Język polski

7

Podręcznik
część 2

Oznaczono zmiany
W PODSTAWIE
PROGRAMOWEJ
2024



mac
EDUKACJA

Piotr Zbróg

7

Język polski

Podręcznik dla klasy siódmej szkoły podstawowej
część 2



mac
EDUKACJA

Redaktor serii
Wojciech Sygut

Redaktor prowadzący
Martyna Ciechońska
Piotr Lenartowicz

Redakcja merytoryczna
Monika Łodej
Beata Ludwin
Marcin Michalczyk

Redakcja językowa
Krystyna Bajor
Patrycja Ledwójcik

Korekta
Patrycja Ledwójcik

Redakcja techniczna
Paweł Kowalski

Skład i łamanie
Oficyna Wydawnicza Pegaz / Rafał Kulig

Ilustracje
Acapulco Studio / Agata Dudek i Małgorzata Nowak (ilustracje: s. 1, 5, 63, 119, 157), Agnieszka Staniec (ilustracje: s. 41, 48, 60, 182), Chwesiuk Adam (ilustracje: s. 14, 16, 20, 79, 87, 89, 109, 112–113, 132–133, 179, 196), Kawacińska Olga (ilustracje: s. 30, 44, 58, 74, 77, 129, 134, 158, 163, 192, 195), Zarzycka Agata (ilustracje: s. 26, 27, 40, 42, 66, 83, 106, 126, 147, 159, 168).

Redakcja artystyczna
Magdalena Sarnot-Wrzecionowska
Marcin Kot

Projekt i koncepcja artystyczna
Futu Creative / Kay Humelt i Rafał Kwiczor

Koordynacja prac graficznych
Magdalena Sarnot-Wrzecionowska

Projekt okładki
Futu Creative / Kay Humelt i Rafał Kwiczor

Ilustracja na okładce i ilustracje na stronach działowych
Acapulco Studio / Agata Dudek i Małgorzata Nowak

Fotoedycja
Grzegorz Wrzecionowski

Podręcznik oparty został na cyklu *Przygoda z czytaniem. Przygoda z pisaniem*.

Wydawca oświadcza, że dołożył wszelkich starań, aby dotrzeć do wszystkich właścicieli i dysponentów praw autorskich. Osoby, których nie udało nam się ustalić, prosimy o kontakt z wydawnictwem.

Nabyta przez Ciebie publikacja jest dziełem twórcy i wydawcy. Przestrzegaj praw, jakie im przysługują. Udostępniając książkę lub jej fragmenty, rób to wyłącznie w zakresie dozwolonego użytku, który określają przepisy prawa. Zawartość książki możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. Kopiując jej część, rób to jedynie na użytek osobisty.

© Grupa MAC S.A., Kielce 2020

ISBN 978-83-8108-665-3



Treści usunięte z podstawy programowej w 2024 r.

Grupa MAC S.A.
25-561 Kielce, ul. Witosa 76
tel. 41 366 55 55, faks: 41 366 33 02
e-mail: kontakt@mac.pl, www.mac.pl

Spis treści

5. W poszukiwaniu sensu i wartości

5.1 Czego potrzeba człowiekowi? (budowa wiersza) — **6**
Jan Sztaudynger, *Ach, nie wadziłem się z Bogiem*
Kazimierz Przerwa-Tetmajer, *Ludzie miotają się, dręczą i cierpią...*
Marek Aureliusz, *Rozmyślania*

5.2 Trafić w sedno (typy związków frazeologicznych) — **9**
Optymiści czy pesymiści. Jacy są Polacy?

5.3 Czy Odysowi udało się oszukać przeznaczenie? (epopeja) — **12**
Homer, *Odyseja*

5.4 Podobni do Odysa (nawiązanie literackie, rytm wiersza, przesłanie wiersza) — **22**
Leopold Staff, *Odys*

5.5 Małe rzeczy też są ważne w życiu (przypowieść, artykuł prasowy) — **25**
Anthony de Mello, *Słodycz truskawki*, Wahadło
Renata Kim, *Janusz Świtaj zaczyna nowe życie*

5.6 Różne opinie (imiesłów przymiotnikowy czynny i bierny) — **30**
Arlena Witt, *Dedykowany?*

5.7 Szukajcie, a znajdziecie (narrator-bohater, cechy elementów świata przedstawionego) — **34**
Antoine de Saint-Exupéry, *Mały Książę*

5.8 Znaki Małego Księcia (personifikacja, analiza budowy wiersza wolnego) — **39**
Jan Zych, *Próba napisu na nieistniejącym grobie*

5.9 Jacy są ludzie (motyw literacki) — **42**
Adam Ziemianin, *List do Małego Księcia*

5.10 Po co to mówisz (funkcje języka w komunikacji, imiesłów przysłówkowy współczesny i uprzedni, imiesłowowy równoważnik zdania) — **44**
Dagmara Małgorzata, *Język i kultura w komunikacji*

5.11 O ludzkim losie (hipoteza interpretacyjna, fraszka) — **48**
Jan Kochanowski, *O żywocie ludzkim*

5.12 Tajemnice Mistrza z Czarnolasu (notatka) — **51**
Barbara Stettner-Stefańska, *Jan Kochanowski wśród znaków zapytania*

5.13 Jestem, nadaję się... jak opisać siebie w liście motywacyjnym (list motywacyjny) — **58**
Osobowość – czym jest i jakie są jej rodzaje?

Podsumowanie działu 5 — **61**

6. Nic wiecznego na świecie

6.1 Czas radości i czas smutku (kontrast jako element konstrukcyjny, przesłanie tekstu, analiza dzieła malarskiego inspirowanego tekstem) — **64**
Księga Koheleta

6.2 Pochwała radości (nawiązanie do mitologii, oda) — **69**
Fryderyk Schiller, *Do Radości*

6.3 Jak odróżnić dwa rodzaje radości (argumentacja) — **71**
Jak święty Franciszek, wędrując z bratem Leonem, tłumaczył mu, co to jest radość doskonała

6.4 O sobie jako człowieku (słowotwórstwo, wyraz podstawowy i pochodny, podstawa słowotwórcza, formant, aforyzm, eufemizm, antonim) — **74**
Stanisław Jerzy Lec, *Aforyzmy*

6.5 Pieniądze a szczęście (analiza postępowania bohatera, mit) — **78**
Wanda Markowska, *Mity Greków i Rzymian*

6.6 Dla kogo jesteś pożyteczny (sentencja) — **82**
Antoine de Saint-Exupéry, *Mały Książę*

6.7 Dawać czy brać? (charakterystyka i ocena postaci literackiej, nazwisko mówiące) — **86**
Charles Dickens, *Opowieść wigilijna*

6.8 Śpieszmy się (oksymoron, rdzeń, rodzina wyrazów, wyrazy pokrewne, wyrazy podzielne i niepodzielne słowotwórczo) — **93**
Jan Twardowski, *Śpieszmy się*

6.9 Tragedia doświadczeniem człowieka (tren, porównanie homeryckie, peryfraza, liryka zwrotu do adresata) — **98**
Jan Kochanowski, *Tren V*
Jan Kochanowski, *Tren VII*
Jan Kochanowski, *Tren VIII*
Jan Kochanowski, *Tren I*

6.10 Śmierć widziana po latach (inspiracja artystyczna, analiza dzieła malarskiego, analiza porównawcza, wyrazy złożone) — **104**
Bolesław Leśmian, *Urszula Kochanowska*

6.11 Śmierć i smutek – odwieczne doznania (tren, metafora) — **109**
Władysław Broniewski, *Obietnica*

Link do wiedzy *Epitafium* — **112**

6.12 Jak dobrze przeżyć życie (poemat) — **114**
Max Ehrmann, *Dezyderata*

Podsumowanie działu 6 — **117**

7. Od zawsze miłość

7.1 **Miłość jest najważniejsza** (fraszka) — **120**
Jan Kochanowski, *Z Anakreonta*
Jan Kochanowski, *Raki*
Jan Kochanowski, *Do paniej*

7.2 **Spotkali się pod jaworem** (sielanka, monolog i dialog liryczny) — **124**
Franciszek Karpiński, *Laura i Filon*

7.3 **Na pewno mnie kochasz?** (monolog liryczny, podmiot liryczny, forma wiersza a treść) — **130**
Adam Mickiewicz, *Niepewność*

Link do wiedzy *Romantyczna miłość* — **132**

7.4 **Dziękuję ci, że jesteś** (podziękowanie, hiperbola, kategoria słowotwórcza, raport) — **134**
Julian Tuwim, * * *

7.5 **Małżeństwo jak z obrazka** (analiza i interpretacja dzieła malarskiego, symbol) — **138**
Waldemar Łysiak, *Jan van Eyck, Małżeństwo Arnolfinich vel Zaślubiny Arnolfinich*

7.6 **Małżeństwo z rozsądku** (satyra, karykatura, charakterystyka i ocena bohatera) — **145**
Ignacy Krasicki, *Żona modna*

7.7 **Wciąż piszą o miłości** (liryka, poezja miłosna, środki poetyckie, interpretacja wiersza) — **153**
Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, *Wybrzeże*
Portret
Małgorzata Hillar, *Zakochana*
My z drugiej połowy XX wieku
Wisława Szymborska, *Album*
Jarosław Marek Rymkiewicz, *Erotyk niemodny*

Podsumowanie działu 7 — **156**

8. Egzamin z miłości

8.1 **Kochasz? Stań do próby** (dramat, komedia, tekst główny, tekst poboczny) — **158**
Aleksander Fredro, *Zemsta*

8.2 **W cudzysłowie o miłości** (użycie cudzysłowu) — **163**
Konstanty Ildefons Gałczyński, *Rozmowa liryczna*

8.3 **Dotrzymaj miłosnej przysięgi** (ballada, budowa akcji) — **166**
Adam Mickiewicz, *Świtezianka*

8.4 **Siła miłości w bezsilności** (kontrastowe postacie, powieść, epika) — **172**
Henryk Sienkiewicz, *Potop*

8.5 **Za miłością choćby w zaświaty** (motyw literacki, monolog wewnętrzny, poemat) — **177**
Czesław Miłosz, *Orfeusz i Eurydyka*

8.6 **Niebo? Tylko jeśli wiesz, co to miłość** (dramat, analiza postaci) — **183**
Adam Mickiewicz, *Dziady cz. II*

8.7 **Oprawić miłość w odpowiednie słowa** (zwrot do adresata) — **192**
Henryk Sienkiewicz, *Pan Wołodyjowski*

8.8 **Miłość przez wielkie M** (pisownia nazw wielką i małą literą, skróty) — **196**
Adam Mickiewicz, *Do M****

Podsumowanie działu 8 — **200**

Bibliografia antologii — **205**

Indeks — **207**

5. W poszukiwaniu sensu i wartości



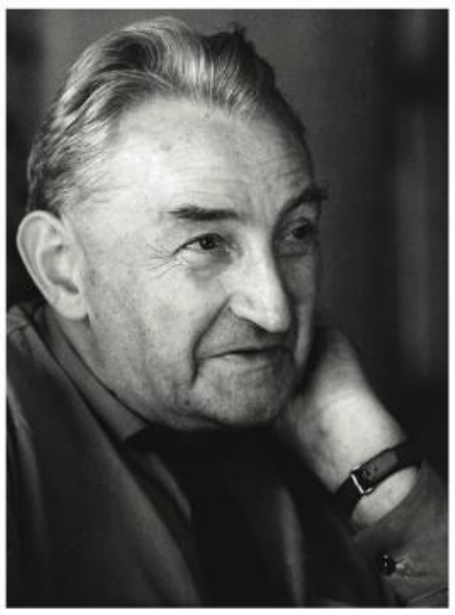
1. Czy – twoim zdaniem – warto szukać sensu i wartości w życiu? Czy jest to łatwe zadanie?
2. Porozmawiajcie o tym, co dla was, nastolatków, ma największą wartość w życiu.
3. Jakimi słowami określisz postać przedstawioną na ilustracji? Co robi? Jakie wywiera na tobie wrażenie?

5.1 Czego potrzeba człowiekowi? (budowa wiersza)

Podejmij temat

- Zastanów się i odpowiedz na pytanie zawarte w tytule rozdziału. Napisz, czego ty w życiu potrzebujesz najbardziej.
- Co dla was jako uczniów siódmej klasy ma największą wartość w życiu? Ułóżcie wspólnie piramidę wartości, na górze zapiszcie to, co jest najistotniejsze.
- Przeczytajcie wiersz Jana Sztaudyngera. Zwróćcie uwagę na to, co dla autora jest najważniejsze. Czy mówi otwarcie o tym, co ceni w życiu swoim i innych?

Jan Sztaudynger (1904–1970) – poeta, tłumacz, satyryk oraz specjalista w dziedzinie teatru lalkowego. Pisał przede wszystkim humorystyczne fraszki, a także teksty dla dzieci.



Jan Sztaudynger

Jan Sztaudynger

Ach, nie wadziłem[1] się z Bogiem

Ach, nie wadziłem się z Bogiem
I nigdy nie będę się wadzić,
Jeśli pozwoli mi zboże
Wraz z wiatrem szumiącym gładzić.

Jeśli pozwoli się wsłuchać
Na wiosnę albo jesienią
W najcudowniejszy poemat,
W potok spieniony pieśnią...

Biedna, cierpiąca ludzkości,
Nie będę twym rzecznikiem[2],
Bom przekupiony majem,
Czereśnią i słowikiem.

1. Kim jest podmiot liryczny, a kim adresat wypowiedzi lirycznej? Do kogo i jakimi słowami zwraca się podmiot liryczny w sposób bezpośredni? O czym mówi?

2. Wskaż w wierszu apostrofę i wyjaśnij jej funkcję. Podaj kilka utworów literackich, poznanych w poprzednich klasach, w których pojawił się ten środek stylistyczny.

3. Dlaczego podmiot liryczny odmawia bycia „rzecznikiem cierpiącej ludzkości"? Czym został „przekupiony" i przez kogo?

4. Co podmiot liryczny ceni w życiu najbardziej? Zgadzasz się z nim?

5. Przeczytaj teraz wiersz Kazimierza Przerwy-Tetmajera i spróbuj powiedzieć, w jaki sposób ten tekst koresponduje z utworem Jana Sztaudyngera.

[1] wadzić się – spierać się, kłócić się

[2] rzecznik – ktoś występujący w czyimś imieniu, w obronie kogoś lub czegoś

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

Ludzie miotają się, dręczą i cierpią...

Ludzie miotają się, dręczą i cierpią,
Złorzeczą ziemi, przeklinają nieba,
Aż im się siły nareszcie wyczerpią
I do smutnego poznania przychodzą,
Że nie do zwycięstw nad losem się rodzą
I że losowi poddać się potrzeba.

6. Wymieńcie stany i czynności, które poeta przypisuje ludziom. Porozmawiajcie o tym, jaka może być ich przyczyna.

7. Jak podmiot liryczny opisuje ludzi? Jacy, według niego, są? Porozmawiajcie w parach o tym, czy zgadzacie się z takim stanowiskiem. Uzasadnijcie swoje wypowiedzi.

8. Jakie jest przesłanie wiersza? Zgadzasz się z konkluzją, która znajduje się na końcu utworu? Uzasadnij swoją odpowiedź kilkoma argumentami.

9. Porównaj budowę obu wierszy – przeanalizuj liczbę strof, wersów w strofach. Czy w utworach występują rymy? Jeśli tak, to jakiego rodzaju?

10. Nad tym, czego potrzeba człowiekowi, ludzie zastanawiają się od wieków. Przeczytaj rady starożytnego filozofa Marka Aureliusza

Kazimierz Przerwa-Tetmajer (1865–1940) – poeta, powieściopisarz, dramaturg, uważany za jednego z najwybitniejszych twórców ukazujących piękno Tatr. Autor takich nastrojowych utworów jak: *Melodia mgieł nocnych* czy *Anioł Pański*.



Kazimierz Przerwa-Tetmajer

Marek Aureliusz

Rozmyślania

(fragment)

Podobny bądź do skały, o którą się ciągle fale rozbijają. A ona stoi, a koło niej usypiają bałwany wody. „O ja nieszczęśliwy, że mnie to spotkało". – Ależ nie tak! Lecz: „O ja szczęśliwy, że chociaż mnie to spotkało, żyję bez smutku, nie gnębi mnie teraźniejszość ani nie boję się przyszłości". To bowiem każdemu przydarzyć się mogło, a nie każdy potrafiłby żyć z tym bez smutku. Dlaczegóż więc owo jest bardziej nieszczęściem, jak to szczęściem? Czyż w ogóle nazwiesz to nieszczęściem człowieka, co nie jest odstąpieniem od natury człowieka? Czy odstąpieniem od natury ludzkiej zdaje ci się być to, co nie jest niezgodne z wolą jego natury? Jakżeż więc? Wolę znasz. Czyż więc to, co ci się zdarzyło, wzbrania ci być sprawiedliwym, wielkodusznym, roztropnym, rozumnym, ostrożnym, szczerym, obyczajnym, wolnym i inne mieć cechy, przy których natura ludzka swą właściwość zachowuje? Pamiętaj zresztą przy każdym zdarzeniu, które cię do smutku przywodzi, o zasadzie: To nie jest nieszczęściem, owszem, szczęściem jest znosić to wzniośle.

tłum. Marian Reiter

Marek Aureliusz (121–180 n.e.) – w latach 161–180 n.e. cesarz starożytnego Rzymu, pisarz i filozof, autor dzieła filozoficznego pt. *Rozmyślania*.



Popiersie Marka Aureliusza

11. Powiedz, jaką postawę wobec przeciwności losu doradza Marek Aureliusz. Wyraź opinię na ten temat.

12. Wymień cechy, które Marek Aureliusz uważa za właściwe naturze człowieka. Czy filozof usprawiedliwiłby człowieka, który zrezygnowałby z nich w obliczu nieszczęścia?

13. Porównaj przesłanie wiersza Kazimierza Przerwy-Tetmajera i tekstu rzymskiego filozofa. Jakie podobieństwa dostrzegasz?

14. Odpowiedz jeszcze raz na pytanie zawarte w tytule rozdziału. Czy twoja odpowiedź zmieniła się pod wpływem lektury tekstów?

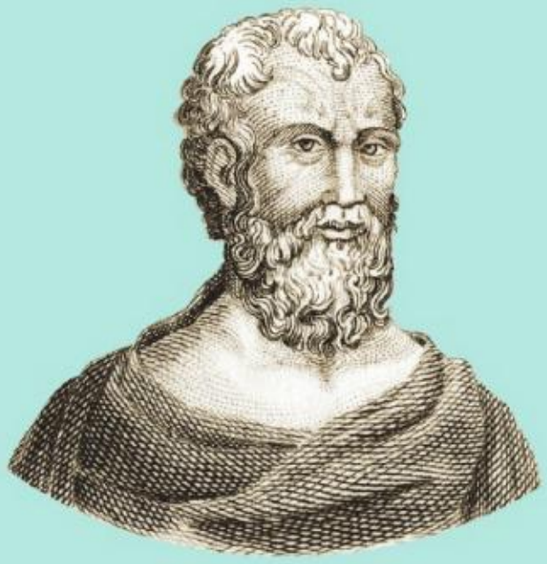
Więcej na temat

Filozofów recepty na szczęście

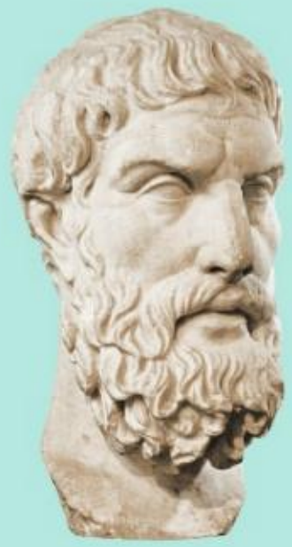
Według **stoików**, których przedstawicielem jest Zenon z Kition (ok. 335 r. p.n.e. – ok. 263 r. p.n.e.), aby być szczęśliwym, należy żyć zgodnie z prawami natury i przyjmować ze spokojem kolejne etapy naszego życia. Cierpienie i wszelkie niepowodzenia trzeba znosić cierpliwie, a chwile chwały przeżywać z umiarem, nie dając się ponieść nadmiernej radości. Najlepiej bowiem nie popadać w skrajności, tylko wszystko, co nas w życiu spotyka, traktować z dystansem. Trzeba bawić się, kiedy jest na to czas, i pogodzić z jego upływem, zachowując się stosownie do wieku. Należy wreszcie dbać zarówno o ciało (czyli o zdrowie), jak i sprawy duchowe (np. wykształcenie). Pamiątką po stoikach jest frazeologizm *stoicki spokój*, który oznacza stan, jaki powinniśmy zachować nawet w najtrudniejszych życiowych sytuacjach. Słynnym stoikiem był rzymski cesarz Marek Aureliusz.

Z kolei **epikurejczycy** (nazwa tej szkoły filozoficznej pochodzi od imienia jej założyciela Epikura, 341 r. p.n.e. – 279 r. p.n.e.) utożsamiali szczęście z doznawaniem przyjemności. Według Epikura źródłem przyjemności jest już brak cierpienia fizycznego oraz spokój ducha. Jak je osiągnąć? Trzeba po prostu prowadzić proste i uczciwe życie, którego efektem będzie zdrowie (brak bólu) oraz czyste sumienie (brak niepokoju). Epikur tłumaczył też swoim uczniom, że nie należy bać się śmierci – przecież dopóki żyjemy, śmierci nie ma, a gdy przyjdzie, nie będzie nas. Po co tracić czas na myślenie o umieraniu?

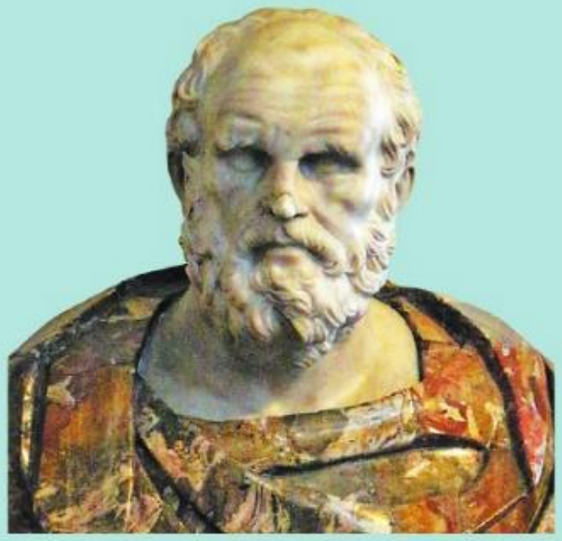
Jeszcze inną drogę do szczęścia proponowali **cynicy**. Ich przedstawiciel Diogenes z Synopy (ok. 413 r. p.n.e. – ok. 323 r. p.n.e.) zamieszkał w drewnianej beczce i żywił się tym, co otrzymał od innych. Uważał bowiem, że tylko wtedy będzie szczęśliwy, gdy ograniczy swoje potrzeby do niezbędnego minimum. Rzeczy materialne zniewalają człowieka, który zabiega o nie, zamiast np. doskonalić swoje życie duchowe. Słynna anegdota o Diogenesie głosi, że odwiedził go w Koryncie znany z sympatii dla filozofów Aleksander Wielki. Król zapragnął obdarować czymś filozofa i zapytał go, czego sobie życzy. Diogenes poprosił go jedynie o to, aby nie zasłaniał mu słońca.



Zenon z Kition



Epikur z Samos



Diogenes z Synopy

5.2 Trafić w sedno (typy związków frazeologicznych)

Podejmij temat



Powiedz, jak odbierasz postacie przedstawione na fotografii. Budzą twoją sympatię czy niechęć?
Scharakteryzuj w kilku słowach wiecznego pesymistę oraz niepoprawnego optymistę.

- Przeczytaj fragment wywiadu Ewy Milewicz z Wiesławem Baryłą, doktorem psychologii w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Gdańskiego.

Optymiści czy pesymiści. Jacy są Polacy?

Ewa Milewicz: *Czy to, że Polska jest biednym krajem, wpływa na brak optymizmu u Polaków? Na to, że ciągle narzekają?*
Dr Wiesław Baryła: Nie. Optymizm jest czymś w rodzaju woli życia. To pozytywne przekonanie co do własnych możliwości i własnej przyszłości. To myślenie typu: będzie dobrze. A taki stan ducha nie ma nic wspólnego z poziomem zamożności kraju.
E.M.: *Czy ktoś badał, jak sprawić, żeby ludzie byli bardziej optymistycznie nastawieni?*
W.B.: Prof. Janusz Czapiński[1] – za czasów, gdy był jeszcze badaczem, a nie ekspertem – zajmował się tym problemem. I odkrył, że w istocie nie wiadomo, w jaki sposób na dłużej zapewnić poczucie szczęścia. Wiadomo też, że człowiek zbyt długo nie wytrwa w stanie unieszczęśliwienia. Zawsze po pewnym czasie osiągnie stan średnio szczęśliwy. [...]
E.M.: *Czy Polacy są optymistami, czy pesymistami?*
W.B.: Problem z odpowiedzią na to pytanie polega na tym, że my, psychologowie społeczni[2], jesteśmy przekonani, że nie można ludzi jednoznacznie szufladkować, dzielić na pesymistów i optymistów, ekstrawertyków[3] i introwertyków[4], mądrych i głupich. Badania pokazują, że każdy z nas w pewnych okolicznościach potrafi być optymistą, a w innych bywa pesymistą. Jeśli chodzi o ocenę własnego życia i osób najbliższych oraz szans powodzenia własnych działań, to Polacy są optymistami. Natomiast co do spraw odległych, działań instytucji publicznych, kierunku, w jakim dąży Polska i świat, jesteśmy bardzo ostrożni, by nie powiedzieć pesymistyczni.

„Gazeta Wyborcza", 9 maja 2003

[1] Janusz Czapiński (ur. 1951) – polski psycholog społeczny, nauczyciel akademicki i profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego, autor publikacji z zakresu psychologii szczęścia

[2] psycholog społeczny – naukowiec badający, w jaki sposób ludzie wywierają wpływ na sposób myślenia, emocje i postawy innych ludzi zarówno celowo, jak i nieświadomie

[3] ekstrawertyk – człowiek łatwo nawiązujący kontakty z innymi ludźmi, interesujący się sprawami innych, otaczającą rzeczywistością, aktywny

[4] introwertyk – człowiek mało zainteresowany otoczeniem, skupiający się na własnych przeżyciach

Ciekawe!

Aby najłatwiej i nieco z przymrużeniem oka sprawdzić, czy jest się optymistą, czy raczej pesymistą, wystarczy odpowiedzieć na jedno krótkie pytanie... Co widzisz na poniższym zdjęciu? Jeśli według ciebie szklanka jest od połowy pusta – to niestety wszystko wskazuje na to, że jesteś pesymistą, a jeśli uważasz, że szklanka jest do połowy pełna, to możesz śmiało nazywać się optymistą.



Frazeologizmy – związki wyrazowe o znaczeniu przenośnym, które nie jest sumą znaczeń poszczególnych elementów. Ze względu na budowę można je podzielić na:
– **wyrażenia** (nie zawierają czasownika), np. *musztarda po obiedzie, ziemia obiecana*;
– **zwroty** (zawierają czasownik jako człon główny), np. *rzucać kłody pod nogi*;
– **frazy** (związek ma postać zdania), np. *nogi się pod kimś ugięły, noga się komuś powinęła*.
Najczęściej, mówiąc o frazeologizmach, mamy na myśli stałe związki wyrazowe, w których nie można wymieniać poszczególnych elementów, albo takie, w których wymiana dopuszczalna jest tylko w niewielkim zakresie, np. *być, stawać się, stać się oczkiem w głowie*.

1. Od czego, zdaniem Wiesława Baryły, zależy, czy ktoś jest pesymistą lub optymistą? Czym, według niego, jest optymizm?

2. Jakiej odpowiedzi udziela Wiesław Baryła na pytanie zawarte w tytule wywiadu? A jaka byłaby twoja odpowiedź?

3. Porozmawiajcie o tym, czy warto oceniać ludzi. A jeśli tak, czy lepiej wskazywać pozytywne czy negatywne strony ocenianej osoby?

4. Wyjaśnij, jak się oceniają ci, którzy używają poniższych wyrazów w stosunku do własnej osoby. W razie wątpliwości skorzystaj ze słownika języka polskiego.

impertynent	malkontent
altruista	czarnowidz

5. Wskaż zdania, których użyje ktoś, kto chce powiedzieć o sobie coś dobrego. Wyjaśnij przyczyny dokonanego wyboru.

Potrafię zawsze trafić w sedno.	Często mydlę ludziom oczy.
Mówię bez ładu i składu.	Nigdy nie zostawiam ludzi na lodzie.

6 Przygotuj w programie graficznym własną wizytówkę człowieka pozytywnego. Umieść na niej imię oraz motto, którym chciałbyś kierować się w życiu, np. „Kacper – Nie łamię się, choćby nie wiem, co się działo!"

7. Wśród podanych związków wyrazowych wskaż te, które można nazwać **frazeologizmami**.

niedźwiedzie ślady	wyświadczyć komuś niedźwiedzią przysługę
żyć z ołówkiem w ręku	grafitowy ołówek
rozeszło się po kościach	kości kogoś bolą
stroić choinkę	stroić fochy

8. Poniższe związki wyrazowe mogą mieć znaczenie dosłowne i przenośne. Udowodnij to. Przeanalizuj je według wzoru: *nastąpić komuś na odcisk* – znaczenie dosłowne: *ktoś komuś nadepnął na odcisk*; znaczenie przenośne: *ktoś się komuś naraził, zdenerwował kogoś*.

mieć oczy szeroko otwarte	prawa ręka
mieć pstro w głowie	z otwartą przyłbicą
mieć przewrócone w głowie	coś pozostawia wiele do życzenia

9. Powiedz, jak można by wyjaśnić pochodzenie poniższych związków wyrazowych, biorąc pod uwagę ich znaczenie przenośne:

- twardy orzech do zgryzienia: „problem trudny do rozstrzygnięcia”,
- trzęsienie ziemi: „nagłe zmiany w ustalonym porządku”,
- jeść komuś z ręki: „być komuś całkowicie podporządkowanym”.

10. Określ typ związków ze względu na budowę. Jak są one nacechowane – pozytywnie czy negatywnie?

11. Jak myślisz – dlaczego ludzie tak chętnie używają związków frazeologicznych w swoich wypowiedziach? Podaj dwie przyczyny i zapisz je.

12. Doradź krótko, jak powinien się zmienić ktoś, o kim mówią:

- Jesteś w gorącej wodzie kąpany. Moja rada: ...
- Zbyt często twoje wiadomości są wyssane z palca. Moja rada: ...
- Zdarza ci się pleść androny. Moja rada: ...
- Masz tyle pomysłów, ale to tylko słomiany zapał. Moja rada: ...
- Zazwyczaj siedzisz z założonymi rękami. Moja rada: ...
- Chociaż znasz odpowiedź, zawsze siedzisz jak mysz pod miotłą. Moja rada: ...

Frazeologizmów używa się przede wszystkim w języku potocznym, w emocjonalnych wypowiedziach. Nie należy ich wtedy poprzedzać wyrażeniami typu *w cudzysłowie* lub *przysłowiowy*, *przysłowiowe* (np. *Można powiedzieć w cudzysłowie, że zdarli z niego skórę; To była przysłowiowa zmowa milczenia*), jak to się często słyszy. Związków frazeologicznych powinno się unikać w języku oficjalnym, np. podczas uroczystego przemówienia.

Więcej na temat

Jak powstają frazeologizmy?

nie zasypiać gruszek w popiele
Dawniej pieczono gruszki w gorącym popiele w piecu. Należało czuwać, aby ich nie spalić. Nie można było zatem zasnąć ani na moment. Dziś zwrot ten znaczy „nie zaniedbywać ważnych spraw; umiejętnie wykorzystywać nadarzające się sytuacje”.

zakopywać topór wojenny
Podczas palenia fajki pokoju Wielki Duch Indian amerykańskich nakazywał im zakopać w ziemi tomahawki, noże i inną broń, aby nie myśleli w tym czasie o walce. Znaczenie współczesne związku: „puścić w niepamięć urazy, zapomnieć krzywdy, zakończyć walkę”.

5.3 Czy Odysowi udało się oszukać przeznaczenie? (epopeja)

Podejmij temat

Posiłkując się poniższym schematem, przedstawcie swoje skojarzenia ze słowem *przeznaczenie*.



- Zastanów się nad tym, w jakim stopniu przekonanie o nieuchronności losu kształtuje ludzkie zachowania.
- Przeczytaj kilka słów wprowadzenia do dziejów Odysa, słynnego bohatera dzieła Homera pt. *Odyseja*. Zwróć uwagę, czym zasłużył na nieprzychylność bogów i swój los.

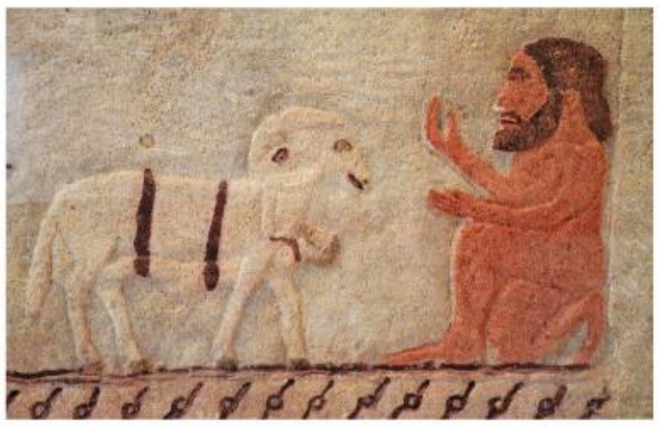
„Męża głoś, Muzo, wielce obrotnego, który zburzył święty gród Troi[1], a potem wiele wędrował, widział miasta ludzi tak wielu i ducha ich poznał. Wiele swym sercem wycierpiał na morzu, walcząc o własną duszę i powrót towarzyszy. [...] Litowali się nad nim wszyscy bogowie prócz Posejdona[2] – jego gniew ścigał boskiego Odyssa[3] aż do ziemi ojczystej" – tak rozpoczyna się pierwsza z dwudziestu czterech pieśni *Odysei*, epopei o trwającej dziesięć lat morskiej tułaczce achajskiego wodza spod Troi, herosa Odyseusza, który naraził się bogu mórz, oślepiwszy jego syna, cyklopa Polifema. Przekleństwo Posejdona sprawia, że w drodze do rodzinnej Itaki i czekającej nań żony Penelopy często spotykają Odysa niebezpieczne przygody, pojawiają się przeszkody i pułapki. Czuwają nad nim inni bogowie, ale – choć sam unika śmierci – traci towarzyszy i okręt. W swojej wędrówce odwiedza, oprócz miejsc realnych, także fantastyczne krainy, zaczarowane wyspy, a nawet królestwo zmarłych.

- Przygody Odysa znamy z barwnej relacji narratora, ale kiedy bohater dociera na dwór króla Feaków, Alkinoosa, narrator oddaje mu głos i w *Pieśni dwunastej* pozwala snuć opowieść o minionych kilku latach żeglugi. Posłuchaj i ty wodza Achajów. Podczas czytania fragmentu *Odysei* zwróć uwagę na to, w jaki sposób wypełniły się przepowiednie Kirke dotyczące losów głównego bohatera. Czy miał on jakikolwiek wpływ na swoje życie, czy wyznaczyło je przeznaczenie?

[1] Troja – starożytne miasto położone u zachodnich wybrzeży Azji Mniejszej (dzisiejsza Turcja) zdobyte przez Greków ok. 1200 r. p.n.e.

[2] Posejdon – w mitologii greckiej bóg mórz, trzęsień ziemi, żeglarzy, rybaków

[3] Odyss – częściej: Odys lub Odyseusz



Obejrzyj scenę z *Odysei* przedstawioną na sarkofagu z I połowy V wieku p.n.e. znajdującym się na Cyprze. Poszukaj w dostępnych źródłach informacji, w jaki sposób Odyseusz uciekł z jaskini Polifema.

Homer

Odyseja

(fragment)

Przyszła fala z szerokiego morza i zaniosła nas do wyspy Ajai, gdzie są siedziby i place taneczne rodzącej się z mgieł Jutrzenki[1] i wschody Heliosa[2]. Tam okręt wciągnęliśmy na piaski, a sami wyszliśmy na wybrzeże i spaliśmy aż do bożego świtu. [...]

Kirke[3], wiedząc, żeśmy już wrócili z Hadesu[4], w lot się przyodziała i nadbiegła. Razem z nią służebne niosły chleb i różne mięsiwa, i wino jak ogień czerwone. Arcyboska, stojąc pośrodku, przemówiła:

– Zuchy z was, żeście za życia zeszli w dom Hadesa i dwa razy poznacie śmierć, gdy inni ludzie tylko raz umierają. Ale teraz jedzcie tę strawę i pijcie to wino cały dzień, jutro o świcie popłyniecie dalej, a ja wskażę wam drogę i wszystko objaśnię, by przez jakiś podstęp złośliwy nie spadło na was brzemię cierpienia na morzu albo na ziemi.

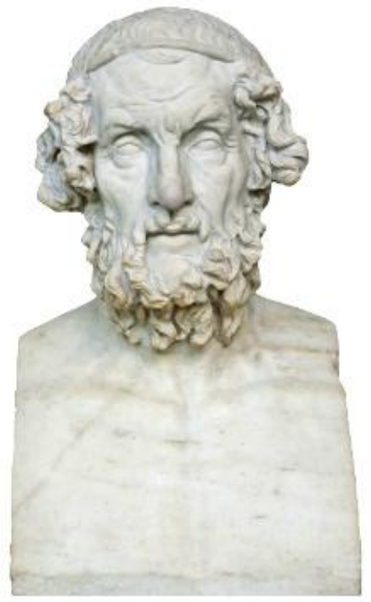
Tak rzekła, usłuchało w nas serce wzniosłe. Przez cały dzień aż do zachodu słońca siedzieliśmy, ucztując przy mięsiwie znakomitym i słodkim winie. A kiedy słońce zaszło i nastąpiła ciemność, towarzysze usnęli przy cumach okrętowych, mnie zaś ona wzięła za rękę i posadziła z dala od umiłowanej drużyny, położyła się przy mnie i wypytywała o każdą rzecz. Ja zaś opowiedziałem wszystko po kolei.

Na koniec w te słowa odezwała się czcigodna Kirke:

– Tak więc odbyło się to wszystko. Teraz posłuchaj, co ci powiem, i niech sam bóg za ciebie spamięta. Najpierw spotkasz Syreny[5], które czarują wszystkich, co do nich przychodzą. Kto nieświadom zbliży się i posłucha głosu Syren, temu już nie wrócić do domu i nie zobaczyć żony i dziatek, idących naprzeciw z radością, bo go Syreny uwiodą swą dzwonną pieśnią. Siedzą na łące, a na wybrzeżu pełno jest kości tych, co słuchali ich głosu, pełno butwiejących skór. Trzeba ci je minąć. Ugnieć wosk żółty jak miód i pozalepiaj uszy towarzyszy, by nikt z nich nie słyszał. Sam możesz słuchać, jeśli chcesz, lecz niechaj ci związą ręce i nogi i przytwierdzą linami do masztu, póki się nie nacieszysz pieśnią Syren. A gdybyś błagał towarzyszy, gdybyś im rozkazywał odwiązać, niech jeszcze więcej cię związą.

Skoro zaś towarzysze przepłyną, odtąd nie powiem ci dokładnie, która będzie twoja droga: musisz się poradzić własnego serca. Obie ci objaśnię. Z jednej strony są dwie urwiste skały, pod którymi huczą bałwany modrookiej Amfitryty[6]: szczęśliwi bogowie zowią je Błędnymi. Jedna z nich żadnego ptaka nie dopuści, nawet płochliwych gołębi, które Dzeusowi[7] noszą ambrozję[8] – zawsze któregoś z nich pochwyci gładka skała i ojciec musi uzupełniać ich liczbę. Drugiej żaden statek ludzki się nie wymknie, jeśli o nią zawadzi: wnet deski okrętów i ciała żeglarzy poniesie fala morska i wicher ognisty. Jedyną z naw prujących morze, która wyminęła tę skałę, była Argo[9], znana w całym

Homer (najprawdopodobniej żył w VIII w. p.n.e.) – grecki poeta, znany głównie jako autor *Iliady* i *Odysei*. Według legendy był niewidomym wędrownym pieśniarzem.



Homer – rzymska kopia greckiej rzeźby z II w. p.n.e.

[1] Jutrzenka – bogini świtu

[2] Helios – bóg słońca

[3] Kirke – czarodziejka, córka boga słońca Heliosa i jednej z nimf; zamieniła towarzyszy Odysa w świnie o ludzkim rozumie; Odys uniknął ich losu dzięki pomocy boga Hermesa; spędził u Kirke rok

[4] Hades – podziemne państwo zmarłych, także imię boga, władcy tego świata

[5] Syrena – niebezpieczne morskie stworzenie, pół kobieta, pół ryba

[6] Amfitryta – małżonka Posejdona, boska władczyni mórz

[7] Dzeus – Zeus, najważniejszy bóg w mitologii greckiej

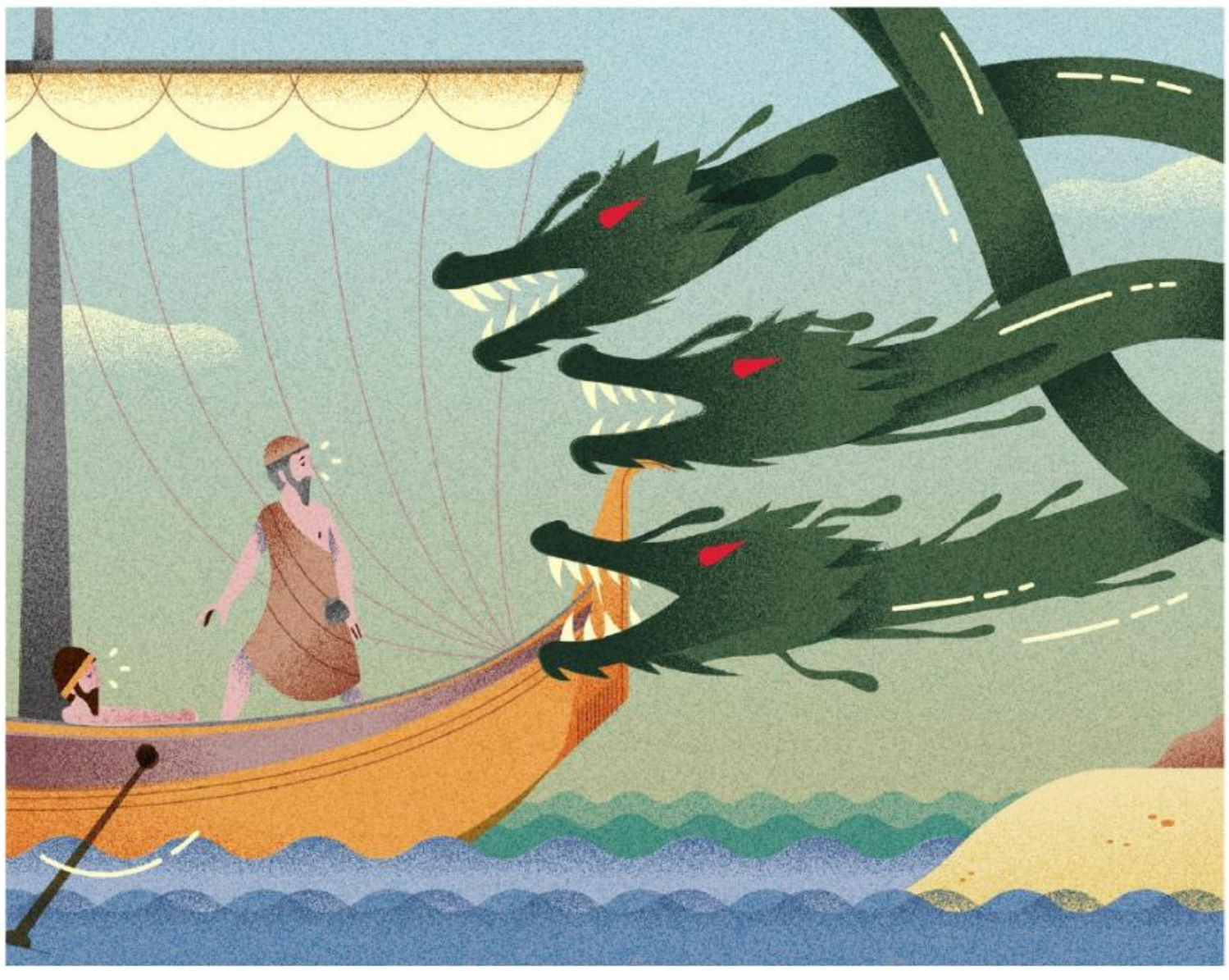
[8] ambrozja – w mitologii greckiej pokarm bogów zapewniający im nieśmiertelność i wieczną młodość

[9] Argo – okręt Argonautów, uczestników wyprawy po złote runo, czyli złotą sierść barana, pilnowaną przez smoka

świecie, płynąca od Ajetesa[10] zresztą i ją rzuciły fale na srogie skały, tylko Hera[11] ją wyprowadziła, gdyż miły jej był Jazon[12].

W drugim kierunku są dwa urwiska. Jedno sięga do bezkresnego nieba swym ostrym szczytem, który okrywa chmura granatowa: nigdy się ona nie rozprasza i wierchów nie zna jasnego powietrza ani latem, ani jesienią. Nie wejdzie nań ani z niego nie zejdzie człowiek śmiertelny, choćby miał dwadzieścia rąk i nóg, skała jest bowiem tak gładka jakby ciosana. W środku urwiska jest pieczara mgłą okryta, zwrócona na zachód, w stronę Erebu[13]: na nią właśnie skierujecie wasz okręt wydrążony, prześwietny Odyssie. Z okrętu najtęższy łucznik nie dosięgnie strzałą w głąb pieczary. Siedzi w niej Skylla[14], co straszliwie szczeka. Głos ma jak młoda suka, ale to potwór okrutny, nikt się jej widokiem nie ucieszy, nawet dla boga spotkać ją niemiło. Ma dwanaście nóg – wszystkie niekształtne, a na sześciu bardzo długich szyjach sześć głów szkaradnych, zębów trzy rzędy, mocne i gęste, pełne czarnej śmierci. Połowa ciała tkwi w głębokiej pieczarze, a na zewnątrz tej straszliwej czeluści wystawia swe głowy i wypatruje dokoła urwiska, co złowić, czy delfiny, czy psy morskie, niekiedy jednego z tych wielkich potworów, których tysiącami żywi hucząca Amfitryta. Nigdy jeszcze żeglarz struchlały nie mógł się poszczycić, że umknął stąd ze swoim okrętem. Każdym pyskiem wyrywa z okrętu i unosi człowieka.

Zobaczysz, Odyssie, drugie urwisko, niższe. Oba są blisko siebie, na strzelenie z łuku. Na tym drugim jest wielki figowiec o bujnym listowiu, a pod nim boska Charybdis[15] połyka czarną wodę. Trzykroć na dzień wypluwa i trzykroć pochłania – okropność! Obyś tam się nie znalazł, gdy pije, bo nawet



[10] Ajetes – syn Heliosa, króla Kolchidy, krainy, do której przybył Jazon, by zdobyć złote runo, czyli złotą skórę barana strzeżoną przez smoka

[11] Hera – żona Zeusa, potężna królowa Olimpu, patronka macierzyństwa, opiekunka kobiet, rodzin oraz strażniczka wierności małżeńskiej; do niej modliły się panny w dniu ślubu, niosła też pociechę wdowom

[12] Jazon – przywódca Argonautów

[13] Ereb – najciemniejsza część Hadesu

[14] Skylla (Scylla) – mitologiczny potwór morski

[15] Charybdis (Charybda) – mitologiczny potwór morski



Rzeźba Neptuna w Messynie – w centralnej części na piedestale znajduje się postać Neptuna, poniżej widoczne są rzeźby Scylli i Charybdy.

Ten, co ziemią wstrząsa, nie zbawiłby cię od złego. Ale ty zbliż się raczej do urwiska Skylli i prędko płyń mimo, wszak o wiele lepiej opłakiwać sześciu towarzyszy niż wszystkich razem.

Rzekła, odpowiedziałem pełen lęku:

– Powiedz mi jeszcze, bogini, słowo niezawodne: czy mógłbym, jeśli ucieknę spod złowieszczej Charybdy, bronić się przed tamtą, gdy się rzuci na towarzyszy?

Tak mówiłem, arcyboska odparła:

– Nieszczęsny, zawsze ci w głowie wojny i bitwy: czyż nie ustąpisz nawet bogom nieśmiertelnym? Nie jest ci ona śmiertelna, to jest zło nieśmiertelne, straszne, dzikie, niepokonane. Nie masz na nią siły, najlepiej uciec od niej. Jeśli się zatrzymasz pod skałą, by sięgnąć po oręż, boję się, że ona znów wyskoczy i porwie ci tylu ludzi, ile ma głów. Jak najprędzej umykaj i głośno wołaj Kratais – to matka tej Skylli, ona ją zrodziła na ludzkie nieszczęście i ona ją powstrzyma od nowej napaści.

Zaczem przybędziesz do wyspy Trynakii. Tam pasą się Heliosa liczne krowy i tłuste owce, siedem stad krów i tyleż pięknych trzód owiec, w każdej sztuk pięćdziesiąt. Ani się nie rodzą, ani nie umierają. Boginie są ich pasterkami, pięknowłose nimfy Faetusa i Lampetia, które zrodziła Heliosowi boska Neajra. Zrodziwszy je i wychowawszy, posłała czcigodna matka na wyspę Trynakię, daleko, by strzegły owiec ojcowskich i krów krzyworogich. Jeślibyś z myślą o powrocie zostawił je nietknięte, dotarlibyście do Itaki, chociaż po wielu niedolach – jeślibyś ich tknął, mogę ci wróżyć zgubę okrętu i towarzyszy. Ty sam co prawda wyjdziesz cało, ale późno wrócisz i marnie, straciwszy całą drużynę.

Ledwo skończyła, gdy oto na złotym tronie wzeszła Jutrzenka. Arcyboska wróciła w głąb wyspy, a ja do okrętu budzić towarzyszy, by wsiadali i odczepiali cumy. W lot wskoczyli na pokład i zasiedli przy burtach, i rzędem siedząc, wiosłami bili siwe morze. A w ślad za okrętem o dziobie błękitnym pomyślny wiatr, zacnego towarzysza, co nam żagle wydymał, posłała pięknowłosa Kirke, dziwna bogini o ludzkim głosie. I tak siedzieliśmy w nawie ożaglonej, a wiatr i sternik ją prowadził. Wtedy ja z troską w sercu przemówiłem do towarzyszy:

– Kochani, nie powinien jeden albo dwóch z was wiedzieć, jakie wyroki odsłoniła mi Kirke arcyboska, dlatego powiem, byście je wszyscy poznali [...].

Tak mówiąc, wszystko towarzyszom wyjawiłem. A właśnie nasz dzielny statek, gnany wiatrem, szybko zbliżał się do wyspy Syren. [...] Wszystkim po kolei towarzyszom zalepiłem uszy. Oni zaś związali mi ręce i nogi, przymocowali do masztu, sami zaś, siedząc przy wiosłach, bili siwe morze. Jechaliśmy żwawo i posunęliśmy się, ile głos doniesie. Już nie uszedł Syrenom nasz chyży okręt, który coraz się zbliżał, i wtedy podniosły dzwonny śpiew:

– Chodź do nas, sławiony Odyssie, wielka chwało Achajów (Greków – przyp. red.), zatrzymaj statek, byś mógł słuchać naszego głosu. Nikt bowiem tu nie przepłynie na czarnym okręcie, póki z naszych ust nie posłyszy słodkiej pieśni. A kto się nią nacieszy, odjeżdża mądrzejszy [...].

Tak mówiły, śląc przecudny śpiew, a moje serce pragnęło słuchać. Ruchem brwi nakazywałem towarzyszom, by mnie odwiązali, lecz oni, pochyleni całym ciałem, wiosłowali. Wstał tylko Perimides i Euryloch i w gęstsze pęta jeszcze mnie mocniej ujęli. A kiedy okręt przepłynął i już nie było słychać śpiewu Syren ani głosu, moi wierni towarzysze wydobyli wosk, którym zalepiłem im uszy, a mnie uwolnili z więzów.

Straciwszy z oczu tę wyspę, widzę nagle wielki dym i słyszę huk. Wszyscy się zlękli, wiosła wypadły z rąk i z szumem szły z prądem. Statek stanął w miejscu, niepopędzany wiosłami o wygładzonych piórach. Ja zaś obchodziłem pokład i zachęcałem towarzyszy miłym słowem, stając przy każdym:

– Przyjaciele, złe przygody nam nie nowina. [...] A teraz słuchajcie i róbcie wszystko, co powiem. [...]

Mówiłem, oni w lot usłuchali mych słów. O Skylli nie wspomniałem, o tej niepożytej szkaradzie, by mi drużyna ze strachu nie porzuciła wioseł i nie ukryła się pod pokładem. Zapomniałem natomiast ze smutnych przestróg Kirki tę, by mnie coś nie skłoniło się uzbroić – owszem, włożyłem swą sławną zbroję i w dłonie chwyciłem dwie włócznie, i tak wkroczyłem na przód okrętu. Spodziewałem się zobaczyć stąd jaskiniową Skyllę, jak niesie zgubę moim towarzyszom.

Ale nic nie mogłem dostrzec, zmęczyłem oczy wypatrywaniem ze wszech stron tej skały mgłami okrytej.

Z płaczem wpłynęliśmy w cieśninę, gdzie była Skylla, a po drugiej stronie boska Charybdis straszliwie łykała gorzką wodę morza. I znów rzygnęła: jak kocioł na silnym ogniu kipiała i szumiała, a piany tryskały w górę i opadały na szczyty skał. A kiedy znów połknęła gorzką wodę morza, odkryła się cała aż do głębi wrząca, skały wokoło odgrzmiały straszliwie, a w dole ukazała się ziemia ciemnobłękitna od piasku.

Wszystkich zdjął lęk zielony. Ze zgrozą patrzyliśmy na tę naszą zgubę, a tymczasem Skylla porwała mi z głębi okrętu sześciu towarzyszy, najzręczniejszych i najsilniejszych. Gdy obróciłem wzrok na okręt i moich ludzi, zobaczyłem już w górze ręce i nogi porwanych. Wołali mnie głośno po imieniu, ostatni raz, w trwodze serdecznej. Jak kiedy rybak na cyplu skalnym długim kijem podsuwa rybkom na przynętę jedzenie, rzucając w morze róg wołu z wiejskiej zagrody, a potem schwytane, drgające porywa z fal – tak ci trzepotali się unoszeni ku skałom. Skylla zaczęła ich pożerać u wrót pieczary, a oni krzyczeli i wyciągali do mnie ręce w zmaganiach ze śmiercią. Najsmutniejsza to była rzecz, jaką widziały moje oczy we wszystkim, co wycierpiałem na morskich szlakach.

A kiedyśmy uciekli od tych skał, od strasznej Charybdy i Skylli, oto przybijamy do niepokalanej wyspy bożej, gdzie były piękne szerokoczołe krowy i tłuste owce Heliosa. [...] Z troską w sercu odezwałem się do towarzyszy:



– Słuchajcie moich słów, udręczeni towarzysze! Powiem wam wróżbę wieszcza Tejrezjasza i Kirki z Ajai, która mi wiele razy nakazywała omijać wyspę Heliosa, twórcy ludzkiej radości. Mówiła wyraźnie, że czeka nas tam straszne nieszczęście. Trzymajcie więc z dala od tej wyspy nasz czarny okręt.

Rzekłem, a w nich lube serce struchlało. Wtem Euryloch odparł mi złym słowem:

– Twardy jesteś, Odyssie: ani ci duch, ani ciało nie słabnie. Chyba jesteś z żelaza, jeśli nie pozwalasz wyjść na ląd, gdzie byśmy zgotowali pokrzepiającą wieczerzę, ale zmuszasz nas zaraz, przy zapadającej nocy, odbić od ziemi i błąkać się po mglistym morzu. [...]

Tak mówił Euryloch, a towarzysze go pochwalili. Wtedy poznałem, że jakieś bóstwo zamyśla nas zgubić. Odezwałem się:

– Zaiste, Eurylochu, sam jeden jestem przeciw waszej przemocy. Ale mi teraz wszyscy złóżcie wielką przysięgę: jeśli znajdziemy stado krów albo znaczną trzodę owiec, niech nikt się nie waży bezbożnie zabić choćby jednej krowy czy owcy. Wszyscy natomiast zadowolą się strawą, którą nam dała nieśmiertelna Kirke.

Rzekłem, oni przysięgli, jak kazałem. [...]

Minęły dwie trzecie nocy i gwiazdy już schodziły, gdy Dzeus chmurozbiorca podniósł gwałtowny wiatr. [...]



Cały miesiąc bez przerwy wiał Notos[16] [...]. Dopóki mieli chleb i wino czerwone, nie tknęli krów, by się pożywić. Lecz skoro się wyczerpały zapasy okrętowe, zmuszeni byli uganiać się za zwierzyną, łowić ryby zgiętym haczykiem, chwytać ptactwo, wszystko, co wpadło im w ręce, bo głód doskwierał w żołądkach. Ja wtedy odszedłem w głąb wyspy, by się pomodlić do bogów, [...] a oni słodki sen wylali mi na powieki.

Tymczasem Euryloch wśród drużyny wystąpił ze złą radą:

– Posłuchajcie słów moich, udręczeni towarzysze! Wszelka śmierć jest okrutna dla nędznych śmiertelników, ale najgorzej z głodu zginąć i ulec doli. Idźcie, bierzcie co najlepsze krowy Heliosa. A jeśli dobijemy do Itaki, do ziemi ojczystej, natychmiast Heliosowi zbudujemy okazałą świątynię i złożymy w niej dary bogate.

Tak mówił Euryloch, zgodziła się z nim reszta towarzyszy. Wnet wyłapali najlepsze z krów Heliosa [...]. Otoczyli je kołem i modlili się do bogów. Z dębu o gęstej grzywie zrywali świeżo rozwinięte liście, bo nie było białego jęczmienia na okręcie. Skończyli modły, zabili, obdarli ze skóry, wycięli uda i z obu stron obłożyli tłuszczem, na to jeszcze dali surowego mięsa. Nie mieli wina, by wylać na płonące ofiary, więc wodą skropiwszy, spalili wszystkie wnętrzności. Kiedy zaś uda spłonęły, a oni skosztowali podrobów, pokrajali resztę i wbili na rożny. [...]

Sześć dni moja wierna drużyna sprawiała sobie uczty z najlepszych krów Heliosa, ale gdy Dzeus Kronion[17] zesłał siódmy dzień, wtedy ustał wiatr wiejący zawieją i my w lot wskoczyliśmy na okręt, ustawili maszt, rozpięli białe żagle i puściliśmy się na morze szerokie.

Kiedy wyspę straciliśmy z oczu, nie widać już było ziemi, tylko niebo i morze. Kronion postawił nad naszym okrętem granatową chmurę, a pod nią morze ściemniało. Niedługo trwała nasza żegluga. Wkrótce nadciągnął wyjący Zefir[18] z gwałtowną wichurą i jednym dmuchnięciem zerwał oba sztagi[19] masztowe. Zwalił się maszt, a cały osprzęt spadł na dno okrętu. Na rufie maszt ugodził w głowę sternika i strzaskał mu czaszkę: jak nurek zleciał z pokładu, a dzielna dusza opuściła kości. Wraz zagrzmiał Dzeus i raził okręt piorunem, aż zatrząsł się cały. Powietrze napełniła woń siarki, towarzysze wypadli z okrętu: na kształt kormoranów[20] unosili się na falach wokół czarnego okrętu. Bóg im odmówił powrotu.

A ja biegałem po okręcie, póki udar fal nie oderwał ścian od stępki[21].

Obnażony statek unosiło morze. Maszt płynął razem ze stępką. Wsiadłem na nie i oddałem się wiatrom złowrogim. [...]

Tak płynąłem dziewięć dni, dziesiątej zaś nocy bogowie rzucili mnie na wyspę Ogigię, gdzie mieszka pięknowłosa Kalipso[22], dziwna bogini o ludzkim głosie, która mnie kochała i gościła. Lecz po cóż mówić o tym? Już wczoraj opowiadałem w tym domu tobie i dzielnej małżonce. Brzydzi mnie jeszcze raz mówić to, co zostało dokładnie opowiedziane.

tłum. Jan Parandowski

[16] Notos – bóg wiatru południowego

[17] Dzeus Kronion – Zeus, syn Kronosa, jednego z tytanów, ojca bogów olimpijskich

[18] Zefir – bóg wiatru zachodniego

[19] sztagi – liny utrzymujące maszt statku

[20] kormoran – duży ptak wodny o czarnym upierzeniu

[21] stępka – główny element konstrukcyjny statku

[22] Kalipso – nimfa chcąca zatrzymać Odysa na swojej wyspie, przyrzekła mu nieśmiertelność w zamian za małżeństwo; Kalipso, na rozkaz Zeusa, pozwoliła Odysowi opuścić Ogigę w ósmym roku pobytu

1. Ułóżcie plan wydarzeń, w których uczestniczyli bohaterowie. Następnie prześledźcie opisane zdarzenia i ustalcie, w jakim stopniu mogli oni wpływać na nie, a w jakim stopniu były one zaplanowane przez siły wyższe.



Herbert James Draper (czyt. herbert dżejms drejpa), *Odyseusz i Syreny*, 1909



Ary Renan (czyt. ari ryno), *Charybda i Scylla*, 1894

Przyjrzyj się dziełom malarskim przedstawiającym wydarzenia opisane w *Odysei*.

Ciekawe!

Odyseusz słynął z mądrości i przebiegłości. To on był pomysłodawcą słynnego drewnianego konia, dzięki któremu, według Homera, dzielni Grecy zdobyli Troję, uciekając się do podstępu. We wnętrzu ogromnego konia ukryli się wybrani greccy wojownicy. Reszta wojska wypłynęła w morze, udając odwrót. Trojanie wprowadzili rzeźbę do miasta, mając w zamiarze złożyć ją jako ofiarę dla bogów. Nocą Grecy zaskoczyli Trojan i pokonali ich bez trudu.



Koń trojański (znaczek pocztowy z ok. 1983 r.)

Współcześnie używa się frazeologizmu „koń trojański" w znaczeniu podstępu, zagrożenia, chytrego planu. A czy jest jeszcze inne znaczenie tego wyrażenia? Poszukaj w internecie odpowiedzi na to pytanie.





Obejrzyj i porównaj ze sobą znaczki pocztowe przedstawiające sceny kuszenia Odyseusza przez Syreny. Czy ilustracje odpowiadają wersji wydarzenia opisanej w *Odysei*?

2. Zaproponujcie sposoby uniknięcia przeznaczenia przez Odyseusza i jego towarzyszy. Przemyślenia przedstawcie w formie tabeli.

Przepowiednia	Zdarzenie	Możliwość uniknięcia przeznaczenia

3. Powiedzcie, jaka wizja ludzkiego losu wyłania się z opowieści o Odyseuszu. Odpowiedzcie na pytania i podsumujcie swoje spostrzeżenia.

a) Dlaczego Odyseusz popłynął dalej, wiedząc, że naraża swych towarzyszy na śmierć?
b) Czy próbował coś zrobić, aby uniknąć tragicznego rozwiązania?
c) Jaką rolę do spełnienia w życiu ma człowiek? Jaki wniosek na ten temat można wyciągnąć na podstawie losów Odyseusza?
d) W jakim stopniu bohater mógł wpływać na swój los?
e) Co można powiedzieć o szansie zmiany ludzkiego przeznaczenia?

4. Scharakteryzuj Odyseusza, ilustrując jego cechy przykładami zachowań. Wykorzystaj poniższy schemat.

Jaki był?



Co o tym świadczy?

Co o nim sądzili inni?

5. Starożytni Grecy wierzyli w moc przeznaczenia decydującego o losie człowieka. Porozmawiajcie o tym, jaki sens ma życie, które z góry zostało zaplanowane.

6. Wskaż w przeczytanym fragmencie te elementy świata przedstawionego, które można uznać za charakterystyczne dla greckich mitów.

a) Zwróć uwagę na postacie i miejsca – prawdopodobne i fantastyczne.
b) Oceń, które zdarzenia opisane przez Homera są prawdopodobne, a które – nieprawdopodobne.
c) Wskaż przykłady ingerencji bogów w życie ludzi.
d) Ustal, w jaki sposób współwystępują w tekście elementy realistyczne i fantastyczne.

7. Przeczytaj definicję **epopei**, a następnie na podstawie fragmentu *Odysei* oraz dostępnych informacji w innych źródłach wiedzy zastanów się, dlaczego uważa się ten utwór za jednego z najważniejszych reprezentantów tego gatunku epiki. Swoje spostrzeżenia zanotuj w formie notatki w zeszycie.

Gdybyś mógł zmienić los bohaterów *Odysei*... Wciel się w rolę pisarza. Wybierz jeden z podanych tematów.

a) Idąc tropem myśli o nieuchronności przeznaczenia, zmień tak przepowiednię Kirke, aby dać Odyseuszowi dwie możliwości rozwiązania losów jego i towarzyszy – zależne od trudnego wyboru, ale stwarzające szansę na pozytywne rozwiązanie.
b) A może tak, wbrew greckim wierzeniom, przeciwstawić się przeznaczeniu? Zaproponuj inne rozwiązanie zdarzeń mających miejsce na wyspie lub jeszcze przed dotarciem na nią bohaterów.

9. Tułaczka Odyseusza do ojczyzny to jeden z popularnych motywów wykorzystywanych w sztuce. Poszukaj w internecie i dostępnych źródłach przykłady obrazów, rzeźb, filmów podejmujących ten temat. Z zebranych materiałów przygotuj prezentację multimedialną i przedstaw ją w klasie.



Pomnik Odyseusza na Itace, greckiej wyspie na Morzu Jońskim

Epopeja (epos) – najstarszy gatunek epicki, wywodzący się ze starożytnej Grecji (*Iliada* i *Odyseja* Homera). Ma formę długiej, wierszowanej opowieści o czynach przodków. Bohaterem epopei jest zwykle zbiorowość (naród, grupa społeczna) ukazana w przełomowym momencie dziejowym. Świat przedstawiony w eposie jest wyraźnie wyidealizowany, także przez podniosły ton narracji, a rozbudowana fabuła ma charakter wielowątkowy. Przykładem polskiej epopei jest *Pan Tadeusz* Adama Mickiewicza.

Znajdź w internecie mapę Morza Śródziemnego i prześledź trasę, którą podążał Odys. Możesz ograniczyć się jedynie do wydarzeń poznanych z fragmentu *Odysei*.

Opisz, w jaki sposób została przedstawiona postać greckiego bohatera. O czym rozmyśla Odyseusz, wpatrując się w morze?

5.4 Podobni do Odysa (nawiązanie literackie, rytm wiersza, przesłanie wiersza)

Podejmij temat



Niccolò Bambini (czyt. nikolo bambini), *Ariadna i Tezeusz*



Tycjan, *Syzyf*, 1548/1549



Caravaggio (czyt. karawadżio), *Narcyz*

Obejrzyj reprodukcje dzieł sztuki i spróbuj dopasować do nich związki frazeologiczne, których źródłem są przedstawione sceny z mitologii. Wyjaśnij znaczenie tych związków.

- Bardzo często bohaterowie i miejsca z dzieł literackich stają się metaforycznymi składnikami powiedzeń, wyrażeń i zwrotów. Na podstawie własnej wiedzy oraz dostępnych źródeł (słowników, leksykonów, internetu) ustalcie w grupach, jakie wyrażenia z eposu Homera przeniknęły do polszczyzny.
- Do dziejów Odyseusza często nawiązywano w tekstach kultury. Podczas czytania wiersza Leopolda Staffa zwróć uwagę, co jest przedmiotem owego nawiązania.

Leopold Staff

Odys

Niech cię nie niepokoją
Cierpienia twe i błędy.
Wszędy są drogi proste,
Lecz i manowce[1] wszędy.

O to chodzi jedynie,
By naprzód wciąż iść śmiało,
Bo zawsze się dochodzi
Gdzie indziej, niż się chciało.

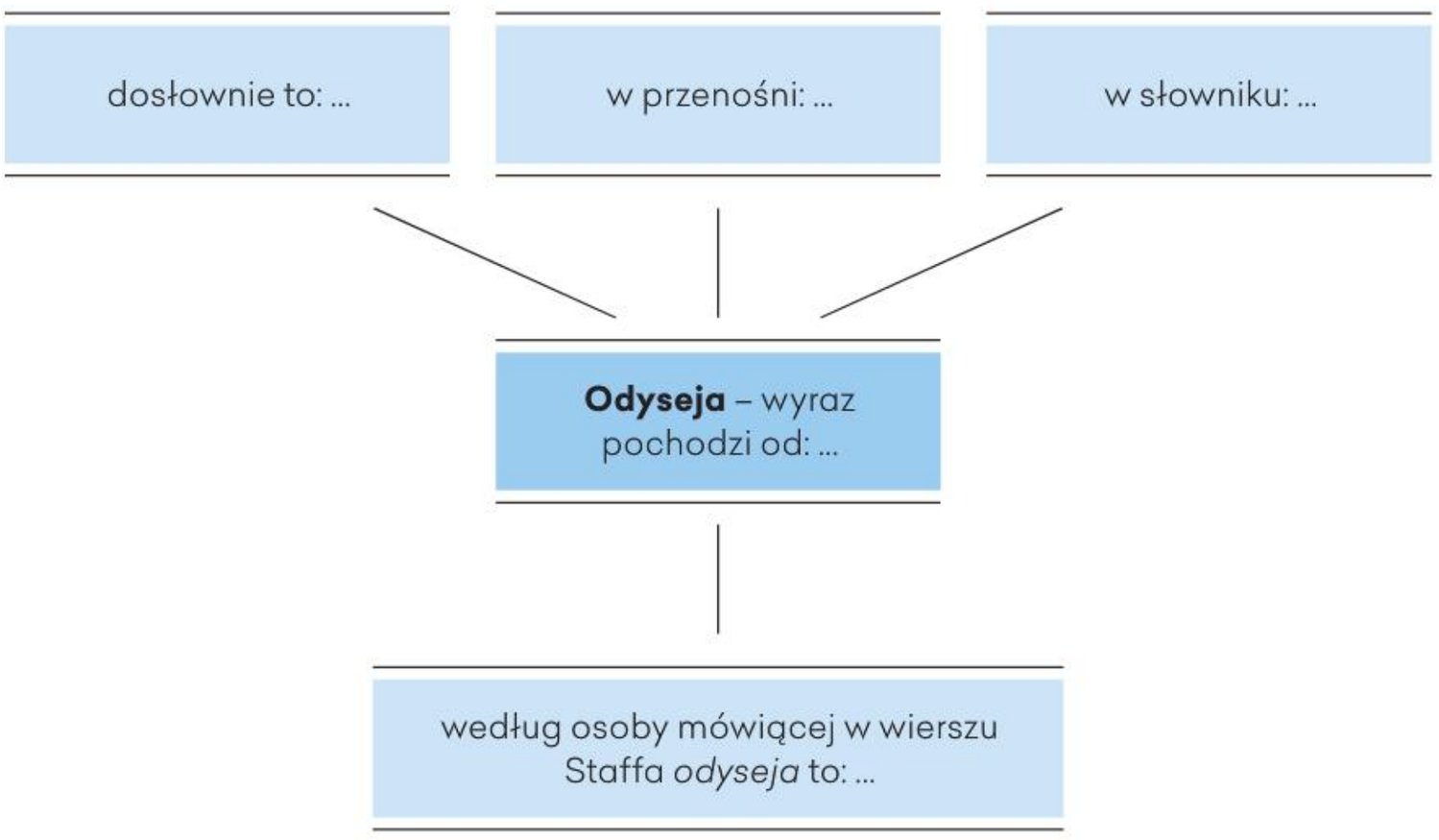
Zostanie kamień z napisem:
Tu leży taki a taki.
Każdy z nas jest Odysem,
Co wraca do swej Itaki.

1. Wskaż w wierszu Leopolda Staffa wersy, w których nawiązuje on do dzieła Homera. Jakie metaforyczne znaczenie zawierają te nawiązania? Dlaczego bez znajomości lektury *Odysei* nie można by ich zrozumieć?

2. Ustalcie w parach, do kogo skierowana jest wypowiedź osoby mówiącej w wierszu Leopolda Staffa? Zwróćcie uwagę na zaimki.

3. Zastanówcie się, czy słuszne jest utożsamienie „każdego z nas" z Odysem. Odpowiedzcie na podane pytania: *Kim jesteśmy my, a kim był Odys? Czym dla niego była Itaka, a co jest Itaką dla nas?*

4. Ustal przenośne znaczenie rzeczownika *odyseja*. Postępuj według poniższego planu.



Leopold Staff (1878–1957) – poeta tworzący w kilku epokach literackich, tłumacz. Jego wczesne utwory mają charakter nastrojowy (np. *Deszcz jesienny*), w późniejszych wyraża refleksje dotyczące tego, co bliskie człowiekowi, co stanowi dla niego wartość życiową, co jest źródłem cierpienia i radości.



Leopold Staff

[1] manowce – bezdroża, wertepy; boczne, błędne drogi

Rytm wiersza – zauważalna dla odbiorcy powtarzalność pewnych elementów tekstu, np. liczby sylab w wersach, średniówki, rymów.

5. Podzielcie się na grupy i zastanówcie nad wymową wiersza. Jakie niesie przesłanie? Znajdźcie argumenty na poparcie swoich opinii. Weźcie pod uwagę następujące kwestie:

a) Co się składa na ludzki los?
b) Jakie są zagrożenia, a jakie nadzieje dla człowieka?
c) O co chodzi w życiu, jaki ono ma sens?

6. Przeanalizujcie budowę **rytmiczną wiersza**. Które elementy występują regularnie? Gdzie regularność została zakłócona?

7. Rozwiń w kilku zdaniach temat: „Moją Itaką jest...". Uzasadnij swój wybór z uwzględnieniem istoty przenośnego znaczenia nazwy *Itaka*, wynikającego z interpretacji poznanych utworów.

8. Na Odyseusza w rodzinnym domu oprócz jego żony Penelopy i syna Telemacha oczekiwał ktoś jeszcze. Pobaw się w detektywa i znajdź informacje o tej postaci. W poszukiwaniach wykorzystaj mit o Odyseuszu lub *Odyseję* Homera.



Jan Styka, *Odyseusz obejmujący Penelopę*



Johann Heinrich Wilhelm Tischbein (czyt. johan hajnrich wylhelm tyszbajn), *Odyseusz i Penelopa*, 1802

Na rodzinnej Itace Odyseusz pozostawił żonę Penelopę. Kobieta cierpliwie czekała na męża 20 lat (10 lat trwała wojna trojańska i 10 lat wracał Odys do domu), stając się symbolem wierności małżeńskiej. Przyjrzyj się reprodukcjom dwóch obrazów – Tischbeina i Styki, a następnie powiedz, jakie emocje malują się na twarzach Penelopy i Odysa. Jak – twoim zdaniem – mogłaby wyglądać scena ich spotkania po latach rozłąki?

5.5 Małe rzeczy też są ważne w życiu (przypowieść, artykuł prasowy)

Podejmij temat

- Czas na ponowne spotkanie z **przypowieścią**, gatunkiem starym jak *Biblia*, a może jeszcze starszym. Na pewno przypominasz sobie przypowieści o talentach czy pannach mądrych i nieroztropnych. Co o naturze ludzkiej mówiły te opowieści? Przypomnij znaną ci przypowieść i wskaż pouczenie płynące z niej.





Rembrandt, *Powrót syna marnotrawnego*, XVII w.



Rembrandt, *Przypowieść o bogaczu*, 1627

Obejrzyj dwa obrazy Rembrandta. Zauważ, jak artysta operuje światłocieniem. Kogo umieszcza w centrum swoich obrazów?

- Często sensu życia szukamy w rzeczach wielkich, np. bohaterstwie, tymczasem warto zauważyć to, co jest blisko, co często wykonujemy bez przekonania, a co jest bardzo ważne. Takie małe sprawy nabierają większego znaczenia, gdy odpowiednio na nie spojrzymy lub ktoś objaśni nam rangę naszego, wydawałoby się, beznadziejnego trudu. Przedyskutujcie tę kwestię w grupach i wskażcie „małe sprawy", bez których nie można się w życiu obejść.
- Czytając poniższe przypowieści, zwróć uwagę, jak można nadać nowy wymiar niektórym zdarzeniom czy sytuacjom: co spowodowało zmianę nastawienia wahadła oraz dlaczego smak owocu został doceniony?

Anthony de Mello (1931–1987) – indyjski jezuita, absolwent studiów filozoficznych, teologicznych, psychologicznych. Interesował się hinduizmem, buddyzmem, islamem. Wiele podróżował po świecie, głosząc homilie ludziom różnych narodowości i wyznań. Wydał kilka zbiorów opowieści medytacyjnych, m.in. *Przebudzenie*, *Wezwanie do miłości*, *Modlitwa żaby*.



Anthony de Mello

Anthony de Mello

Słodycz truskawki

Oto przypowieść, którą Budda[1] opowiedział swemu uczniowi:

Pewien człowiek napotkał na polu tygrysa. Tygrys rzucił się za nim w pogoń, a człowiek uciekał. Natrafił na swej drodze na przepaść, potknął się i zaczął spadać. Wyciągnął wtedy rękę i złapał się za mały krzew truskawkowy, który rósł na zboczu przepaści.

Wisiał tam przez kilka minut, zawieszony pomiędzy głodnym tygrysem u góry a głęboką rozpadliną na dole, wkrótce miała go spotkać śmierć.

Nagle dojrzał soczystą truskawkę, rosnącą na krzewie. Trzymając się krzewu jedną ręką, drugą zerwał truskawkę i włożył ją do ust. Nigdy w jego życiu truskawka nie była, dla niego, tak słodka w smaku!

Oświeconym świadomość śmierci nadaje słodyczy życiu.



Wahadło

Chwila obecna nie jest nigdy nie do zniesienia, jeśli żyjesz nią w pełni. Nieznośnym jest być ciałem tutaj o 10 rano, a duchem o 6 po południu; ciałem w Bombaju, a duchem w San Francisco.

Zegarmistrz zabierał się do naprawy wahadła w zegarze, kiedy ku swemu zdziwieniu usłyszał, jak wahadło przemówiło.

„Proszę cię, panie, zostaw mnie w spokoju", błagało wahadło. „Będzie to z twojej strony dobry uczynek. Pomyśl, ile razy będę musiało tykać w dzień i w nocy. Tyle razy na minutę, sześćdziesiąt minut na godzinę, dwadzieścia

[1] Budda (560–480 lub 490–410 r. p.n.e.) – indyjski książę, twórca buddyzmu, religii rozpowszechnionej głównie w Azji

cztery godziny na dobę, trzysta sześćdziesiąt pięć dni w roku. Rok po roku... miliony tykań. Nie podołałobym temu".

Lecz zegarmistrz odpowiedział mądrze: „Nie myśl o przyszłości. Po prostu wykonuj pojedyncze tyknięcia, a będziesz cieszyć się każdym tyknięciem przez resztę życia".

I tak właśnie wahadło postanowiło robić.

Nadal wesoło sobie tyka.

tłum. Barbara Żak



1. Pracując w grupach, określcie przyczynę zmiany poglądów wahadła na żmudne, codzienne tykanie oraz powód docenienia smaku owocu. Swoje spostrzeżenia zapiszcie w tabeli.

Wahadło		**Słodycz truskawki**	
przed naprawą	**po naprawie**	**na co dzień**	**tuż przed śmiercią**
Co wpłynęło na zmianę poglądów wahadła?		Co się stało, że człowiek docenił smak truskawki?	
Przesłanie:		Przesłanie:	

2. Ustal, dlaczego przeczytane utwory można uznać za **przypowieści**. Przeczytaj definicję tego gatunku, a następnie odnajdź w tekstach Anthony'ego de Mello cechy przypowieści.

3. Podaj przykład sytuacji – z życia lub ze znanego ci utworu literackiego bądź filmowego – która mogłaby zilustrować prawdę wyrażoną w jednej z przypowieści Anthony'ego de Mello.

Ciekawe!



W Muzeum Nauki Gdańskiej (dawniej Muzeum Zegarów Wieżowych), mieszczącym się w wieży kościoła św. Katarzyny w Gdańsku, w 2016 roku uruchomiono zegar z najdłuższym wahadłem na świecie. Liczy ono 31 metrów i 22 centymetry.

Przypowieść (parabola) – utwór narracyjny o charakterze moralno-dydaktycznym, w którym zdarzenia i postacie ukazane są w sposób schematyczny, gdyż stanowią jedynie ilustrację prawd ogólnych. Przypowieść ma budowę dwuwarstwową – pod powierzchnią fabuły istnieje warstwa znaczeń ukrytych, wyrażanych za pomocą obrazów alegorycznych lub symbolicznych.



Janusz Świtaj

4. Przeczytaj poniższą historię. Zwróć uwagę na najważniejsze informacje dotyczące losów jej bohatera.

Renata Kim

Janusz Świtaj zaczyna nowe życie

Całkowicie sparaliżowany Janusz Świtaj z Jastrzębia-Zdroju 14 miesięcy temu domagał się prawa do śmierci. Był zdesperowany i straszliwie rozżalony na urzędników, którzy – jak twierdził – przez kilkanaście lat nie udzielili mu żadnej pomocy. Teraz ten sam Janusz Świtaj pracuje, uczy się i robi plany na przyszłość. A dzisiaj dostanie upragniony wózek i wyjedzie nim z domu, w którym był zamknięty przez ostatnich kilkanaście lat – pisze „Dziennik".

Historia Janusza Świtaja wstrząsnęła Polską. To był pierwszy przypadek, gdy ktoś w oficjalnym wniosku do sądu zażądał eutanazji[1]. „Proszę o wyrażenie zgody na przerwanie mojej uporczywej terapii, która nie daje żadnej szansy na poprawę mojego stanu zdrowia. [...] Rodzice starzeją się i mają coraz mniej siły na sprawowanie całodobowej opieki, praktycznie bez wytchnienia, wolnego weekendu czy urlopu. Proszę o poważne potraktowanie mojego wniosku, w którym apeluję głośno i z rozpaczą o przerwanie terapii" – napisał w lutym zeszłego [2008] roku sparaliżowany mężczyzna z Jastrzębia-Zdroju.

Janusz Świtaj napisał wniosek sam, wystukując włożonym w usta rysikiem tekst na klawiaturze komputera. [...]

Trudne pytania, ważne odpowiedzi

Sprawa przykutego do łóżka mężczyzny wywołała w Polsce gigantyczną dyskusję. I zmusiła Polaków do szukania odpowiedzi na wiele trudnych pytań, m.in. jakie są granice ludzkiej wolności oraz prawa do dysponowania własnym życiem i ciałem. Znaczna część ludzi [...] przyznawała sparaliżowanemu Świtajowi prawo do samobójstwa. Inni, jak siostra Małgorzata Chmielewska[2], twierdzili, że jego desperacki apel to w rzeczywistości wołanie o życie. I przy okazji gigantyczny wyrzut sumienia dla wszystkich, którzy powinni byli wiedzieć o jego tragicznej sytuacji, a nie wiedzieli. A jeszcze bardziej dla tych, którzy o niej wiedzieli, a nie zrobili nic, by ulżyć cierpieniom mieszkańca Jastrzębia-Zdroju.

Sam Janusz Świtaj wielokrotnie powtarzał, że jego cierpienia – i to zarówno te fizyczne, jak i duchowe – są niewyobrażalne. Po wypadku motocyklowym, któremu uległ w 1991 roku, jest przykuty do łóżka i utrzymywany przy życiu jedynie za pomocą respiratora. I całkowicie zdany na opiekę starzejących się rodziców. [...]

Czas zmian

Ale zupełnie nieoczekiwanie ten desperacki akt rozpaczy stał się punktem zwrotnym w jego życiu. 32-letni wówczas mężczyzna z dnia na dzień stał się

[1] eutanazja – spowodowanie śmierci osoby nieuleczalnie chorej, zwykle na jej życzenie

[2] Małgorzata Chmielewska (ur. 1951) – polska siostra zakonna, przełożona Wspólnoty „Chleb Życia", znana z działalności charytatywnej (prowadzenie domów dla bezdomnych, chorych, samotnych matek oraz noclegowni dla kobiet i mężczyzn)

bohaterem mediów. Dla jednych był symbolem walki o legalizację eutanazji, a dla innych nieustraszonym bojownikiem o prawa wszystkich niepełnosprawnych ludzi w Polsce.

Świtaj zyskał też wielu nowych przyjaciół. Codziennie na jego skrzynkę pocztową przychodziły setki e-maili od ludzi poruszonych jego losem. Zgłosiła się między innymi Anna Dymna[3], która zaproponowała mu pracę na pół etatu w swojej fundacji „Mimo wszystko". „Pojawiła się w moim życiu iskierka nadziei" – powiedział [...] wtedy Świtaj. Teraz, rok później, Janusz przez kilka godzin dziennie wyszukuje w Internecie ludzi potrzebujących pomocy. „Znajduje ich w najdziwniejszych miejscach, miasteczkach na końcu Polski, do których sami nie umielibyśmy dotrzeć. Jest świetny, siłą musimy go odciągać od pracy. Wiążemy z nim nadzieje na najbliższych kilkanaście lat. Jego oczy, a przede wszystkim głos, są dla fundacji niezwykle cenne" – twierdzi Maja Jaworska, wiceprezes fundacji „Mimo wszystko".

Jej zdaniem, praca bardzo zmieniła Janusza Świtaja. „Kiedy go poznałam, był nastawiony do świata roszczeniowo. Uważał, że wszystko mu się należy. Teraz nie myśli już tylko o sobie, chce jak najwięcej załatwić dla swoich podopiecznych. To jego priorytety. I ciągle powtarza, że czuje się szczęściarzem i tym szczęściem chciałby zarazić innych" – mówi Jaworska.

[3] Anna Dymna (ur. 1951) – polska aktorka teatralna i filmowa, działaczka społeczna, założycielka i prezes Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko"

5. Porozmawiajcie o bohaterze tekstu prasowego.

a) Dlaczego Janusz Świtaj pragnął śmierci?
b) Co zmieniło jego stosunek do życia?
c) Jak się zmienił pod wpływem zaistniałych zdarzeń?
d) Komu zawdzięcza przywrócenie wiary w sens życia? Jaki udział miał w tym on sam?
e) Co – waszym zdaniem – mogłoby się zdarzyć, gdyby nie splot zaistniałych okoliczności?

6. Zastanówcie się i powiedzcie, co wspólnego z przypowieściami Anthony'ego de Mello ma **artykuł** o Januszu Świtaju.

a) Który utwór pisarza bardziej „przypomina" artykuł?
b) Jakie przesłanie zostało zawarte w artykule?

7. Wskaż cechy przeczytanego artykułu prasowego.

a) Zwróć uwagę na jego wartość informacyjną.
b) Ustal, czy autor artykułu się ujawnia, czy wygłasza komentarze.
c) Określ cel tego typu tekstów prasowych.

Na podstawie artykułu prasowego napisz przypowieść na wzór *Wahadła* Anthony'ego de Mello. Jej bohaterem uczyń jakiś przedmiot, którego losy staną się podstawą opowieści.

9. Napisz artykuł podejmujący ważny dla ciebie temat, o którym usłyszałeś w tym tygodniu. Następnie postaraj się złożyć go w dowolnym edytorze tekstu tak, jak robi się to w redakcji czasopisma, czyli np. ułóż tekst w dwóch kolumnach.

Artykuł prasowy – tekst publicystyczny, będący wypowiedzią na aktualne tematy polityczne, obyczajowe, społeczne, kulturalne, itd., zamieszczany w gazecie lub czasopiśmie. Autorami artykułów prasowych są zwykle dziennikarze, prezentujący oprócz informacji także własne spostrzeżenia i refleksje.

5.6 Różne opinie (imiesłów przymiotnikowy czynny i bierny)

Podejmij temat



Dlaczego o niektórych rzeczach można usłyszeć tak skrajne opinie jak przedstawione na rysunku? Powiedz, co na to wpływa.

- Co, według ciebie, oznacza określenie *dobry samochód*? Porozmawiaj o tym z koleżanką lub kolegą z ławki. Czy wasze opinie były podobne?
- Pan Kowalski zamierza kupić bardzo szybki, sportowy samochód. Napisz, co o prowadzeniu tego typu auta powie mu:

  a) ktoś, kto przeżył wypadek spowodowany nadmierną prędkością;
  b) ryzykant, uwielbiający igranie z losem.

  Jeżeli pojawiły się różne opinie, to z czego one mogą wynikać?

- Często w języku potocznym mówi się: „Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia". Co to znaczy? Podaj odpowiednie przykłady ilustrujące prawdziwość lub fałszywość tego stwierdzenia.
- Przeczytaj tekst o pewnym kłopotliwym słowie, którego być może używasz.

Arlena Witt

Dedykowany?

Coraz częściej czytamy o dedykowanych słuchawkach, serwerach[1], aplikacjach[2], zasilaczach czy innych urządzeniach. Czy można tak o nich powiedzieć, choć nikt na nich nie napisał żadnej dedykacji?

Dawniej i dziś

Pierwotnym znaczeniem słowa „dedykowany" było „zawierający dedykację", czyli poświęcony pamięci lub czci. [...] Ważne jest też to, że dedykujemy coś komuś, a nie dla kogoś. Powiemy więc: „wiersz dedykowany córce", a nie „dedykowany dla córki".

W ostatnich latach to słowo pojawia się też w kontekstach technologicznych, ponieważ jest kalką[3] angielskiego *dedicated*[4]. Z tym że to angielskie *dedicated* oznacza też „poświęcony", „wyspecjalizowany", a także „oddany" i dlatego po polsku „dedykować" nie zawsze jest poprawne, a prawie nigdy nie jest zgrabne.

Dobrze

Gdy słowo „dedykowany" występuje w postaci przymiotnikowej, czyli najczęściej przed rzeczownikiem, językoznawcy uznają je za poprawne, tłumacząc to tym, że nie ma lepszego, zwięzłego polskiego odpowiednika. Można zatem napisać:

Konto obsługiwać można w dedykowanej aplikacji mobilnej.
Bezpieczeństwo danych zapewnia dedykowany serwer.

Niedobrze

Natomiast gdy pojawia się po rzeczowniku [...] lepiej zastąpić je czymś innym. Zamiast: *W ofercie znalazły się też mniejsze urządzenia, dedykowane poszczególnym pomieszczeniom w domu.*

Lepiej napisać: *W ofercie znalazły się też mniejsze urządzenia, przeznaczone do poszczególnych pomieszczeń w domu.*

Podobnie należy zamienić:

[...] *Szkoła zorganizowała dyskotekę dedykowaną dla uczniów najstarszych klas.*
Szkoła zorganizowała dyskotekę dla uczniów najstarszych klas. [...]

Jeśli się da, lepiej zastąpić

Mnie akurat nawet w pierwszym użyciu, czyli dopuszczalnym przymiotnikowym (np. „dedykowany serwer"), to słowo nie brzmi dobrze. Niektóre słowa się lubi, a innych nie – na pewno też macie swoje najmniej ulubione, obojętnie jak poprawne by nie były. Dlatego, jeśli to tylko możliwe, staram się „dedykowanego" zastępować bardziej polskimi odpowiednikami, np. „specjalny" czy „oddzielny":

Arlena Witt (czyt. arlena wit) – blogerka, tłumaczka, nauczycielka, prowadzi kanał w serwisie YouTube zatytułowany *Po cudzemu*, poświęcony nauce języka angielskiego.



Arlena Witt

[1] serwer – komputer lub program używany w sieciach komputerowych m.in. do obsługi użytkowników przez udostępnianie ich komputerom swoich zasobów

[2] aplikacja – tu: program komputerowy

[3] kalka – tu: wyraz albo sformułowanie zbudowane na wzór wyrazów z obcego języka, np. *lokowanie / plasowanie produktu* (ang. *product placement*, czyt. prodakt plejsment) na określenie jednego ze sposobów reklamowania produktów, *twarde dowody* (ang. *hard evidence*, czyt. hard ewidens) zamiast *niezbite dowody*.

[4] dedicated – czyt. dedikejted

Każda aplikacja trafi na ekran użytkowników jako dedykowana ikona. – Każda aplikacja trafi na ekran użytkowników jako oddzielna ikona. Bezpieczeństwo danych zapewnia dedykowany serwer. – Bezpieczeństwo danych zapewnia specjalny serwer.

Ten wpis dedykuję wszystkim tym, którzy też dostają gęsiej skórki na widok „dedykowanego".
I jak zwykle mam nadzieję, że pomogłam.

www.wittamina.pl/dedykowany, 25 czerwca 2015

1. Porozmawiajcie o tym, czy używacie w swoich wypowiedziach słowa *dedykowany*? Jeśli tak, to w jakim znaczeniu?

2. Co sądzisz o słowach, które przenikają do polszczyzny, a są „kalkami z języka angielskiego"? Czy są one potrzebne? Podaj przykłady takich słów.

3. Jakie warunki należy spełnić, aby w obiektywny sposób coś przedstawić? Czy możliwy jest zupełnie obiektywny opis? Przedyskutuj tę kwestię z koleżankami i kolegami.

4. Porównaj różne definicje słownikowe wyrazu *obiektywizm*. Określ rodzaj słownika, z którego pochodzi każda z nich.

OBIEKTYWIZM (średniowiecznołaciński *obiectivus* = odnoszący się do przedmiotu) bezstronność, rzeczowość, postawa badawcza wolna od uprzedzeń.
OBIEKTYWIZM m IV, D. -u, Ms. ~zmie, blm bezstronność, rzeczowość, postawa badawcza wolna od uprzedzeń: Obiektywizm badań, ocen. m – rodzaj męski IV – odmiana wg typu deklinacji blm – bez liczby mnogiej.
OBIEKTYWIZM [wym. objektywism a. objektywizm] m IV, D. obiektywizmu, Ms. obiektywizmie [wym. objektywiźmie, rzad. objektywizmie], blm: Jego wypowiedzi cechował obiektywizm. O. kogoś, czegoś: Obiektywizm redaktora, obiektywizm reportażu.

słownik wyrazów obcych	słownik poprawnej polszczyzny	słownik języka polskiego

5. Powiedz, jak rodzaj słownika wpływa na informacje zawarte w haśle.

6. Utwórz wyrazy przeciwstawne do wyrazów: *obiektywizm*, *obiektywny*, *obiektywność*.

7. Dlaczego częściej można spotkać opinie, opisy, relacje mające charakter subiektywny niż obiektywny? Podaj przynajmniej trzy argumenty.

8. Napisz w zeszycie to samo, jednak inaczej, zastępując podkreślone fragmenty zdania zgodnie ze wzorem.
Wzór: *Ludzie, którzy stali na moście, machali do nas chorągiewkami. Ludzie stojący na moście machali do nas chorągiewkami.*

Autobus, który właśnie odjeżdża, jest przepełniony.
Pisali o nowych samochodach, które jeździły po naszych drogach.
Ludzie, którzy nie posiadają samochodów, korzystają z komunikacji miejskiej.
Osoby, które lubią ruch, chodzą pieszo.

9. Wskaż wyrazy, które zastąpiły czasowniki z podkreślonych fragmentów zdań. Co można zyskać dzięki dokonanym zmianom?

Imiesłów przymiotnikowy bierny to nieosobowa forma czasownika odmieniająca się przez przypadki, liczby i rodzaje. Nazywa on właściwość osoby lub przedmiotu, która jest wynikiem czyjegoś działania (np. *wypita woda* – taka, którą ktoś wypił). Imiesłów ten tworzy się zwykle od tematów czasu przeszłego (rzadziej – czasu teraźniejszego) czasowników przechodnich za pomocą przyrostków *-n-*, *-on-*, *-t-*, dodając końcówki przymiotnikowe (np. *-y*, *-a*, *-e*, *-i*). Przykłady tworzenia imiesłowu:

czasownik	temat czasu przeszłego	przyrostek	końcówki przymiotnikowe	imiesłów przymiotnikowy bierny
przepisać	przepisa- (od przepisa-li)	*-n-*	*-y, -a, -e* itd.	przepisany, przepisana, przepisane
zacząć	zaczę- (od zaczę-li)	*-t-*	*-y, -a, -e* itd.	zaczęty, zaczęta, zaczęte
zaznaczyć	zaznacz- (od zaznacz-ył)	*-on-*	*-y, -a, -e* itd.	zaznaczony, zaznaczona, zaznaczone

Imiesłów przymiotnikowy czynny nieosobowa to forma czasownika odmieniająca się przez przypadki, liczby i rodzaje, wskazuje na czynność lub stan tego, co nazywa rzeczownik (np. piszący chłopiec – ktoś, kto pisze). Imiesłów ten tworzy się od tematu 3. os. l. mn. czasu teraźniejszego czasowników niedokonanych za pomocą przyrostka *-ąc-* i końcówek przymiotnikowych:

czasownik	temat czasu teraźniejszego	przyrostek	końcówki przymiotnikowe	imiesłów przymiotnikowy czynny
liczyć	licz- (od licz-y)	*-ąc-*	*-y, -a, -e* itd.	liczący, licząca, liczące

Imiesłów przymiotnikowy w zdaniu najczęściej pełni funkcję przydawki lub orzecznika, może również wystąpić w roli podmiotu, dopełnienia i okolicznika.

10. Utwórz formy imiesłowów przymiotnikowych biernych i czynnych od podanych czasowników: *prać, wypisać, zapiąć, jeść.* Czy od wszystkich czasowników dało się utworzyć imiesłowy?

11. Przeredaguj zdania tak, aby uniknąć powtórzeń. Użyj imiesłowów przymiotnikowych.

a) Książka, która leżała na stole, zaciekawiła chłopca, który siedział na kanapie.
b) Samochód, który stał w salonie, kupił lekarz, który mieszkał w Warszawie.
c) Dom, który stoi na wzgórzu, zbudował murarz, który dojeżdżał spoza miasta.

12. Przekształć podane konstrukcje według wzoru. Pamiętaj, aby ich treść pozostała taka sama. Użyj imiesłowów przymiotnikowych. Wzór: *Dom, który niedawno wybudowali, to dom niedawno wybudowany.*

Sałatka, którą kucharz drobno posiekał, to sałatka...
Kierowca, który wolno jedzie, to kierowca...
Sportowiec, który szybko biegnie, to sportowiec...

13. Utwórz od podanych czasowników właściwe imiesłowy przymiotnikowe z *nie*: *grali, jedzą, otworzyła*.

Więcej o języku

Jak pisać *nie* z imiesłowami przymiotnikowymi?

Nie z imiesłowami przymiotnikowymi piszemy łącznie, np.: *niezaliczony, niepiszący, niemodlący się, nieodmłodzony.*

UWAGA! Pisownię rozdzielną dopuszcza się jednak w wyjątkowych sytuacjach, to jest wtedy, gdy autor tekstu chce podkreślić czasownikowy charakter imiesłowu z partykułą *nie* (zaznaczyć, że chodzi o czynność), np.: *W górach padał deszcz nie ustający od tygodnia. W sali wisiał nie skończony dotychczas obraz.*

5.7 Szukajcie, a znajdziecie (narrator-bohater, cechy elementów świata przedstawionego)

Podejmij temat

- Nieraz w życiu bywa, że szukamy czegoś bardzo usilnie, ale nie możemy tego znaleźć. Czy tylko dlatego, że tego nie ma? Czy może nie umiemy szukać? Wypowiedz się na ten temat ze swojej perspektywy i wysłuchaj zdania koleżanek i kolegów z klasy.
- Przeczytaj fragment książki pt. *Mały Książę* i dowiedz się, co na ten temat myśli tytułowy bohater. Zwróć uwagę, w jaki sposób szukali wody na pustyni narrator oraz Mały Książę.

[1] Antoine de Saint-Exupéry – czyt. antłan de sęt egziperi

Antoine de Saint-Exupéry (1900–1944) – francuski pisarz i lotnik. Brał udział w II wojnie światowej, zginął podczas lotu zwiadowczego. Jest autorem powieści (m.in. *Ziemia, planeta ludzi*), a największą sławę przyniósł mu *Mały Książę* (1943) – baśniowa opowieść o sympatycznym podróżniku z planety B-612, który w swej wędrówce przez świat uczy się, co w życiu jest naprawdę ważne.



Antoine de Saint-Exupéry

Antoine de Saint-Exupéry[1]

Mały Książę

Było to ósmego dnia pobytu na pustyni, licząc od zepsucia się motoru. [...]

– Twoje wspomnienia są bardzo ładne – powiedziałem Małemu Księciu – lecz nie naprawiłem jeszcze samolotu, nie mam nic do picia... I ja także byłbym szczęśliwy bardzo, gdybym mógł powoli udać się w kierunku studni.

– Mój przyjaciel lis powiedział...

– Mój maleńki, nie chodzi już o lisa...

– Dlaczego?

– Ponieważ umrzemy z pragnienia...

Nie zrozumiał mej myśli i powiedział:

– Nawet w obliczu śmierci przyjemna jest świadomość posiadania przyjaciela. Bardzo się cieszę, że miałem przyjaciela-lisa.

„Nie docenia niebezpieczeństwa – pomyślałem. – Nigdy nie odczuwa głodu ani pragnienia. Wystarczy mu trochę słońca".

Popatrzył na mnie i odpowiedział na moją myśl.

– Mnie także chce się pić... Poszukajmy studni...

Zrobiłem gest zniechęcenia: szukanie studni na olbrzymiej pustyni jest absurdem. Mimo to udaliśmy się w drogę. Gdyśmy tak szli godzinami, milcząc, noc zapadła i gwiazdy zabłysły. Widziałem je jakby we śnie – miałem gorączkę z pragnienia. Słowa Małego Księcia tańczyły mi w pamięci.

– Więc ty także odczuwasz pragnienie? – spytałem go.

Nie odpowiedział mi na pytanie. Po prostu rzekł:

– Woda może także przynieść korzyść sercu...

Nie zrozumiałem odpowiedzi, lecz mimo to zamilkłem. Wiedziałem dobrze, że nie należy zadawać mu pytań. Był zmęczony. Usiadł. Usiadłem obok niego. Po chwili milczenia powiedział jeszcze:

– Gwiazdy są piękne, ponieważ na jednej z nich istnieje kwiat, którego nie widać...

Odpowiedziałem: – Oczywiście – i w milczeniu patrzyłem na wydmy piasku w poświacie księżyca.

– Pustynia jest piękna – dorzucił.

To prawda. Zawsze kochałem pustynię. Można usiąść na wydmie. Nic nie widać. Nic nie słychać. Ale mimo to coś promieniuje w ciszy...

– Pustynię upiększa to – powiedział Mały Książę – że gdzieś w sobie kryje studnię...

Nagle ze zdziwieniem zrozumiałem to tajemnicze promieniowanie piasku. Gdy byłem małym chłopcem, mieszkałem w starym domu, do którego przywiązana była legenda o ukrytym skarbie. Oczywiście nikt skarbu nie znalazł, a może nawet go nie szukał. Lecz on rzucał czar na dom: Mój dom ukrywał w sobie tajemnicę...

– Tak – powiedziałem Małemu Księciu – to, co upiększa dom czy gwiazdy, czy pustynię, jest niewidzialne.

– Jestem zadowolony – powiedział – że zgadzasz się z moim lisem.

Ponieważ Mały Książę był senny, wziąłem go na ręce i poszedłem dalej. Byłem wzruszony. Wydawało mi się, że niosę kruchy skarb. Wydawało mi się nawet, że na Ziemi nie istnieje nic bardziej nietrwałego. W świetle księżyca patrzyłem na blade czoło, na zamknięte oczy, na pukle włosów poruszane wiatrem i mówiłem sobie, że to, co widzę, jest tylko zewnętrzną powłoką. Najważniejsze jest niewidoczne.

Ponieważ półotwarte wargi uśmiechały się leciutko, powiedziałem sobie jeszcze: „To, co mnie wzrusza najmocniej w tym małym śpiącym królewiczu, to jego wierność dla kwiatu, to obraz róży, który świeci w nim jak płomień lampy nawet podczas snu". I wydał mi się jeszcze bardziej kruchy. Byle podmuch wiatru może zgasić lampę – trzeba dobrze uważać. I tak idąc, o świcie odnalazłem studnię.

– Ludzie tłoczą się w pociągach – powiedział Mały Książę – nie wiedząc, czego szukają. Dlatego są podnieceni i kręcą się w kółko... – A potem dorzucił: – Nie warto...

Studnia, którą znaleźliśmy, nie przypominała zupełnie studni saharyjskich. Studnie saharyjskie są po prostu dziurami wykopanymi w piasku. Ta natomiast przypominała wiejską studnię. Lecz nigdzie nie było wioski. Zdawało mi się, że śnię.

– To zadziwiające – powiedziałem do Małego Księcia – wszystko jest przygotowane: blok[2], lina i wiadro...

Zaśmiał się, chwycił linę, puścił blok w ruch. Blok jęknął, zazgrzytał jak stara chorągiewka na dachu po długotrwałym bezruchu.

– Słuchaj, obudziliśmy studnię i ona śpiewa...

Nie chciałem, aby się męczył.

– Pozwól mi, to za ciężkie dla ciebie.

Powoli wyciągnąłem wiadro aż do cembrowiny[3]. Postawiłem je równo. W uszach dźwięczał mi śpiew bloku, a w falującej wodzie widziałem drgające słońce.

[2] blok – krążek służący do prowadzenia liny

[3] cembrowina – obmurowanie umacniające zbiornik wodny, studnię

– Chcę napić się tej wody – powiedział Mały Książę – daj mi...

Zrozumiałem już, czego szukał.

Podniosłem wiadro do jego warg. Pił, mając oczy zamknięte. To było tak piękne, jak święto. To było czymś więcej niż pożywieniem. Ta woda zrodzona była z marszu pod gwiazdami, ze śpiewu bloku, z wysiłku mych ramion. Sprawiała radość sercu jak podarek. Świeczki na choince, muzyka na Pasterce oraz słodkie uśmiechy opromieniały prezenty, jakie otrzymywałem na Boże Narodzenie, gdy byłem małym chłopcem.

– Ludzie z twojej planety – powiedział Mały Książę – hodują pięć tysięcy róż w jednym ogrodzie... i nie znajdują w nich tego, czego szukają...

– Nie znajdują – odpowiedziałem.

– A tymczasem to, czego szukają, może być ukryte w jednej róży lub w odrobinie wody...

– Oczywiście – odpowiedziałem.

Mały Książę dorzucił:

– Lecz oczy są ślepe. Szukać należy sercem.

Napiłem się. Oddychałem głęboko. O wschodzie słońca piasek jest koloru miodu. Cieszyłem się tym kolorem miodu. I jak mogłem przypuszczać, że oczekiwało mnie cierpienie...

– Powinieneś dotrzymać obietnicy – powiedział cichutko Mały Książę.



Kadr z filmu pt. *Mały Książę* w reż. Marka Osborne'a (czyt. osborna) z 2015 r.

Siedzieliśmy znowu razem.

– Jakiej obietnicy?

– Widzisz... kaganiec dla baranka... Jestem odpowiedzialny za mój kwiat!

Wyciągnąłem z kieszeni moje szkice. [...]

Narysowałem kaganiec. Ścisnęło mi się serce, kiedy mu go pokazywałem.

– Masz plany, których nie znam...

Nie odpowiedział mi na pytanie.

– Wiesz... mój przyjazd na Ziemię... jutro jest rocznica... – powiedział i po chwili milczenia dodał: – Spadłem niedaleko stąd...

I poczerwieniał.

Znowu z niewiadomych przyczyn zrobiło mi się dziwnie smutno. Postanowiłem go o coś zapytać.

– Więc to nie przez przypadek przechadzałeś się tutaj samotnie, o tysiąc mil od zamieszkanych terenów, kiedy poznałem cię osiem dni temu? Powróciłeś na miejsce, na które spadłeś? [...]

Tym razem odpowiedział mi:

– Musisz teraz pracować. Musisz iść do twojej maszyny. Będę tu czekał na ciebie. Wróć jutro wieczorem...

Nie uspokoiło mnie to. Przypomniała mi się historia lisa. Decyzja oswojenia niesie w sobie ryzyko łez.

tłum. Jan Szwykowski

1. Porównajcie, w jaki sposób narrator i Mały Książę potraktowali zadanie odszukania wody na pustyni.

Podejście narratora-bohatera	Podejście Małego Księcia	Komu się udało i dlaczego?

2. Sformułujcie wniosek na temat poszukiwania ważnych rzeczy w życiu na podstawie własnych spostrzeżeń oraz fragmentu *Małego Księcia*.





Obejrzyj znaczki pocztowe przedstawiające podobiznę Małego Księcia i powiedz kilka słów o planecie, na której mieszkał. Co szczególnego się na niej znajdowało?

Ciekawe!

Autorem ilustracji w książce *Mały Książę* jest sam Antoine de Saint-Exupéry, dlatego w każdym wydaniu utworu znajdziecie te same bądź bardzo podobne rysunki. Na wizerunku bohatera stworzonym przez autora wzorował się twórca figury, która znajduje się przed Muzeum Małego Księcia w Hakone (Japonia).



Pomnik Małego Księcia w Japonii

3. Dokończcie w grupach podane zdania w sposób, który zaproponował na pustyni Mały Książę. Następnie przeczytajcie swoje zakończenia. Czy choć jedno powtórzyło się u kogoś innego?

Dom upiększa to, że...
Drogę upiększa to, że...
Życie upiększa to, że...
Człowieka upiększa to, że...

4. Jak rozumiesz słowa: „Najważniejsze jest niewidoczne”? Przedstaw swoją interpretację.

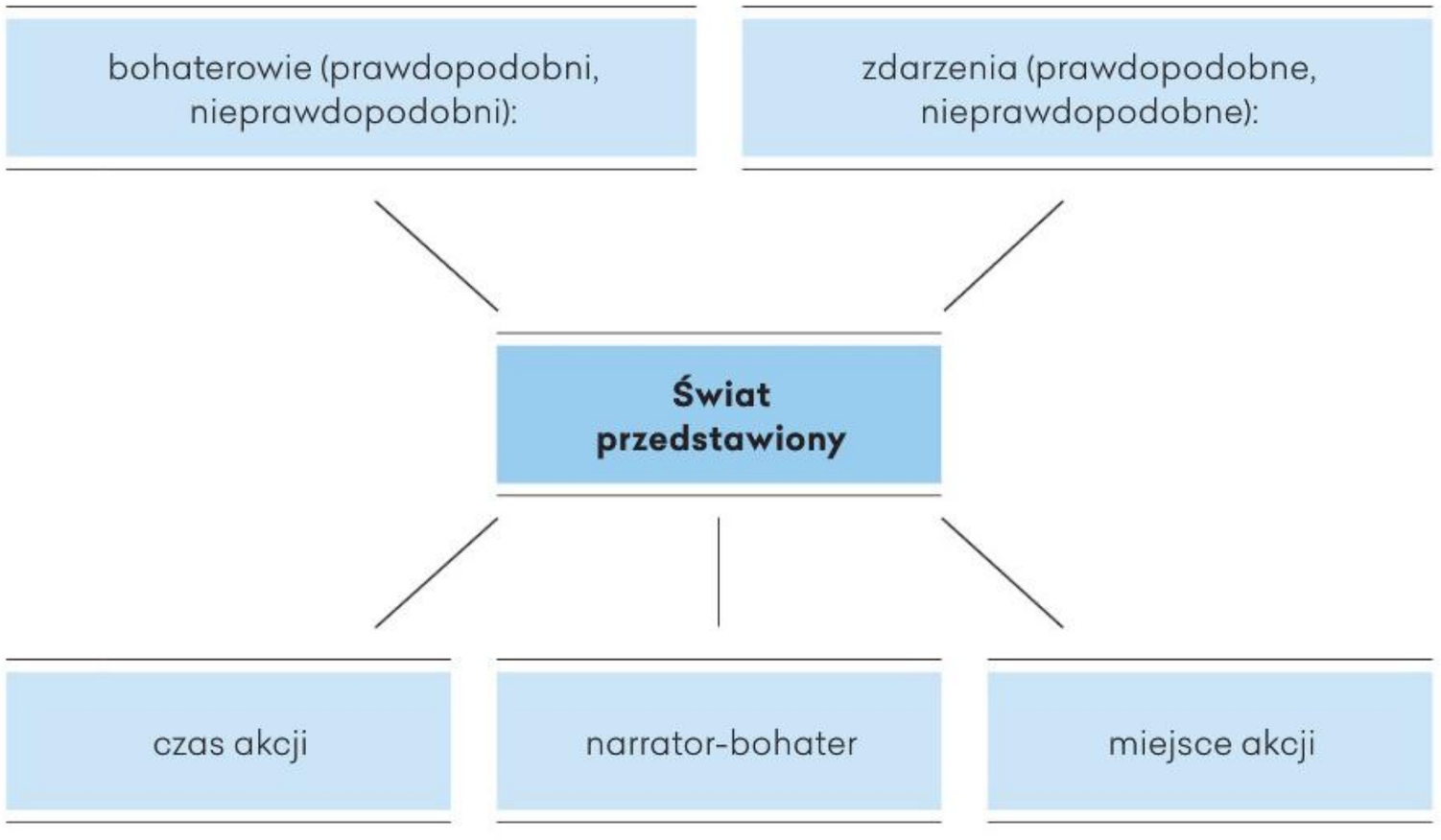
5. Część tekstu poświęcona szukaniu studni mogłaby zostać uznana za przypowieść. Znajdź dowody przekonujące o tym lub temu zaprzeczające. Co uświadomił narratorowi Mały Książę podczas wspólnych poszukiwań? Jakie było drugie dno ich podróży po pustyni?

6. W przeczytanym fragmencie *Małego Księcia* pojawia się wiele wskazówek dla ludzi poszukujących wartości i sensu życia. Oto kilka z nich. Przeczytaj je, a następnie zaproponuj ich hierarchię – począwszy od najważniejszej. Wybierz jedną z myśli i rozwiń ją w dłuższą wypowiedź.

Najważniejsze jest niewidoczne.
Lecz oczy są ślepe. Szukać należy sercem.
Nawet w obliczu śmierci przyjemna jest świadomość posiadania przyjaciela.

Wskaż w tekście jeszcze jedną złotą myśl. Wyjaśnij, jak rozumiesz jej treść.

8. Zastanów się i powiedz, czy fragment pochodzący z *Małego Księcia* ma cechy utworu realistycznego, czy bardziej przypomina baśń. Opracuj w zeszycie schemat dotyczący świata przedstawionego w opowieści.



9. Wyobraź sobie, że spotkałeś Małego Księcia i razem poszukujecie jakiejś ważnej dla ciebie rzeczy. Zapisz w zeszycie rozmowę z bohaterem na ten temat.

5.8 Znaki Małego Księcia (personifikacja, analiza budowy wiersza wolnego)

Podejmij temat

Przeczytaj fragment biografii Antoine'a de Saint-Exupéry'ego poświęcony ostatniemu okresowi jego życia. Co stanowi najważniejszą zagadkę losów tego pisarza?

Antoine de Saint-Exupéry w czasie II wojny światowej latał m.in. we francuskim dywizjonie rozpoznawczym. 31 lipca 1944 o 8.45 wystartował z zadaniem wykonania zdjęć zgrupowania niemieckich wojsk koło Lyonu[1], z którego już nie powrócił.

Przez wiele lat dokładny los samolotu Antoine'a de Saint-Exupéry'ego nie był znany, krążyły też różne hipotezy co do przyczyny jego śmierci. W 1998 roku rybak wyłowił z Morza Śródziemnego w okolicy Marsylii bransoletkę należącą do pisarza, a części jego samolotu znalezione w 2000 roku, zidentyfikowano dzięki zachowanym numerom seryjnym. Jego maszyna zatonęła w pobliżu wyspy Frioul[2], niedaleko Marsylii. Najprawdopodobniej została zestrzelona przez niemiecki myśliwiec pilotowany przez Roberta Heichelle[3], który zgłaszał zestrzelenie atakującego go Lightninga[4] 31 lipca ok. godz. 12:06. Do zestrzelenia Saint-Exupéry'ego przyznał się też w książce *Saint-Exupéry: Ostatnia tajemnica* (autorzy: Jacques Pradel[5] i Luc Vanrell[6]) niemiecki pilot Horst Rippert z zastrzeżeniem braku absolutnej pewności co do tożsamości pilota zestrzelonego samolotu.

[1] Lyon (czyt. li-**ą**)

[2] Frioul (czyt. fri-**ul**)

[3] Heichelle (czyt. haihele)

[4] Lightning – właśc. Lockheed P-38 Lightning (czyt. lokhid P-38 lajtnyng), amerykański samolot myśliwski z okresu II wojny światowej

[5] Jacques Pradel (czyt. żak pra**del**)

[6] Luc Vanrell (czyt. luk wą-**rel**)



Jak doświadczenie bycia pilotem mogło wpłynąć – twoim zdaniem – na pisarstwo Antoine'a de Saint- Exupéry'ego?

Przeczytaj wiersz Jana Zycha. Zwróć uwagę na to, w których miejscach i jak poeta nawiązał do śmierci pisarza.

Jan Zych (1931–1995) – poeta, tłumacz, redaktor w Wydawnictwie Literackim w Krakowie. Debiutował w 1951 r. W 1978 r. wyjechał na stałe do Meksyku. W swoich wierszach porusza problemy przemijania, poszukiwania sensu życia, często odwołuje się do znanych dzieł sztuki, sięga do źródeł kultury europejskiej.

Jan Zych

Próba napisu na nieistniejącym grobie

Antoine de Saint-Exupéry
pilot wojenny
już nie wróci z rozpoznania do bazy.

O pragnieniu i oddechu zapomniał.

Przestali czekać przyjaciele.
Szukały go lis i wąż,
nie znalazły.
Może go ryby i kraby spotkały.
Lecz milczą.

Co noc
cierpliwie
schodzą gwiazdy
nad Morze Śródziemne.

Fatamorgana z barankiem i różą
daremnie na ziemi szuka jego grobu.



1. Przypomnij informacje dotyczące niewyjaśnionych okoliczności śmierci autora *Małego Księcia* i objaśnij tytuł wiersza Jana Zycha.

2. Wskaż te fragmenty utworu, w których poeta nawiązuje do twórczości Saint-Exupéry'ego. Co robili – lis, wąż, fatamorgana z barankiem i różą?

3. Zastanów się i powiedz, dlaczego – twoim zdaniem – Jan Zych poświęcił swój wiersz twórcy *Małego Księcia*.

4. Jan Zych oszczędnie posługuje się w swoim wierszu środkami stylistycznymi. Używa głównie **personifikacji**. Wskaż przykłady jej zastosowania i określ funkcje, które spełnia.

5. Zastanów się, jakie znaczenie ma układ graficzny wiersza. Czy taki sposób zapisu został zastosowany dla ozdoby, czy wprowadza nową jakość do utworu?

6. Określ cechy budowy wiersza Jana Zycha.

a) Porównaj liczbę sylab w każdym wersie.
b) Wskaż zwrotki. Jak je rozpoznajesz?
c) Poszukaj rymów.
d) Prześledź rozkład zdań na wersy (np. w pierwszej i przedostatniej zwrotce).

7. Przypomnij sobie definicję wiersza wolnego (część 1. podręcznika, s. 37) i porównaj z nią swoje spostrzeżenia. Sformułuj wnioski. Możesz wykorzystać poniższy schemat.

Co to jest?

gatunek literacki

wiersz wolny

Jakie to jest?

liczba sylab w każdym z wersów może być inna

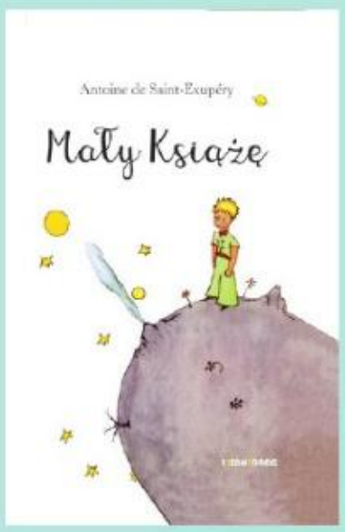
Jakie są tego przykłady?

Personifikacja (uosobienie) – środek stylistyczny polegający na przypisaniu rzeczom martwym (przedmiotom, zjawiskom) lub pojęciom abstrakcyjnym (ideom) cech ludzkich.

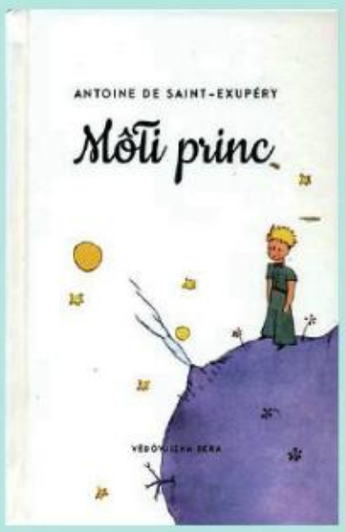
Więcej na temat

Mały Książę nie tylko po angielsku

Książka *Mały Książę* Antoine'a de Saint-Exupéry'ego została przetłumaczona na ponad 300 języków. Świadczy to o niemałej popularności tego dzieła. Wśród przeróżnych tłumaczeń możemy znaleźć również tłumaczenia np. na język kaszubski, łemkowski czy gwarę śląską.



1. Tłum. na jęz. polski (Marta Malicka)



2. Tłum. na jęz. kaszubski (Macéj Banjdur)



3. Tłum. na jęz. łemkowski

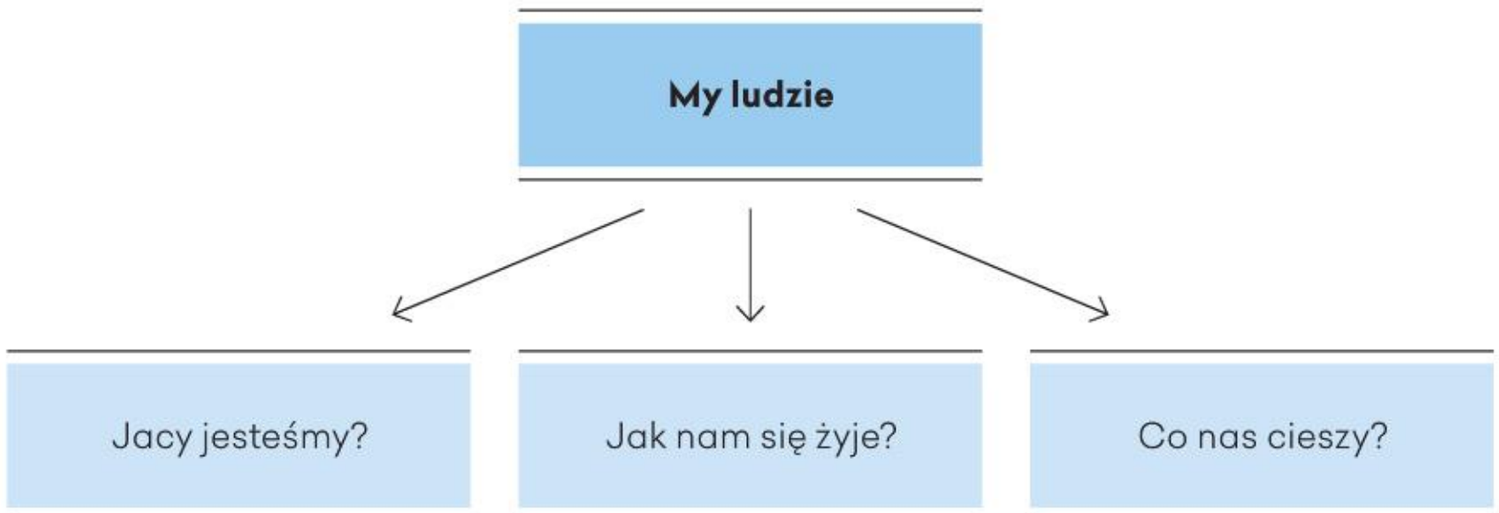


4. Tłum. na gwarę śląską (Grzegorz Kulik)

5.9 Jacy są ludzie (motyw literacki)

Podejmij temat

Opracujcie odpowiedzi na poniższe pytania i ustalcie ranking powtarzających się stwierdzeń w każdej kategorii.



Przeczytaj *List do Małego Księcia* i zwróć uwagę, jak na powyższe pytania odpowiedziała adresatowi osoba mówiąca.

Adam Ziemianin – patrz część 1 podręcznika., s. 36.

Adam Ziemianin

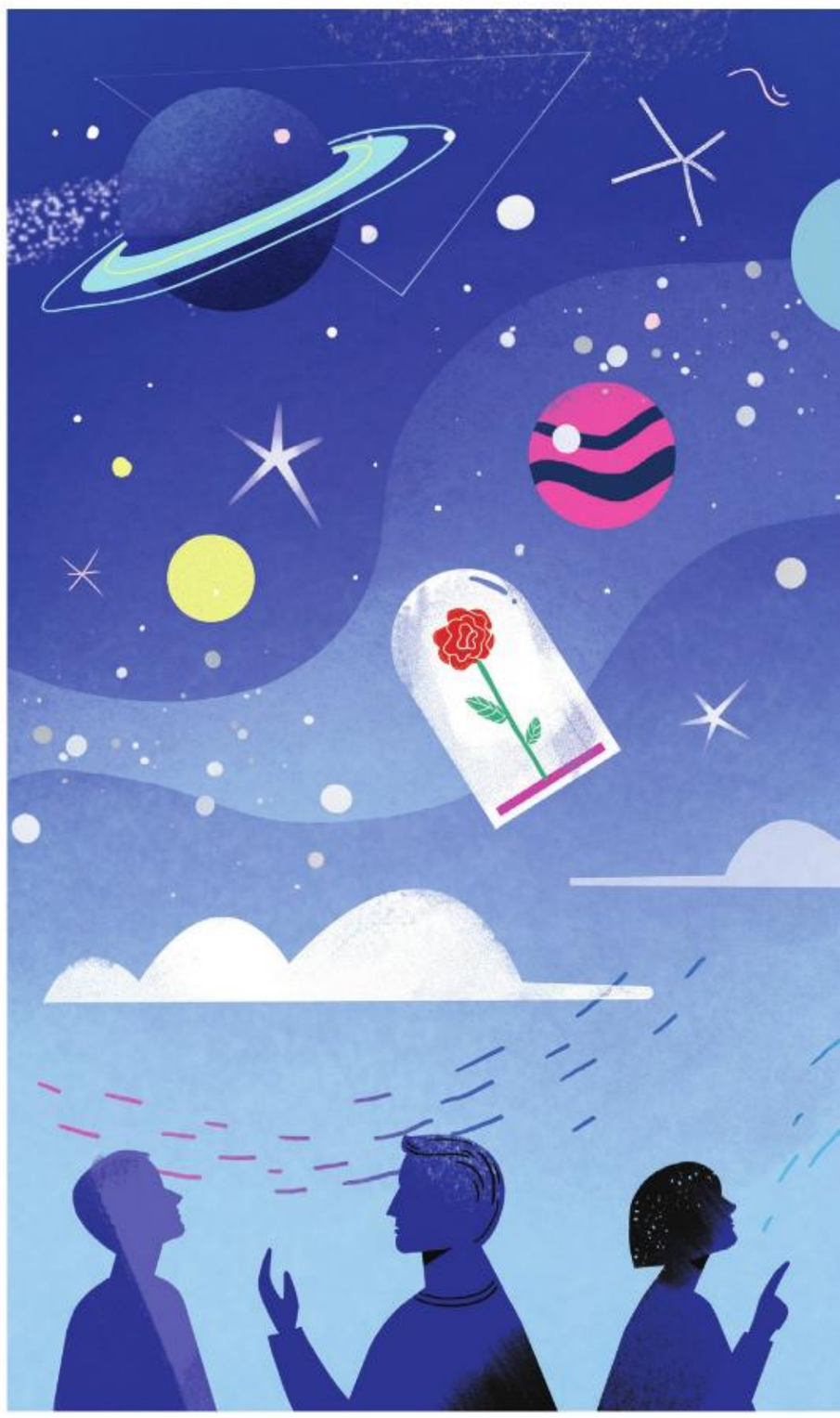
List do Małego Księcia

zagubieni – Książę – jesteśmy
pod gwiazdami grzejemy ręce
niebo śmieje się szeroko
nasze niebo to jednak coś więcej

niespokojnie – Książę – żyjemy
wśród szeptanych krucho skarg
dzień do dnia się dodaje
w dobrą gwiazdę trzeba wierzyć nam

nasze wieczne ucieczki – wycieczki
nasze wzdychanie w nieznane
kiedy niebo cię olśni
wiesz że zaczął się wielki taniec

pod gwiazdami – Książę – jesteśmy
pod gwiazdami grzejemy ręce
niebo śmieje się otwarcie
i nie trzeba wtedy nic więcej



1. O jakich troskach i radościach życia mówi podmiot liryczny w wierszu? Jaki obraz ludzi wyłania się z *Listu do Małego Księcia*? Porównajcie odpowiedzi podmiotu lirycznego z waszymi, sformułowanymi na początku lekcji. Wskażcie podobieństwa i różnice pomiędzy nimi. Czego było więcej?

2. Zastanów się i powiedz, dlaczego osoba mówiąca zwraca się do Małego Księcia. Co stało się przyczyną wyboru tego właśnie adresata?

3. W trzech zwrotkach wiersza pojawia się motyw gwiazd. Jaki ma to związek z Małym Księciem?

4. Zastanówcie się, jaki środek poetycki dominuje w utworze. Przeanalizujcie pod tym kątem kolejne zwrotki i ustalcie wniosek.

5. Powiedz, w czyim imieniu i w jakiej formie mówi podmiot liryczny. Wskaż fragmenty, w których się ujawnia w wierszu.

6. Które fragmenty utworu przypominają tradycyjny list? Wskaż je. Następnie przekształć wiersz w tradycyjny list. Zachowaj jego ogólne przesłanie.

7. I ty zainspiruj się *Małym Księciem*. Napisz opowiadanie lub nakręć krótki film, w którym Mały Książę w czasie swojej wędrówki odwiedza planetę zamieszkiwaną przez Gracza Komputerowego. Jakie zdanie miałby chłopiec o człowieku spędzającym większość czasu w wirtualnym świecie?



Mały Książę – rzeźba w L'Escala (czyt. leskala) w Hiszpanii

Opisz rzeźbę przedstawiającą Małego Księcia. Zastanów się i napisz, dlaczego autor ukazał chłopca spoglądającego na morze.

Krzysztof Dzikowski jest autorem słów lirycznego śpiewanego listu do Małego Księcia – piosenki wykonywanej przez Katarzynę Sobczyk do muzyki Ryszarda Poznakowskiego. Tekst powstał w 1966 roku i bardzo szybko zdobył olbrzymią popularność. Był też wielokrotnie interpretowany przez innych wykonawców. Znajdź w internecie piosenkę *Mały Książę*, wysłuchaj jej i wskaż elementy wspólne dla utworów Adama Ziemianina i Krzysztofa Dzikowskiego.

5.10 Po co to mówisz (funkcje języka w komunikacji, imiesłów przysłówkowy współczesny i uprzedni, imiesłowowy równoważnik zdania)

Podejmij temat






Przyjrzyj się ilustracji i postaraj się ustalić cel tej samej wypowiedzi w różnych sytuacjach, przedstawionych na rysunkach. Wybierz właściwe wyrazy spośród podanych: ostrzeżenie, informacja, nawiązanie rozmowy, pokazanie własnych emocji.

- Przeczytaj tekst o języku w komunikacji autorstwa blogerki Dagmary Małgorzaty i zwróć uwagę na to, jak język wpływa na nasz wizerunek.

Dagmara Małgorzata

Język i kultura w komunikacji

„Zmień swoje słownictwo, a zmienisz swoje życie”

To, w jaki sposób mówimy, wpływa na to, jak jesteśmy odbierani. Warto popracować nad tym, jakim językiem komunikujemy się z otoczeniem. W sytuacjach zawodowych czy bardziej formalnych staramy się zawsze wypaść trochę lepiej, więc używamy innych słów niż na co dzień, przykładamy wagę do tego, jakimi słowami operujemy w trakcie takich rozmów. Niestety w tych codziennych sytuacjach język, jakim się posługujemy, pozostawia wiele do życzenia. Przez co komunikacja z bliskimi nam ludźmi bywa niechlujna i nieciekawa, a taki sposób porozumiewania się nie wpływa dobrze na nasze relacje.

W komunikacji interpersonalnej [tj. pomiędzy ludźmi] najważniejszy jest kontekst. Inaczej będziemy rozmawiać z babcią, inne słowa dobierzemy do opowiedzenia tej samej historii, rozmawiając z kolegą, a jeszcze inaczej będziemy rozmawiać z rodzicami. Mimo że wszystkie te rozmowy zawierają się w komunikacji interpersonalnej, to kontekst będzie trochę inny. [...] Kontekst jest więc związany z poziomem naszej relacji z drugą osobą i wpływa na dobór słownictwa. Jeśli chcemy sprawić, by mimo tego, że rozmawiamy z kimś bliskim, mówić sensowniej i dobierać sensowniejsze słowa, musimy mieć świadomość znaczenia wypowiadanych słów.



Jakie są – twoim zdaniem – plusy i minusy korzystania z komunikatorów?

Jeżeli czujemy, że często brakuje nam słów, które mogłyby konkretnie oddać nasze myśli, to warto zacząć czytać. Czytanie poprawia możliwości komunikacyjne i to nie tylko w obszarze związanym z większym zasobem słownictwa, czy świadomością dotyczącą konstrukcji zdania, ale również daje kolejne tematy do ciekawych rozmów. [...]

Powody, dla których próbujemy się komunikować z innymi ludźmi, są różne i one też mają znaczący wpływ na przebieg całego procesu komunikacyjnego. Im lepiej jesteśmy zmotywowani, tym nasza komunikacja jest lepsza, bo motywacja do rozmowy wpływa na przygotowanie się do rozmowy i również na dobór odpowiedniego słownictwa. A jeśli uda nam się we właściwy sposób przeprowadzić rozmowę i osiągniemy oczekiwany rezultat, wtedy możemy stwierdzić, że mamy odpowiednie KOMPETENCJE[1] KOMUNIKACYJNE, co oznacza, że komunikujemy się skutecznie oraz stosownie do kontekstu. [...]

[1] kompetencje – umiejętności

Równie ważnym aspektem w komunikacji jest nie tylko mówienie samemu z siebie, ale też odpowiadanie. [...] Bardzo często mamy sporo do powiedzenia, ale niestety nie wtedy, kiedy ktoś nas o coś pyta. W sytuacji, w której pada pytanie skierowane w naszą stronę, możemy mieć problem z odpowiedzią, jednak, jeśli będziemy aktywnie słuchać [...], na pewno uda nam się odpowiedzieć tak, byśmy my sami byli z odpowiedzi zadowoleni oraz odbiorcy tej odpowiedzi byli usatysfakcjonowani. [...]

Komunikacja to proces, który rozwija się wraz z rozwojem technologii, co również wpływa na język, jakim się posługujemy na co dzień. Inaczej komunikujemy się przez różnego rodzaju komunikatory, a inaczej siedząc z kimś i rozmawiając, popijając kawę. Używanie skrótów w rozmowie internetowej można uznać za akceptowalne, ale gdy siedzimy z kimś twarzą w twarz, warto szczególnie zadbać o jakość naszego słownictwa.

Pogorszenie komunikacji dla większości z nas nie jest problemem, ale jej poprawienie wymaga już pewnego wysiłku. Nie zawsze jest łatwo, bo często ograniczają nas przeróżne kwestie, jednak praca nad zdrową i klarowną komunikacją daje poczucie lepszego życia.

Jakie znasz narzędzia technologii informacyjnej służące do komunikowania się? Poszukaj w internecie innych tego typu aplikacji. Dowiedz się, czy korzystanie z komunikatorów jest bezpieczne.

1. Od czego – zdaniem autorki – zależy forma języka, którą się posługujemy?

2. Czy zgadzasz się ze stwierdzeniem, które autorka zawarła w ostatnim zdaniu tekstu? Uzasadnij swoje zdanie.

3. Zapoznaj się z definicją komunikacji. Zwróć uwagę na funkcje tekstów formułowanych przez nadawcę.

Podczas **komunikowania się** nadawcy tekstu z jego odbiorcą na pierwszym planie mogą się znaleźć różne elementy:
– rzeczywistość, o której mówi, np. *Pociąg odjeżdża o piętnastej* – nadawca przede wszystkim informuje, powiadamia o czymś (jego tekst ma więc **funkcję informacyjną**);
– sam nadawca tekstu, np. *Ojej, jestem już spóźniony!* – nadawca podkreśla własne uczucia, określa stan emocjonalny (tekst ma **funkcję ekspresywną**);
– odbiorca tekstu, np. *Uważaj, spóźnisz się na pociąg!* – nadawca oddziałuje na postawę odbiorcy, np. ostrzega, zachęca (to **funkcja impresywna** wypowiedzi);
– kontakt między nadawcą a odbiorcą, np. *Jedziemy tym samym pociągiem. Do widzenia.* – mówi, aby nawiązać rozmowę, podtrzymać ją lub zakończyć (**funkcja fatyczna**).
W niektórych sytuacjach nadawca może szczególnie postarać się, aby tekst miał piękną formę, np. wierszowaną, z użyciem środków stylistycznych, i to dla niego jest najważniejsze. Mówi się wtedy o **funkcji poetyckiej** tekstu. Bardzo rzadko w swojej wypowiedzi nadawca zwraca uwagę na sposób używania języka polskiego (**funkcja metajęzykowa**), np. *Pani świetnie formułuje zdania złożone*.

4. Określ, jaki cel chciał osiągnąć nadawca w każdym z poniższych zdań. Nazwij ich funkcje językowe.

Ależ mi się podobał ten film.
Musisz obejrzeć to dzieło sztuki.
Film *Przygoda w górach* wyświetlają w kinie „Kameleon".
Proszę się poczęstować chrupkami.
Mówi się motoru, a nie motora.

5. Ułóż zdania tak, aby wyeksponować wskazane cele: wydać polecenie, zawiadomić o czymś, pokazać swoje rozgoryczenie, nawiązać rozmowę na przystanku.

6. Określ, w jakiej funkcji użyto podanych wypowiedzeń. Zwróć uwagę na podkreślone wyrazy. Od jakich wyrazów zostały one utworzone?

Wróciwszy do domu, położył się spać.
Siedząc w jednym pokoju, możemy sobie mówić po imieniu.
Byłem przerażony, widząc, jak to robisz!

Imiesłowy przysłówkowe to nieodmienne (podobnie jak przysłówki – stąd nazwa) formy czasowników. Używamy ich w zdaniach złożonych.
Wyróżnia się imiesłowy przysłówkowe:
a) **współczesne** (np. *śpiąc*, *mówiąc*). Tworzy się je od czasowników niedokonanych: iść (idą) – id + ąc (idąc) i stosuje w zdaniach, które informują o czynnościach przebiegających w tym samym czasie, np. ***Idąc*** *ulicą*, *Ania rozmawiała przez telefon* lub *Ania szła ulicą,* ***rozmawiając*** *przez telefon*.
b) **uprzednie** (np. *zjadłszy*, *zaśpiewawszy*). Tworzy się je od czasowników dokonanych: zdjąć (zdjął) – zdją + wszy (zdjąwszy); usiąść (usiadł) – usiad + łszy (usiadłszy). Stosuje się je w zdaniach informujących o czynnościach, z których jedna (wyrażona imiesłowem uprzednim) odbyła się wcześniej niż druga (wyrażona czasownikiem osobowym), np. ***Zdjąwszy*** *płaszcz, usiadł wygodnie w fotelu*.

7. Jaką funkcję pełni podany wyżej tekst? Przyjrzyj się dokładnie formom imiesłowów uprzednich i uzupełnij w zeszycie poniższą definicję.

Cząstkę *-wszy* dodajemy wtedy, gdy temat czasownika zakończony jest na....., np. *zmiąwszy, napiwszy się*.
Jeżeli temat....., np. *zbladłszy, spadłszy*, dodajemy cząstkę..... .

8. Od podanych czasowników utwórz właściwe imiesłowy przysłówkowe. Nazwij je.

przybić	zacząć	liczyć
uczyć	grzać	zjeść

9. Przekształć podane wypowiedzenia. W zdaniu podrzędnym (podkreślonym) formę osobową czasownika zastąp imiesłowem. Użyj odpowiednio imiesłowów współczesnych bądź uprzednich.

Kiedy przybył na spotkanie, napił się kilka łyków zimnej wody.
Kiedy słuchała radia, jadła zwykle kanapki.
Jacek wysiadł z samochodu, kiedy dojechał do Katowic.

10. Przekształć podane niżej wypowiedzenia w taki sposób, by poprawić popełnione w nich błędy. Zwróć uwagę na zależność czasową między czynnościami oraz tożsamość podmiotu.

Skacząc sto metrów, zdobył mistrzostwo świata.
Biegając po lesie, grzyby rzucały im się w oczy.
Mając pięć lat, urodziła mu się siostra.

11. Ułóż cztery wypowiedzenia z imiesłowowymi równoważnikami zdania, dodając do podanych imiesłowów cząstkę *nie*.

biorąc, zobaczywszy, kładąc, krzyknąwszy

12. Przepisz wypowiedzenia do zeszytu, wstawiając brakujące przecinki.

Wracał pogwizdując.
Śpiewała patrząc w dal.
Porzuciwszy pracę zajął się malowaniem.



Wypowiedzenia z imiesłowami przysłówkowymi to **imiesłowowe równoważniki zdania**. Zamianie na imiesłowowy równoważnik zdania podlega tylko takie zdanie podrzędne, w którym jest mowa o tym samym podmiocie co w zdaniu nadrzędnym: ***Matka*** *pokroiła chleb, kiedy (matka) nalała zupę.*
Nalawszy zupę, ***matka*** *pokroiła chleb.*

Uwaga! Imiesłowowe równoważniki zdania oddzielaj przecinkiem od zdań składowych nawet wtedy, gdy zawierają tylko imiesłów, np. *Mama, prasując, dyktowała mi listę zakupów.*

Nie z imiesłowami przysłówkowymi pisz rozdzielnie, np. *nie myśląc, nie zagrawszy*.

Opisz podane zdjęcie wypowiedzeniem zawierającym imiesłowowy równoważnik zdania.

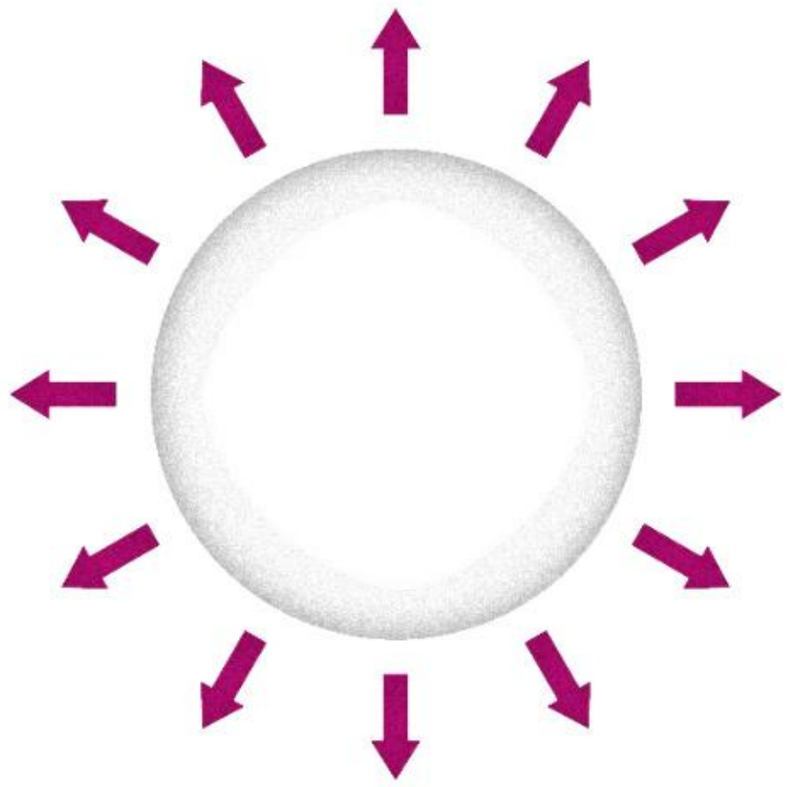
5.11 O ludzkim losie (hipoteza interpretacyjna, fraszka)

Podejmij temat



Znaczek pocztowy z podobizną Jana Kochanowskiego

- Przypomnij sobie poznane w szkole podstawowej utwory poetyckie, których tematem są wartości cenione w życiu przez człowieka. Wypisz ich autorów i tytuły.
- Uzupełnij skojarzeniami podany schemat według wzoru.



- Przeczytaj fraszkę Jana Kochanowskiego. Zwróć uwagę na to, co podmiot liryczny sądzi o ludzkim życiu.

Jan Kochanowski – patrz część 1 podręcznika, s. 26.

Jan Kochanowski

O żywocie ludzkim

Fraszki to wszytko, cokolwiek myślemy,
Fraszki to wszytko, cokolwiek czyniemy.
Nie masz na świecie żadnej pewnej rzeczy,
Próżno tu człowiek ma co mieć na pieczy[1].
Zacność[2], uroda, moc, pieniądze, sława,
Wszytko to minie jako polna trawa;
Naśmiawszy się nam i naszym porządkom,
Wemkną nas w mieszek, jako czynią łątkom[3].

[1] co mieć na pieczy – starać się o coś

[2] zacność – uczciwość, szlachetność

[3] wemkną nas w mieszek, jako czynią łątkom – jak kukiełki, lalki (łątki), które po przedstawieniu chowa się do worka (mieszka)

1. Przeczytaj definicję fraszki zamieszczoną w słowniku języka polskiego. W którym znaczeniu poeta używa tego słowa w dwóch pierwszych wersach utworu? Uzasadnij swoją odpowiedź.

fraszka – 1. «krótki, żartobliwy wiersz»; 2. «sprawa błaha»; 3. daw. «drobny przedmiot służący do ozdoby lub zabawy»

2. Za chwilę będziecie pracować metodą hipotezy interpretacyjnej. Podzielcie się na grupy i wykonajcie następujące polecenia:

a) Przeczytajcie fraszkę Jana Kochanowskiego jeszcze raz. Po lekturze utworu każdy z was zapisze na kartce hipotezę interpretacyjną – jedno zdanie, będące odpowiedzią na pytanie: czego dotyczy główna myśl utworu? Możecie skorzystać ze słownictwa zamieszczonego w Pomocy.

b) Odczytajcie kolejno swoje hipotezy interpretacyjne, a sekretarz zapisze je na oddzielnej kartce. Usuńcie hipotezy, które się powtarzają.

c) Otrzymaliście zestaw hipotez – obraz odbioru tekstu wiersza przez waszą grupę. Kolejny krok to wykazanie słuszności hipotez przez ich autorów. Uwaga! Każdy sąd musi być poparty fragmentem utworu. Możecie skorzystać z Pomocy znajdującej się obok zadania.



Jan Piotr Norblin, *Marionetki*, ok. 1780

Obejrzyj reprodukcję dzieła sztuki i powiedz, jak obraz nawiązuje do treści fraszki Kochanowskiego.

Pomoc

Słownictwo przydatne do sformułowania głównej myśli utworu:

- Wiersz mówi o...
- Sądzę, że poeta...
- Moim zdaniem tekst wiersza...
- Wiersz odczytałbym jako...
- Wiersz jest symbolem...
- Wiersz jest wyrazem...
- Wiersz nawiązuje...
- Tematem wiersza jest...

Słownictwo przydatne do formułowania argumentów:

- Tak sądzę na podstawie następujących fragmentów (zdań, słów)...
- Przekonują mnie do tego następujące metafory (porównania, epitety itp.)...
- Najbardziej znacząca dla zrozumienia przesłania wiersza jest kompozycja...
- Uzasadnieniem mojej hipotezy są obrazy poetyckie zawarte w wierszu...
- Taką interpretację opieram na...
- Mój sąd potwierdzają...

Ciekawe!

W literaturze i sztukach plastycznych różnych epok pojawia się tzw. motyw theatrum mundi (czyt. teatrum mundi, co znaczy: teatr świata), który przedstawia świat jako teatr, w którym aktorzy, czyli ludzie, odgrywają swoje role, a potem schodzą ze sceny. Często towarzyszy mu przeświadczenie, że człowiek bierze udział w spektaklu reżyserowanym przez siły wyższe i nie ma dużego wpływu na jego przebieg.

Słuchajcie uważnie wypowiedzi koleżanek i kolegów. W razie konieczności możecie zadawać im pytania, prosić o dodatkowe wyjaśnienia.

d) Pora na dyskusję. Teraz okaże się, które hipotezy uznacie za najtrafniejsze, a które potraktujecie z dystansem i odrzucicie. Swoje ostateczne ustalenia (hipotezę wraz z uzasadnieniem) zapiszcie na plakacie i zaprezentujcie pozostałym zespołom.

e) Czy któraś z grup myśli podobnie jak wy? A może ustalenia któregoś z zespołów zmieniły wasz sąd o wierszu, przekonały was o możliwości innej, bardziej trafnej interpretacji?

3. William Szekspir napisał w jednym z utworów: „Świat jest teatrem, aktorami ludzie, którzy kolejno wchodzą i znikają". (*Sen nocy letniej*). Powiedz, czy Jan Kochanowski zgodziłby się angielskim dramatopisarzem. W uzasadnieniu swojej odpowiedzi posłuż się cytatami z poznanej fraszki.



Teatr lalek

Obejrzyj fotografię i powiedz, na czym polega praca aktora w teatrze lalek. Znajdź w dostępnych źródłach informacje, czym różni się marionetka od pacynki i kukiełki.

5.12 Tajemnice Mistrza z Czarnolasu (notatka)

Podejmij temat

- Przeczytaj notkę biograficzną o Janie Kochanowskim zamieszczoną w 1 części podręcznika na s. 26. Następnie wynotuj najważniejsze informacje, posługując się poniższym schematem.



Lata życia

Wykształcenie

Profesja

Dorobek literacki

- Przeczytaj tekst Barbary Stettner-Stefańskiej. Podczas lektury zapamiętaj dwie informacje z życia poety, którymi można by uzupełnić biogram Kochanowskiego.

Barbara Stettner-Stefańska

Jan Kochanowski wśród znaków zapytania

Dzień 21 czerwca Anno Domini[1] 1984 roku trwale zapisał się w kronikach niewielkiego miasta Zwolenia w Radomskiem. Tego bowiem dnia odbył się tu pogrzeb najznakomitszego poety doby renesansu[2] – Jana Kochanowskiego. Tak, tak, to nie pomyłka, choć jak wiadomo, ojciec poezji polskiej zmarł dokładnie przed 400 laty – 22 VII 1584 roku.

Trumnę ze szczątkami poety wystawiono na kościelnym dziedzińcu. Nabożeństwo żałobne celebrował przy polowym ołtarzu kardynał Franciszek Macharski[3], zaś w pogrzebowym kondukcie kroczyli między innymi profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz znani pisarze i aktorzy. Nie zabrakło też w Zwoleniu Polskiej Kroniki Filmowej, która zarejestrowała tę niecodzienną uroczystość. Był to już bodaj piąty pogrzeb Jana Kochanowskiego od czasu jego śmierci...

[1] Anno Domini – w roku Pańskim

[2] renesans – epoka w historii kultury europejskiej w XIV–XVI w.

[3] Franciszek Macharski (1927–2016) – duchowny rzymskokatolicki, arcybiskup metropolita krakowski oraz kardynał

Gdzie jest czaszka?

Szczątki Jana Kochanowskiego uległy profanacji[4] w 1791 roku, gdy z jego trumny bezceremonialnie zabrano czaszkę. Dokonał tego... Tadeusz Czacki[5], człowiek wielce zasłużony dla naszej kultury i gospodarki, który miał makabryczną (według dzisiejszych pojęć) pasję kolekcjonerską. Otóż otwierał on groby znakomitych Polaków, aby zabierać z nich fragmenty ich szczątków. W ten sposób zgromadził w swoim majątku w Porzycku takie eksponaty, jak np. kość udową Stefana Czarnieckiego czy kość ciemieniową Bolesława Chrobrego...

Tenże Czacki po jakimś czasie ofiarował czaszkę poety księżnej Izabeli Czartoryskiej do założonego przez nią muzeum w Puławach. Odtąd czaszka poety przebywała w Puławach w małym sarkofagu[6] z szarego marmuru. Potem zawędrowała z Czartoryskimi do Paryża, by w końcu znaleźć się w Krakowie, gdzie przechowywana jest do dziś w Muzeum Czartoryskich. Tylko że nikt nie ma pewności... czy jest to rzeczywiście czaszka wielkiego poety.

Niestety, nie zachowała się do naszych czasów żadna współcześnie wykonana podobizna Jana Kochanowskiego. Jego portrety późniejsze, wyobrażeniowe, nawiązują zwykle do najstarszego i przez wieki niekwestionowanego konterfektu[7] z marmurowego nagrobka w Zwoleniu.

[4] profanacja – zbezczeszczenie, znieważenie, pogardliwe potraktowanie ważnych dla kogoś przedmiotów lub miejsc

[5] Tadeusz Czacki (1765–1813) – działacz na rzecz oświaty polskiej, pedagog, historyk, bibliofil, członek Komisji Edukacji Narodowej

[6] sarkofag – grobowiec w kształcie trumny z kamienia, drewna lub metalu

[7] konterfekt – portret, wizerunek



Arsenał, obecnie Muzeum Czartoryskich w Krakowie



Renesansowy nagrobek Jana Kochanowskiego w kościele w Zwoleniu



Józef Holewiński, *Portret fantazyjny Jana Kochanowskiego* (według Jana Matejki), 1885

Tymczasem, gdy czaszką z Krakowa zainteresowali się antropolodzy[8], okazało się, że nie pasuje ona do zwoleńskiej rzeźby. Popiersie w Zwoleniu ukazuje mężczyznę o długiej twarzy i wysokim czole, z długim i cienkim nosem, o wklęsłym profilu. Natomiast czaszka z Krakowa – zdaniem antropologów – odpowiada osobnikowi o wyraźnie krótkiej twarzy, z wystającymi i nieco przypłaszczonymi kośćmi jarzmowymi[9], o szerokim, dość wystającym nosie. Niektórzy nawet przypuszczają, że może to być czaszka kobiety.

Opinie antropologów są podzielone. I tak np. prof. Tadeusz Dzierżykray-Rogalski, badacz i rekonstruktor czaszek faraonów, zdecydowanie neguje autentyczność czaszki uznawanej od końca XVIII wieku za czaszkę Kochanowskiego. Z kolei doc. Jerzy Widacki z katedry kryminalistyki wraz z prof. Zdzisławem Markiem z krakowskiego Zakładu Medycyny Sądowej wyrażają odmienny pogląd: „Przyjmując obowiązujące w kryminalistyce i medycynie sądowej zasady opiniowania, uznaliśmy – oświadczają obydwaj – że wyniki naszego badania nie sprzeciwiają się przyjęciu, że jest to czaszka Jana Kochanowskiego". Stwierdzają też dalej, że nie ma konkretnych podstaw do kwestionowania jej autentyczności.

[8] antropolog – naukowiec zajmujący się badaniem pochodzenia, rozwoju, cech gatunkowych człowieka

[9] kość jarzmowa – jedna z dwóch kości tworzących skroń, dolną część oczodołu i górną policzka

Cóż, nie naszą sprawą jest dochodzić, kto ma rację. Jeśli jednak można nawet tylko przypuszczać, że jest to autentyczna czaszka wielkiego Polaka, to należałoby sobie życzyć, by wróciła do krypty[10] z prochami Kochanowskich. Bo choć 21 czerwca 1984 roku szczątki poety uroczyście złożono w sarkofagu z białego marmuru, to przecież wśród wkładanych tam kości zabrakło czaszki zabranej kiedyś przez Czackiego.



Kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Zwoleniu z tzw. kaplicą Kochanowskich

Same zagadki...

Jan Kochanowski nie był starym człowiekiem, kiedy go śmierć zaskoczyła. Miał wówczas 54 lata. Czy cieszył się dobrym zdrowiem? Tę wątpliwość rozstrzygnęło odkrycie, jakiego dokonał redaktor-detektyw Kazimierz Bosek[11], który wiele energii poświęcił zagadkom związanym z osobą poety. Wpadł on mianowicie na pomysł, by autograf Kochanowskiego dać do zbadania grafologom[12]. I okazało się, że „Kochanowski miał fatalne zdrowie. Licząc sobie niewiele ponad czterdziestkę, był już zmęczony, schorowany, nie władał poprawnie ręką i z naruszonym układem nerwowym przypominał osobę w wieku 60–70 lat". Wyjaśnia to okoliczności śmierci, która nastąpiła nagle.

Tuż przed przyjęciem go przez króla Stefana Batorego[13] na zamku w Lublinie, tknięty paraliżem, 22 sierpnia 1584 roku „umarł Jan Kochanowski herbu Korwin, poeta taki polski, jaki jeszcze w Polszcze ani był, ani się takiego drugiego spodziewać możem" – zanotował ówczesny kronikarz.

[10] krypta – podziemie kościoła, zwykle przeznaczone do składania relikwii lub chowania zmarłych

[11] Kazimierz Bosek (1932–2006) – dziennikarz, publicysta, znawca twórczości Jana Kochanowskiego

[12] grafolog – specjalista w analizie pisma ręcznego, który m.in. potrafi stwierdzić, kto jest twórcą napisanego ręcznie tekstu

[13] Stefan Batory (1533–1586) – elekcyjny król Polski w latach 1575–1586, był następcą Henryka III Walezego

Upał wtedy panował ogromny, trumnę ze zwłokami poety umieszczono więc bezzwłocznie w podziemiach jednego z lubelskich kościołów. Stamtąd, lecz nie wiemy kiedy, przewieziono ją prawdopodobnie do Zwolenia. Gdy w 1610 roku bratanek poety dobudował do kościoła kaplicę Kochanowskich, musiano tam zapewne wstawić trumnę ze szczątkami autora *Trenów*. Można tak sądzić na podstawie napisu pod rzeźbionym nagrobkiem, jaki Adam Kochanowski ufundował stryjowi: „Jan Kochanowski wojski[14] sandomierski tu spoczywa".

Od czasu tej fundacji nagrobek z wizerunkiem Jana Kochanowskiego niezmiennie znajduje się w tutejszej kaplicy, z małą tylko przerwą na konserwację. Inaczej natomiast potoczyły się losy szczątków poety.

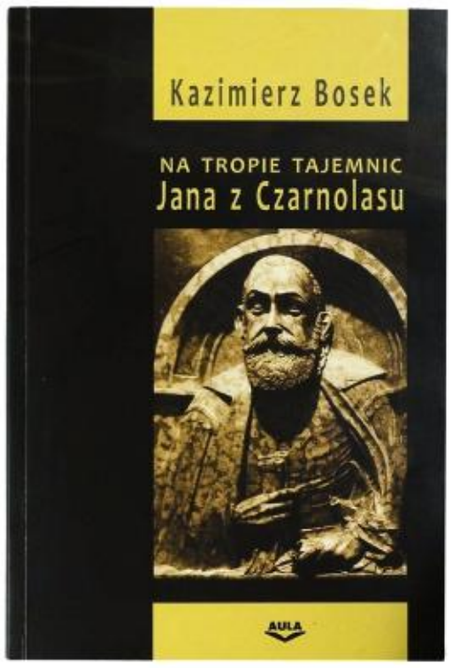
Kiedy w I połowie XIX wieku do krypty w kaplicy Kochanowskich dostała się woda, a „trumny pływały jak łódki", wszystkie trumny wyjęto, otworzono, a szczątki pogrzebano we wspólnej mogile na terenie przykościelnego cmentarza. Niebawem miejsce to zarosło trawą i z czasem nikt już nie potrafił nawet wskazać, gdzie wraz z innymi spoczywają kości Jana Kochanowskiego.

Dopiero w 1901 roku przy budowie kaplicy na terenie kościelnego placu natrafiono na fragment zbiorowego grobu. Protokół w aktach zwoleńskiej parafii tak przedstawia to wydarzenie: „W roku 1901 w rogu cmentarza przy kościele zwoleńskim od strony północno-wschodniej, proboszcz miejscowy, ks. kanonik Aleksander Bąkowski wybudował murowaną kaplicę, prawie na tym miejscu, gdzie były złożone zwłoki ś.p. Jana Kochanowskiego, córki jego Urszuli i Heleny oraz Adama i Mikołaja Kochanowskich. [...] po wyjęciu ich z grobu familijnego[15] pod kaplicą św. Franciszka znajdującego się. Zwłoki te składające się tylko z kości wydobyto i ułożono w środku wymienionej kaplicy przedpogrzebowej na głębokości dwóch łokci".

Gdy w ostatnich latach na skutek interwencji i kilkuletnich zabiegów redaktora Kazimierza Boska oraz zwoleńskich działaczy zapadło postanowienie, by w związku z obchodami 400-lecia śmierci Kochanowskiego „zdjąć ze zbiorowego sumienia ten wyrzut – nieszczęsną sprawę zapomnianego miejsca spoczynku poety i familii", przystąpiono do poszukiwań doczesnych szczątków poety. Okazało się jednak, że sprawa wcale nie jest taka prosta. Ani w krypcie kaplicy Kochanowskich, ani w miejscu wskazanym w protokole z 1901 roku szczątków takich nie było. Już chciano zrezygnować z dalszych poszukiwań, gdy instynkt podszepnął Wojciechowi Twardowskiemu, kustoszowi[16] działu archeologii z Muzeum Okręgowego w Radomiu, który prowadził badania, gdzie ewentualnie mogłyby się znajdować te kości. I oto w południowo-zachodnim narożniku kaplicy wybudowanej w 1901 roku natrafiono na wielką zbiorową mogiłę.

Czy wsród licznych szczątków były istotnie i kości poety? Nikt nie jest w stanie stwierdzić tego z całą pewnością, tym bardziej, że jedna z hipotez głosi, iż Kochanowskiego pochowano w zupełnie innym miejscu: w niedalekiej Policznie, gdzie i dziś można oglądać resztki cmentarza, na którym grzebano Kochanowskich.

[14] wojski – w dawnej Polsce urzędnik opiekujący się rodzinami i majątkiem szlachty, gdy ta wyruszała na wojnę, pełnił też obowiązki sędziego w zastępstwie starosty



Okładka książki o Janie Kochanowskim autorstwa Kazimierza Boska

[15] familijny – rodzinny

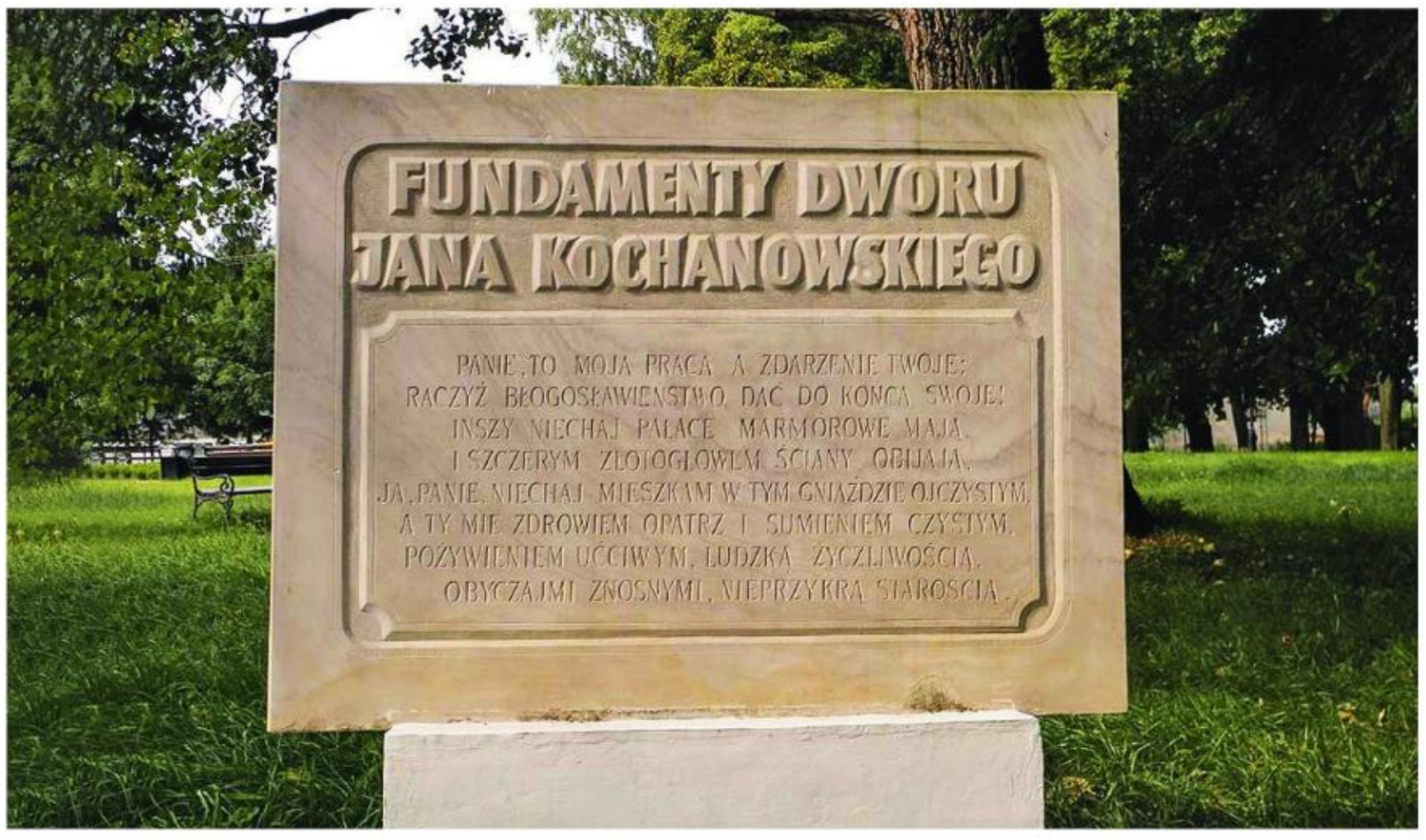
[16] kustosz – pracownik muzeum opiekujący się jego zbiorami

Ponieważ jednak tradycja i przekazy wskazywały głównie Zwoleń, jako miejsce zakłócanego co jakiś czas „wiecznego spoczynku poety", tu właśnie w marmurowym sarkofagu złożono domniemane kości poety. Z boku sarkofagu widnieje napis: „Jan Kochanowski wraz z rodziną i krewnymi".

Gdzie jest dwór poety?

„Niewiadomy jest dzień urodzenia Kochanowskiego, kwestionowany dzień jego śmierci, niepewnym miejsce spoczynku, między urodzeniem a śmiercią setki znaków zapytania" – napisano w 1880 roku. Pytajniki odnoszą się też do miejsc, gdzie urodził się i gdzie mieszkał poeta. To znaczy wiadomo, że przyszedł na świat w Sycynie, a końcowe lata swego życia spędził w Czarnolesie. Badaczy jego biografii interesują jednak ślady dworów w Sycynie i Czarnolesie.

W 1983 roku archeolodzy z Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN przeprowadzali w Sycynie badania na terenie dawnego parku dworskiego. Śladem po ich bytności jest tylko czerwona tabliczka przybita na drzewie, która informuje, że ten teren to „obiekt zabytkowy". Fundamenty dawnego dworu, które tu odkryto, zasypano z powrotem, ich zarys dopiero w przyszłości będzie zaznaczony na powierzchni szatą roślinną. Jak wyglądał ów dwór, dokładnie nie wiadomo. Ale istniał w tym miejscu już ok. 1530 roku. Mógł więc istotnie urodzić się w nim Jan Kochanowski.



Tablica upamiętniająca domniemane miejsce, w którym stał dom rodzinny Kochanowskich w Sycynie

Archeolodzy nie zlekceważyli też miejscowej tradycji, która dawnego dworu Kochanowskich każe szukać w pobliżu figury na polu Jana Fijoła. Tylko że ani zdjęcie lotnicze, ani badania metodą elektrooporową[17] nie przyniosły tu żadnego odkrycia. Nie zaniechano jednak myśli, że Sycynę trzeba przebadać gruntownie. W niedalekiej przyszłości mają być podjęte prace wykopaliskowe.

Czy wiesz, jaki utwór został zacytowany na tablicy? Potrafisz podać jego tytuł i autora?

[17] metoda elektrooporowa (geoelektryczna) – metoda wykorzystująca zjawisko różnego przewodnictwa prądu elektrycznego gruntu w zależności od jego składu i struktury, jest wykorzystywana np. w poszukiwaniu wody, złóż kruszywa i metali

W czarnoleskim muzeum

„Gościu, słuchaj mej rady, stąp mało do dworu" – zapraszał do siebie, czyli do Czarnolasu, Kochanowski. Ale to nie był ten sam dwór, w którym teraz mieści się Muzeum jego imienia. Biały, parterowy budynek z arkadowym[18] gankiem wybudowano w Czarnolesie niewiele ponad sto lat temu. Resztek zaś autentycznego dworu poety można by się doszukać jedynie pod ziemią. Przymierzano się już do tego przedsięwzięcia, ale szukanie śladów dawnych zabudowań spowodowałoby dewastację parku. Muzeum nie mogłoby normalnie pracować. A jest ono dosłownie oblegane przez zwiedzających, zwłaszcza przez szkolne wycieczki.

W sześciu salach dworu urządzono wspaniałą wystawę, która ma prezentować Kochanowskiego jako człowieka Renesansu, obywatela i pisarza. Z pietyzmem[19] eksponowane są dwie autentyczne pamiątki po Janie z Czarnolasu, jedyne, jakie się zachowały. Są to czarne, żebrowane drzwi z herbem „Korwin" i inicjałami „J.K." oraz fotel kryty wytłaczaną skórą. Autentyczność fotela potwierdziło odkrycie, jakiego dokonano niedawno w Toruńskiej Pracowni Konserwacji Zabytków. Otóż podczas renowacji[20] fotela znaleziono w jego wnętrzu dokument następującej treści: „Krzesło niniejsze pozostało po Janie Kochanowskim w ruinach domu jego w Czarnolesie. Staraniem dzisiejszej właścicielki j.o.[21] księżnej Teresy Jabłonowskiej odnowione zostało przez majstra snycerskiego[22] Lindnera na Starym Mieście w Warszawie mieszkającego w 1843 r.".

Nie można na nim usiąść; jest zbyt cenne, więc chroni je szyba. Ale za to w czarnoleskim parku, miejscu, gdzie kiedyś rosła lipa „na głos Jana czuła", leży kamień. Podobno, kto na nim usiądzie... będzie słynnym poetą.

„Płomyk" 16/84

1. Powiedz, jakimi zapamiętanymi przez ciebie szczegółami z życia poety można uzupełnić notkę o Janie Kochanowskim.

2. Porozmawiajcie o tych nieznanych wcześniej szczegółach biografii Jana Kochanowskiego, które was najbardziej zaintrygowały, zaskoczyły.

3. Zapisz w zeszycie notatkę o poecie, tytułując ją: *Tego nie dowiecie się z encyklopedii*.

4. Sprawdź w katalogu szkolnej lub miejskiej biblioteki, jakie tytuły z dziedziny literatury biograficznej oferuje ona czytelnikom. Przeczytaj w ciągu miesiąca jedną z książek biograficznych i stwórz plakat, zatytułowany *Tego nie dowiecie się o... z encyklopedii*. Plakaty zawieście na ścianach korytarzy waszej szkoły – zbierzcie opinie uczniów o tej „wystawie". Po jakimś czasie sprawdźcie w bibliotece, czy lektura plakatów wywarła jakiś wpływ na czytelnictwo.



Muzeum w Czarnolesie

[18] arkadowy – zawierający arkady, czyli łuki wsparte na kolumnach

[19] pietyzm – wielka dbałość o coś

[20] renowacja – odnowienie

[21] j.o. – skrót oznaczający jaśnie oświecona (tytuł grzecznościowy)

[22] majster snycerski – snycerz, rzemieślnik rzeźbiący w drewnie, dawniej też w kamieniu



Fotel Jana Kochanowskiego

Jeśli chcesz zdobyć więcej informacji o Janie Kochanowskim, odwiedź Muzeum w Czarnolesie. Możesz wybrać się na wirtualny spacer po muzeum – wystarczy wejść na stronę internetową: www.cyfrowyczarnolas.pl

5.13 Jestem, nadaję się... jak opisać siebie w liście motywacyjnym (list motywacyjny)

Podejmij temat



Co – twoim zdaniem – można powiedzieć o przedstawionych osobach? Czy uważasz, że po wyglądzie i zachowaniu można kogoś wiarygodnie ocenić i powiedzieć, jaki ma np. charakter?

- Przeczytaj tekst o typach osobowości – zwróć uwagę, czym charakteryzuje się każdy z nich.

Osobowość – czym jest i jakie są jej rodzaje?

Osobowość – każdy jakąś ma. Aby efektywnie komunikować się z ludźmi i aby proces naszej adaptacji w społeczeństwie przebiegał prawidłowo, warto dowiedzieć się, czym tak naprawdę jest osobowość i co wyróżnia poszczególne typy osobowości.

Człowiek może zmienić swój charakter, ale nie jest w stanie manipulować osobowością. Posiada bowiem konkretny profil osobowości, który podlega niewielkiej zmianie. Aby żyć w zgodzie z samym sobą dobrze jest zaakceptować swoją osobowość, a charakter formować i ulepszać. [...]

Osobowość to zbiór stałych cech danej jednostki i jej psychicznych predyspozycji. Z niektórymi z nich każdy z nas się rodzi, ale osobowość jest kształtowana przez całe życie. Bardzo ważną rolę w tworzeniu osobowości człowieka pełnią jego rodzice i/lub opiekunowie. Nie bez znaczenia jest ich relacja z nim. Najbardziej dynamiczny okres jej rozwoju to oczywiście dzieciństwo i dojrzewanie, kiedy to następuje proces socjalizacji (czyli przystosowania się do życia w społeczeństwie). Późniejsze doznania, doświadczenia, kontakty, wszelkiego rodzaju bodźce zewnętrzne mogą jednak zmienić osobowość człowieka.

Ciężko jest „na pierwszy rzut oka" stwierdzić, jaką dany człowiek ma osobowość. Objawia się ona bowiem przede wszystkim w jego zachowaniu – charakterystycznych sposobach okazywania emocji, reakcji na bodźce, wchodzenia w relacje itp. [...]

Choć wiadomo, że każdy z nas jest inny, to istnieje kilka typów osobowości człowieka. Składają się one ze wspólnych cech, które zazwyczaj można przypisać jednostce, jednocześnie klasyfikując ją do któregoś rodzaju osobowości. Poniżej opisujemy cztery rodzaje osobowości według najbardziej powszechnego podziału, który wprowadził sam Hipokrates[1] już w starożytnej Grecji. [...]

sangwinik (łac. sanguis – krew)

Osoba pewna siebie, towarzyska, bezpośrednia, spontaniczna i radośnie nastawiona do życia. Woli mówić niż słuchać – często przerywa innym i jest nieco zbyt wylewna. Nie lubi się nudzić, unika schematów. Ma skłonność do zwracania uwagi na nieistotne szczegóły, a może mieć problemy z zapamiętywaniem dat czy imion. Czasem się spóźnia, ale zwykle udaje mu się to „ugrać" za pomocą swojego naturalnego uroku osobistego. Z początku przyciąga ludzi swoją kreatywnością, poczuciem humoru, ekspresją[2] i odwagą, jednak po dłuższym czasie może ich nieco odstraszać swoim egocentryzmem[3] i „słomianym zapałem"[4].

choleryk (gr. chole – żółć)

Urodzony przywódca i mistrz manipulacji. Jest bardziej pewny siebie niż sangwinik, ale nie czerpie aż takiej radości z kontaktu z ludźmi. Bardziej nastawia się na cele i odnoszenie sukcesów niż na przyjemne spędzanie czasu i bycie lubianym – z góry zakłada, że jest osobą szanowaną i mającą posłuch. Ma problemy z dostrzeganiem swoich pomyłek i przyznaniem się do błędu, gdyż twierdzi, że zawsze ma rację. Bywa bardzo stanowczy i porywczy, co często jest przyczyną kłótni. Jest pamiętliwy i ma problemy z wybaczaniem. Przepraszanie uważa za słabość.

flegmatyk (gr. phlegma – flegma)

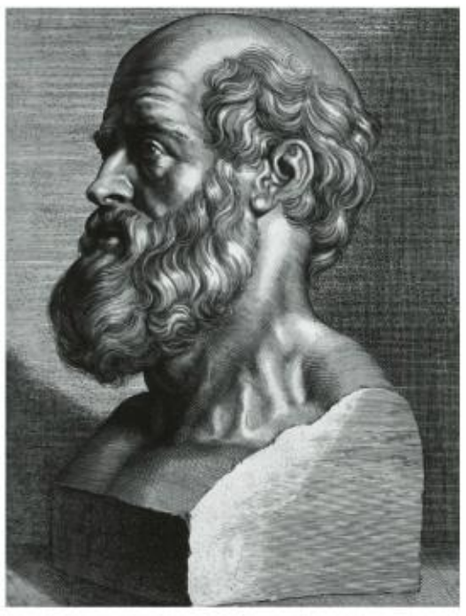
Człowiek spokojny, zrównoważony, zdystansowany, cierpliwy, łagodny, uprzejmy i tolerancyjny. W odróżnieniu do dwóch wcześniej opisanych typów, nie lubi być w centrum uwagi, ale jest pozytywnie nastawiony do ludzi. Może mieć problemy z podejmowaniem decyzji i z asertywnością[5]. Lubi rutynę[6], potrafi słuchać i obserwować ludzi. Jest ostrożny w zawieraniu nowych znajomości, może być wręcz nieufny, ale gdy ktoś zaskarbi jego sympatię, jest w stanie być wspaniałym i oddanym przyjacielem.

melancholik (gr. mélanos – czarny + chole – żółć)

Wrażliwy, cichy, powściągliwy, skłonny do zadumy, raczej samotnik. Podobnie do flegmatyka, nie lubi podejmować decyzji oraz bywa nieśmiały, ale za to może być świetnym słuchaczem. Dobry analityk, potrafi zachować obiektywizm. Bardzo sumienny i dobrze zorganizowany, nie spóźnia się, nie lubi chaosu oraz łamania zasad. Jest twórczy i wrażliwy na piękno, często ma zdolności artystyczne, ale zazwyczaj brak mu pewności siebie. Przejawia skłonności do pesymizmu. Dużo wymaga zarówno od siebie, jak i od innych. [...]

https://dziendobry.tvn.pl/

[1] Hipokrates (ok. 460 p.n.e – ok. 377 p.n.e.) – lekarz grecki, zwany ojcem medycyny; stworzył zasady etyki lekarskiej oraz podstawy nauki o typach osobowości.



Hipokrates

[2] ekspresja – wyrazisty sposób wyrażania własnych uczuć, poglądów

[3] egocentryzm – ocenianie wszystkiego z własnego punktu widzenia, nieliczenie się z innymi

[4] słomiany zapał – związek frazeologiczny oznaczający działanie, które zostało podjęte bez głębszego namysłu i szybko zaniechane

[5] asertywność – umiejętność wyrażania swoich opinii, potrzeb, uczuć, dbałość o swoje prawa przy poszanowaniu praw innych ludzi

[6] rutyna – zachowanie lub wykonywanie jakichś czynności według określonego schematu, szablonu

1. Który typ temperamentu według klasyfikacji Hipokratesa reprezentujesz?

2. Wyobraź sobie następującą sytuację: kierowca jedzie spokojnie, aż tu nagle ktoś zajeżdża mu drogę i zmusza do gwałtownego hamowania...
Napisz, co robi i mówi: melancholik, choleryk, flegmatyk, sangwinik.
Pamiętaj o kulturze wypowiedzi, nie używaj wulgaryzmów.

3. Odpowiedz pisemnie na podane pytania.

Co chcę zmienić u siebie?	→ Jak to zrobić?
Co cenię u siebie?	Co cenię u innych?

4. W wielu sytuacjach będzie trzeba napisać o sobie, swoich cechach w **liście motywacyjnym**.

a) Przeczytaj najpierw poniższy list motywacyjny i wskaż w nim najważniejsze elementy składowe – co zawierają kolejne akapity?

Adam Krater
ul. Malborska 5b
82–300 Elbląg
tel. 121 321 333
e-mail: adam_k@poczta.wp.pl

Elbląg, 23 XI 2019

Pani Agata Polit
Opiekun Koła Biologów

Szanowna Pani,

nawiązując do ogłoszenia Koła Biologów działającego w naszej szkole, pragnę zgłosić swą osobę jako kandydata na jego członka.

Od kilku lat interesuję się życiem biedronek i mam nawet kilka okazów tych owadów. Pragnę napisać krótką rozprawę na temat wędrówek biedronek w czasie godów. Uczestniczenie w zajęciach koła naukowego sprawi, że będę mógł w szerszym gronie przedyskutować swoje teorie.

Sądzę, że moja pasja zainteresuje innych młodych biologów.

Łączę wyrazy szacunku
Adam Krater

b) Zwróć uwagę na poprawność ortograficzną i interpunkcyjną listu:
- jeśli postawisz przecinek po formule powitalnej, zapisz kolejny wyraz małą literą;
- nie stawiaj przecinka po formule pożegnalnej;
- zwroty do adresata zaczynaj wielkimi literami.

Napisz w zeszycie krótki list motywacyjny, w którym przedstawisz siebie jako kandydata na stanowisko redaktora szkolnej gazetki.

List motywacyjny – pismo, w którym prezentujesz się jako kandydat do objęcia określonego stanowiska w szkole lub później w pracy. Trzeba w nim opisać własne zalety i osiągnięcia, ale nie wolno się przechwalać i pisać nieprawdy.

Czy potrafisz określić typ osobowości twoich bliskich, np. rodziców, dziadków lub rodzeństwa albo koleżanek i kolegów? Zapisz w zeszycie ich imiona w odpowiednim miejscu na schemacie.

MELANCHOLIK	CHOLERYK
FLEGMATYK	SANGWINIK

Podsumowanie działu 5

Czy pamiętasz?

imiesłów przymiotnikowy bierny i czynny
epopeja
imiesłów przysłówkowy
funkcje języka w komunikacji
personifikacja
motyw literacki
współczesny i uprzedni
list motywacyjny
budowa wiersza
typy związków frazeologicznych
imiesłowowy równoważnik zdania
nawiązanie literackie
przesłanie wiersza

Przeczytaj fragment *Odprawy posłów greckich* Jana Kochanowskiego.

Jan Kochanowski

Odprawa posłów greckich

PANI
Nie frasuj mi się, moje dziecię miłe,
Takci na świecie być musi: raz radość,
Drugi raz smutek; z tego dwojga żywot
Nasz upleciony. I rozkoszyć[1] nasze
Niepewne, ale i troski ustąpić
Muszą, gdy Bóg chce, a czasy przyniosą.

HELENA
O matko moja, nierównoż to tego
Wieńca pleciono[2]; więcej że daleko
Człowiek frasunków czuje niż radości.
[...]
Prze Bóg[3], więcej ci złego na tym świecie
Niźli dobrego. Patrzaj naprzód, jako
Jedenże tylko sposób człowiekowi
Jest urodzić się, a zginąć tak wiele
Dróg jest, że tego niepodobno zgadnąć.

[1] rozkoszyć – rozkosze: tu chwile szczęścia

[2] nierównoż to tego/Wieńca pleciono – tu: dobre i złe chwile w życiu nie rozkładają się równomiernie

[3] prze Bóg – właśc. przebóg, inaczej: na Boga!; zwrot wyrażający zdziwienie, przerażenie albo ubolewanie

Wykonaj polecenia w zeszycie.

1. Co o życiu mówią bohaterki utworu?

2. Wskaż we fragmencie apostrofę i określ jej funkcję.

3. Połącz dwa zdania ze sobą, zamieniając formy osobowe czasownika na imiesłowy.
Wzór: *Otworzyła książkę. Zaczęła ją czytać. – Otworzywszy książkę, zaczęła ją czytać.*

Spotkała się z matką. Mówiła jej o swoich zmartwieniach.
Wysłuchała córki. Pragnęła ją pocieszyć.

4. Zamień poniższe zdania złożone na pojedyncze. Użyj imiesłowów przymiotnikowych.

Obraz, który wisi na ścianie, jest własnością muzeum.
Dziewczyna, którą nauczyciel zapytał o pracę domową, zgłosiła nieprzygotowanie.
Aktorzy, którzy stali na scenie, czekali na oklaski.

5. Wskaż, które zdania zawierają motywy literackie odwołujące się do mitologii. Użyte w nich związki frazeologiczne to frazy, wyrażenia czy zwroty?

Zrozumiał, że znalazł się między Scyllą a Charybdą.
Zrozumiał jak Mały Książę, że jego Róża jest wyjątkowa.
Propozycja okazała się dla niego syrenim śpiewem i nie wiedział, co powinien zrobić.
W czasie wędrówki czułem się, jak Odys wracający do Itaki.



Wojciech Weiss, *Melancholik* (Portret Antoniego Procajłowicza), 1898

Obejrzyj obraz i opisz przedstawioną na nim postać. W jaki sposób malarz ukazał tytułowego melancholika?

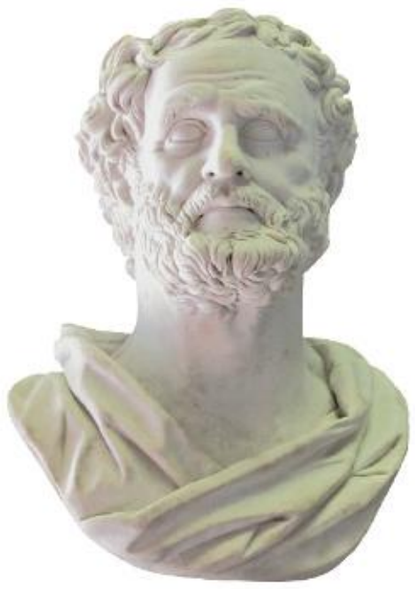
6. Nic wiecznego na świecie



1. Zinterpretuj ilustrację. Co – twoim zdaniem – oznacza świeca ze zgaszonym płomieniem i zegar?
2. Jakie odczucia budzi w tobie myśl, że na świecie nie ma nic wiecznego? Mobilizuje cię do działania czy raczej sprawia, że tracisz chęć do robienia czegokolwiek?
3. Czy istnieją sposoby na zachowanie pamięci o minionych ludziach i czasach? Jakie to sposoby?

6.1 Czas radości i czas smutku (kontrast jako element konstrukcyjny, przesłanie tekstu, analiza dzieła malarskiego inspirowanego tekstem)

Podejmij temat



Terencjusz (wł. Publius Terentius Afer) żył w II w. p.n.e.

Kontrast – zestawienie mające na celu podkreślenie różnic pomiędzy przedmiotami, osobami, obrazami lub pojęciami; eksponowanie przeciwieństw.

Przeczytaj poniższe uwagi i dodaj do nich własną refleksję, rozwijając którąś z myśli.

„Nic wiecznego na świecie: radość się z troską plecie..." – w ten sposób Jan Kochanowski w *Pieśni IX* (*Księgi wtóre*) wyraził prawdę o zmienności ludzkiego losu. Życie człowieka to przedziwny splot doświadczeń – jest w nim miejsce na radość i zabawę, ale pojawiają się także przykrości: choroby, cierpienie, śmierć. Literatura – nasz towarzysz w życiowej wędrówce – nie tylko ukazuje jasne i ciemne strony egzystencji, ale poszukuje również jej sensu, chociażby przez stawianie pytań o ten sens. Warto sięgnąć po teksty zawierające refleksje nad sprawami niełatwymi, o których nie zawsze chce się myśleć czy mówić. W końcu jesteśmy ludźmi, zatem – w myśl słów starożytnego komediopisarza rzymskiego Terencjusza – nic, co ludzkie, nie powinno nam być obce.

Rozważcie podane niżej przesłanie i spróbujcie podać przykłady, które mogłyby je ilustrować. Zastosujcie również podobny **kontrast**.

Wszystko ma swój czas
I każde dzieło ma swój czas pod niebem.
Jest czas urodzin i czas śmierci [...]

Kontrast

Na czym polega?	Co ilustruje?	Twój przykład...



Powiedz, z czego wynika uzyskany na fotografii kontrast.

Kontrast jest ważnym pojęciem w sztukach plastycznych. Uruchom wyobraźnię i podaj przykłady poniższych rodzajów kontrastu.

kontrast świetlny	kontrast przestrzenny
kontrast barw	kontrast faktur (powierzchni)

Przeczytaj fragment biblijnej księgi ze Starego Testamentu. Zapamiętaj jak najwięcej szczegółów z życia tytułowego bohatera.

Księga Koheleta[1]

(fragmenty)

Ja, Kohelet, byłem królem izraelskim
W Jerozolimie i postanowiłem w moim sercu
Mądrze roztrząsnąć i zbadać wszystko,
Co się dzieje pod niebem. [...]
Widziałem wszystko, co się dzieje pod słońcem,
Ale to wszystko marność i pogoń za wiatrem.

Myślałem w sercu moim i rzekłem:
„Stałem się wielki i przewyższyłem mądrością
Wszystkich, którzy przede mną królowali nad Jerozolimą,
A serce moje rozważyło wszelką mądrość i wiedzę".
Ale gdy wejrzałem w serce moje, aby poznać
Sens mądrości i wiedzę, szaleństwo i głupotę,
Poznałem, że i to jest pogoń za wiatrem.
Albowiem gdzie wielka jest mądrość,
Tam wielki jest smutek,
A kto gromadzi wiedzę,
Gromadzi również i cierpienie. [...]

Wszystko ma swój czas
I każde dzieło ma swój czas pod niebem.
Jest czas urodzin i czas śmierci,
Jest czas sadzenia i czas zbiorów,
Jest czas zabijania i czas leczenia,
Jest czas ruin i czas budowania,
Jest czas płaczu i czas śmiechu,
Jest czas lamentu i czas tańca,
Jest czas rozrzucania kamieni i czas zbierania kamieni,
Jest czas miłosnej pieszczoty i czas obojętności,
Jest czas szukania i czas tracenia,
Jest czas chowania i czas odrzucania,
Jest czas rozdzierania szat i czas zszywania szat,
Jest czas milczenia i czas słów,
Jest czas miłości i czas nienawiści,
Jest czas wojny i czas pokoju.

Cóż zatem ma człowiek z pracy swojej?
Widziałem tę pracę, którą Bóg dał synom człowieczym,
Aby się nią trudzili.

[1] Kohelet – w jęz. hebrajskim słowo określające kogoś, kto przemawia na zgromadzeniu, czyli kaznodzieję, mędrca; grecki odpowiednik słowa to Eklezjastes (Eklezjasta); *Księga Koheleta* należy do ksiąg mądrościowych Starego Testamentu, zawiera słowa „Koheleta, syna Dawida, króla w Jeruzalem", według badaczy niektóre informacje wskazują na króla Salomona.



Pedro Berruguete (czyt. berrugete), *Salomon*, ok. 1500 r.



Wszystkie rzeczy piękne urządził w swoim czasie
I wieczność złożył w ich sercach,
Ale człowiek nie umie przeniknąć
Dzieł, które Bóg uczynił od początku do końca.
Poznałem, że człowiek nie może uczynić nic lepszego,
Jak tylko weselić się i czynić dobrze samemu sobie.
Ale to, że spożywa i pije, i pracując
Dobrze sobie czyni, jest tylko dobrodziejstwem Bożym. [...]

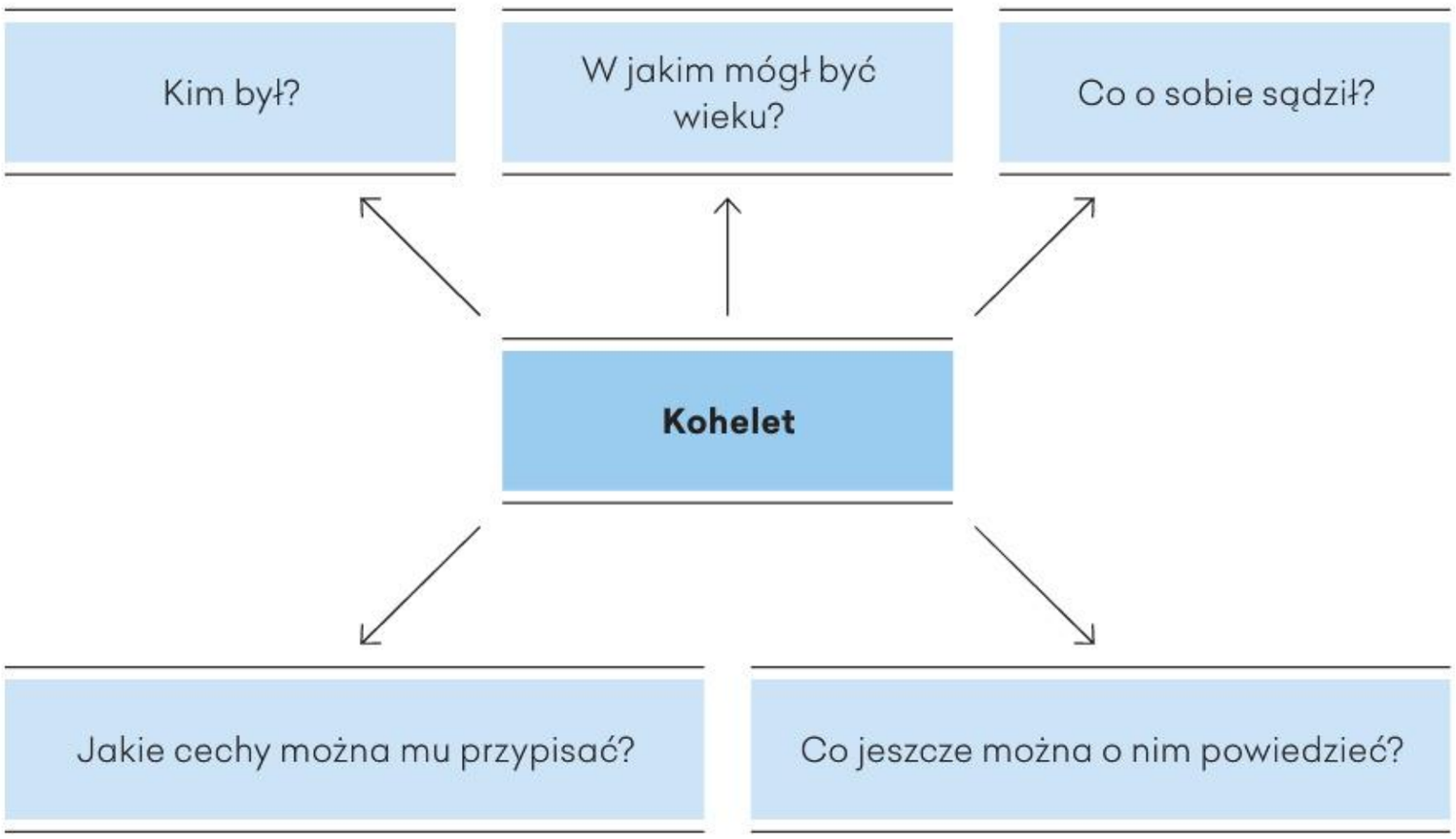
Wszystko zmierza do jednego miejsca,
A wszystko jest z prochu i wszystko w proch się obraca.

tłum. Roman Brandstaetter

Ciekawe!

Księga Koheleta była pierwszą księgą biblijną w całości wydrukowaną w języku polskim (1522 r.). Jej tekst przełożył z łaciny Hieronim Spiczyński (ok. 1500–1550), pisarz i tłumacz, botanik, a także prawdopodobnie lekarz króla Zygmunta Augusta.

1. Wyszukaj we fragmencie biblijnego tekstu jak najwięcej informacji o autorze. Uzupełnij w zeszycie podany schemat.



2. Jedna z części tekstu rozpoczyna się od słów: „Wszystko ma swój czas”. Przyjrzyjcie się temu fragmentowi.

a) Przeanalizujcie zestawione w pary wyrażenia. Na jakiej zasadzie zostały tak ułożone?
b) Na które zjawiska wymienione przez Koheleta zwykle się godzimy, a wobec których wyrażamy sprzeciw?
c) Spróbujcie na własnym przykładzie udowodnić prawdziwość wybranego sądu Koheleta.
d) Przypomnijcie przykłady kontrastujących ze sobą okresów w życiu człowieka sformułowane na początku lekcji. Które z nich można by zamieścić we fragmencie *Księgi Koheleta*?
e) Jak można ostatecznie wyjaśnić myśl: „Wszystko ma swój czas”?
f) Spróbujcie zaprojektować symbole graficzne, za pomocą których moglibyście oddać wybrane „czasy” wspomniane przez Koheleta.

Księga Koheleta od wieków inspiruje artystów. Polski zespół rockowy o nazwie 2Tm2,3 – wpisujący się swoją twórczością w nurt współczesnej muzyki chrześcijańskiej – nagrał w 2008 roku album *dementi* z piosenką *Każda rzecz ma swój czas*. Wysłuchaj tego utworu i powiedz, w jaki sposób muzycy nawiązują do biblijnej księgi. Spróbuj też rozszyfrować znaczenie nazwy zespołu.

3. Postarajcie się znaleźć najważniejsze przesłanie tekstu. Które sformułowania najlepiej je oddają?

a) Wskażcie inne cytaty, które zawierają podobną myśl.
b) Sformułujcie wniosek wynikający z przemyśleń Koheleta, dotyczący tego, ile warte są rzeczy, o które zabiega człowiek.
c) Zastanówcie się, z jakiej perspektywy Kohelet wygłaszał swoje opinie. Jaki wpływ na to mogły mieć jego wiek oraz życiowe doświadczenie?

4. Znajdź fragment, w którym Kohelet wskazuje, co może stać się powodem do radości w życiu człowieka. Uzupełnij tabelę w zeszycie.

Nasze życie według Koheleta	
To jest nic niewarte:	**Tylko to jest coś warte:**

Więcej na temat

Mądry król Salomon

Salomon (ok. 1000 r. p.n.e. – ok. 931 r. p.n.e.) był najsłynniejszym królem Izraela, synem poprzedniego króla Dawida i Batszeby. Gdy Salomon objął władzę w państwie, w czasie snu Jahwe oznajmił mu, że może prosić, o co tylko zechce. Młody król odpowiedział: „Racz więc dać Twemu słudze serce pełne rozsądku do sądzenia Twego ludu i rozróżniania dobra od zła, bo któż zdoła sądzić ten lud Twój tak liczny?" (1 Krl 3,9). Bogu spodobała się ta prośba i Salomon zasłynął z wielkiej mądrości. Z ciekawości odwiedziła go nawet królowa odległego królestwa Saby i jak się okazało: „Nie było zagadnienia, nieznanego królowi, którego by jej nie wyjaśnił" (1 Krl 10,3). Za rządów Salomona Izrael stał się krajem spokojnym i bogatym. Król zbudował pierwszą Świątynię Boga w Jerozolimie. Przypisuje mu się też autorstwo kilku ksiąg biblijnych – *Księgi Koheleta*, *Pieśni nad Pieśniami*, *Księgi Przysłów*.

Przeczytaj w *Biblii* opowieść o tym, jak Salomon rozsądził spór pomiędzy dwiema matkami (1 Krl 3,16–28). W jaki sposób malarz przedstawił na obrazie obie kobiety i króla?



Nicolas Poussin (czyt. nikola pusą), *Sąd Salomona*, 1649

6.2 Pochwała radości (nawiązanie do mitologii, oda)

Podejmij temat

- Napisz lub wygłoś kilka słów pochwalnych na temat radości. Rozpocznij od apostrofy. Weź pod uwagę korzyści, jakie daje człowiekowi to uczucie.
- Podczas czytania pieśni Fryderyka Schillera zwróć uwagę, do kogo osoba mówiąca kieruje swoje słowa i jakie cechy adresata wskazuje.

Fryderyk Schiller

Do Radości

O Radości, iskro bogów,
kwiecie elizejskich pól,
święta, na twym świętym progu
staje nasz natchniony chór.

Jasność twoja wszystko zaćmi,
złączy, co rozdzielił los.
Wszyscy ludzie będą braćmi
tam, gdzie twój przemówi głos. [...]

Patrz, patrz: wielkie słońce światem
biegnie, sypiąc złote skry,
jak zwycięzca i bohater –
biegnij, bracie, tak i ty.

Radość tryska z piersi ziemi,
Radość pije cały świat.
Dziś wchodzimy, wstępujemy
na Radości złoty ślad.

Ona w sercu, w zbożu, w śpiewie,
ona w splocie ludzkich rąk,
z niej najlichszy robak czerpie,
z niej – najwyższy niebios krąg.

Bracie, miłość niezmierzona
mieszka pod namiotem z gwiazd,
całą ludzkość weź w ramiona
i ucałuj jeszcze raz.

Wstańcie ludzie, wstańcie wszędzie,
ja nowinę niosę wam:
na gwiaździstym firmamencie[1]
miłość, miłość mieszka tam.

tłum. Konstanty Ildefons Gałczyński

Fryderyk Schiller (czyt. szyler, 1759–1805) – poeta i dramatopisarz niemiecki. Autor m.in. utworów: *Zbójcy*, *Don Carlos* i *Wilhelm Tell*, a także licznych ballad, spośród których sławę zdobyła zwłaszcza *Rękawiczka*, przełożona na język polski przez Adama Mickiewicza. Wiersz *Do Radości* został napisany w 1785 r.



Ludovike Simanowiz (czyt. ludowike zimanowic), *Portret Fryderyka Schillera*, 1793/94

[1] firmament – niebo, sklepienie niebieskie

Ciekawe!

Fragment IX symfonii Beethovena zatytułowany *Oda do radości* został przyjęty jako hymn Unii Europejskiej. Hymnem tym jest jedynie melodia, bez słów Fryderyka Schillera – ze względu na różnorodność języków krajów należących do UE. Nie zastępuje hymnów narodowych poszczególnych państw członkowskich, ale wyraża wspólne ideały wolności, pokoju, braterstwa wszystkich ludzi.

1. Wskaż, do kogo zwraca się osoba mówiąca w pieśni. Przytocz te fragmenty i ustal, który zwrot ma charakter bardziej uroczysty. Z czego to wynika?

2. Wymień i przeanalizuj określenia, którymi osoba mówiąca charakteryzuje Radość. Uzupełnij w zeszycie tabelę.

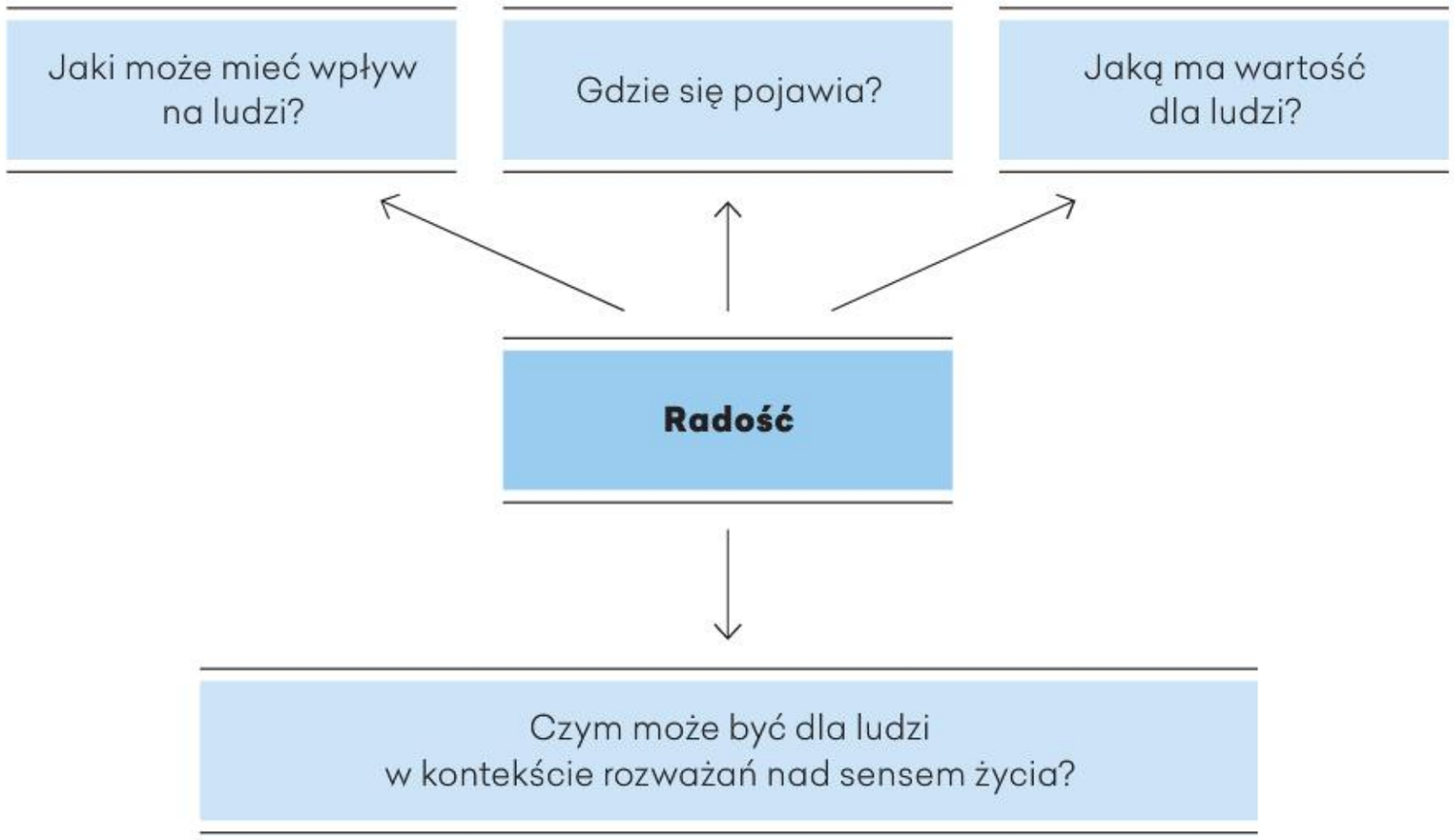
a) Nazwij środki poetyckie.
b) Zwróć uwagę na mitologiczne odwołania:
   - *iskra bogów* to iskra, którą Prometeusz tchnął w człowieka ulepionego z gliny;
   - *pola elizejskie* to mitologiczna kraina zmarłych, wyspa szczęśliwych, na którą po śmierci udają się ludzie postępujący za życia zgodnie z prawem boskim.

Radość	
określenie:	**środek poetycki:**



Odę *Do Radości* wykorzystał wybitny niemiecki kompozytor Ludwig van Beethoven (czyt. ludwik wan betowen) jako tekst chóralnej pieśni (kantaty) w IX symfonii. Wysłuchaj nagrania tego utworu i powiedz, w jaki sposób muzyka koresponduje z tekstem poetyckim. Opisz wrażenia, jakie wywołała w tobie ta pieśń.

3. Wskaż miejsca, w których pojawia się Radość. Do czego skłania ona ludzi?



Oda – utwór liryczny wywodzący się z antycznej poezji greckiej, charakteryzujący się wzniosłym tematem i stylem, sławiący osobę, wydarzenie, zjawisko, ideę. Oda ma najczęściej formę monologu skierowanego do sławionego adresata.

4. Utwór Fryderyka Schillera to **oda**. Przeczytaj, czym charakteryzuje się ten gatunek liryki, potem poszukaj jego cech w poznanym utworze i napisz w zeszycie notatkę na ten temat.

Moje uwagi i spostrzeżenia dotyczące ody *Do Radości*	
Jakie ma cechy gatunkowe?	
Kogo/co sławi?	
Jaki ma styl? Czym się on charakteryzuje?	

6.3 Jak odróżnić dwa rodzaje radości (argumentacja)

Podejmij temat



Obejrzyj zdjęcie i powiedz, jakie uczucie dominuje wśród ukazanych na nim postaci. Co je spowodowało i jakie są przejawy tego uczucia?

- O radości można pisać na rozmaite sposoby, bo ma ona różne oblicza – raz bywa cicha, przeżywana w duszy, innym razem żywiołowa i rozpierająca pierś. Podajcie przykłady tak odmiennych sposobów przeżywania radości, odwołajcie się do sytuacji z własnego życia.
- Ze szczególnym rodzajem radości spotykamy się w *Kwiatkach świętego Franciszka* – XIV-wiecznym zbiorze opowieści, których bohaterem jest słynny „biedaczyna z Asyżu", głoszący miłość do Boga i wszelkiego stworzenia. Podczas czytania fragmentu utworu zwróć uwagę na przykłady radości niedoskonałej i doskonałej.

Jak święty Franciszek, wędrując z bratem Leonem, tłumaczył mu, co to jest radość doskonała

(fragment zbioru *Kwiatki świętego Franciszka*)

Kiedy święty Franciszek szedł raz porą zimową z bratem Leonem z Perudżii[1] do Świętej Panny Maryi Anielskiej[2] w Asyżu, a ogromne zimno dokuczało im wielce, zawołał na brata Leona, który szedł przodem, i rzekł: „Bracie Leonie, choćby bracia mniejsi[3] dawali wszędzie wielkie przykłady świętości, mimo to zapisz i zapamiętaj sobie pilnie, że nie to jest jeszcze radość doskonała". Kiedy święty Franciszek uszedł nieco drogi, zawołał po raz wtóry: „O, bracie Leonie, choćby brat mniejszy wracał wzrok ślepym i chromych[4] czynił prostymi, wypędzał czarty[5], wracał słuch głuchym, mowę niemym i – co większą jest rzeczą – wskrzeszał takich, co byli martwi, zapisz sobie, że nie to jest radość doskonała". I uszedłszy nieco, krzyknął znów głośno: „O, bracie Leonie, gdyby brat mniejszy znał wszystkie języki i wszystkie nauki, i wszystkie pisma tak, że umiałby prorokować i odsłaniać nie tylko rzeczy przyszłe, lecz także tajemnice sumień i dusz, zapisz, że nie to jest radość doskonała". Uszedłszy nieco dalej, zawołał święty Franciszek jeszcze głośniej: „O bracie Leonie,

Święty Franciszek z Asyżu (1181–1226) – włoski zakonnik i kaznodzieja; założyciel zakonu franciszkanów, nawoływał do ubóstwa i miłości bliźniego. W szczególny sposób poszukiwał Boga, widział go w istotach żywych i w przyrodzie. W 1224 r. został naznaczony stygmatami, czyli ranami, które odpowiadały pięciu ranom Chrystusa.

[1] Perudżia – spolszczona nazwa włoskiego miasta Perugia

[2] Święta Panna Maryja Anielska – chodzi o kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Anielskiej w Asyżu, obecnie jest to Bazylika Matki Bożej Anielskiej

[3] bracia mniejsi – franciszkanie

[4] chromy – utykający, kulawy

[5] czarty – diabły

choćby brat mniejszy znał koleje gwiazd i moce ziół, i choćby mu objawiły się wszystkie skarby ziemi, i choćby poznał właściwości ptaków i ryb, i zwierząt wszystkich, i ludzi, i drzew, i skał, i wód, zapisz, że nie to jest radość doskonała". [...] I kiedy mówiąc tak uszedł ze dwie mile, brat Leon zapytał: „Ojcze, błagam cię na miłość Boską, powiedz mi, co jest radość doskonała?". A święty Franciszek tak rzecze: „Kiedy staniemy u Panny Maryi Anielskiej deszczem zmoczeni, zlodowaciali od zimna, błotem ochlapani i zgnębieni głodem, i zapukamy do bramy klasztoru, a odźwierny[6] wyjdzie gniewny i rzeknie: «Coście za jedni?» – a my powiemy: «Jesteśmy dwaj z braci waszej», a on powie:

«Kłamiecie, wyście raczej dwaj łotrzykowie, którzy włóczą się, świat oszukując, i okradacie biednych z jałmużny[7], precz stąd» i nie otworzy nam, i każe stać na deszczu, zziębniętym i głodnym, aż do nocy; wówczas, jeśli takie obelgi i taką srogość zniesiemy cierpliwie, i pomyślimy z pokorą i miłością, że odźwierny ten zna nas dobrze, lecz Bóg przeciw nam mówić mu każe, o bracie Leonie, zapisz, że to jest radość doskonała. [...] I jeśli mimo to, uciśnieni głodem i zimnem, dalej pukać będziemy i prosić, by dla miłości Boga otwarli nam chociaż i wpuścili do sieni, a ów, jeszcze wścieklejszy, powie: «A to bezwstydne hultaje[8]; dam ja im, jak na to zasługują», i wyjdzie z kijem sękatym, chwyci nas za kaptur i ciśnie o ziemię, i bić będzie raz po raz tym kijem – jeśli to wszystko zniesiemy pogodnie, myśląc o mękach Chrystusa błogosławionego, które winniśmy ścierpieć dla miłości Jego, o bracie Leonie, zapisz, że to jest radość doskonała. Przeto słuchaj końca, bracie Leonie. Ponad wszystkimi łaskami i darami Ducha Świętego, których Chrystus udziela przyjaciołom swoim, jest pokonanie samego siebie i chętne dla miłości Chrystusa znoszenie mąk, krzywd, obelg i udręczeń. Z żadnych bowiem innych darów Bożych nie możemy się chlubić, gdyż nie są nasze, jeno Boże".

tłum. Leopold Staff



Bazylika Świętego Franciszka w Asyżu – w kościele dolnym zostało pochowane ciało świętego Franciszka

[6] odźwierny – dawniej człowiek pełniący służbę przy wejściu do domostwa

[7] jałmużna – datek ofiarowany biednemu

[8] hultaj – nicpoń, łobuz, łajdak; dawniej nazwa człowieka, który pracował na czasowym (krótszym niż rok) kontrakcie lub na umowie o wykonanie dzieła, np. sztuki

1. Uzupełnij w zeszycie tabelę według wskazówek.

Czym jest radość według mnie?	Czym jest radość niedoskonała?	Czym jest radość doskonała?
mój przykład przyczyny radości	według św. Franciszka	według św. Franciszka

2. Porozmawiaj z koleżankami i kolegami o tym, czy pojmujecie to, co ma być przyczyną radości, tak samo jak św. Franciszek, czy raczej trzeba mówić o różnicach.

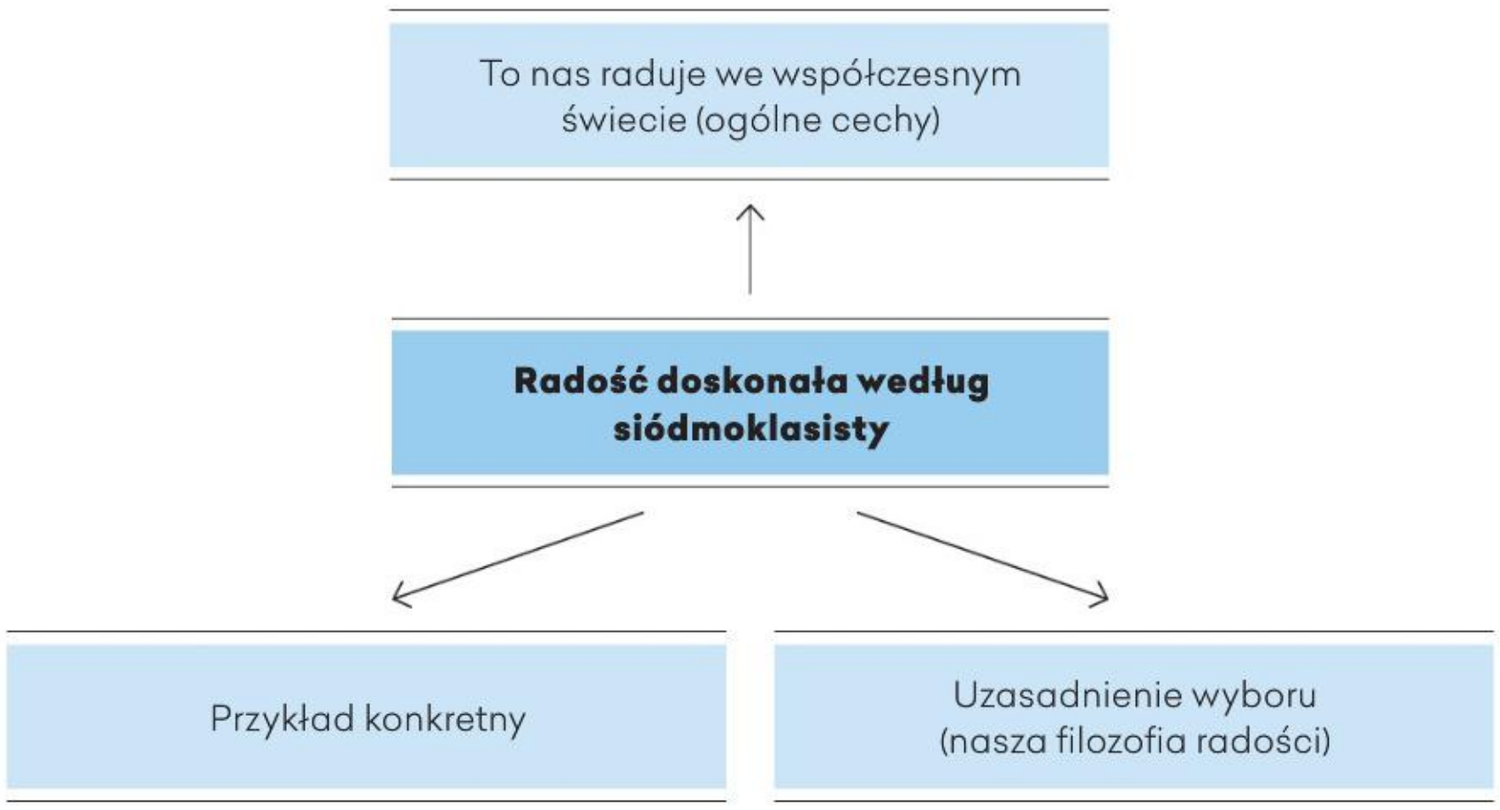
Przeczytaj poniższe informacje na temat ideałów św. Franciszka dotyczących duchowości. Następnie wyjaśnij, dlaczego św. Franciszek tak wyjątkowo pojmował, czym jest radość doskonała.

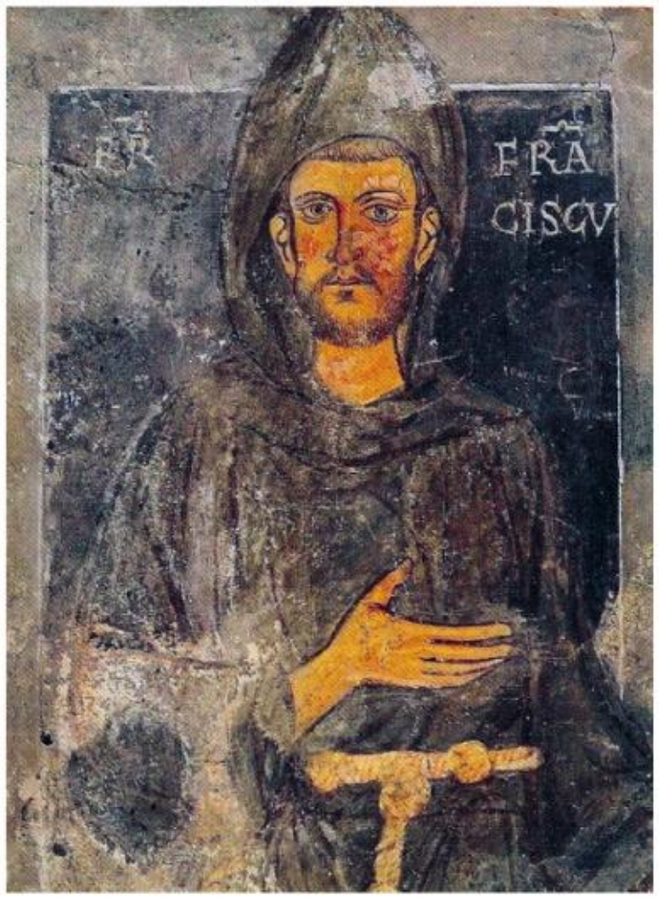
Duchowość Franciszka z Asyżu opiera się w głównej mierze na jak najwierniejszym naśladowaniu Chrystusa (Jego posłuszeństwa wobec planów Zbawienia, ubóstwa i czystości). Charakteryzuje się ona fascynacją dla Bożej dobroci, przejawiającej się w wielu znakach zauważalnych w świecie: braterskiej wspólnocie, braterstwie stworzeń, wytrwałości i szacunku dla każdego cierpienia. Poczucie osobistej grzeszności i zależności od dobrego Stwórcy mobilizuje braci mniejszych do wstępowania na drogę pokuty i zachęcania do pójścia tą drogą innych ludzi (apostolat, misyjność).

4. Gdyby dziś św. Franciszek chciał podać bratu Leonowi przykład radości doskonałej, co by to mogło być? Opisz taką sytuację zgodną z przesłaniem św. Franciszka.

5. Porozmawiajcie o tym, jak – według was – współczesna młodzież przyjęłaby stanowisko św. Franciszka dotyczące okoliczności, które mają sprzyjać osiągnięciu radości doskonałej. Przedstawcie argumenty za i przeciw, a następnie sformułujcie wniosek.

6. Opracujcie model radości doskonałej – możecie wykorzystać idee św. Franciszka oraz własne pomysły wynikające z dyskusji.





Najstarszy portret świętego Franciszka – fragment fresku sprzed 1224 r., znajdującego się w jaskini należącej do klasztoru Sacro Speco (czyt. sakro speko) w Subiaco (czyt. subiako) we Włoszech

Wymień postacie historyczne lub żyjące współcześnie, które nazwałbyś „następcami św. Franciszka". Przedstaw sylwetkę jednej z takich postaci.

6.4 O sobie jako człowieku (słowotwórstwo, wyraz podstawowy i pochodny, podstawa słowotwórcza, formant, aforyzm, eufemizm, antonim)

Podejmij temat



Na ilustracji przedstawiono następującą scenę: pan Nowak właśnie podjechał pod blok nowiutkim motocyklem. Zastanów się i powiedz w dwóch trzech zdaniach, co mówią o nim obserwujący go: zazdrosny sąsiad, złośliwa sąsiadka, podejrzliwy dozorca, najlepszy kolega, który ma dwa takie motocykle.

- Porozmawiajcie o tym, dlaczego często słyszymy tak różne opinie na temat jednego człowieka. Wnioski zapiszcie na tablicy lub w zeszytach.

- Wygłaszając opinie o kimś, używamy określeń nacechowanych pejoratywnie (negatywnie) lub nacechowanych pozytywnie. Podaj w zeszycie przynajmniej jeden rzeczownik (ewentualnie przymiotnik), który będzie przeciwstawny znaczeniowo do podanych. Możesz skorzystać ze słownika **antonimów**.

Antonimy – wyrazy o przeciwstawnym znaczeniu, np. dobro – zło, wysoki – niski.

blagier, oszust, łgarz, kłamca – …	leń, nierób, darmozjad, próżniak – …
samolub, sobek, nieużytek, egoista – …	tchórz, panikarz, strachajło – …

- Przeczytaj wybrane aforyzmy Stanisława Jerzego Leca. Zwróć uwagę, które z nich zawierają opinie pozytywne, a które negatywne.

Stanisław Jerzy Lec

Aforyzmy

Ile piruetów musi człowiek wykonać, by ludzie kręcili się wokół niego!

A może nie należy wstrząsnąć światem, lecz człowiekiem?

Człowiekowi potrzebni odbiorcy uczuć – inaczej serce pęka.

Od kiedy człowiek przyjął pozycję pionową, powiększył się jego cień.

Człowiek jak ślimak – ma do siebie drogę okrężną.

Jakie jest przeznaczenie człowieka? Być nim.

Człowiek żyje krótko. Sprawa przelotowości świata.

Stanisław Jerzy Lec (1909–1966) – poeta i satyryk, autor słynnych tomów aforyzmów *Myśli nieuczesane* (1957) i *Myśli nieuczesane nowe* (1964).



Stanisław Jerzy Lec

1. **Aforyzm** to zwięzłe zdanie wyrażające jakąś myśl filozoficzną, prawdę moralną lub regułę życiową. Przeanalizujcie w grupach po jednym z aforyzmów Stanisława Jerzego Leca.

a) Jaką prawdę o człowieku wyraża?
b) Jakie jest wasze zdanie na ten temat? Czy zgadzacie się z opinią Stanisława Jerzego Leca?
c) Jakich zabiegów językowych lub środków stylistycznych użył autor, aby zbudować aforyzm? Nazwijcie je i określcie ich funkcje.

A może masz własne refleksje o ludzkich wadach i zaletach lub o pozycji człowieka w świecie? Ułóż aforyzm na ten temat.

3. Utwórz rzeczowniki nazywające ludzi o negatywnych cechach (np. *ktoś, kto często krzyczy – krzykacz*). Następnie spróbuj dopisać do nich antonimy (rzeczowniki lub przymiotniki).

ktoś, kto bałagani	ktoś chytry
ktoś zarozumiały	ktoś arogancki

A teraz utwórz pozytywne określenia ludzi i podaj do nich antonimy:

ktoś śmiały	ktoś przystojny
ktoś, kogo cechuje optymizm	ktoś, kto ma szczęście

4. Przeczytaj informacje o sposobach tworzenia wyrazów i przeanalizuj dwa wybrane rzeczowniki z poprzedniego zadania.

a) Podaj wyrazy, od których pochodzą.
b) Wskaż część wspólną wyrazu podstawowego i pochodnego, a następnie cząstkę nową, dodaną.
c) Sprawdź, czy w podstawie słowotwórczej pojawiły się oboczności głosek.

Słowotwórstwo to dział nauki o języku, który opisuje sposoby tworzenia nowych wyrazów (nazywamy je **wyrazami pochodnymi**) od wyrazów już istniejących (nazywamy je **wyrazami podstawowymi**). Zajmuje się też badaniem budowy wewnętrznej (słowotwórczej) wyrazów pochodnych.
Wyraz pochodny składa się z **podstawy słowotwórczej** (inaczej **tematu słowotwórczego**), czyli cząstki, która jest wspólna temu wyrazowi i wyrazowi podstawowemu, oraz z **formantu**, czyli cząstki dodanej, która nadaje wyrazowi nowe znaczenie. Wyraz pochodny może być także podstawowym dla innego wyrazu pochodnego, np. nauczyć – nauczyciel; nauczyciel – nauczycielka.

wyraz podstawowy	wyraz pochodny	podstawa słowotwórcza	formant
kłamać	kłamca	kłam-	-ca
żaba	żabka	żab-	-ka

Podstawa słowotwórcza (temat słowotwórczy) często zawiera **oboczności samogłoskowe i spółgłoskowe**, czyli wymiany głosek, np. *głowa – główka* (o : ó); *dąb – dębowy* (ą : ę); *anioł – anielski* (o : e, ł : l); *matka – matczyne* (k : cz); *mucha – muszka* (ch : sz); *kolega – koleżanka* (g : ż).
Wyrazy pochodne tworzy się najczęściej za pomocą następujących formantów:

- przedrostków (znajdujących się przed podstawą słowotwórczą), np. ***po**liczyć*, ***za**mówić*, ***naj**gorszy*;
- przyrostków (znajdujących się za podstawą słowotwórczą), np. *płyt**ka***, *mil**szy***, *gazet**owy***;
- wrostków, czyli formantów wewnętrznych, które łączą podstawy słowotwórcze w wyrazach pochodzących od dwóch innych wyrazów, np. *pas**i**brzuch*, *desk**o**rolka*;
- formantów zerowych, kiedy wyraz pochodny powstaje przez odcięcie cząstki wyrazu podstawowego, np. *napis* (od *napisać*).

5. Przedyskutuj z koleżankami i kolegami kwestię, czy to dobrze, jeżeli o kimś mówisz, używając poniższych rzeczowników. Zapisz w zeszycie wyrazy podstawowe, od których je utworzono, i oddziel podstawę słowotwórczą od formantu w wyrazie pochodnym.
Wzór: porządni-cki – od wyrazu: porządny

sługus	lizus	gorliwiec	dzikus

6. Dopasuj wyjaśnienia do właściwych związków frazeologicznych. Powiedz, które z nich to zdecydowanie pozytywne określenia człowieka, a które – negatywne. Czy któreś można interpretować dwojako – zależnie od sytuacji?

zjeść wszystkie rozumy	mieć węża w kieszeni	grać pierwsze skrzypce	robota pali się komuś w rękach
pracować wydajnie	być zarozumiałym	być skąpym	być najważniejszym

7. Czasem kolega lub ktoś inny zasłuży na naganę. Nie trzeba wtedy wyrażać się dosadnie – to samo można powiedzieć delikatnie, nie urażając go – używając tzw. **eufemizmu**. Przekonaj się, że ty też tak potrafisz.

Mocno, dosadnie	Delikatnie, z wyczuciem
Ktoś źle rozwiązał zadanie:	
Ty głąbie!	Nie wyszło ci to najlepiej! Musisz się bardziej starać.
Ktoś nie posprzątał swojego pokoju:	
Ty leniu, obiboku!	
Ktoś nie podzielił się z kolegą słodyczami:	
Jesteś chytrusem, skąpiradło z ciebie!	

Mój chłopiec twierdzi, że jestem za ładna, aby pisać dobre wiersze. Co myślicie o tych, które załączam?

B.

Sądzimy, że jest Pani rzeczywiście piękną dziewczyną.

W.S.

Czy moje wiersze mogą już ujrzeć światło dzienne?

A.

Wiersze powinny pozostać jeszcze w szufladzie. Księżyc jak broszka już był. Wiersze też się już zaplątały w wianki. Tak chłonna pamięć przeszkadza w osobistej pracy.

W.S.

8. Utwórz nowe wyrazy od podanych, używając przedrostków: *ekstra-*, *super-*, *mini-*, *anty-*, *wice-*, *arcy-*.

klasa	biskup	dyrektor	samochód
spódniczka	arbiter	narkotykowy	rozmówki

9. Podaj wyrazy z przedrostkami: *kontr-*, *przeciw-*, *śród-*, *bez-*.

Eufemizm – określenie będące zastępnikiem wyrażenia dosadnego lub drastycznego, używane w celu złagodzenia jego wymowy, np. *nie grzeszyć rozumem* (zamiast *być głupim*), *minąć się z prawdą* (zamiast *kłamać*).

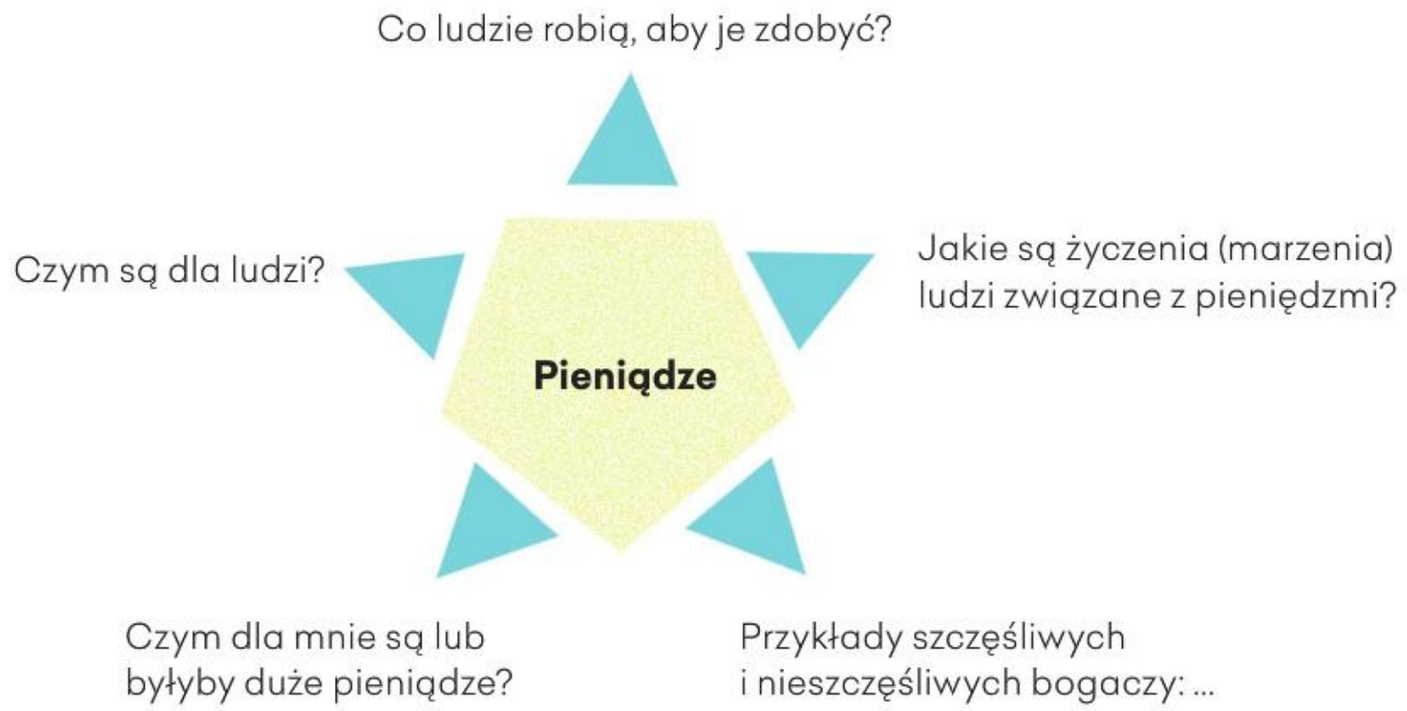
Przeczytaj, co Wisława Szymborska – laureatka Nagrody Nobla – delikatnie doradzała (lub też odradzała) w *Poczcie literackiej* przyszłym poetom. Co dosadniej możesz powiedzieć o wierszach B. i A. na podstawie opinii poetki?

Przedrostki pisz łącznie z nowo powstałymi wyrazami, np. *superbohater*, *anty-systemowy*. W razie wątpliwości sprawdź znaczenie cząstek w słowniku języka polskiego.

6.5 Pieniądze a szczęście (analiza postępowania bohatera, mit)

Podejmij temat

Św. Franciszek z Asyżu upatrywał radości w dobrach duchowych. Są jednak ludzie, którzy marzą o zdobyciu wielkich bogactw. Porozmawiajcie o tym, czy pieniądze dają szczęście w życiu. Opracujcie mapę myśli.



Zapoznaj się z historią mitycznego przodka tych wszystkich, którzy zapatrzeni są w złoto – króla Midasa. W czasie lektury zwróć uwagę na stosunek głównego bohatera do bogactwa i skutki jego chciwości.

Wanda Markowska (1912–1999) – pisarka i tłumaczka. Wspólnie z Anną Milską wydała liczne zbiory baśni pochodzących z różnych części świata. Jest autorką wielokrotnie wznawianego tomu *Mity Greków i Rzymian*, adresowanego do młodych czytelników.

Wanda Markowska

Mity Greków i Rzymian

(fragment)

Dawnymi czasy żył król Midas. Miał on skarby niezliczone w podziemiach swego pałacu. Codziennie rano i wieczorem król Midas oglądał swoje bogactwa i myślał tylko o tym, jakby je powiększyć. A głodni poddani na próżno stukali do wrót pałacu swego władcy. Wtedy postanowił Dionizos ukarać jego chciwość.

Był zmierzch. Król Midas otwierał właśnie ciężkimi kluczami żelazne podwoje[1] swego skarbca.

Nagle ujrzał przed sobą korowód boginek leśnych, menad[2], sylenów[3] i satyrów[4], uwieńczonych liśćmi winogradu.

Był to orszak Dionizosa.

– Midasie, królu, od dziś każde twe życzenie się spełni! – rzekł bóg. – Powiedz tylko, czego pragniesz.

Uradowany król bez namysłu odrzekł:

– Spraw, wielki Dionizosie, synu Dzeusa gromowładcy, by wszystko, czegokolwiek się dotknę, zamieniło się w złoto.

[1] podwoje – drzwi dwuskrzydłowe

[2] menada – nazwa czcicielki Dionizosa, boga wina

[3] sylen – bożek mający postać starca z końskimi uszami, ogonem, kopytami; później utożsamiany z satyrem, towarzysz Dionizosa

[4] satyr – bożek mający postać człowieka z koźlimi nogami i uszami, towarzysz Dionizosa



– Niech się stanie twoja wola, Midasie – powiedział bóg i zniknął wraz ze swoim orszakiem.

Od tej chwili wszystko na drodze Midasa, i posadzka pod stopami, i szaty królewskie, i łoże, i ściany, których dotykał – wszystko stawało się złotem.

Król nie posiadał się z radości i wydawało mu się, że jest najszczęśliwszym z władców świata. Złoto, złoto, gdzie tylko rzucił okiem. Długo błądził Midas po komnatach swego pałacu, nie mogąc się nacieszyć żółtym blaskiem kruszcu.

Wreszcie zmęczony poczuł głód.

Lecz biada! Gdy tylko dotknął potraw – twardniały w bryłę zimnego złota.

Nawet wino, płynąc z amfory[5], zastygało w złocistą strugę.

I konał z głodu przy stole biesiadnym król Midas na stosach skarbów. Oszalały począł uciekać od widoku złota, które się stało jego przekleństwem.

Ostatkiem sił wpadł do świątyni Dionizosa, rzucił się do stóp ołtarza i zaklinał boga, aby ulitował się nad nim.

– Dionizosie, umieram, zmiłuj się nade mną!

Wtedy bóg powiedział do króla:

– Midasie, żądny złota, spotkała cię zasłużona kara. Lecz tym razem jeszcze ci przebaczę.

I uwolnił króla od kary, którą Midas sam sobie naznaczył. Rozkazał mu bóg wykąpać się w rzece Paktolos, a wtedy zniknie czar, jaki nań rzucił. I tak się też stało. Od tego czasu rzeka Paktolos była złotonośna.

[5] amfora – gliniane naczynia używane przez starożytnych Greków i Rzymian do przechowywania wina i oliwy

Upłynęło niewiele czasu. Król Midas przechadzał się w zielonych gajach laurowych.

W świętym gaju stała biała świątynia boga Apollina[6]. Wtem zastąpił bóg drogę Midasowi, uderzając w struny harfy, a las wtórował cudownej melodii.

Lecz Midas nie zatrzymał się nawet, aby posłuchać czarodziejskich dźwięków, zajęty obliczaniem swych skarbów. Rozgniewał się Apollo i rzekł:

– Nie dla twoich oślich uszu, Midasie, głupi skąpcze, moje pieśni!

I o dziwo! Nagle na głowie króla wyrosły długie, ośle uszy.

Przerażenie ogarnęło Midasa. Chciał ukryć swą hańbę, lecz nadaremnie błagał bogów, by sobie z niego nie czynili igraszki ku pośmiewisku poddanych.

Zaszył się więc w głębokie lasy, lecz zwinne wiewiórki, zielone drzewa, a nawet zwykłe wodne szuwary szeptały ze śmiechem:

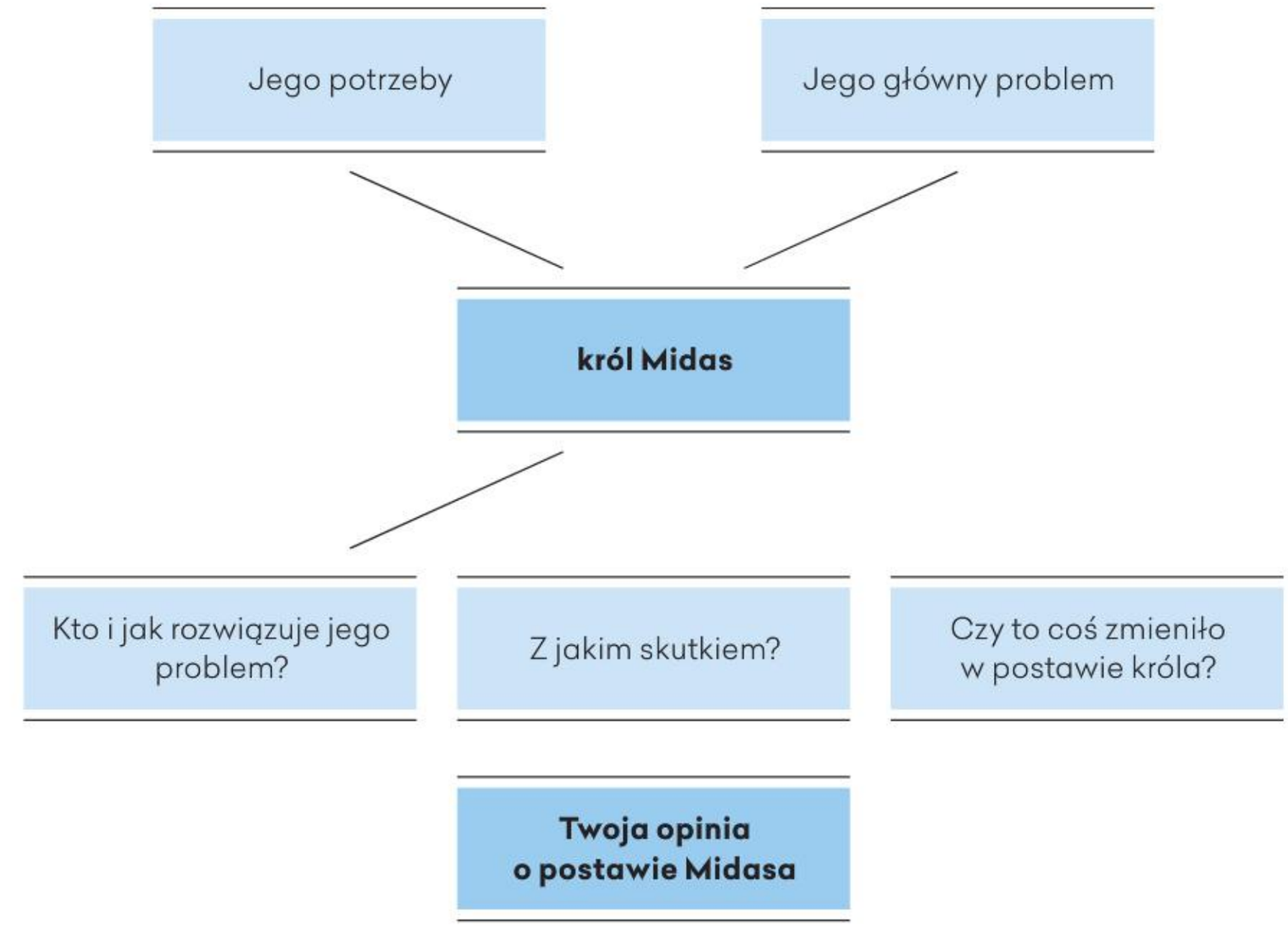
– Król Midas ma ośle uszy! Król Midas ma ośle uszy!

Ptaki, wiatry, obłoki na niebie dowiedziały się też o tajemnicy, aż wieść rozeszła się po całym kraju – „Król Midas ma ośle uszy!".

Tak bogowie ukarali bogatego króla Midasa, który nad wszystko na świecie ukochał złoto i nieczuły był na piękno muzyki.

[6] Apollo – w mitologii greckiej bóg światła, piękna i muzyki, opiekun sztuki i poezji

1. Przeanalizujcie w grupach postawę króla Midasa. Skorzystajcie z podanego schematu.





W jednej z wersji mitu król Midas zmienia swoją córkę w złotą statuę (ilustracja z XIX w.).

2. Ustal, na czym polegało „przewrotne" spełnienie woli Midasa. Co o woli posiadania nadmiernego bogactwa sądzili bogowie?

3. Przypomnijcie cechy mitu jako gatunku literackiego i wskażcie je w opowieści o Midasie. Zwróćcie uwagę na charakterystyczne dla mitu elementy świata przedstawionego.

4. Powiedz, w jaki sposób mit o Midasie nawiązuje do odwiecznych pragnień i żądz człowieka. Czy można powiedzieć, że jest uniwersalny?

5. „Gdybym był bogaty…" – puść wodze fantazji i opisz te ze swoich marzeń, których bez pieniędzy zrealizować się nie da.

6. Przeczytaj myśli dotyczące bogactwa. Wybierz jedną z nich i uczyń z niej tezę rozprawki na temat wartości pieniędzy w życiu człowieka. W argumentacji odwołaj się do znanych ci bohaterów literackich.

Bogactwo jest jak woda w morzu: im więcej jej się pije, tym bardziej zwiększa się pragnienie.
Arthur Schopenhauer (czyt. szopenhałer)

Ten, kto jest bogaty, posiada wiele bezużytecznych rzeczy. Gdyby każdy miał tylko to, co mu potrzebne, nikomu nic by nie brakowało i wszyscy byliby zadowoleni.
Gandhi (czyt. gandi)

Człowiek naprawdę bogaty to taki, którego dzieci biegną do niego, kiedy ma puste ręce.
Autor nieznany

Bogactwo jest jak zły lekarz – czyni nas z widzących ślepymi.
Antyfanes

Bogaty człowiek jest często tylko biednym człowiekiem z dużą ilością pieniędzy.
Arystoteles Onasis (czyt. onazis)



Grecka bogini pokoju Eirene z małym Plutosem, bóstwem bogactwa

Ciekawe!

Róg obfitości – związek frazeologiczny, pochodzący z mitologii greckiej, oznacza dostatek i dobrobyt. Zeusem, władcą bogów i ludzi, opiekowała się w dzieciństwie koza Amaltea. Kiedy zwierzęciu złamał się róg, mały bóg dzięki swej mocy sprawił, że powstał róg obfitości – napełniał się on wszystkim, czego zapragnął jego posiadacz. W starożytności rogiem obfitości nazywano ziemie pomiędzy doliną Nilu a Mezopotamią – dawały one największe plony, a zatem dobrobyt. W tym właśnie miejscu pojawiły się pierwsze osady ludzkie około 10 000 lat p.n.e.



Wizerunek rzymskiej bogini Aequitas (czyt. ekwitas) trzymającej róg obfitości na monecie z Cesarstwa Rzymskiego

Grecki bożek bogactwa, Plutos, był przez artystów przedstawiany jako dziecko lub młodzieniec z rogiem obfitości. Jak myślisz – dlaczego?

6.6 Dla kogo jesteś pożyteczny (sentencja)

Podejmij temat

Sentencja – krótkie zdanie wyrażające jakąś myśl filozoficzną, prawdę życiową; inaczej maksyma, aforyzm.

- Francuski pisarz Antoine de Saint-Exupéry (czyt. antuan de sęt-egziperi) swoją opinię o gromadzeniu bogactw wyraził w **sentencji**:

  Pracując dla samych dóbr materialnych, budujemy sobie więzienie. Zamykamy się w samotni ze złotem rozsypującym się w palcach, które nie daje nam nic, dla czego warto żyć.

  Porozmawiajcie o sensie tej myśli. Czy się z nią zgadzacie? Podajcie argumenty popierające wasze opinie.

- Powyższą myśl autor rozwinął później w *Małym Księciu*. Podczas czytania fragmentu książki zwróć uwagę na postać Bankiera i jego zachowanie.

Antoine de Saint-Exupéry – patrz s. 34

Antoine de Saint-Exupéry

Mały Książę

(fragment)

Czwarta planeta należała do Bankiera, który w chwili przybycia Małego Księcia tak był zajęty, że nawet nie podniósł głowy.

– Dzień dobry – powiedział Mały Książę. – Pański papieros zgasł.

– Trzy plus dwa równa się pięć. Pięć plus siedem – dwanaście. Dwanaście i trzy – piętnaście. Dzień dobry. Piętnaście i siedem – dwadzieścia dwa. Dwadzieścia dwa i sześć – dwadzieścia osiem. Nie mam czasu zapalić. Dwadzieścia sześć i pięć – trzydzieści jeden. Och! To razem daje pięćset jeden milionów sześćset dwadzieścia dwa tysiące siedemset trzydzieści jeden.

– Pięćset jeden milionów czego?

– Co? Jeszcze tu jesteś? Pięćset jeden milionów... Sam już nie wiem, czego... Tak ciężko pracowałem! Jestem człowiekiem poważnym, tak, nie robię niedorzeczności, nie bawię się głupstwami. Dwa i pięć...

– Pięćset jeden milionów czego? – powtórzył Mały Książę, który nigdy nie porzucał raz postawionego pytania.

Bankier podniósł głowę. [...]

– Milionów tych małych rzeczy, które się widzi na niebie.

– Muszek?

– Ależ nie, małych, błyszczących rzeczy.

– Pszczółek?

– Ależ nie. Małych złotych błyskotek, o których marzą leniuchy. Lecz ja jestem człowiekiem poważnym. Tak. Nie mam czasu na marzenia.

– Aha... Gwiazd?

– Tak jest. Gwiazd. [...]

– I cóż ty robisz z tymi gwiazdami?

– Co ja z nimi robię?
– Tak.
– Nic. Posiadam je.
– Posiadasz gwiazdy?
– Tak.
– Już widziałem Króla, który...
– Królowie nie posiadają. Oni panują. To zupełnie co innego.
– A co ci daje posiadanie gwiazd?
– Bogactwo.
– A cóż ci z tego, że jesteś bogaty?
– Mogę kupować inne gwiazdy, o ile ktoś je znajdzie. [...]
– W jaki sposób można posiadać gwiazdy?
– A czyjeż one są? – odburknął Bankier.
– Nie wiem. Niczyje.



Ciekawe!

Mały Książę jest jedną z najpoczytniejszych książek na świecie, dlatego też doczekał się wielu adaptacji – teatralnych, telewizyjnych (teatr telewizji), radiowych (słuchowisko), filmowych, a nawet trafił do opery i baletu. Słynne ekranizacje książki to film w reż. Stanleya (czyt. stanleja) Donena z 1974 r. i w reż. Marka Osborne'a (czyt. osborna) z 2015 r.

– Wobec tego są moje, ponieważ pierwszy o tym pomyślałem.

– Czy to wystarcza?

– Oczywiście. Jeśli znajdziesz diament, który jest niczyj, należy on do ciebie. Jeśli odkryjesz wyspę, która nie należy do nikogo, jest twoja. [...] Ja mam gwiazdy, ponieważ nikt przede mną nie pomyślał o tym, żeby je zagarnąć.

– To prawda – rzekł Mały Książę. – A co robisz z nimi?

– Zarządzam. Liczę je i przeliczam – powiedział Bankier. [...]

Mały Książę nie był jeszcze zadowolony. – Jeśli mam szal, to mogę owinąć nim szyję i zabrać go ze sobą. Jeśli mam kwiat, mogę go zerwać i zabrać ze sobą. A ty nie możesz zrywać gwiazd.

– Nie, lecz mogę je umieścić w banku.

– Co to znaczy?

– To znaczy, że ilość mych gwiazd zapisuję na kawałku papieru. Następnie zamykam ten papier na klucz w szufladzie.

– I to wszystko?

– To wystarczy.

„To zabawne – pomyślał Mały Książę. – To poetyczne. Ale to nie jest zbyt poważne".

Mały Książę miał zupełnie inne pojęcie o rzeczach poważnych, niż mają dorośli.

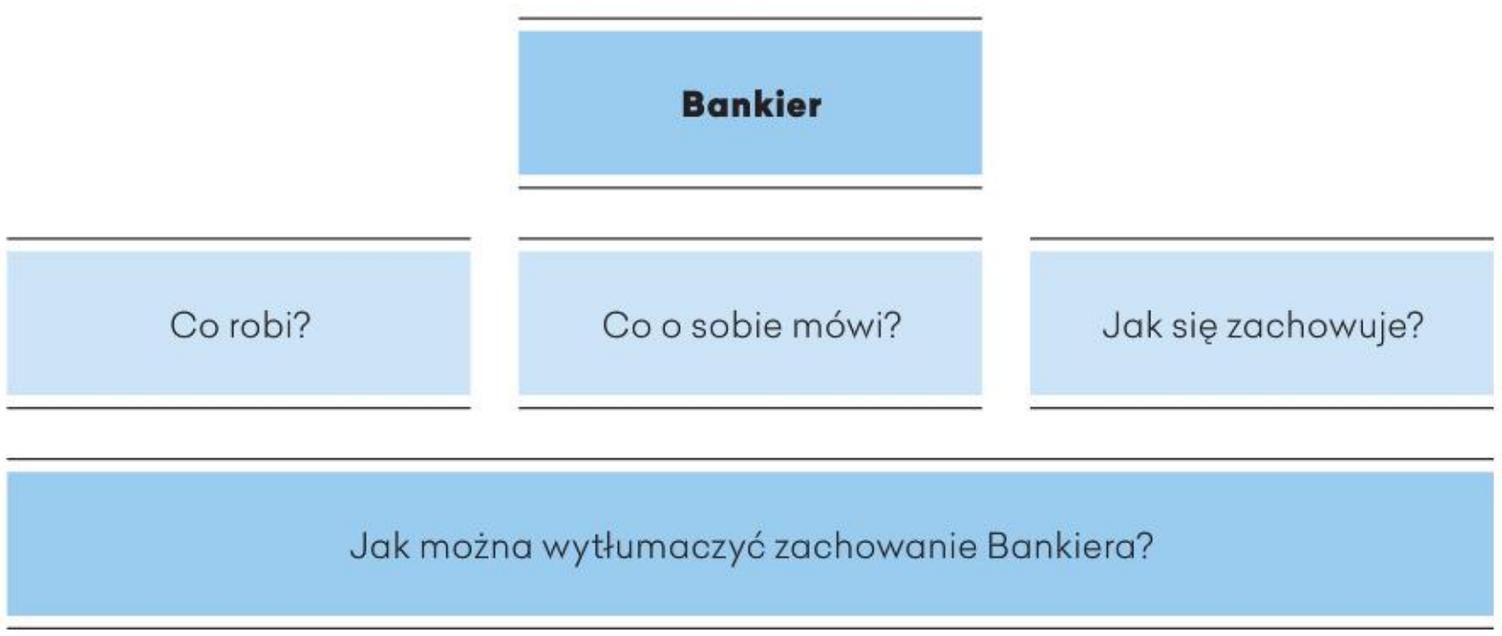
– Ja – dorzucił jeszcze – posiadam kwiat, który podlewam codziennie. Posiadam trzy wulkany, które przeczyszczam co tydzień. Przeczyszczam także wulkan wygasły. Nigdy nic nie wiadomo. Jestem pożyteczny dla wulkanów, które posiadam, dla kwiatu, który jest mój. A jaką korzyść mają z ciebie gwiazdy?

Bankier otworzył usta, lecz nie znalazł odpowiedzi, więc Mały Książę ruszył w dalszą drogę.

„Dorośli są jednak nadzwyczajni" – powiedział sobie po prostu podczas dalszej podróży.

tłum. Jan Szwykowski

1. Uzupełnij w zeszycie schemat, podając przykłady z tekstu.



Jasność i wielkość gwiazd określana jest w skali od 1 do 6, gdzie najsłabiej widoczne gwiazdy opisane są jako 6, a najsilniejsze jako 0. Czy wiesz, z jaką jasnością świeci słońce? A ile gwiazd liczy nasza galaktyka? Poszukaj informacji na ten temat w dostępnych źródłach wiedzy.

2. Sprawdź w słowniku języka polskiego znaczenie słowa *bankier*.
Czy w kontekście definicji słownikowej ukazana przez Exupéry'ego postać jest rzeczywistym bankierem? Dlaczego tak została nazwana?



Zdjęcie ze spektaklu *Mały Książę* w reż. Piotra Szczerskiego,
Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. Fot. Grzegorz Kaczmarczyk

3. Mały Książę mówi: „Jestem pożyteczny dla wulkanów", a następnie pyta Bankiera o jego pożyteczność. Zastanów się i powiedz:

a) Co jest wartością według chłopca? Jak rozumie „bycie pożytecznym"?
b) Dlaczego Bankier nie znalazł odpowiedzi na pytanie Małego Księcia?
c) Co – według ciebie – mógłby zmienić w swoim życiu Bankier, aby stać się pożytecznym?

4. Mówimy często, że dzieci zadają naiwne pytania. Jak sądzisz, czy pytania Małego Księcia są naiwne? W jakim świetle stawiają one świat ludzi dorosłych? Porozmawiajcie o tym w klasie.

5. Nawiązując do zamieszczonej poniżej maksymy rzymskiego filozofa Seneki[1], powiedz, czy Bankier jest władcą, czy niewolnikiem swego bogactwa.

Pieniądzom trzeba rozkazywać, a nie służyć im.

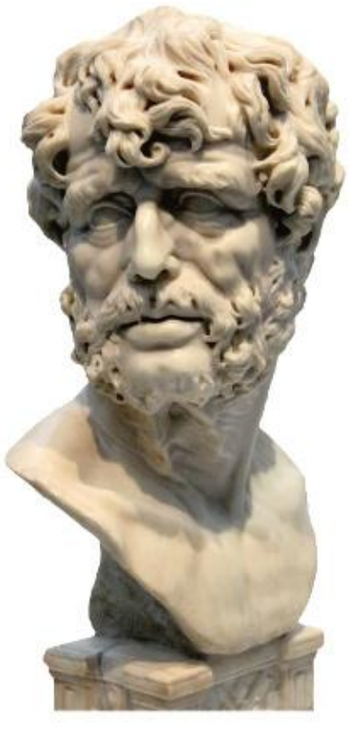
6. Mieć czy być? Przedstaw własne refleksje na ten temat.

7. W języku polskim funkcjonuje powiedzenie *pieniądze szczęścia nie dają*. Zgromadź argumenty przemawiające za jego słusznością. Odwołaj się do swoich doświadczeń i obserwacji.

8. Przygotuj prezentację multimedialną na temat ludzi, o których można powiedzieć, że woleli być niż mieć. Możesz wybrać postacie żyjące współcześnie, historyczne, a nawet literackie lub filmowe. Przedstaw swoją pracę w klasie.

Obejrzyj zdjęcie i powiedz, czy przedstawiona na nim postać Bankiera odpowiada twojemu wyobrażeniu? Jak, według ciebie, mógłby wyglądać Bankier?

[1] Seneka (ok. 4 r. p.n.e. – 65 r. n.e.) – rzymski filozof, retor, poeta i pisarz, był wychowawcą cesarza Nerona



Seneka

6.7 Dawać czy brać? (charakterystyka i ocena postaci literackiej, nazwisko mówiące)

Podejmij temat

- Jedni chcą być bogaci, inni już mają wiele, ale... Czy mieć wiele oznacza dawać wiele od siebie? Porozmawiajcie o tym, jak to zagadnienie jest postrzegane we współczesnym świecie.
- Przeczytaj fragment powieści Charlesa Dickensa *Opowieść wigilijna*. Zwróć uwagę, jaką postawę życiową reprezentuje główny bohater.

Charles Dickens (czyt. czarlz dikenz, 1812–1870) – angielski powieściopisarz, przedstawiający codzienne życie mieszczaństwa i środowisk najuboższych w XIX-wiecznej Anglii. Jego powieści (m.in. *Dawid Copperfield*, *Mała Dorrit*, *Opowieść wigilijna*) cechują się ogromną wrażliwością na krzywdę ludzi słabych, najczęściej dzieci, a także dobrodusznym humorem.



Portret Charlesa Dickensa

Charles Dickens

Opowieść wigilijna

(fragment)

A więc zacznijmy od tego, że Marley[1] już nie żył. [...]

Scrooge[2] i Marley prowadzili wspólnie interesy od nie wiem jak dawna. Scrooge był jedynym wykonawcą jego testamentu, jedynym zarządcą majątku, jedynym spadkobiercą i beneficjentem[3], jedynym przyjacielem i jedynym człowiekiem, który szedł za jego trumną. Ale widocznie nawet Scrooge nie wziął sobie tak bardzo do serca tego smutnego przypadku, gdyż w dniu pogrzebu raz jeszcze dowiódł, jak znakomitym jest kupcem, i uczcił żałobną uroczystość nadzwyczaj korzystną transakcją. [...]

Och, twardą miał rękę ten Scrooge i umiał wyciskać pot z ludzi. Chciwy, chytry, łapczywy stary grzesznik dusił i ze skóry obdzierał swoje ofiary. Twardy był i ostry jak krzemień, z którego żadna stal nie zdołałaby wykrzesać ani jednej iskierki szlachetnego ognia. Skryty, zamknięty w sobie i żyjący samotnie jak kołek. Oziębłość natury zmroziła jego stare rysy, wyostrzyła długi nos, pokryła bruzdami policzki, obwiodła oczy czerwoną obwódką, zabarwiła sinością wąskie wargi, dźwięczała ostrą nutą w zgrzytliwym głosie, usztywniła chód. Biały szron osiadł mu na głowie, na brwiach i na brodzie. Nie rozstawał się nigdy z tym swoim własnym, osobistym zimnem; mroził powietrze w kantorze[4] podczas letnich upałów i pilnował, aby ów mróz nie zelżał nawet w dniu Bożego Narodzenia.

Zmiany atmosferyczne niewielki miały wpływ na Scrooge'a. Najgorętszy letni skwar nie mógł go rozgrzać, najostrzejszy mróz nie mógł go oziębić. [...]

Nikt nigdy nie zatrzymał go na ulicy i nie spytał przyjaźnie:

– Jakże się miewasz, drogi Scrooge? Kiedy mnie odwiedzisz? – Żebracy nie prosili go o jałmużnę, dzieci nie pytały o godzinę, nigdy w całym życiu Scrooge'a żaden mężczyzna ani żadna kobieta nie spytali go o drogę. [...]

Ale Scrooge się tym nie przejmował. Tego właśnie pragnął. Kroczyć samotnie po tłocznej ścieżce życia i odstraszać wszelką ludzką życzliwość. [...]

[1] Marley – czyt. marlej

[2] Scrooge – czyt. skrudż

[3] beneficjent – osoba czerpiąca korzyści

[4] kantor – dawniej: biuro przedsiębiorstwa, fabryki, kancelaria kupca, bankiera, przedsiębiorcy

Pewnego razu – spośród wszystkich innych zacnych dni w roku w samiutką wilię Bożego Narodzenia – Scrooge siedział przy pracy w swym kantorze. Było to popołudnie dokuczliwe, mroźne, mgliste. Scrooge słyszał, jak ludzie na podwórzu przechadzają się tam i sam, pohukując, bijąc rękami w piersi i przytupując dla rozgrzewki. Zegary na wieżach dopiero co wybiły trzecią, ale mrok spowił już miasto. [...]

Drzwi kantoru Scrooge trzymał otwarte, aby bezustannie mieć na oku swego kancelistę[5], który w posępnej, małej norze, raczej studni niźli izbie, kopiował listy. W pokoju Scrooge'a palił się na kominie skąpy ogień, lecz ogień w izdebce jego pomocnika był tak mały, że tlił się chyba jeden najwyżej węgielek. Ale biedak nie mógł ognia podsycać, bo skrzynka z węglem stała w pokoju Scrooge'a, pewne zaś było jak amen w pacierzu, że jeśli kancelista zbliży się z szufelką, jego pryncypał[6] wraz mu oznajmi, iż będą musieli się rozstać. Przeto kancelista, opatuliwszy się białym włóczkowym szalem, usiłował ogrzać członki przy płomieniu świecy; że jednak nie miał bujnej wyobraźni, usiłowania te okazały się daremne.

[5] kancelista – pracownik, urzędnik w kancelarii

[6] pryncypał – dawniej: zwierzchnik, szef



– Wesołych świąt, wujaszku. Niech cię Bóg ma w swej opiece – zawołał czyjś wesoły głos. Głos ten należał do siostrzeńca Scrooge'a, który zjawił się tak niespodziewanie, że Scrooge spostrzegł jego obecność wtedy dopiero, kiedy młodzieniec przemówił.

– Hm! – mruknął Scrooge. – Bzdura! [...]

– Święta nazywasz bzdurą, wujaszku? Pewien jestem, że w głębi duszy tak nie myślisz.

– A właśnie, że myślę – odparł Scrooge. – Wesołych świąt! Też mi pomysł! Jakie masz prawo być wesołym? Jakie masz do tego podstawy? Taki biedak!

– Zgoda, wujaszku – zawołał wesoło młodzieniec. – Ale w takim razie jakie ty masz prawo być ponurym? Jakie masz podstawy do smutku? Taki bogacz!

Nie znajdując innej odpowiedzi, Scrooge mruknął:

– Hm! – Po czym dodał: – Bzdura!

– Nie bądźże taki zły, wujaszku – rzekł siostrzeniec.

– Jakże mogę nie być zły – odparł ostro Scrooge – skoro żyję w świecie zaludnionym przez głupców? Wesołych świąt! Do licha z wesołymi świętami! Czymże innym są dla ciebie święta Bożego Narodzenia, jak terminem płacenia rachunków, na które nie masz pieniędzy? Z każdym Bożym Narodzeniem stajesz się o rok starszy, ale nie jesteś ani o pensa[7] bogatszy. W dniu tym przeprowadzasz bilans[8] swych ksiąg handlowych i widzisz, że każda pozycja z ubiegłych dwunastu miesięcy jest oskarżeniem dla twej lekkomyślności. [...]

– Wujaszku! – rzekł prosząco siostrzeniec.

– Siostrzeńcze! – odparł ostro Scrooge. – Obchodź sobie dzień Bożego Narodzenia po swojemu, mnie zaś pozwól go święcić na mój własny sposób.

– Święcić – powtórzył młodzieniec. – Przecież ty go, wujaszku, wcale nie święcisz.

– Pozwól więc, że nie będę sobie tymi świętami zawracał głowy – warknął Scrooge. – Wiele dobrego ci one w tym roku przyniosą! Albo też wiele dobrego przyniosły ci w latach ubiegłych!

– Wydaje mi się – odparł siostrzeniec – że istnieją rzeczy, które wiele przyniosły mi dobrego, acz nie dały mi żadnych materialnych korzyści. Boże Narodzenie do nich właśnie należy. [...] Dlatego więc, wujaszku, choć dzięki świętom tym nie wzbogaciłem się ani o jedną sztukę srebra czy złota, to przecie wiem, że przyczyniły mi one wiele dobrego i w przyszłości wiele dobrego mi przyniosą. I dlatego mówię zawsze: niech będą błogosławione!

Kancelista w ciemnej norce mimo woli przyklasnął tym słowom. Zrozumiawszy zaś natychmiast niewłaściwość swego postępowania, zaczął poprawiać ogień i całkiem zadusił ostatnią iskierkę.

– Niech jeszcze raz pana usłyszę – warknął Scrooge – a obchodząc święta Bożego Narodzenia, będzie się pan musiał obejść bez pracy w moim kantorze. Znakomity z ciebie mówca – dodał, zwracając się do siostrzeńca – i dziwię się doprawdy, że nie zasiadasz dotąd w parlamencie.

[7] pens – drobna moneta brytyjska

[8] bilans – zestawienie, podsumowanie wpływów i wydatków



– Nie złośćże się już, wujaszku. Przyjdź do nas jutro na obiad.

Scrooge powiedział, że pierwej wolałby... Naprawdę tak powiedział. Nie oszczędził siostrzeńcowi ani jednego słowa w swym złorzeczeniu i powiedział, że pierwej wolałby go ujrzeć na marach.

– Ale dlaczego mi odmawiasz, wuju? – zawołał młodzieniec. – Dlaczego?

– Dlaczegoś się ożenił? – spytał Scrooge.

– Bo się zakochałem.

– Zakochałeś się! – warknął urągliwie Scrooge, jak gdyby miłość była jedyną rzeczą na świecie bzdurniejszą od świąt Bożego Narodzenia. – Żegnam!

– Kiedy przecież, wujaszku, nigdy mnie nie odwiedzałeś, zanim się ożeniłem. Czemu więc podajesz teraz jako powód odmowy moje małżeństwo?

– Żegnam! – powtórzył Scrooge.

– Niczego od ciebie nie chcę, wujaszku, o nic cię nie proszę. Dlaczego więc nie mielibyśmy być przyjaciółmi?

– Żegnam!

– Przykro mi, naprawdę mi przykro, żeś taki, wujaszku, nieustępliwy. Nigdy nie było między nami sprzeczki, którą ja bym spowodował. Świąteczny nastrój skłonił mnie do jeszcze jednej próby przełamania twojego oporu, w tym samym więc świątecznym nastroju powtórzę: wesołych świąt, wujaszku!

– Żegnam! [...]

Siostrzeniec Scrooge'a opuścił pokój bez jednego gniewnego słowa. Przy drzwiach zatrzymał się i złożył życzenia kanceliście, który choć zziębnięty, więcej snadź[9] miał w sobie ciepła niźli Scrooge i serdecznością odwzajemnił się młodzieńcowi!

Słysząc to, Scrooge wymamrotał:

– Drugi taki sam obłąkaniec. Zachciewa mu się mówić o wesołych świętach, choć zarabia piętnaście szylingów na tydzień, choć na karku ma żonę i dzieci. Słowo daję, skończę w domu wariatów!

[9] snadź – widocznie, zapewne

Otworzywszy drzwi, aby wypuścić siostrzeńca Scrooge'a, obłąkaniec ów wpuścił do kantoru dwóch obcych jegomościów. Byli to panowie o nader godnej i miłej dla oka powierzchowności, którzy stanąwszy przed Scrooge'em z plikiem ksiąg i papierów w rękach, zdjęli kapelusze i uprzejmie mu się skłonili.

– Firma Scrooge i Marley, jeśli się nie mylę? – przemówił jeden z nich, sprawdzając nazwiska na liście. – Czy mam przyjemność mówić z panem Scrooge'em, czy też z panem Marleyem?

– Pan Marley zmarł dokładnie przed siedmiu laty – odparł Scrooge. – Dziś w nocy minie siedem lat od jego śmierci.

– Nie wątpię, że jeśli idzie o hojność, zmarły znalazł godnego następcę w swym wspólniku – rzekł tenże jegomość. Co powiedziawszy, wręczył Scrooge'owi dokument określający cel jego odwiedzin.

I słusznie rzekł obcy jegomość, bo Scrooge i Marley były to bliźniacze dusze. Słysząc złowróżbny wyraz „hojność", Scrooge zmarszczył brwi, potrząsnął głową i zwrócił obcemu dokument.

– W przededniu świąt tak uroczystych – odezwał się teraz obcy, biorąc do ręki pióro – jest rzeczą szczególnie pożądaną, abyśmy okazali pomoc biednym i potrzebującym, którzy o tej porze roku cierpią bolesny niedostatek. Tysiące ludzi pozbawione są najniezbędniejszych środków do życia, setki zaś tysięcy żyją na granicy nędzy.

– Czyżby nie było więzień? – spytał Scrooge.

– Jest ich aż nazbyt wiele – odparł obcy jegomość, odkładając pióro.

– A domy pracy? – dopytywał się Scrooge. – Czy nadal istnieją?

– Owszem, istnieją – odparł zapytany. – Chociaż wolałbym móc powiedzieć, że jest inaczej.

– Z czego wynika, że kieraty[10] w więzieniach są czynne, a prawo ubogich wciąż obowiązuje? – indagował[11] Scrooge.

– Jak najbardziej, proszę pana.

– Och, słysząc pańską wypowiedź sprzed chwili, powziąłem obawę, że coś wstrzymało ich pożyteczną działalność. Cieszę się, że tak nie jest.

– W przekonaniu, że instytucje te – ciągnął nieznajomy – nie zaspokajają, jak zgodnie z duchem chrześcijaństwa czynić powinny, ani moralnych, ani cielesnych potrzeb wielkich rzesz nędzarzy, kilku spośród nas postanowiło zebrać fundusz, za który pragnęlibyśmy zakupić dla ubogich jadło, odzienie i opał. Wybraliśmy tę porę roku, ponieważ podczas świąt Bożego Narodzenia bieda najboleśniej daje się ludziom we znaki, dostatek zaś szczególnego przyczynia im wesela. Jaką sumę mam zapisać przy pana nazwisku?

– Nijaką! – warknął Scrooge.

– Ach, życzy pan sobie być bezimiennym ofiarodawcą?

– Życzę sobie, aby mnie pozostawiono w spokoju. Skoro mnie panowie pytacie, czego sobie życzę, oto moja odpowiedź. Sam nie obchodzę świąt Bożego Narodzenia i nie stać mnie na to, abym umilał życie próżniakom. Łożę

[10] kierat – urządzenie napędzające maszynę, poruszane przez zwierzęta w zaprzęgu chodzące wkoło

[11] indagować – wypytywać, dopytywać się

na instytucje, o których wspomniałem, dość mnie one kosztują. Tam niech się więc udadzą ci, co nie mają środków do życia.

– Dla wielu nie starcza miejsca w przytułkach, inni znów wolą raczej śmierć niźli dom pracy.

– Jeśli wolą śmierć – odparł Scrooge – niechże umrą czym prędzej i w ten sposób zmniejszą nadmiar ludności na świecie. Zresztą proszę mi wybaczyć, ale sprawy te są mi najzupełniej obce.

– Mógłby się pan z nimi zaznajomić.

– Nic mnie one nie obchodzą – odparł ostro Scrooge. – Byłoby najlepiej, gdyby każdy z nas pilnował swoich interesów i nie wtrącał się do cudzych. Moja praca pochłania mnie całkowicie. Żegnam panów.

Widząc, jak próżne są ich perswazje[12], dwaj panowie wyszli. Scrooge, którego mniemanie o sobie samym nadzwyczajnie wzrosło, podjął pracę w znacznie weselszym niż zwykle usposobieniu.

Tymczasem mgła tak bardzo zgęstniała, że na ulice wylegli mężczyźni z płonącymi pochodniami w ręku i ofiarowywali się iść przed końmi powozów i pokazywać drogę woźnicom. Stara wieża kościoła, której wiekowy, ochrypły dzwon zerkał chytrze na Scrooge'a przez gotyckie okno w murze, całkiem znikła we mgle i mroku i tylko słychać było dzwon wydzwaniający w chmurach godziny i kwadranse. Po każdym dźwięku niosło się w powietrzu brzękliwe drganie, jak gdyby przemarznięta wieża zębami szczękała z zimna. Mróz stawał się coraz dokuczliwszy.

tłum. Krystyna Tarnowska

[12] perswazja – przekonywanie

1. Nazwij postawę życiową Scrooge'a – sformułuj wspólnie z koleżanką lub kolegą z ławki jej definicję. Przeczytajcie swoje propozycje i ustalcie wspólną wersję.



Kadr z filmu pt. *Opowieść wigilijna* w reż. Roberta Zemeckisa (czyt. zemekisa) z 2009 r.

Jakie uczucia można wyczytać z wyrazu twarzy Scrooge'a?

Nazwisko mówiące – nazwisko bohatera utworu literackiego lub filmowego pochodzące od zwykłego słowa, wskazujące najważniejszą cechę postaci.



Znaczek pocztowy przedstawiający postać Scrooge'a

2. Co możecie powiedzieć o głównym bohaterze? Wykorzystajcie jako podpowiedź poniższe pytania.

Co bohater mówi i myśli?		Jak inni zachowują się w jego obecności?
	Problem bohatera	
Co bohater robi?	Co o bohaterze mówią inni?	**Jak oceniasz tę postać?**

3. Nazwisko głównego bohatera powieści Charlesa Dickensa jest **nazwiskiem mówiącym**. Słowo *scrooge* w języku angielskim znaczy *skąpy, sknera*. Opracuj bardziej szczegółową mapę myśli dotyczącą tego typu człowieka.

Kto to jest – ogólnie?		Jaki on jest?
	Skąpiec	
	Jakie są tego przykłady?	

4. A gdyby tak stanąć w obronie skąpca Scrooge'a? Jak można by go bronić? Wczuj się w jego rolę i broń swego postępowania. Czy tę postać da się zrozumieć, czy da się w jakiś sposób wytłumaczyć jej postawę?

5. Scharakteryzujcie narratora we fragmencie *Opowieści wigilijnej*.

a) Czy się ujawnia? Jakich form czasowników używa?
b) Jak ocenia postacie i zdarzenia?
c) Jak charakteryzuje postać Scrooge'a?
d) Jaką rolę w opisie postaci odgrywają wyrażenia związane z zimą i chłodem?

6. Jakie wspólne cechy można rozpoznać w Midasie, Bankierze i Scrooge'u? Zbuduj z nich „portret pamięciowy" pewnego typu człowieka. Jak nazwiesz ten typ?

6.8 Śpieszmy się (oksymoron, rdzeń, rodzina wyrazów, wyrazy pokrewne, wyrazy podzielne i niepodzielne słowotwórczo)

Podejmij temat

- Masz przed sobą całe życie i mnóstwo planów do zrealizowania. Co jednak chciałbyś w życiu na pewno zdążyć zrobić? Podzielcie się w klasie swoimi refleksjami na ten temat.
- Przeczytaj wiersz Jana Twardowskiego *Śpieszmy się*. Zwróć uwagę, do czego namawia odbiorcę podmiot liryczny.

Jan Twardowski

Śpieszmy się

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
zostaną po nich buty i telefon głuchy
tylko to co nieważne jak krowa się wlecze
najważniejsze tak prędkie że nagle się staje
potem cisza normalna więc całkiem nieznośna
jak czystość urodzona najprościej z rozpaczy
kiedy myślimy o kimś zostając bez niego.

Nie bądź pewny że czas masz bo pewność niepewna
zabiera nam wrażliwość tak jak każde szczęście
przychodzi jednocześnie jak patos[1] i humor
jak dwie namiętności wciąż słabsze od jednej
tak szybko stąd odchodzą jak drozd milkną w lipcu
jak dźwięk trochę niezgrabny lub jak suchy ukłon
żeby widzieć naprawdę zamykają oczy
chociaż większym ryzykiem rodzić się niż umrzeć
kochamy wciąż za mało i stale za późno

Nie pisz o tym zbyt często lecz pisz raz na zawsze
a będziesz tak jak delfin łagodny i mocny

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
i ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą
i nigdy nie wiadomo mówiąc o miłości
czy pierwsza jest ostatnią czy ostatnia pierwszą.

Jan Twardowski (1915–2006) – ksiądz, poeta, w czasie II wojny światowej żołnierz Armii Krajowej i powstaniec warszawski, święcenia kapłańskie otrzymał w 1948 r., uczył religii m.in. dzieci ze szkoły specjalnej w Pruszkowie, autor wielu tomików wierszy (np. *Znaki ufności*, *Który stwarzasz jagody*, *Nie bój się kochać*).



Jan Twardowski

[1] patos – nastrój powagi, podniosłość, wzniosłość

Oksymoron – rodzaj przenośni, zestawienie wyrazów o przeciwstawnym, wykluczającym się znaczeniu, np. słodka gorycz.

1. Do kogo zwraca się podmiot liryczny w wierszu Jana Twardowskiego? Weź pod uwagę czasowniki zarówno w 2 osobie liczby pojedynczej, jak i w 1 osobie liczby mnogiej. Swoją odpowiedź poprzyj argumentami sformułowanymi na podstawie utworu.

2. Powiedz, z czym i dlaczego odbiorca powinien się śpieszyć?

3. Rozważ zdanie zawierające środek stylistyczny zwany **oksymoronem**: „Nie bądź pewny że czas masz bo pewność niepewna".

a) Jaki efekt osiągnął poeta, zestawiając wyrazy: „pewny", „pewność" i „niepewna"?
b) Co na ich podstawie można powiedzieć o ludzkim losie?

4. Spróbujcie dodać własne uzasadnienie potrzeby pośpieszenia się z czymś w życiu. Porównajcie swoje pomysły w klasie.

5. Od czasownika *śpieszyć się* utwórz w zeszycie:

- imiesłów przymiotnikowy czynny,
- imiesłów przysłówkowy współczesny,
- inny czasownik (za pomocą formantu *po-*).

a) Przyjrzyj się budowie utworzonych wyrazów – oddziel podstawy słowotwórcze od formantów i nazwij formanty.
b) Podkreśl wspólną cząstkę (**rdzeń**) we wszystkich trzech wyrazach.

Rdzeń to najmniejsza znacząca część wyrazu, która nie podlega podziałowi słowotwórczemu i powtarza się we wszystkich wyrazach pokrewnych, tworzących **rodzinę wyrazów** (np. w wyrazach: *góra – góral – górka – pagórek* rdzeniem jest cząstka -***gór***-). Rdzeń zawiera ogólne znaczenie, wspólne dla całej rodziny wyrazów. W rdzeniu często występują oboczności, czyli wymiany głosek (np. ***drog****a – **dróż**ka – przy**droż**ny*).

W wyrazach **niepodzielnych słowotwórczo** (czyli takich, do których nie jesteśmy w stanie podać wyrazów podstawowych istniejących we współczesnej polszczyźnie) rdzeń jest równy podstawie słowotwórczej bez końcówki fleksyjnej (np. ***kar****-a*, ***drog****-a*).
W wyrazach pochodnych, **podzielnych słowotwórczo** (czyli takich, dla których ustalimy wyrazy podstawowe), rdzeń może stanowić całość lub tylko część podstawy słowotwórczej (np. w wyrazie *górka* do podstawy słowotwórczej wchodzi cały rdzeń, ale w wyrazie *nakolannik*, pochodzącym od wyrażenia *na kolanie* jest składnikiem tylko części podstawy: -***kolan***-).

Rodzina wyrazów (wyrazy pokrewne) to grupa wyrazów mających wspólny rdzeń, który jest nośnikiem wspólnego dla wszystkich wyrazów elementu znaczeniowego (np. *nos, nosek, nosowy, nosowość*; *lek, leczyć, lekarz, lekarka, lecznica*).

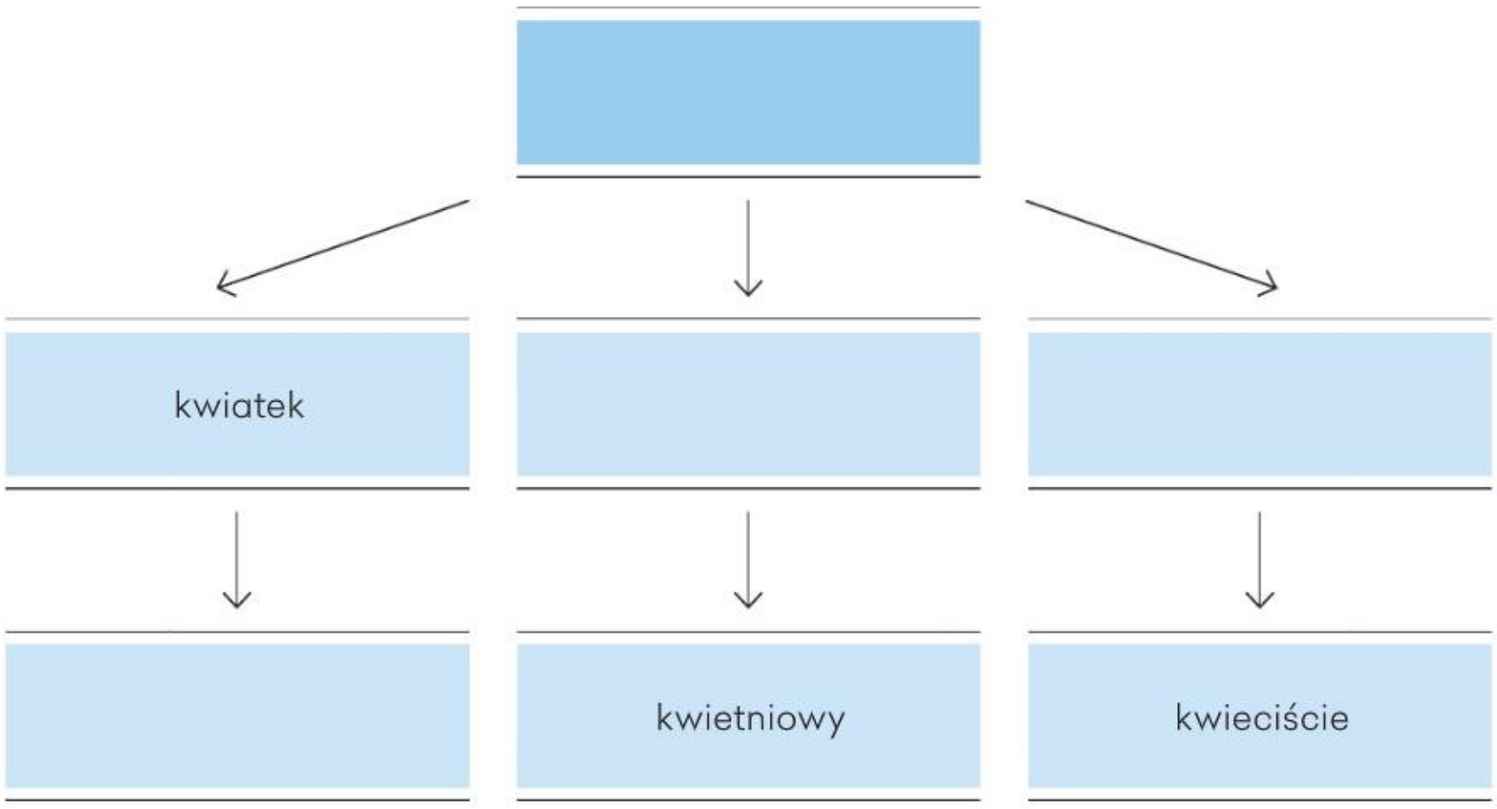
6. Uzupełnij w zeszycie tabelę – dopisz inne wyrazy pokrewne do wyrazu *śpieszyć się*.

	pokrewny rzeczownik	**pokrewny przymiotnik**	**pokrewny przysłówek**
śpieszyć się			

7. Uzupełnij w zeszycie „rodzinne” drzewko podanymi wyrazami.

a) Wskaż, który wyraz jest niepodzielny słowotwórczo (będzie to „głowa” tej rodziny wyrazów).
b) Przeanalizuj sposoby tworzenia podanych w ramce słów – wpisz w odpowiednie miejsca wyrazy pochodne.
c) Podkreśl rdzeń w całej rodzinie, pamiętając o obocznościach.

kwietniowy kwiateczek kwiecisty kwiat kwieciście kwiatek kwiecień





Ciekawe!

Badaniem pochodzenia wyrazów, zwłaszcza tych niepodzielnych słowotwórczo, zajmuje się nauka zwana **etymologią**. Jeśli chcesz dowiedzieć się, skąd pochodzi jakiś wyraz, zajrzyj do słownika etymologicznego. Pierwszy słownik etymologiczny języka polskiego i jednocześnie jeden z pierwszych słowników tego typu w dziedzinie języków słowiańskich opracował oraz wydał w 1927 r. Aleksander Brückner (czyt. brukner; 1856–1939), polski slawista (czyli znawca kultury Słowian), historyk literatury i kultury polskiej.

O czym warto byłoby porozmawiać z Janem Twardowskim, siadając przy nim na ławce? Powiedz kilka zdań, wykorzystując w wypowiedzi jak najwięcej wyrazów utworzonych od rzeczowników: *smutek* lub *radość*.

8. Wypisz do zeszytu w tabeli rodziny wyrazów. Podkreśl rdzenie i wskaż rdzenie oboczne.

wozić	światło	waga	światłość	ważyć	wózek	ważenie	świetlny
wagowy	wózeczek		wozak	świetlisty	wózkowy		świetlik

rodzina wyrazów nr 1	**rodzina wyrazów nr 2**	**rodzina wyrazów nr 3**
rdzenie: ...	rdzenie: ...	rdzenie: ...

9. Sprawdź, czy opanowałeś wiadomości ze słowotwórstwa.

a) Napisz w zeszycie wyrazy podstawowe do podanych niżej.
b) Oddziel podstawę słowotwórczą od formantu w wyrazach pochodnych.
c) Nazwij formanty.
d) Wybierz jeden wyraz, utwórz od niego rodzinę wyrazów (uporządkuj je na wykresie podobnym to tego z zadania 7).

sówka	rzeczowy	ocieplić	podholować	założyciel	roczny	policzyć	wicestarosta	bieg

Więcej o języku

Jak zapisywać formanty w wyrazach pochodnych?

Aby nie popełnić błędów w pisowni wielu wyrazów pochodnych:
Zwracaj uwagę na znaczenie wyrazu, który zapisujesz.
Nazwy przedstawicieli zawodów lub wykonawców czynności tworzymy najczęściej za pomocą przyrostka *-arz* (np. *lek**arz**, mur**arz***). Jest jednak grupa wyrazów obcego pochodzenia, które kończą się podobnie brzmiącą cząstką, jednak pisaną inaczej, np. *gar**aż**, bag**aż**, pejz**aż***.

Zastanów się, na jaką głoskę kończy się temat wyrazu, zanim utworzysz od niego wyraz za pomocą przyrostków *-dztwo, -ctwo, -dzki, -cki*.
Formantów *-dztwo* i *-dzki* używamy do tworzenia rzeczowników i przymiotników od wyrazów, których temat kończy się spółgłoskami *d*, *dz*, *dź* (np. *dowo**dzi**ć – dowó**dz**two*, *Bagda**d** – bagda**dz**ki*).
Formantów *-ctwo* i *-cki* używamy do tworzenia rzeczowników i przymiotników od wyrazów, których temat kończy się spółgłoskami *t*, *c*, *ć*, *cz*, *k* (*jeź**dzi**ć – jeździe**c**two*, *kupie**c** – kupie**c**ki*).

Przyjrzyj się pierwszej głosce wyrazu, od którego chcesz utworzyć inny wyraz za pomocą przedrostków *z-, s-, ś-*.
Przedrostek *z-* poprzedza podstawę słowotwórczą zaczynającą się na głoskę dźwięczną lub bezdźwięczne: *h*, *s*, *ś*, *sz* (np. ***z**rzucać*, ***z**szyć*), natomiast formant *s-* poprzedza pozostałe głoski bezdźwięczne, w tym *ch* (np. ***s**filmować*, *schować*). Przedrostek *ś-* zapisujemy przed głoską *ć* (zapisywaną też jako *ci*), np. ***ś**ciąć*.

W razie wątpliwości korzystaj ze słownika ortograficznego z zasadami pisowni.

10. Utwórz czasowniki dokonane za pomocą przedrostków *z-*, *s-* lub *ś-*.

analizować	parodiować	cisnąć
hańbić	chudnąć	ciosać
szargać	czesać	cierpieć
komplikować	kłamać	charakteryzować

11. Do wyrazów dopisz pokrewne przymiotniki zakończone na *-cki* lub *-dzki*.

Niemiec – ...	Szwed – ...	partyzant – ...	inwalida – ...

12. Przepisz do zeszytu podane cząstki, dodając odpowiednio *-arz* lub *–aż*.

mont...	stol...	kolport...	nudzi...

13. Utwórz nazwy wykonawców czynności. Zwróć uwagę na wymowę i pisownię wyrazów. W razie potrzeby skorzystaj ze słownika ortograficznego.

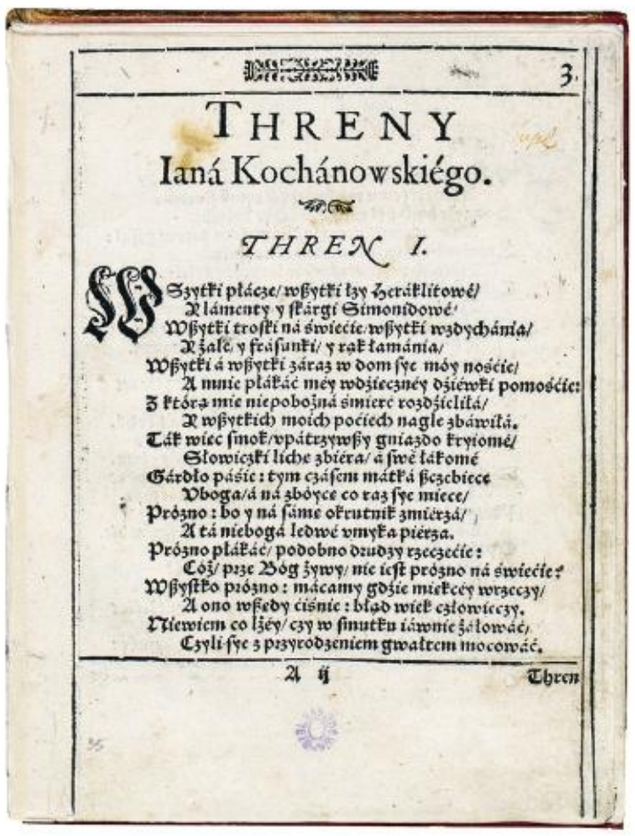
doradzać	hodować	sprzedawać
wydawać	zawiadować	rządzić
dowodzić	najeżdżać	radzić
uchodzić	kierować	odbierać

UWAGA! Niezależnie od wymowy pisz: **ciemięzca**, **krzywoprzysięzca**, **zwycięzca**, **znalazca.**

Sprawdź w słowniku etymologicznym lub innych dostępnych źródłach, jakie jest pochodzenie wyrazów: makijaż, masaż, tatuaż, abordaż i blamaż. Czy etymologia ma wpływ na ich pisownię? Podziel się swoimi odkryciami z kolegami i koleżankami w klasie.

6.9 Tragedia doświadczeniem człowieka (tren, porównanie homeryckie, peryfraza, liryka zwrotu do adresata)

Podejmij temat


3.

THRENY
Ianá Kochánowskiégo.

THREN I.

WSzytki płácze/ wßytki łzy Heráklitowé/
Lámenty y skárgi Simonidowé/
Wßytki troski ná świecie wßytki wzdychánia/
Żale/ y frásunki/ y rąk łamánia/
Wßytki á wßytki záraz w dom ſye móy noście/
A mnie płákáć méy wdzięcznéy dźiéwki pomoście:
Z ktorą mie niepobożná śmierć rozdźieliłá/
Y wßytkich moich pociech nagle zbáwiłá.
Ták wiec ſmok/ wpátrzywßy gniazdo kryiomé/
Słowiczki liche zbiéra/ á ſwé łákomé
Gárdło páśic: tym czáſem mátká ſzczebiece
Vboga/ á ná zbóyce co raz ſye mierce/
Próżno: bo y ná ſámé okrutnik zmierzá/
A tá niebogá ledwé vmyka piérza.
Próżno pláká/ podobno drudzy rzeczećie:
Cóż/ przе Bóg żywy/ nie ieſt próżno ná świećie?
Wßyſtko próżno: mácamy gdźie miękcéy wrzeczy/
A ono wſzędy ciśnie: błąd wiek człowieczy.
Niewiem co lżéy/ czy w ſmutku ráwnie żałować/
Czyli ſye z przyrodzeniem gwałtem mocować.

A ij Thren

Treny Jana Kochanowskiego, wydanie z 1585 r.

- Z czym kojarzą się wam pieśni żałobne oraz żałobne mowy pożegnalne? W jakich okolicznościach można je usłyszeć? Jakie odczucia mogą towarzyszyć ludziom podczas słuchania tego typu utworów?
- Przeczytaj informację o genezie cyklu wierszy Jana Kochanowskiego zwanych trenami i powiedz, jaka może być tematyka takiego utworu.

W dziejach literatury polskiej wyjątkowe miejsce zajmują *Treny* Jana Kochanowskiego, napisane przez niego po śmierci córki Urszulki i wydane po raz pierwszy w 1580 roku. Dziewczynka miała zaledwie dwa i pół roku (jak pisze Jan Kochanowski w *Trenie XII*: „więcej nad trzydzieści miesięcy nie miała"), a już zapowiadała się jako dziecko niezwykłe, obdarzone talentem literackim. Poeta poświęcił zmarłej cykl dziewiętnastu utworów, uznawany za arcydzieło polskiej poezji i wzór dla późniejszych twórców, podobnie jak Kochanowski doświadczonych śmiercią bliskiej osoby.

- Przeczytaj *Tren V* Jana Kochanowskiego, poświęcony zmarłej córce, Urszulce. Zwróć uwagę na treści, które bezpośrednio nawiązują do sytuacji śmierci bliskiej osoby.

Jan Kochanowski
Tren V

Jako oliwka mała pod wysokim sadem
Idzie z ziemie ku górze macierzyńskim szladem[1],
Jeszcze ani gałązek, ani listków rodząc,
Sama tylko dopiro szczupłym prątkiem[2] wschodząc:
Tę jesli, ostre ciernie lub rodne[3] pokrzywy
Uprzątając, sadownik podciął ukwapliwy[4],
Mdleje za raz[5], a zbywszy[6] siły przyrodzonej,
Upada przed nogami matki ulubionej –
Takci się mej namilszej Orszuli dostało:
Przed oczyma rodziców swoich rostąc[7], mało
Od ziemie się co wzniósswszy[8], duchem zaraźliwym
Srogiej śmierci otchniona[9], rodzicom troskliwym[10]
U nóg martwa upadła. O zła Persefono[11],
Mogłażeś tak wielu łzam dać upłynąć płono[12]?

[1] szlad – ślad
[2] szczupły prątek – cienki pęd, łodyżka
[3] rodne – bujne, dorodne
[4] ukwapliwy – skwapliwy, gorliwy, prędki
[5] za raz – zaraz
[6] zbywszy – straciwszy
[7] rostąc – rosnąc
[8] wzniósswszy – dziś: wzniósłszy
[9] otchniona – owiana
[10] rodzice troskliwi – tu: rodzice zatroskani
[11] Persefona – w mitologii greckiej żona Hadesa, boga i władcy królestwa zmarłych
[12] płono – próżno, daremnie

1. Wskaż w wierszu te fragmenty, które w widoczny sposób nawiązują do tematyki charakterystycznej dla **trenu**.

2. Wyodrębnij obrazy pojawiające się w utworze.

a) Jakim obrazem zaczyna się tren?
b) W którym momencie przechodzi on w inny obraz? Jaki?
c) W jaki sposób obrazy te łączą się ze sobą? – przeanalizuj, jak zbudowane jest **porównanie homeryckie**.
d) Co zostało w ten sposób ukazane? Co podkreślone? Przypomnij informację o tym, w jakim wieku zmarła Urszulka. Zastanów się, dlaczego podmiot liryczny zwraca się do Persefony.

3. Wymień i nazwij inne środki poetyckie wykorzystane do przedstawienia kolejno: oliwki, Urszulki, śmierci, Persefony. Co dostrzegasz w obrazowaniu poetyckim? W jaki sposób poeta wykorzystał wymienione środki, aby zasygnalizować swój stosunek do przedstawionych obiektów?



Louis (czyt. luis) de Silvestre, *Porwanie Persefony*, ok. 1722

4. Opisz budowę trenu.

a) Ustal, jakiego typu wierszem jest napisany. Sprawdź liczbę sylab w każdym wersie, układ rymów i ich dokładność.
b) Zwróć uwagę na wewnętrzny podział każdego z wersów – średniówkę. Zastanów się, jaki efekt uzyskał poeta, wykorzystując rozbudowane wersy i nie dzieląc trenu na strofy.

Tren – utwór liryczny, najczęściej przyjmujący formę pieśni lamentacyjnej (płaczliwej, skarżącej się), poświęcony osobie zmarłej. Wyraża żal i uczucie pustki spowodowane czyjąś śmiercią, opiewa zalety zmarłego, może zawierać pocieszenie adresowane do żyjących. Wywodzi się ze starożytnej Grecji.

Porównanie homeryckie – rodzaj porównania, w którym człon porównujący stanowi rozbudowany obraz poetycki; nazwa tego środka poetyckiego pochodzi od imienia starożytnego poety Homera, który używał takich rozbudowanych porównań w słynnych dziełach *Iliadzie* i *Odysei*.

Jak na obrazie została przedstawiona Persefona? W jaki sposób jej postać koresponduje z utworem Kochanowskiego?

5. Rozpacz ojca po stracie córki znajduje odzwierciedlenie w całym cyklu trenów. Podczas czytania kolejnego z nich, zwróć uwagę na to, jakie przedmioty, pamiątki po zmarłej przywołuje poeta.

Jan Kochanowski

Tren VII

Nieszczęsne ochędóstwo[1], żałosne[2] ubiory
Mojej namilszej cory,
Po co me smutne oczy za sobą ciągniecie?
Żalu mi przydajecie[3].
Już ona członeczków swych wami nie odzieje,
Nie masz, nie masz nadzieje!
Ujął ją sen żelazny, twardy, nieprzespany[4].
Już letniczek pisany[5]
I uploteczki[6] wniwecz[7], i paski złocone,
Matczyne dary płone[8].
Nie do takiej łóżnice[9], moja dziewko droga,
Miała cię mać uboga[10]
Doprowadzić; nie takąć dać obiecowała
Wyprawę[11], jakąć dała.
Giezłeczkoć[12] tylko dała a lichą tkaneczkę[13],
Ociec ziemie[14] bryłeczkę
W główki[15] włożył. Niestetyż, i posag, i ona
W jednej skrzynce[16] zamkniona.

[1] ochędóstwo – stroje, ozdoby

[2] żałosne – smutne

[3] przydajecie – dodajecie

[4] nieprzespany – taki, z którego nie można się obudzić

[5] letniczek pisany – wzorzysta sukienka letnia

[6] uploteczki – wstążki do włosów

[7] wniwecz – na nic

[8] dary płone – dary zbędne, niepotrzebne, takie, które nie przydały się osobie obdarowanej

[9] do łóżnice – do łożnicy, czyli do łoża małżeńskiego

[10] mać uboga – biedna, nieszczęśliwa matka

[11] wyprawa – bielizna, pościel itp. jako część posagu, który otrzymywała córka, wychodząc za mąż

[12] giezłeczko – koszula z białego płótna

[13] licha tkaneczka – opaska wiążąca włosy

[14] ziemie – ziemi

[15] w główki – w miejsce, gdzie spoczywa głowa

[16] w jednej skrzynce – skrzynka jako trumna, a także sprzęt do przechowywania rzeczy

6. Co w *Trenie VII* jest głównym elementem, wokół którego podmiot liryczny skoncentrował monolog, ukazujący rozpacz po stracie dziecka? Podaj odpowiednie przykłady.

7. Przeanalizuj użyte w wierszu zdrobnienia.

a) Zapisz w zeszycie przykłady zdrobnień.
b) Jak uzasadnisz tak liczne ich wystąpienie w tym trenie?

8. Dawniej obrzęd pożegnania zmarłego składał się z kilku części. *Tren VII* to przykład opłakiwania ukochanej zmarłej. Wskażcie w grupach te środki poetyckie, które szczególnie mocno podkreślają rozpacz po stracie córki.

9. Czy zwróciłeś uwagę na to, że w trenie nie pojawiają się słowa: *śmierć*, *trumna*?

a) Wskaż wyrażenia, które je zastąpiły.
b) Powiedz, czy użyte przez poetę wyrażenia można uznać za **peryfrazy**.
c) Jak myślisz, dlaczego poeta nie użył wprost tych dwóch słów, a zastąpił je łagodniejszymi sformułowaniami?

Peryfraza (omówienie) – rodzaj przenośni, polega na zastąpieniu nazwy jakiegoś zjawiska przez bardziej lub mniej rozbudowane jego opisanie, obrazowe przedstawienie.

10. Porównajcie w grupach budowę *Trenu V* i *Trenu VII*. Jakie dostrzegacie podobieństwa i różnice?

11. Przeczytaj *Tren VIII*. Zwróć uwagę na to, kto jest adresatem wypowiedzi osoby mówiącej.

Jan Kochanowski

Tren VIII

Wielkieś mi uczyniła pustki w domu moim,
Moja droga Orszulo, tym zniknieniem swoim.
Pełno nas, a jakoby nikogo nie było:
Jedną maluczką duszą tak wiele ubyło.
Tyś za wszytki[1] mówiła, za wszytki śpiewała,
Wszytkiś w domu kąciki zawżdy[2] pobiegała.
Nie dopuściłaś nigdy matce się frasować[3]
Ani ojcu myśleniem zbytnim głowy psować[4],
To tego, to owego wdzięcznie obłapiając
I onym swym uciesznym śmiechem zabawiając.
Teraz wszytko umilkło, szczere pustki w domu,
Nie masz zabawki[5], nie masz rozśmiać się nikomu.
Z każdego kąta żałość człowieka ujmuje,
A serce swej pociechy darmo[6] upatruje.

[1] wszytki – wszyscy
[2] zawżdy – zawsze
[3] frasować – martwić się, smucić
[4] psować – psuć, tu: trudzić, łamać
[5] zabawki – tu: radości
[6] darmo – na próżno

12. *Tren VIII* jest przykładem liryki zwrotu do adresata. Udowodnij to, uzupełniając w zeszycie tabelę.

	Przykładowe zwroty (rzeczowniki, czasowniki, zaimki)
Nadawca	
Adresat	

13. W czasach Kochanowskiego bezpośrednie zwracanie się do osoby zmarłej było uważane za niestosowne, podobnie jak używanie słowa *śmierć*. Jak myślisz, dlaczego poeta złamał tę zasadę w swoim trenie? O czym to świadczy?

14. Opisz kompozycję trenu. Wskaż obrazy, które pozwalają dokonać podziału utworu na trzy części.

a) Powiedz, w jaki sposób część 1. wiąże się tematycznie z częścią 3.
b) Na jakiej zasadzie zostały zestawione część 1. i 3. z częścią 2.?
c) Używając cytatów z tekstu oraz stosując własne określenia, opisz dwa kluczowe obrazy:

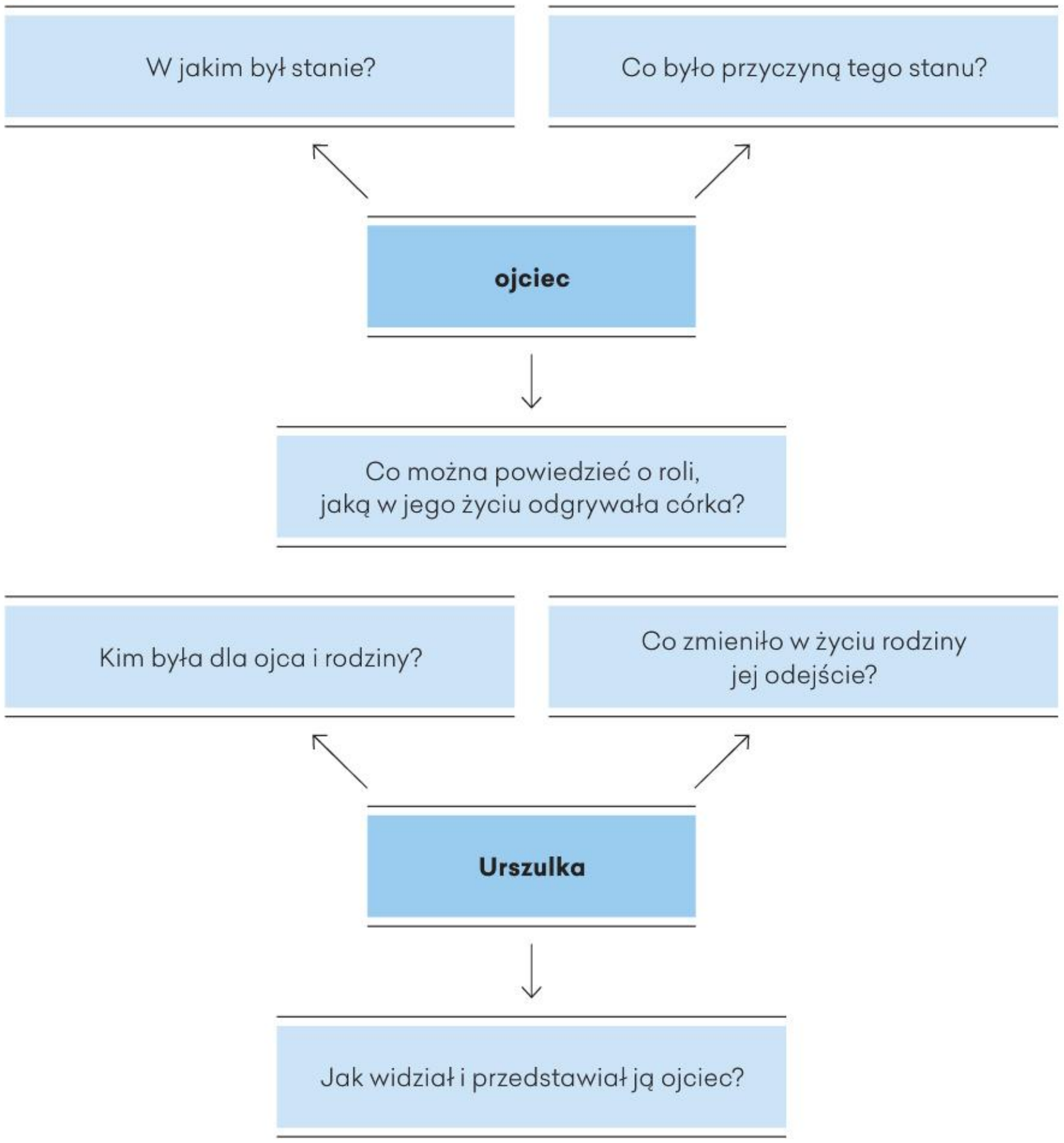
Dom czarnoleski z Urszulką	Dom czarnoleski bez Urszulki



Zygmunt Trembecki,
Jan Kochanowski z Urszulką, 1878

Zwróć uwagę na element, który pojawił się w rzeźbie Trembeckiego oprócz postaci ojca i Urszulki. Odszukaj w dostępnych źródłach, co symbolizuje, wyjaśnij, dlaczego został wyeksponowany przez rzeźbiarza.

15. W *Trenach* kluczowe są dwie postacie – ojciec oraz zmarła córka. Pracując w grupach, przedstawcie obrazy tych osób.

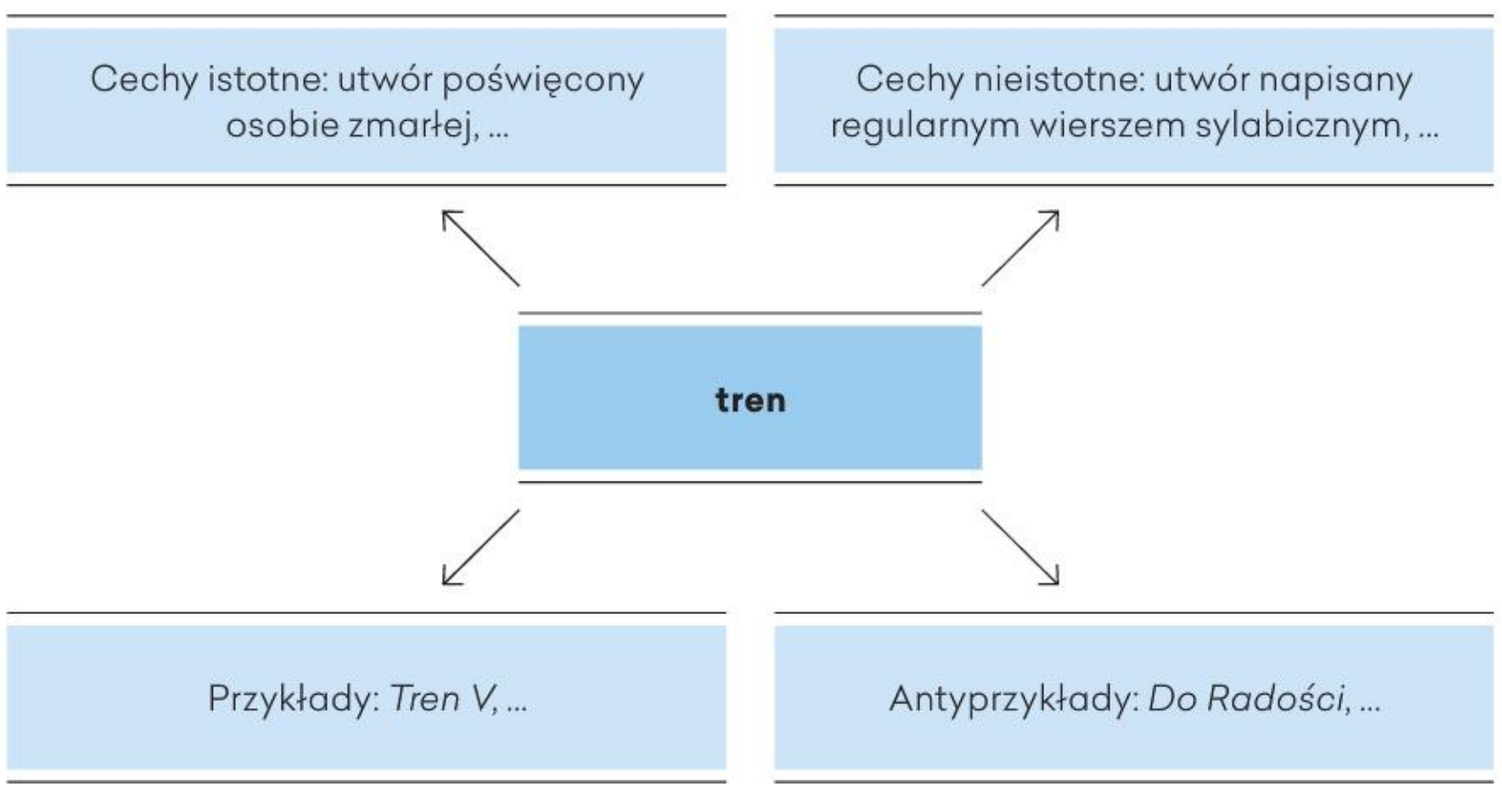




Władysław Łuszczkiewicz, *Jan Kochanowski z Urszulką*

Jakie emocje budzi w tobie przedstawiony obraz? Jak została na nim ukazana Urszulka, a jak prezentuje się jej ojciec, czyli Jan Kochanowski?

16. Na podstawie trzech poznanych trenów możesz opracować własną definicję tego gatunku. Wskaż jego zasadnicze cechy i zanotuj je na poniższym schemacie (tzw. modelu Freyera).



17. Po przeczytaniu i omówieniu trzech najbardziej znanych trenów Jana Kochanowskiego spróbujcie w grupach przeanalizować utwór rozpoczynający cykl. Możecie pracować nad tekstem według poniższego planu.

a) Przeczytajcie najpierw wiersz, zwracając uwagę na zasadnicze cechy gatunkowe utworu.
b) Określcie, jak ujawnia się osoba mówiąca w wierszu i o czym mówi: o osobie zmarłej czy o sobie?
c) Wskażcie kluczowe treści, decydujące o przynależności utworu do gatunku.
d) Opiszcie nastrój, jaki wywołuje *Tren I* u czytelnika.
e) Porównajcie *Tren I* z innymi poznanymi trenami. Wskażcie różnice i podobieństwa między nimi.

Przedstawcie swoje analizy i interpretacje na forum klasy. Porozmawiajcie z polonistą o trafności waszych spostrzeżeń. Uzupełnijcie ewentualne braki.

Jan Kochanowski

Tren I

Wszytki płacze, wszytki łzy Heraklitowe[1]
I lamenty, i skargi Simonidowe[2],
Wszytki troski na świecie, wszytki wzdychania
I żale, i frasunki[3], i rąk łamania,
Wszytki a wszytki zaraz w dom sie mój noście[4],
A mnie płakać mej wdzięcznej dziewki pomoście[5],
Z którą mię niepobożna[6] śmierć rozdzieliła
I wszytkich moich pociech nagle zbawiła[7].
Tak więc smok[8], upatrzywszy gniazdo kryjome[9],
Słowiczki liche zbiera[10], a swe łakome
Gardło pasie[11]; tym czasem matka szczebiece[12]
Uboga[13], a na zbójcę co raz sie miece[14].
Prózno![15] bo i na samę okrutnik zmierza[16],
A ta nieboga ledwe umyka pierza[17].
„Prózno płakać" – podobno drudzy rzeczecie.
Cóż, prze Bóg żywy[18], nie jest prózno na świecie?
Wszystko prózno; macamy, gdzie miękcej w rzeczy,
A ono[19] wszędy[20] ciśnie: błąd wiek człowieczy[21].
Nie wiem, co lżej[22]: czy w smutku jawnie żałować[23],
Czyli sie z przyrodzeniem gwałtem mocować[24].

18. Naucz się recytować z pamięci wybrany tren Jana Kochanowskiego. Spróbuj oddać wszystkie uczucia zrozpaczonego ojca.

[1] Heraklitowe – Heraklit z Efezu, filozof grecki (ok. 540–480 r. p.n.e.), w dziełach często rozpaczał nad ludzkim losem

[2] Simonidowe – Simonides z Keos, poeta grecki (ok. 556–468 r. p.n.e.), autor wielu utworów lamentacyjnych

[3] frasunki – frasunk (lub frasunek) oznacza zgryzotę, smutek, strapienie

[4] zaraz w dom sie mój noście – razem przybywajcie do mojego domu

[5] płakać mej wdzięcznej dziewki pomoście – pomóżcie mi opłakiwać moją śliczną dziewczynkę

[6] niepobożna – postępująca źle, nie tak jak nakazuje Bóg

[7] zbawiła – pozbawiła

[8] smok – tu: potwór, wąż

[9] kryjome – ukryte (dziś mówi się jeszcze po kryjomu – skrycie)

[10] zbiera – tu: wybiera (z gniazda)

[11] gardło pasie – napełnia gardło (dziś mówi się pasie brzuch)

[12] szczebiece – szczebioce, szczebiota

[13] uboga – nieszczęśliwa

[14] miece sie – miota się

[15] Prózno! – na próżno, daremnie

[16] na samę (...) zmierza – zmierza ku (niej) samej

[17] nieboga ledwe umyka pierza – biedaczka, nieszczęsna ledwo umyka z pierzem, tj. ratuje się

[18] prze Bóg żywy – na Boga żywego, przez Boga żywego

[19] macamy, gdzie miękcej w rzeczy, a ono... – dotykamy, gdzie rzekomo jest bardziej miękko, a tymczasem...

[20] wszędy – wszędzie

[22] błąd wiek człowieczy – błądzeniem jest życie ludzkie

[22] co lżej – co przynosi większą ulgę

[23] żałować – opłakiwać, żalić się

[24] Czyli sie z przyrodzeniem gwałtem mocować – czy walczyć z ludzką naturą

6.10 Śmierć widziana po latach (inspiracja artystyczna, analiza dzieła malarskiego, analiza porównawcza, wyrazy złożone)

Podejmij temat



Andrea Mantegna (czyt. mantenia), *Opłakiwanie zmarłego Chrystusa*, ok. 1480

Niektóre dzieła artystyczne inspirowane były innymi dziełami lub wydarzeniami z przeszłości. Oto jeden z przykładów. Obejrzyj obraz i powiedz, na czym polegało nawiązanie w przypadku przedstawionej sceny.

- Czy znasz podobne przykłady? Opowiedz o nich i określ, na czym polegało nawiązanie w ich przypadku.
- Przeczytaj definicję rzeczownika *inspiracja* i powiedz, w którym znaczeniu użyto wyrazu *inspirowane* w zadaniu pod obrazem.

inspiracja – 1.«natchnienie, zapał twórczy»; 2. «wpływ wywierany na kogoś, sugestia»

1. Obejrzyj teraz znajdującą się poniżej reprodukcję obrazu Jana Matejki. Zwróć uwagę na przedstawione postacie i powiedz, z jakim wydarzeniem wiąże się zaprezentowana na niej scena.



Jan Matejko, *Jan Kochanowski nad zwłokami Urszulki*, 1862

2. Opowiedzcie o swoich wrażeniach po obejrzeniu obrazu. Ustalcie, co stało się inspiracją dla wybitnego malarza do stworzenia tego dzieła – samo zdarzenie czy może cykl trenów poety.

3. Przeanalizuj obraz Jana Matejki. Odpowiedz na pytania.

a) Co stanowi centrum kompozycyjne dzieła?
b) W jakiej pozycji znajduje się postać ojca? Zwróć uwagę na jego ręce oraz twarz. O czym świadczy taka poza?
c) Jakie uczucia wywołuje przedstawiona na obrazie scena?

Opisz obraz tak, aby twoja praca mogła się znaleźć w zbiorze trenów jako dodatek. Wykorzystaj w swoim tekście wybrany fragment żałobnych wierszy.

5. Ostatni, dziewiętnasty utwór w cyklu trenów Jana Kochanowskiego nosi tytuł *Sen*, gdyż właśnie we śnie przyszło pocieszenie dla udręczonego ojca. Utwór ten to jeden z pierwszych zapisów widzenia sennego w literaturze polskiej, do którego po kilku wiekach nawiązał Bolesław Leśmian – poeta zafascynowany snem i stwarzający w swych utworach światy do snów podobne. Przeczytaj wiersz Bolesława Leśmiana pt. *Urszula Kochanowska*. Zwróć uwagę na nawiązanie do trenów pojawiające się w tym tekście.

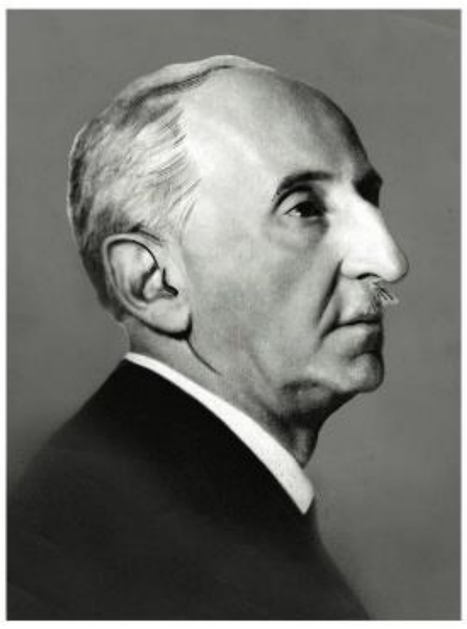
Ciekawe!

Oryginał obrazu *Jan Kochanowski nad zwłokami Urszulki* (olej na płótnie) niestety zaginął. Wiemy jednak, co przedstawiało dzieło, ponieważ zachował się szkic do obrazu (akwarela na papierze), a także fotografia oryginału wykonana przez Walerego Rzewuskiego na zlecenie samego malarza, który w ten sposób dokumentował swoją pracę.

Ciekawe!

W *Trenie XIX* we śnie ukazuje się cierpiącemu ojcu jego nieżyjąca już matka (babcia Urszulki) ze zmarłą dziewczynką na ręku. Nakazuje synowi: „Ludzkie przygody ludzkie noś" – co oznacza, że wszelkie cierpienie należy znosić „po ludzku", czyli z godnością, ale też ze zrozumieniem, że nieszczęście jest tak samo „ludzkim" doświadczeniem jak radość.

Bolesław Leśmian (1877–1937) – jeden z najwybitniejszych poetów polskich XX w., autor czterech tomików poetyckich (m.in. *Łąka*, *Napój cienisty*), w których stworzył oryginalną wizję świata i „zaświata". Jest też autorem zbiorów baśni (*Klechdy sezamowe*, *Przygody Sindbada Żeglarza*, *Klechdy polskie*).



Bolesław Leśmian

Bolesław Leśmian

Urszula Kochanowska

Gdy po śmierci w niebiosów przybyłam pustkowie,
Bóg długo patrzał na mnie i głaskał po głowie.

– „Zbliż się do mnie, Urszulo! Poglądasz[1], jak żywa...
Zrobię dla cię, co zechcesz, byś była szczęśliwa".

– „Zrób tak, Boże – szepnęłam – by w nieb Twoich krasie[2]
Wszystko było tak samo, jak tam – w Czarnolasie!" –

I umilkłam zlękniona, i oczy unoszę,
By zbadać, czy się gniewa, że Go o to proszę?

Uśmiechnął się i skinął – i wnet z Bożej łaski
Powstał dom kubek w kubek jak nasz – Czarnolaski.

I sprzęty, i donice rozkwitłego ziela
Tak podobne, aż oczom straszno od wesela!

I rzekł: „Oto są – sprzęty, a oto – donice.
Tylko patrzeć, jak przyjdą stęsknieni rodzice!

I ja, gdy gwiazdy do snu poukładam w niebie,
Nieraz do drzwi zapukam, by odwiedzić ciebie!".

I odszedł, a ja zaraz krzątam się, jak mogę –
Więc nakrywam do stołu, omiatam podłogę –

I w suknię najróżowszą ciało przyoblekam,
I sen wieczny odpędzam – i czuwam – i czekam...

Już świt pierwszą roznietą[3], złoci się po ścianie,
Gdy właśnie słychać kroki i do drzwi pukanie...

Więc zrywam się i biegnę! Wiatr po niebie dzwoni!
Serce w piersi zamiera... Nie!... To – Bóg, nie oni!...

[1] poglądasz – wyglądasz

[2] krasa – piękno, uroda

[3] roznieta – tu: brzask, świt



5. Powiedz, kim jest podmiot liryczny w wierszu Leśmiana. Przytocz odpowiednie fragmenty.

6. Porozmawiajcie o sposobie, w jaki Bolesław Leśmian nawiązał do dzieła Jana z Czarnolasu. Co stanowi punkt wspólny *Trenów* oraz *Urszuli Kochanowskiej*, a co je różni?

7. *Treny* Jana Kochanowskiego ukazują rozpacz ojca po stracie córki. W wierszu Bolesława Leśmiana otrzymujemy obraz Urszulki w niebie. Przeanalizujcie przedstawioną sytuację.

a) Jakie warunki stworzył Urszuli Bóg?
b) Jak się w nich czuje dziewczynka?
c) Czego tak naprawdę oczekuje? Co o jej stanie mówi ostatni dwuwers?

8. Na czym polega swoiste podobieństwo między stanem ojca, znanym z *Trenów*, i stanem Urszulki, przedstawionym w wierszu Bolesława Leśmiana? Co powiecie o uczuciach ojca do dziecka i dziecka do rodziców?

9. W utworze, którego podmiotem lirycznym jest dziecko, pojawia się dziecięcy (naiwny) punkt widzenia. Kim jest Bóg w oczach Urszuli? Czym jest dla niej niebo i „sen wieczny”?

10. Czy w formie wiersza Leśmiana kryje się nawiązanie do *Trenów*? Porównaj rytm utworów (liczbę sylab, miejsce średniówki) oraz układ rymów.

11. Porównajcie sposób przedstawienia zdarzeń związanych ze śmiercią Urszuli Kochanowskiej w dziełach Jana Matejki oraz Bolesława Leśmiana. Opracujcie w zeszycie tabelkę, biorąc pod uwagę m.in. temat, postacie, sposób obrazowania.

	Obraz Jana Matejki	**Wiersz Bolesława Leśmiana**
podobieństwa		
różnice		

12. Jak myślisz, jak powstała nazwa własna *Czarnolas*? Wskaż wyrazy podstawowe, od których utworzono ten rzeczownik.

Wyrazy pochodne, które powstały od więcej niż jednego wyrazu podstawowego, nazywamy **wyrazami złożonymi** (np. *deskorolka* od wyrazów *deska* i *rolka*, *naszyjnik* od wyrażenia przyimkowego *na szyi*).
Wyróżniamy trzy sposoby tworzenia wyrazów złożonych:

- **złożenia** powstają przez połączenie podstaw słowotwórczych za pomocą wrostków: *-o-*, *-i-* lub *-y-* (np. *grzyb-**o**-branie*, *pas-**i**-brzuch*),
- **zrosty** powstają przez połączenie podstaw słowotwórczych bez udziału formantu wewnętrznego – następuje „zrośnięcie się” co najmniej dwóch wyrazów (np. *Białystok*, *zmartwychwstanie*),
- **zestawienia** to efekt połączenia (ale zapisywanego oddzielnie) co najmniej dwóch słów, które stanowią nierozerwalną całość znaczeniową (np. *Morze Bałtyckie*, *biały kruk*) – nie należy ich wymieniać, przestawiać kolejności wyrazów czy też dodawać do nich innego wyrazu.

Znajdź inne dzieło inspirowane śmiercią Urszuli Kochanowskiej, rozpaczą ojca lub cyklem *Trenów* sprzed wieków. Przedstaw je w zeszycie.

13. Przyjrzyj się budowie podanych wyrazów złożonych i zapisz je w zeszycie w odpowiednim miejscu w tabeli.

żywopłot, *Wielkanoc*, *wilcze jagody*, *teleturniej*, *dramatopisarz*, *Zielona Góra*

złożenia	zrosty	zestawienia

14. Do zestawień zaliczamy również stałe związki frazeologiczne. Połącz odpowiednio te podane poniżej, a następnie wyjaśnij w zeszycie ich znaczenie.

kocie	serce
czarna	łby
gołębie	owca

Poszukaj informacji na temat pochodzenia nazwy miejscowości, w której mieszkasz. A może to wyraz złożony? Jeśli tak, to napisz, jak powstał.



Jan Brueghel (czyt. brojgel) Młodszy, *Raj*, 1620

W jaki sposób Jan Brueghel przedstawia na obrazie wizję rajskiego ogrodu? Porównaj ją z tą stworzoną w wierszu Bolesława Leśmiana.

6.11 Śmierć i smutek – odwieczne doznania (tren, metafora)

Podejmij temat

- Porozmawiajcie przez chwilę o sensie życia, planach, które trzeba zmienić lub porzucić na skutek tragicznych wydarzeń: śmierci bliskich w wypadku lub w wyniku choroby. Jak wtedy odzyskać wolę życia?
- Podajcie przykłady utworów literackich lub filmowych, w których śmierć bliskiej osoby wpłynęła znacząco na los głównego bohatera.
- Doświadczenie śmierci ukochanego dziecka dotykało także współczesnych poetów. Przeczytaj, jak o przeżyciach związanych z taką tragedią pisze w wierszu Władysław Broniewski.

Władysław Broniewski

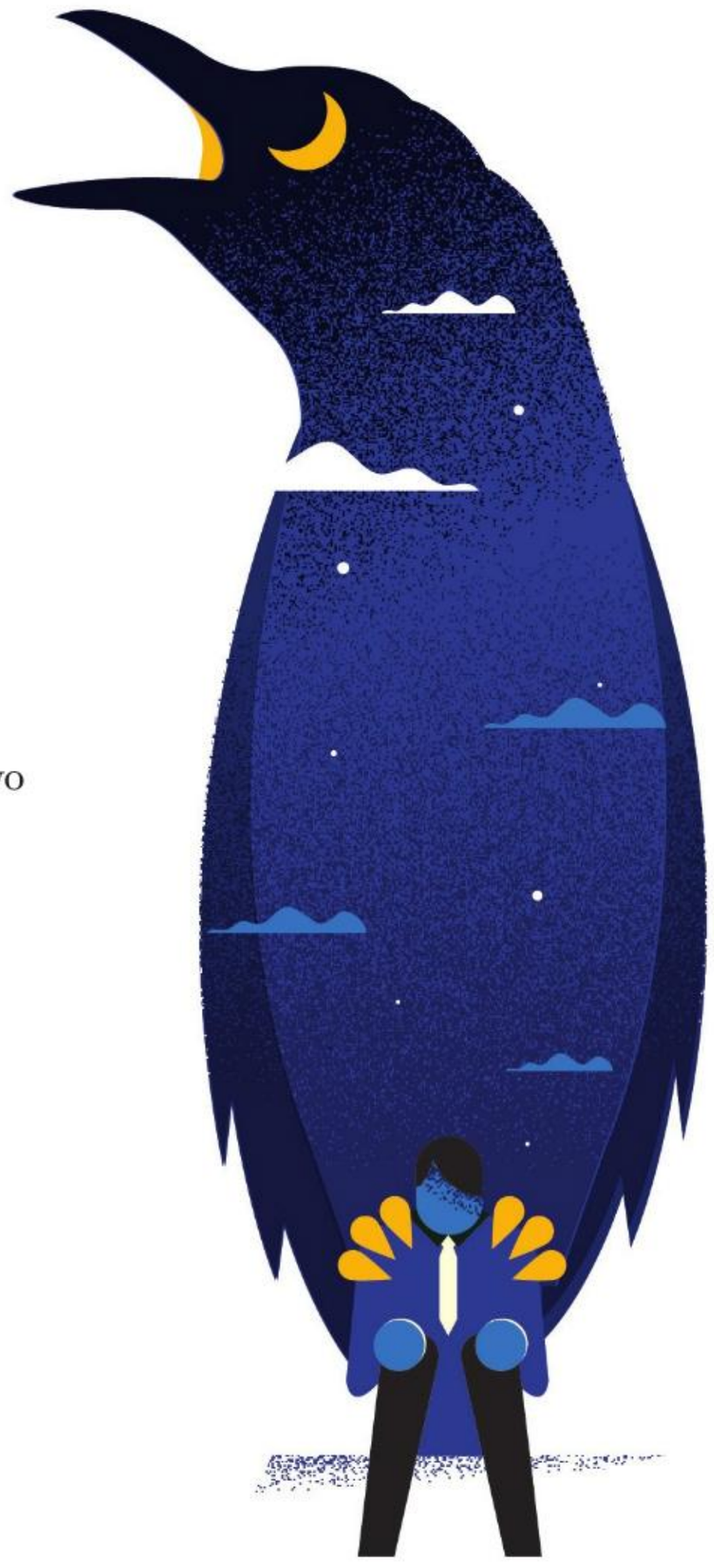
Obietnica

Córeczko moja daleka,
pusto, pusto koło mnie,
serce krwawi i czeka,
ono nie umie zapomnieć.

Umarłaś, lecz niezupełnie:
nadal razem się trudzim.
Com ci obiecał – spełnię:
wiersz mój odniosę ludziom,

by dawał pokój i światło,
miłość, nadzieję, radość,
choć niełatwo, córeczko, niełatwo
nieść wiersz i pod nim upadać...

Ta noc straszliwym ptaszydłem
siadła na mnie i kracze.
Oberwę, oberwę jej skrzydła,
wyrwę się, wyrwę rozpaczy.

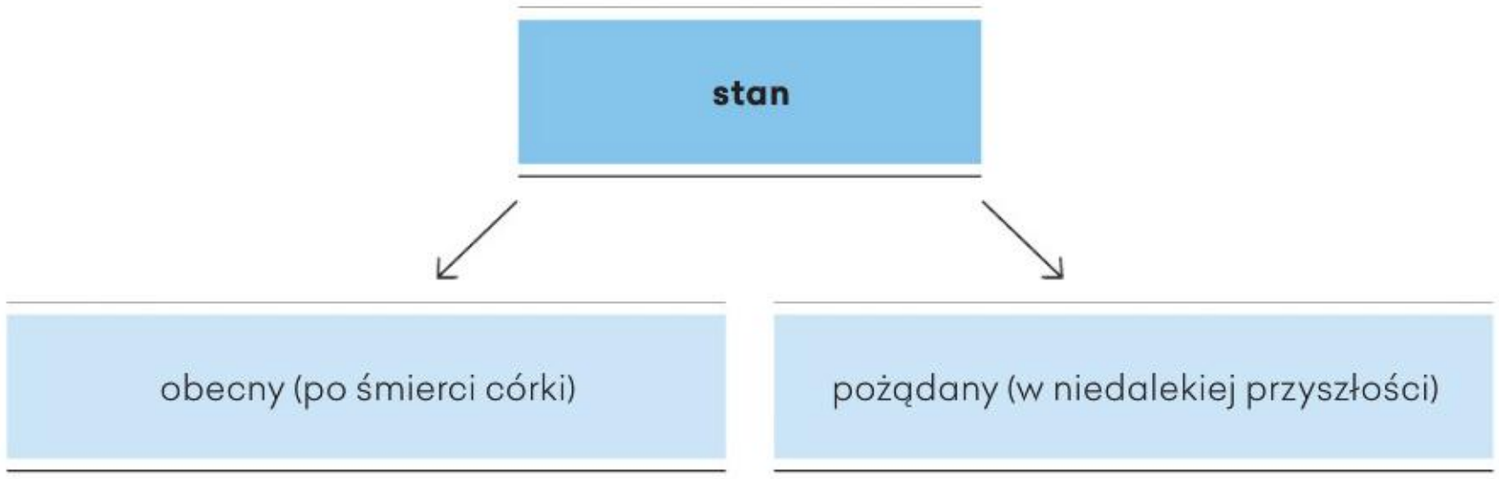


Władysław Broniewski (1897–1962) – poeta i tłumacz. Debiutował w latach 20. XX w. jako autor wierszy rewolucyjnych, wspierających robotników w walce o ich prawa. Przed wybuchem II wojny światowej napisał *Bagnet na broń*, słynny wiersz-apel wzywający do obrony ojczyzny. Lata wojny spędził na żołnierskiej tułaczce, a po powrocie do kraju wzbogacił swą twórczość o lirykę pejzażową (poematy *Mazowsze* i *Wisła*) oraz osobistą – taki właśnie charakter ma tomik *Anka*, poświęcony zmarłej córce.



Władysław Broniewski

1. W utworze Władysława Broniewskiego osoba mówiąca przedstawia dwa stany psychiczne. Określ, na czym polega ich istota. Wskaż użyte środki poetyckie.



2. Przeanalizujcie w parach przenośnie znajdujące się w zwrotkach trzeciej (dwa ostatnie wersy) i czwartej. Wyjaśnijcie ich znaczenie.

Pierwsza metafora ↓	**Druga, rozbudowana metafora składa się z dwóch części:** ↓	
	część A	**część B**
znaczenie:	znaczenie:	znaczenie:

Jaką postawę podmiotu lirycznego ujawniają obydwie przenośnie?

3. W przypadku wiersza Władysława Broniewskiego, podobnie jak w przypadku *Trenów* Jana Kochanowskiego, można mówić o utożsamieniu osoby mówiącej z autorem. Które wersy wskazują na to w szczególności?

Porównaj postawy obu ojców – Kochanowskiego i Broniewskiego – po stracie ukochanych córek.

a) Wskaż podobieństwa w obrazowaniu rozpaczy.
b) Jak obaj ojcowie postrzegają przyszłość? Który z nich wydaje się bliższy wyjścia z depresji? Skąd to wiadomo?

5. Korzystając ze schematu, wskaż cechy trenu w utworze Władysława Broniewskiego.



Znajdź w dostępnych źródłach jeszcze inny przykład poezji funeralnej (podejmującej temat czyjejś śmierci) i napisz, jakie uczucia wywołuje w tobie taki wiersz.



Józef Simmler, *Śmierć Barbary Radziwiłłówny*, 1860



John Everett Millais (czyt. dżon ewret milej), *Ofelia*, 1851–1852

7. **Opisz jeden z zaprezentowanych obrazów. W zakończeniu określ, jakie wrażenia wywarło na tobie wybrane dzieło.**

Obejrzyj dwa znane obrazy i powiedz, skąd odbiorca wie, że dotyczą czyjejś śmierci. Kim są ukazane na nich postacie? W jaki sposób artyści przedstawili uczucia bohaterów?

Obraz Józefa Simmlera *Śmierć Barbary Radziwiłłówny* nawiązuje do wydarzeń historycznych. Odszukaj informacje o tym, kim była tytułowa bohaterka oraz w jakich okolicznościach zmarła. Napisz na ten temat notatkę w zeszycie.

Ciekawe!

Bohaterką obrazu Johna Everetta Millais'a jest postać z tragedii Szekspira pt. *Hamlet*. Dziewczyna, dotknięta obłędem, wpadła do strumienia i utonęła. Modelką artysty była przyszła żona jego przyjaciela, która pozowała w wannie pełnej wody. Kiedy z tego powodu zachorowała, jej ojciec zażądał od malarza zwrotu kosztów za leki.

Zachować w pamięci

W różnych kulturach wykształciły się odmienne obrzędy oraz zwyczaje związane z pochówkiem zmarłych, zawsze jednak mają one na celu uczczenie pamięci tych, którzy zakończyli doczesną wędrówkę. Jednym ze sposobów zachowania człowieka w pamięci żywych są napisy nagrobne zwane epitafiami. Słowo *epitafium* pochodzi z języka greckiego (ἐπιτάφιος epi-taphios) i możemy je przetłumaczyć jako „nad grobem" lub „na kamieniu nagrobnym". Pierwsze epitafia pojawiły się w V w. p.n.e. w Atenach – zapisywane były jako krótkie, zazwyczaj dwuwersowe teksty sławiące zmarłego.



Napis na tablicy upamiętniającej 300 Spartan poległych w bitwie pod Termopilami brzmi: „Cudzoziemcze, powiedz Lacedemończykom, że wierni ich prawom tu spoczywamy"



Teksty umieszczone na kamieniach nagrobnych miały często charakter wypowiedzi zmarłego skierowanej do żywych.

Forma epitafium na przestrzeni wieków ulegała zmianie. Obok klasycznej – podniosłej i poważnej, mającej na celu pochwałę zmarłego, pojawiały się epitafia w formie humorystycznej, które nie były przeznaczone na kamień nagrobny, a powstawały dla zabawy. Wśród znanych twórców żartobliwych epitafiów, stworzonych w języku polskim można wymienić między innymi: ojca poezji polskiej – Jana Kochanowskiego, autorkę wierszy i opowiadań dla dzieci i młodzieży – Wandę Chotomską i laureatkę literackiej Nagrody Nobla – Wisławę Szymborską.

Jedną z odmian epitafium, dość szczególną ze względu na moment powstania i jej autora, jest autoepitafium, czyli tekst nagrobny napisany za życia dla siebie samego.



Epitafium, czyli ozdobna tablica, z urną z sercem Fryderyka Chopina znajduje się w kościele pw. św. Krzyża w Warszawie. Zostało zaprojektowane przez Leonardo Marconiego oraz Andrzeja Pruszyńskiego. Na tablicy znajduje się m.in. zaczerpnięty z Ewangelii św. Mateusza cytat: „Gdzie skarb twój, tam i serce twoje" oraz napis: „Fryderykowi Chopinowi, rodacy".

Tu leży człowiek, który się przez całe życie uśmiechał. Przechodniu, teraz ty uśmiechnij się.



Autoepitafium zaprojektowane dla siebie przez Marka Skwarnickiego, polskiego poetę i publicystę wydającego swoje utwory m.in. pod pseudonimem Don Kopyto.

- Z pewnością niejednokrotnie odwiedzaliście groby zmarłych lub zwiedzaliście cmentarze będące miejscem pochówku osób znanych i cenionych. Czy natrafiliście na epitafium, które utkwiło wam w pamięci? Porozmawiajcie o tym w klasie.

6.12 Jak dobrze przeżyć życie (poemat)

Podejmij temat

- Porównaj dwa podane rzeczowniki pod względem znaczenia i formy gramatycznej. Wskaż podobieństwa i różnice pomiędzy nimi.

  Dezyderat – jasno sformułowane żądanie, życzenie lub propozycja; postulat.

  Dezyderata – poemat napisany przez Maxa Ehrmanna (czyt. maksa ermana), zawierający wskazówki odnośnie dobrego życia. Tytuł pochodzi od łacińskiego słowa *desiderata* – to liczba mnoga od *desideratum*, co znaczy: rzecz pożądana.

- Napiszcie (indywidualnie lub w grupach) na kartce samoprzylepnej lub na tablicy dezyderaty dotyczące dobrego życia. Odczytajcie swoje propozycje i wskażcie te, które się powtórzyły. Zastanówcie się, dlaczego?

- Podczas czytania tekstu *Dezyderata* zwróć uwagę, jakie wskazówki zaproponował jego autor, i zapisz w zeszycie tę, którą zastosowałbyś w życiu natychmiast.

Max Ehrmann (czyt. maks erman, 1872–1945) – amerykański prawnik, ekonomista i pisarz. Jego słynny poemat *Dezyderata* powstał w 1927 r.



Max Ehrmann

Max Ehrmann

Dezyderata

Przechodź spokojnie przez zgiełk i pośpiech i pamiętaj, jaki spokój można znaleźć w ciszy.

O ile to możliwe, bez wyrzekania się siebie, bądź na dobrej stopie ze wszystkimi.

Wypowiadaj swą prawdę jasno i spokojnie i wysłuchaj innych, nawet tępych i nieświadomych, oni też mają swoją opowieść.

Unikaj głośnych i napastliwych, są udręką ducha.

Porównując się z innymi, możesz stać się próżny i zgorzkniały, zawsze bowiem znajdziesz lepszych i gorszych od siebie.

Niech twoje osiągnięcia, zarówno jak i plany, będą dla ciebie źródłem radości.

Wykonuj swą pracę z sercem, jakkolwiek byłaby skromna, ją jedynie posiadasz w zmiennych kolejach losu. Bądź ostrożny w interesach, na świecie bowiem pełno oszustwa. Niech ci to jednak nie zasłoni prawdziwej cnoty[1] – wielu ludzi dąży do wzniosłych ideałów i wszędzie życie pełne jest heroizmu[2].

Bądź sobą, zwłaszcza nie udawaj uczucia. Ani też nie podchodź cynicznie[3] do miłości, albowiem wobec oschłości i rozczarowań ona jest wieczna jak trawa.

Przyjmij spokojnie, co ci doradzają lata, z wdziękiem wyrzekając się spraw młodości.

[1] cnota – prawość, szlachetność, czyjeś pozytywne cechy charakteru

[2] heroizm – bohaterstwo, męstwo

[3] cynicznie – tu: lekceważąco, nieszczerze, bez szacunku

Rozwijaj siłę ducha, aby mogła osłonić cię w nagłym nieszczęściu. Lecz nie dręcz się tworami wyobraźni. Wiele obaw rodzi się ze znużenia i samotności.

Obok zdrowej dyscypliny bądź dla siebie łagodny.

Jesteś dzieckiem wszechświata nie mniej niż drzewa i gwiazdy, masz prawo być tutaj. I czy to jest dla ciebie jasne, czy nie, wszechświat bez wątpienia jest na dobrej drodze.

Tak więc żyj w zgodzie z Bogiem, czymkolwiek On ci się wydaje, czymkolwiek się trudnisz i jakiekolwiek są twoje pragnienia. W zgiełku i pomieszaniu życia zachowaj spokój ze swoją duszą. Przy całej złudności i znoju[4], i rozwianych marzeniach jest to piękny świat.

Bądź radosny. Dąż do szczęścia.

tłum. Andrzej Jakubowicz

[4] znój – ciężka praca, trud

1. Porozmawiajcie o waszych wrażeniach po przeczytaniu życiowych dezyderatów przedstawionych w utworze Maxa Ehrmanna.

a) Wybierzcie w grupach najważniejsze, waszym zdaniem, wskazówki.
b) Przeczytajcie swoje propozycje, a następnie wybierzcie najlepsze z nich i stwórzcie „listę życiowych dezyderatów".

Nasze dezyderaty		
1.	2.	3.

2. Zestawcie dezyderaty Ehrmanna z tymi, które wymieniliście na początku lekcji. Porównajcie je i powiedzcie, który zestaw należałoby uzupełnić – wasz czy Ehrmanna?

3. Wskaż formę czasownika stanowiącą podstawę konstrukcyjną wielu zdań z *Dezyderaty*. Ustal, dlaczego ta właśnie forma została wykorzystana przez autora tekstu.

4. Niektóre zdania ze wskazówkami są dość długie, ale w tekście znajdują się też bardzo krótkie wypowiedzenia. Porównaj je i powiedz, które uważasz za bardziej przekonujące, lepiej oddziałujące na czytelnika.

5. Utwór Maxa Ehrmanna nazywany jest poematem.

a) Przypomnij sobie, co to jest poemat lub przeczytaj definicję tego gatunku w słowniku terminów literackich.
b) Ustal, czy *Dezyderata* ma cechy poematu. Zapisz swoje spostrzeżenia w zeszycie.

6. Powiedz, które z wymienionych wskazówek możesz zrealizować już dziś, a które w przyszłości. Napisz o tym w kilkuzdaniowym tekście. Uzasadnij odpowiedź.

Ciekawe!

Max Ehrmann sześć lat po napisaniu utworu złożył go w formie życzeń na skierowanej do przyjaciół karcie pocztowej na Boże Narodzenie. Drukiem tekst pojawił się dopiero w 1948 r., kiedy to żona pisarza opublikowała go w tomiku wierszy *The poems of Max Ehrmann* (czyt. de poems of).

Ciekawe!

W kulturze polskiej po tekst *Dezyderaty* sięgnęli m.in. artyści z krakowskiej Piwnicy pod Baranami. Muzykę do tekstu skomponował Piotr Walewski.

Przeprowadź ankietę wśród swoich rówieśników na temat postrzegania przez nich sensu życia. Ułóż pytania do ankiety, a po jej przeprowadzeniu przeanalizuj wyniki. Napisz na ten temat artykuł do gazetki szkolnej.

7. Znasz już wiele tekstów dotyczących pośrednio lub bezpośrednio poszukiwania sensu życia. Czy masz już własny pogląd w tej kwestii? Napisz rozprawkę, w której odpowiesz na jedno z poniższych pytań:

Co dla mnie, siódmoklasisty, stanowi sens życia?	Dlaczego warto żyć?

W swojej pracy odnieś się co najmniej do jednego z przeczytanych utworów. Możesz wykorzystać informacje zamieszczone w 1 części podręcznika na s. 45 oraz podaną niżej propozycję układu pracy.

Wstęp

1. We wstępie przedstaw krótko różne uwagi dotyczące tego, co nadaje życiu sens. Możesz przytoczyć opinie z poznanych tekstów, np.:
   - *Czasem życiowe plany przekreśla tragiczne wydarzenie, jak miało to miejsce w przypadku Jana Kochanowskiego, któremu przedwcześnie zmarła ukochana córka.*
   - *Niektórzy, jak św. Franciszek, potrafią znaleźć radość nawet w cierpieniu.*
2. Określ swoje stanowisko, postaw tezę, której będziesz bronić, np.:
   - *Uważam, że sensem życia jest ciągłe szukanie nowych wyzwań.*
   - *Dla mnie sens życia wyraża się w słowach: „Pomagam innym”.*

Rozwinięcie – argumentacja

3. W części zasadniczej rozprawki wymień argumenty przemawiające za twoją tezą, m.in. wskaż zalety wybranego stanowiska; wykaż, że inne postawy mają swoje wady; podaj przykłady pozytywnych konsekwencji dokonanego wyboru, np.:
   - *Przede wszystkim chcę zwrócić uwagę na to, że ciągłe szukanie nowych wyzwań pobudza człowieka do aktywności fizycznej i intelektualnej.*
   - *Dodam, że zatrzymanie się w jednym miejscu, samozadowolenie z dotychczasowych osiągnięć oznaczają zahamowanie rozwoju.*
   - *Przypomnę, że nawet w najtrudniejszych życiowych okolicznościach – po śmierci córki – Władysław Broniewski miał świadomość, że trzeba walczyć, pisać, iść dalej, a nie tylko rozpaczać.*
   - *Według mnie – podobnie jak według autora Dezyderaty – „Wiele obaw rodzi się ze znużenia”, a znużeniu w życiu można zaradzić przez działanie.*

Zakończenie – konkluzja (wniosek)

4. Podsumuj swoje uwagi, np.:
   - *Dla mnie sensem życia jest ciągłe szukanie nowych wyzwań. Myślę, że dokonanie takiego wyboru pozwoli mi uniknąć znużenia i da szansę poznania nowych miejsc i ludzi. A co najważniejsze, postawa otwarcia na nowe zapewni mi poczucie bezpieczeństwa, ponieważ nie będę obawiał się zmian, będę na nie po prostu zawsze gotowy.*

Podsumowanie działu 6

Czy pamiętasz?

oda tren aforyzm sentencja liryka zwrotu do adresata eufemizm oksymoron
porównanie homeryckie peryfraza kontrast antonim nazwisko mówiące
wyraz podstawowy i pochodny podstawa słowotwórcza formant rdzeń rodzina wyrazów
wyrazy pokrewne wyrazy podzielne i niepodzielne słowotwórczo wyrazy złożone

Przeczytaj kolejny wiersz Władysława Broniewskiego poświęcony córce.

Władysław Broniewski

Moja córka

Jeszcze jedna noc przepłakana,
jeszcze się myśli gonią,
to dla niej – moja kochana –
to biegną me myśli po nią!

Jakże ci w tej jesionowej,
drewnianej, zimnej odzieży?
A ona, bezdennie nowa,
uśmiecha się, leży.

A jak z bezdennej rozpaczy
dźwignąć się tyle,
żeby cię jeszcze zobaczyć
przez chwilę?

Widzę cię w sarkofagu[1]
jak Firlejównę w Bejscach[2]...
A pisać nie mam odwagi
ani dla siebie miejsca.

[1] sarkofag – grobowiec, często w kształcie trumny, wykonany z kamienia, rzadziej drewniany lub metalowy

[2] Firlejówna w Bejscach – chodzi o pomnik nagrobny Elżbiety Firlejówny z Kościoła św. Mikołaja w Bejscach w woj. świętokrzyskim

Wykonaj polecenia w zeszycie.

1. Opisz sytuację liryczną w wierszu – kto do kogo się zwraca i w jakiej sytuacji.

2. Napisz, jaki gatunek liryki reprezentuje wiersz Władysława Broniewskiego. Uzasadnij swoją odpowiedź co najmniej dwoma argumentami.

3. Wymień poetę i jeden jego utwór, który poświęcony został tej samej tematyce co wiersz Władysława Broniewskiego. Napisz, jakie podobieństwa można wskazać w tych dziełach.

4. Z wiersza *Moja córka* wypisz wszystkie znane ci środki stylistyczne i określ ich funkcje – zwłaszcza w budowaniu nastroju utworu.

5. Wypisz dowolny wyraz pochodny z drugiej strofy wiersza – wskaż w nim podstawę słowotwórczą i formant, nazwij też rodzaj formantu.

6. Od pierwszego czasownika z trzeciej strofy utwórz dwa inne czasowniki za pomocą przedrostków.

7. Dopisz wyrazy tworzące rodzinę z rzeczownikiem z wersu trzeciego z czwartej strofy. Wskaż rdzeń w rodzinie wyrazów.

8. Wskaż w strofie pierwszej jeden wyraz niepodzielny słowotwórczo. W jakim słowniku poszukasz informacji o jego pochodzeniu?

9. Wyjaśnij pisemnie w kilku zdaniach, jak rozumiesz wybrany aforyzm Stanisława Jerzego Leca.

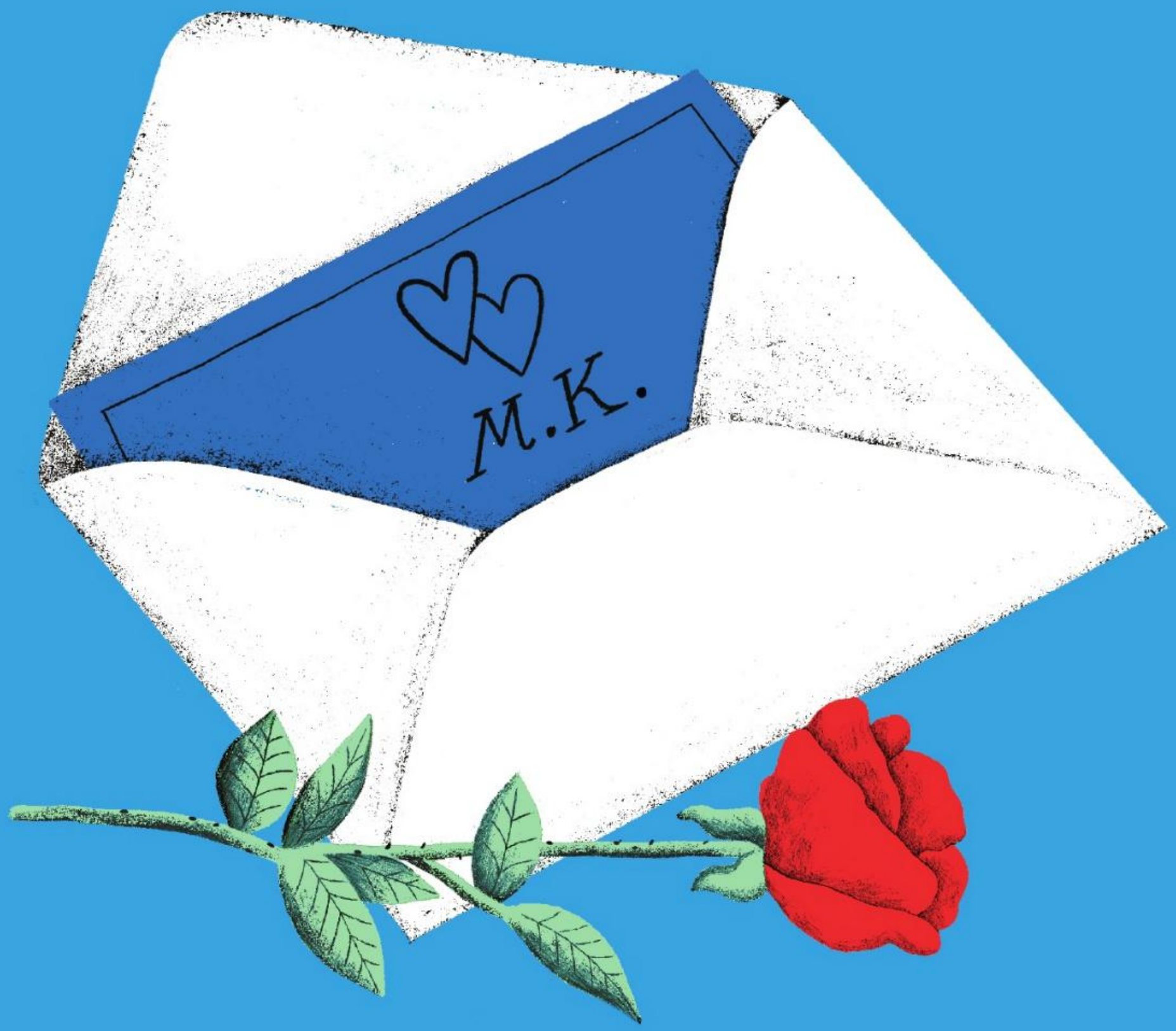
- Gdy się odechciewa żyć, nie znaczy to wcale, że się zachciewa nie żyć.
- Dokąd zmierza życie? Tam gdzie ty, dopóki idziesz.
- Jedni powinni w nagrodę żyć po raz drugi, inni za karę.



Aleksander Gierymski, *Trumna chłopska*, 1894–1895

Jak artysta przedstawił na obrazie motyw śmierci?

7. Od zawsze miłość



1. Opowiedz o symbolach umieszczonych na ilustracji. Z czym ci się kojarzą?
2. Co oprócz listów, kwiatów i drobnych podarunków można ofiarować osobie, którą się kocha?
3. Czy zgadzasz się z tezą zaprezentowaną w tytule rozdziału, że miłość trwa od zawsze? Uzasadnij swoje zdanie.

7.1 Miłość jest najważniejsza (fraszka)

Podejmij temat

Czy zgadzacie się z tezą zawartą w tytule działu? Porozmawiajcie o tym w klasie. Podajcie argumenty potwierdzające tę tezę lub przeczące jej.

Przeczytaj kilka słów na temat sposobu pisania o miłości w najdawniejszych polskich utworach.

W dawnej poezji polskiej odnajdujemy miłosne wzloty i upadki, komplementy, ale i gorzkie wyrzuty pod adresem dam serca. Do naszych czasów zachowało się niewiele średniowiecznych erotyków (tak określa się utwory liryczne o tematyce miłosnej). Czasem zakochany kopista zanotował na marginesie przepisywanej przez siebie księgi westchnienie:

Ach, miły Boże, toć boli,
Kiedy chłop kijem głowę goli,
Ale barziej boli,
Kiedy miła inszego woli.



Angelica Kauffmann (czyt. andżelika), *Abelard i Heloiza*

Opisz wygląd postaci przedstawionych na obrazie. W jaki sposób malarz przedstawił uczucie łączące parę bohaterów?

Zakochani wypowiadali się wówczas chętnie w pisanych po łacinie listach miłosnych, często wierszowanych, które, choć nieporadne pod względem formy, urzekają szczerością:

Bowiem mię dziw temu,
Smucę się, a nie wiem czemu,
Żyw – nie wiem, co mi się dzieje,
Iż się czasem moje smutne serce śmieje.

(przełożył Józef Jedlicz)

Bogactwo uczuć i nastrojów odnajdujemy jednak dopiero w liryce renesansowej. Poeci odrodzenia nie stronią od śmiałych aluzji, powagę równoważą dowcipem, a styl utworów staje się kunsztowny.



Willem van Mieris (czyt. wilem wan mires), *Mężczyzna podający kiść winogron kobiecie*, 1707

Co, twoim zdaniem, symbolizuje kiść winogron, którą mężczyzna podaje kobiecie?

Artyści późniejszej epoki, zgodnie z zasadami obowiązującymi w sztuce barokowej, ubierają miłosne wyznanie czy skargę w oryginalną formę, sięgają po wymyślne, ozdobne środki. Szukają niezwykłych, szokujących skojarzeń. W kunsztownie utkanej sieci słów odnajdujemy jednak ślady wielkich namiętności i miłosnych dramatów:

Moja nadobna dzieweczko, moje kochanie!
Kiedy wżdy nam tak szczęśliwy on dzień nastanie,
W który skutku swego dojdą twe obietnice,
A moje serce pozbędzie srogiej tęsknice? [...]

(Mikołaj Sęp-Szarzyński, *Do Anusie*)

Mijają wieki, triumfują coraz to inne filozofie, zmieniają się obyczaje, a w literackim dziedzictwie każdej epoki pozostają... strofy o miłości.

Podzielcie się na grupy i przeczytajcie po jednej fraszce autorstwa renesansowego poety Jana Kochanowskiego. Ustalcie, w jaki sposób pisał o miłości w każdej z nich:

a) Co stanowi punkt wyjścia?
b) Jak została przedstawiona miłość?
c) Jakie środki stylistyczne dominują w utworze?
d) Jak zbudowane są poszczególne fraszki?

Przypomnijcie sobie z młodszych klas cechy fraszki i wskażcie je w wybranym utworze.

Jan Kochanowski – patrz s. 26 podręcznika cz. 1.

[1] Anakreont – (ok. 570 – ok. 485 r. p.n.e.) grecki poeta liryczny, autor pieśni miłosnych i biesiadnych, zwanych od jego imienia anakreontykami

[2] śpiewać – tu: opiewać, wychwalać

[3] lutnia – strunowy instrument muzyczny, często symbol twórczości poetyckiej

[4] Kupidyn (Kupido) – rzymski bóg miłości, zwykle utożsamiany z Amorem

[5] Afrodyta – grecka bogini miłości i piękna

[6] swym zwyczajom gwoli – w zgodzie ze swymi zwyczajami

[7] strony – struny; tu: struny lutni

[8] folgować – pozwalać na większą swobodę

[9] przysada – cecha, właściwość, tu: wada

[10] cnota – prawość, szlachetność, czyjeś pozytywne cechy charakteru

[11] ciągnąć rzemień – zwrot przysłowiowy: wydawać pieniądze ze skórzanego woreczka

[12] bezpiecznie – śmiało

[13] omylić – tu: oszukać

[14] paniej – pani

[15] mianować – wymieniać, głosić

[16] rymiech – rymach, czyli wierszach

[17] masz przed inszymi, jeśli ja co czuję – przewyższasz innych, jeśli nie myli mnie przeczucie

Jan Kochanowski

Z Anakreonta[1]

Ja chcę śpiewać[2] krwawe boje,
Łuki, strzały, miecze, zbroje;
Moja lutnia[3] – Kupidyna[4],
Pięknej Afrodyty[5] syna. [...]

Lutnia swym zwyczajom gwoli[6]
O miłości śpiewać woli,
Bóg was żegnaj, krwawe boje,
Nie lubią was strony[7] moje.

Raki

Folgujmy[8] paniom nie sobie, ma rada;
Miłujmy wiernie nie jest w nich przysada[9].
Godności trzeba nie za nic tu cnota[10],
Miłości pragną nie pragną tu złota.
Miłują z serca nie patrzają zdrady,
Pilnują prawdy nie kłamają rady.
Wiarę uprzejmą nie dar sobie ważą,
W miarę nie nazbyt ciągnąć rzemień[11] każą.
Wiecznie wam służę nie służę na chwilę,
Bezpiecznie[12] wierzcie nie rad ja omylę[13].

Do paniej[14]

Imię twe, pani, które rad mianuję[15],
Najdziesz w mych rymiech[16] często napisane,
A kiedy będzie od ludzi czytane,
Masz przed inszymi, jeśli ja co czuję[17].

Bych[18] cię z drogiego marmoru[19] postawił,
Bych cię dał ulać i z szczerego złota
(Czego uroda i twa godna cnota),
Jeszcze bych cię czci trwałej nie nabawił.
I mauzolea, i egiptskie grody
Ostatniej śmierci próżne być nie mogą[20];
Albo je ogień, albo nagłe wody,
Albo je lata zazdrościwe zmogą;
Sława z dowcipu[21] sama wiecznie stoi,
Ta gwałtu nie zna, ta się lat nie boi.

[18] bych – bym (tu: choćbym)

[19] z marmoru – z marmuru

[20] ostatniej śmierci próżne być nie mogą – nie mogą ostatecznie uniknąć zagłady

[21] sława z dowcipu – sława osiągnięta dzięki talentowi poetyckiemu

1. Miłość jest jednym z najważniejszych motywów literackich. Przedstawcie wyniki prac na forum klasy, a następnie opracujcie wspólnie mapę myśli „Motyw miłości we fraszkach Jana Kochanowskiego".

2. Większość fraszek Jana Kochanowskiego powstała w okresie, gdy był on dworzaninem i sekretarzem króla Zygmunta Augusta. Odszukaj w nich cechy charakterystyczne dla lekkiej, pisanej dla rozrywki poezji dworskiej.

W renesansie rodzi się świadomość ponadczasowej wartości poezji, pojawia się refleksja o roli poety, jego wpływie na świadomość czytelników. Powiedz, w której fraszce uwidacznia się ta tendencja.

4. Pewnie zdziwił cię tytuł jednej z fraszek – *Raki*. Otóż raki to nazwa wiersza, który daje się czytać wspak. I tak pierwsze wersy czytane wspak brzmią:

Rada ma, sobie nie paniom folgujmy,
Przysada w nich jest nie wiernie miłujmy...

Odczytaj wspak całą fraszkę. Jaką wymowę zyskuje taka wersja utworu?

Czy potraficie przypisać znane pary do odpowiednich dziedzin? Uzupełnijcie tabelę. Obok postaci historycznych zapiszcie, w jakim okresie żyły. Obok postaci z różnych tekstów kultury – autora oraz, ewentualnie, tytuł dzieła. W razie wątpliwości skorzystajcie z dostępnych źródeł wiedzy.

Słynne pary zakochanych				
historia	**mitologia**	**literatura**	**opera**	**film**

Heloiza i Abelard, Antoniusz i Kleopatra, Barbara i Bogumił Niechcicowie, Carmen i don Jose, Fryderyk Chopin i George Sand, Dafne i Apollo, Echo i Narcyz, Hamlet i Ofelia, Jontek i Halka, Kmicic i Oleńka, Laura i Filon, Adam Mickiewicz i Maryla Wereszczakówna, Odyseusz i Penelopa, Parys i Helena, Scarlett O'Hara i Rhett Butler, Skrzetuski i Helena, Jan III Sobieski i Marysieńka, Tezeusz i Ariadna, Wenus i Adonis, Winicjusz i Ligia, Zbyszko z Bogdańca i Danuśka, Tadeusz Soplica i Zosia



Johann Heinrich Tischbein (czyt. johan hajnrys tyszbajn), *Antoniusz i Kleopatra*, 1773

Poszukaj informacji o postaciach przedstawionych na obrazie – kiedy żyły i co je łączyło.

Ciekawe!

Antoniusz i Kleopatra to tytuł tragedii Wiliama Szekspira, wydanej drukiem w 1623 r. Głównym jej tematem jest spór historyczny pomiędzy Antoniuszem i Kleopatrą a cesarzem rzymskim Oktawianem Augustem.

7.2 Spotkali się pod jaworem (sielanka, monolog i dialog liryczny)

Podejmij temat

- Korzystając z dostępnych źródeł, wypiszcie w grupach przykłady frazeologizmów ze słowem *miłość*. Które z nich najlepiej oddają to uczucie, jeśli dotyczy ono osób w młodym wieku, np. nastolatków?
- Podczas czytania fragmentów *Laury i Filona* zwróć uwagę, jakie uczucia wyrażają tytułowi bohaterowie utworu Franciszka Karpińskiego.

Franciszek Karpiński (1741–1825) – poeta i tłumacz. Pisał wiersze patriotyczne, religijne (*Pieśń poranna* [*Kiedy ranne wstają zorze...*], *Pieśń wieczorna* [*Wszystkie nasze dzienne sprawy...*], kolęda *Bóg się rodzi*). Odrębny nurt w jego twórczości stanowią wiersze o miłości.



Portret Franciszka Karpińskiego

[1] miesiąc zeszedł – księżyc wzeszedł, pojawił się na niebie

[2] jawor – drzewo, gatunek klonu o kopulastej, rozłożystej koronie

[3] trefić – pleść, splatać

[4] plecianka różowa – wianek z róż (dziewczyna wręczała go chłopcu, zgodnie z modą epoki)

Franciszek Karpiński

Laura i Filon

(fragmenty)

LAURA

Już miesiąc zeszedł[1], psy się uśpiły
I coś tam klaszcze za borem.
Pewnie mnie czeka mój Filon miły
Pod umówionym jaworem[2].

Nie będę sobie warkocz trefiła[3],
Tylko włos zwiążę splątany;
Bobym się bardziej jeszcze spóźniła,
A mój tam tęskni kochany.

Wezmę z koszykiem maliny moje
I tę pleciankę różowę[4];
Maliny będziem jedli oboje,
Wieniec mu włożę na głowę.

Prowadź mię teraz, miłości śmiała!
Gdybyś mi skrzydła przypięła!
Żebym najprędzej bór przeleciała,
Potem Filona ścisnęła!

Oto już jawor... Nie masz miłego!
Widzę, że jestem zdradzona!
On z przywiązania żartuje mego,
Kocham zmiennika Filona!

Pewnie on teraz koło bogini
Swej, czarnobrewki Dorydy,
Rozrywkę sobie okrutną czyni
Kosztem mej hańby i biédy. [...]



Tłukę o drzewo koszyk mój miły,
Rwę wieniec, którym splatała;
Te z nich kawałki będą świadczyły,
Żem z nim na wieki zerwała. [...]

FILON

O popędliwa!... O ja niebaczny!...
Lauro!... poczekaj... dwa słowa!
Może występek mój nie tak znaczny,
Może zbyt kara surowa.

Jam tu przed dobrą stanął godziną.
Długo na ciebie klaskałem,
Gdyś nadchodziła, między chrościną[5]
Naumyślnie się schowałem,

Chcąc tajemnice twoje wybadać,
Co o mnie będziesz mówiła?
A stąd szczęśliwość moję układać;
Ale czekałem zbyt siła[6]. [...]

Cożem zawinił, byś mię gubiła
Przez twój postępek tak srogi?
Czyliż dlatego, żeś ty zbłądziła,
Ma ginąć Filon ubogi?

Jeśli się za co twych gniewów boję...
To mię twa rozpacz strapiła[7]:
Długom kupował ciekawość moję;
Łzamiś ją swemi płaciła[8].

Ale w tym wszystkim złość nic nie miała[9]:
Wszystko z powodu dobrego;
Ja wiem, dlaczegoś tyle płakała.
Ty wiesz mój podstęp dlaczego?[10]

LAURA

Dajmy już pokój troskom i zrzędzie[11],
Ja cię niewinnym znajduję;
Teraz mój Filon droższy mi będzie,
Bo mię już więcej kosztuje.

[5] chrościna – chrust, opadłe, suche gałęzie

[6] zbyt siła – zbyt długo

[7] strapić – zmartwić

[8] Łzamiś ją swemi płaciła – zapłaciłaś za [moją ciekawość] swoimi łzami

[9] w tym wszystkim złość nic nie miała — złość (zła wola) nie miała w tym żadnego udziału

[10] Ty wiesz mój podstęp dlaczego? – Czy wiesz, czym spowodowany był mój podstęp?

[11] zrzęda – narzekanie

1. Opisz doznania Laury i Filona towarzyszące kolejnym wydarzeniom.

Wydarzenie	Nastrój i uczucia	
	Laury	Filona
Przygotowania do spotkania pod jaworem		
Droga na miejsce spotkania		
Nareszcie „pod umówionym jaworem”…		
Chwila prawdy?		
Wyjaśnienia		
Pojednanie		

Wskaż cechy **sielanki** jako gatunku literackiego w utworze Karpińskiego – zwróć uwagę na następujące aspekty:

a) Bohaterowie – kim są, jacy są?
b) Wydarzenia – czego dotyczą?
c) Miejsce – gdzie rozgrywają się wydarzenia, w jakiej scenerii?
d) Rekwizyty – które są charakterystyczne dla tego gatunku?
e) Język utworu, typ wypowiedzi poetyckiej – jaką formę przyjmuje wiersz: monologu lirycznego, opowieści czy scenki z dialogami?
f) Jak w utworze przejawia się **motyw arkadyjski**?



Henryk Siemiradzki, *U źródła*, 1898

W czym realizuje się motyw arkadyjski na obrazie?

Ciekawym elementem w sztuce drugiej połowy XVIII w. były ogrody, które podkreślały związek człowieka z przyrodą. Miały nieregularną kompozycję, powstawały w związku z naturalnym krajobrazem i ukształtowaniem terenu. Zbierz informacje o jednym z nich, np. puławskim parku Izabeli Czartoryskiej, Arkadii Heleny Radziwiłłowej czy Zofiówce Zofii Potockiej. Możesz wykonać na ten temat prezentację multimedialną.

Sielanka – utwór poetycki związany tematycznie z życiem wsi, najczęściej ukazujący wyidealizowane życie pasterzy i rolników na tle nieskalanej cywilizacją przyrody. Jej bohaterowie to ludzie prości, łagodni, uczuciowi, czerpiący radość z pracy i kontaktu z naturą. Może mieć formę monologu, opowieści epickiej lub scenki dramatycznej (dialogu). Sielanka zawiera **motyw arkadyjski**. Nazwa pochodzi od Arkadii. Był to lesisty region na półwyspie Peloponez w starożytnej Grecji, opisywany przez antycznych poetów jako wyidealizowana kraina szczęścia, w której na łonie natury wiodą życie ludzie prości i wolni od trosk. Obraz Arkadii stał się motywem wędrownym (motyw arkadyjski), podejmowanym przez pisarzy opisujących ziemskie raje, w literaturze polskiej zwłaszcza w utworach opiewających uroki wsi. Dziś arkadia (jako nazwa pospolita) oznacza krainę wiecznej szczęśliwości, ziemski raj.

Czy obraz *Rozmowa w parku* można uznać za ilustrację do wiersza Karpińskiego *Laura i Filon*? Jakie elementy powinny się na nim znaleźć, aby lepiej oddawał treść utworu?

Utwór *Laura i Filon* Franciszka Karpińskiego był inspiracją dla innych polskich twórców, którzy stworzyli własne wersje histori tych dwojga zakochanych. Poszukaj w dostępnych źródłach wiedzy utworów Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej oraz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego – które w różny sposób ukazują losy Laury i Filona. Powiedz, która wersja według ciebie jest najciekawsza.

Ciekawe!

Edward de Bono (ur. 1933) to lekarz, filozof i fizjolog, wykładowca uniwersytetów Harvarda w Cambridge (czyt. kembridż) oraz w Oksfordzie. Jego książki przetłumaczono na blisko 30 języków, a propagowane w nich metody kreatywnego myślenia wykorzystuje się do twórczego rozwiązywania problemów nie tylko w szkołach, ale i w wielkich firmach.

3. Adam Mickiewicz pisał o *Laurze i Filonie*: „Wszystko tu jest narodowe, polskie [...], wszystko wzięte z powszedniego życia w Polsce". Rozwiń tę myśl, podając przykłady z wiersza.



Thomas Gainsborough (czyt. geinsborou), *Rozmowa w parku*, 1746

4. Laura i Filon znali się, zanim umówili się na spotkanie. Czasy się zmieniają – coraz bardziej popularne stają się „randki w ciemno". Ludzie coraz częściej poznają się m.in. w internecie. Co sądzicie o tym zjawisku? Przeprowadźcie klasową dyskusję o tych i innych zmianach obyczajowych dotyczących miłości. Zastosujcie metodę sześciu myślowych kapeluszy, wymyśloną i opisaną przez Edwarda de Bono (patrz s. 129).

Przygotujcie się do wykonania zadania:

a) niebieski kapelusz włoży wasz polonista;
b) wy rozlosujcie inne kapelusze i w swoich grupach przygotujcie się do dyskusji – zgromadźcie odpowiednie do waszego sposobu myślenia argumenty i ubierzcie je we właściwe słowa;
c) wybierzcie swojego przedstawiciela do prowadzenia dyskusji w kręgu;
d) osoby pozostające poza kręgiem będą obserwatorami; uwaga! – w każdej chwili wasz reprezentant może zaprosić do kręgu kogoś z was, aby pomógł mu kontynuować dyskusję.

Po zakończeniu dyskusji – podsumowaniu jej przez nauczyciela w niebieskim kapeluszu – porozmawiajcie o swoich odczuciach. Czy uczestnikom dyskusji udało się zachować charakter wypowiedzi zgodny z kolorem kapelusza?

- Kto czuł się najlepiej w swojej roli? Dlaczego?
- Kto czuł się źle? Dlaczego?
- Który kapelusz na ogół utrudnia porozumienie z innymi?
- Jakie plusy i minusy dostrzegacie w tej metodzie?

Przemyślcie odpowiedzi na pytania:

- Jaki kapelusz nosisz w życiu najchętniej?
- Jakie korzyści odnosisz z tego powodu?
- Jakie są słabe strony twojego kapelusza, gdy jest noszony na co dzień?
- Dlaczego czasami warto – nawet wbrew sobie – świadomie zmienić swój kapelusz?

Więcej na temat

Na czym polega metoda sześciu myślowych kapeluszy?

Zdaniem Edwarda de Bono ludzie myślą na sześć różnych sposobów, co symbolizują kolory umownych kapeluszy. Każdemu stylowi myślenia towarzyszą na ogół charakterystyczne sposoby wypowiadania się, formułowania opinii.



W **białym kapeluszu** interesują cię wyłącznie fakty, chłodna logika. Przekonują cię liczby, dane, to co zmierzone, zbadane. Nie oceniasz zdarzeń, raczej je komentujesz – oczywiście na tyle, na ile pozwalają ci posiadane na ich temat informacje. W swoim myśleniu przypominasz trochę automat, komputer...

Patrzę na to zdarzenie okiem chłodnego obserwatora i stwierdzam, że...
Bezstronne relacje świadków informują o...



W **czerwonym kapeluszu** przypominasz gorący płomień, rządzą tobą emocje. Bliskie ci są takie uczucia i przeżycia, jak impulsywność, gwałtowność. Wyrażając opinię na temat zdarzeń, kierujesz się intuicją, reagujesz na gorąco.

Mam przeczucie, że...
To zachwycające (oburzające, przerażające, wspaniałe, niedopuszczalne itp.), że...
Mam mieszane uczucia. Z jednej strony... z drugiej...



W **czarnym kapeluszu** jesteś w każdym calu pesymistą widzącym wszystko w czarnych barwach. Krytykujesz, marudzisz, wskazujesz wady, niedociągnięcia, pokazujesz braki i zagrożenia. Jesteś przekonany, że się nie uda, że to jest bez sensu, że nie warto...

Szkoda naszego czasu na...
To bez sensu... Przecież i tak...
Nikt nie udowodnił... więc po co...



W **żółtym kapeluszu** stajesz się optymistą. Wierzysz w sukces, nic i nikt nie jest w stanie ostudzić twojego zapału i zachwiać wiarą w powodzenie przedsięwzięcia. Dostrzegasz zalety, korzyści, wspaniałe perspektywy, świetlaną przyszłość. Oglądasz świat przez różowe okulary...

Sądzę, że oprócz praw odkrytych są...
To wspaniałe, że...
Dzięki temu...



W **niebieskim kapeluszu** jesteś „dyrygentem orkiestry", przewodniczysz całej dyskusji. Obserwujesz ją uważnie i bezstronnie, słuchasz wypowiedzi wszystkich rozmówców. Jesteś zrównoważony, zorganizowany. Lubisz oglądać sprawy z różnych stron, starasz się analizować wszystkie możliwe aspekty zagadnienia.

Oddajmy głos innym...
Przypominam o zasadach kulturalnej dyskusji...



W **zielonym kapeluszu** myślisz twórczo, jesteś innowatorem, autorem oryginalnych pomysłów. Potrafisz wskazać zupełnie nowe rozwiązania, nieznane dotychczas możliwości. Jesteś odważny w myśleniu, bez ciebie nie byłoby postępu...

Co by było, gdyby...
Spójrzcie na ten problem inaczej. Otóż...

7.3 Na pewno mnie kochasz? (monolog liryczny, podmiot liryczny, forma wiersza a treść)

Podejmij temat

- Gdyby słowem kluczowym w odniesieniu do miłości stała się *niepewność*, to czego można byłoby być niepewnym? Jakie obawy mogliby mieć kochający się ludzie? Czy da się wykluczyć to uczucie w relacji zakochanych osób? Porozmawiajcie na ten temat.
- Podczas czytania wiersza Adama Mickiewicza zwróć uwagę na uczucia i przeżycia podmiotu lirycznego.

Adam Mickiewicz – patrz s. 107 podręcznika cz. 1.

Adam Mickiewicz

Niepewność

Gdy cię nie widzę, nie wzdycham, nie płaczę,
Nie tracę zmysłów, kiedy cię zobaczę;
Jednakże gdy cię długo nie oglądam,
Czegoś mi braknie, kogoś widzieć żądam
I tęskniąc, sobie zadaję pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czy to jest kochanie?

Gdy z oczu znikniesz, nie mogę ni razu
W myśli twojego odnowić obrazu;
Jednakże nieraz czuję mimo chęci,
Że on jest zawsze blisko mej pamięci.
I znowu sobie powtarzam pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czy to jest kochanie?

Cierpiałem nieraz, nie myślałem wcale,
Abym przed tobą szedł wylewać żale;
Idąc bez celu, nie pilnując drogi,
Sam nie pojmuję, jak w twe zajdę progi;
I wchodząc, sobie zadaję pytanie:
Co tu mię wiodło? przyjaźń czy kochanie? [...]

Kiedy położysz rękę na me dłonie,
Luba[1] mię jakaś spokojność owionie,
Zda się, że lekkim snem zakończę życie;
Lecz mnie przebudza żywsze serca bicie,
Które mi głośno zadaje pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czyli też kochanie?

Ciekawe!

W 1970 r. piosenka *Niepewność* ze słowami Adama Mickiewicza i muzyką Jana Kantego Pawluśkiewicza pojawiła się na pierwszej płycie Marka Grechuty i grupy Anawa. Utwór stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych przebojów wokalisty uważanego za najważniejszego przedstawiciela polskiej poezji śpiewanej. Z utworem Mickiewicza zmierzyli się również inni polscy artyści, między innymi Michał Bajor, Katarzyna Groniec i Ewa Bem.

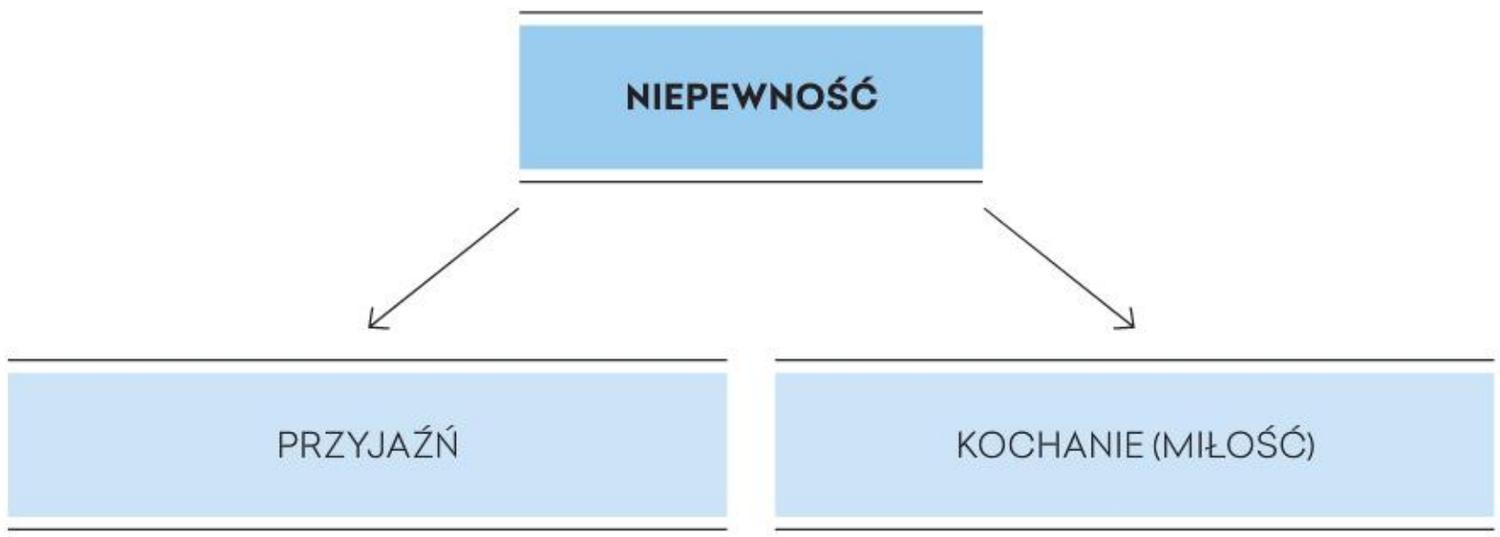
[1] luba – tu: miła, przyjemna

Kiedym dla ciebie tę piosenkę składał,
Wieszczy[2] duch mymi ustami nie władał;
Pełen zdziwienia, sam się nie postrzegłem,
Skąd wziąłem myśli, jak na rymy wbiegłem;
I zapisałem na końcu pytanie:
Co mię natchnęło? przyjaźń czy kochanie?

[2] wieszczy – proroczy, wróżebny

1. Jakie uczucia i przeżycia odnajdujesz w wierszu Adama Mickiewicza? Co sądzisz o nich ty, nastolatek żyjący w XXI wieku?

2. Objaśnijcie tytuł utworu w kontekście monologu lirycznego osoby mówiącej w wierszu. Dlaczego autor nadał mu taki tytuł?



Powiedzcie, skąd się biorą wątpliwości podmiotu lirycznego – podajcie przykłady z wiersza.

3. Odszukaj w wierszu fragmenty pozwalające ustalić, kim jest podmiot liryczny. Jak rozumiesz stwierdzenie: „wieszczy duch mymi ustami nie władał"?

4. W jaki sposób forma wiersza podkreśla tytułowy stan emocjonalny podmiotu lirycznego? Weź pod uwagę m.in. budowę poszczególnych zwrotek, typ zastosowanych zdań.

5. Jakie, według ciebie, są prawdziwe uczucia podmiotu lirycznego w wierszu Adama Mickiewicza? Czy kocha on opisywaną przez siebie kobietę, czy tylko się z nią przyjaźni? Napisz w zeszycie rozprawkę, w której udowodnisz jedną z poniższych tez:

To była zwykła przyjaźń.
To była prawdziwa miłość.

Zbierz argumenty, odnosząc się do przekazu wiersza. Możesz przytaczać fragmenty tekstu – pamiętaj o zapisaniu ich w cudzysłowie.

6. Ułóżcie klasową listę utworów muzycznych, których tematem jest miłość. Może wykorzystacie je w walentynkowym koncercie życzeń?

7. Zorganizujcie szkolny konkurs literacki na wiersz o miłości – opracujcie regulamin konkursu, wybierzcie jury (może zaprosicie lokalnego poetę lub znawcę literatury?) oraz przygotujcie uroczystość ogłoszenia wyników wraz z recytacją nagrodzonych wierszy.



Koncert Marka Grechuty, 1978 r.

Jaka mimika mogła towarzyszyć artyście podczas wykonywania piosenki *Niepewność*?

Gdy Marek Grechuta zaśpiewał *Niepewność*, jego piosenka stała się wielkim przebojem. Po latach nową interpretację utworu do słów Adama Mickiewicza zaprezentował Michał Żebrowski. Porównaj obydwa wykonania – wybierz to, które lepiej, twoim zdaniem, oddaje nastrój i rytm wiersza. Uzasadnij swój wybór.

8

Romantyczna miłość

Wyrażenie *romantyczna miłość* kojarzy się dziś z silnym uczuciem dwojga ludzi, dla którego najlepszą scenerią są spacery przy księżycu lub kolacja (również *romantyczna*) przy świecach. To jednak potoczne rozumienie miłości określonej przymiotnikiem *romantyczna* – słowo to bowiem pochodzi od nazwy epoki zwanej romantyzmem, w której miłość zajmowała bardzo wysokie miejsce wśród tematów podejmowanych przez artystów, ale rzadko była źródłem szczęścia dla bohaterów literackich.



Romantyzm to epoka w literaturze i sztuce przypadająca w Polsce na lata 1822 (rok wydania tomu poezji Adama Mickiewicza pt. *Ballady i romanse*) – 1863 (wybuch powstania styczniowego). Najważniejsi polscy pisarze tej epoki to Adam Mickiewicz (1798–1855), Juliusz Słowacki (1809 –1849), Zygmunt Krasiński (1812–1859), Cyprian Kamil Norwid (1821–1883) oraz Aleksander Fredro (1793–1876). Romantyków fascynowało wszystko, co niezwykłe, niedające się wytłumaczyć za pomocą rozumu, tajemnicze, budzące grozę. Szukali inspiracji w ludowych baśniach i średniowiecznych opowieściach. W polskim romantyzmie bardzo ważnym tematem stała się też walka o odzyskanie niepodległości i sytuacja Polaków pod zaborami.

Caspar David Friedrich (czyt. kaspar dawid fridriś), *Mężczyzna i kobieta kontemplujący księżyc*, 1830–1835



Adam Mickiewicz i Maryla Wereszczakówna – drzeworyt T. Łosika *Pożegnanie Mickiewicza i Maryli*



Aleksander Fredro i Zofia z Jabłonowskich Fredro

Miłość, według romantyków, to uczucie wszechogarniające, najsilniejsze, do jakiego zdolny jest człowiek. Miłości nie wolno stawiać żadnych granic, trwa do końca życia, a jeśli jest z jakiegoś powodu niespełniona, stanowi źródło ogromnego cierpienia. Siłę tego uczucia świetnie oddają słowa z wiersza romantycznego poety niemieckiego, Heinricha Heinego (czyt. hajnrisia hajnego), pt. *Intermezzo liryczne*:

„Kochałem i kocham cię tak szalenie,
Że choćby świat runął cały,
Jeszcze by z jego rumowisk płomienie
Miłości mej w górę buchały” .



Zakochani bohaterowie romantycznych utworów byli często nieszczęśliwi, ich marzenia o wielkiej, prawdziwej miłości zderzały się z warunkami panującymi w świecie. Na przeszkodzie stawały na przykład różnice w pozycji społecznej i majątkowej zakochanych (Jacek Soplica i Ewa Horeszkówna z *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza), czy też rodowe waśnie (Wacław Milczek i Klara Raptusiewiczówna z *Zemsty* Aleksandra Fredry).



Zygmunt Krasiński i Delfina Potocka

Wielką miłość znajdziemy również w życiorysach wielu polskich twórców romantycznych. Uczucie, które tak przejmująco opisywali w swych utworach, nie było im więc obce.

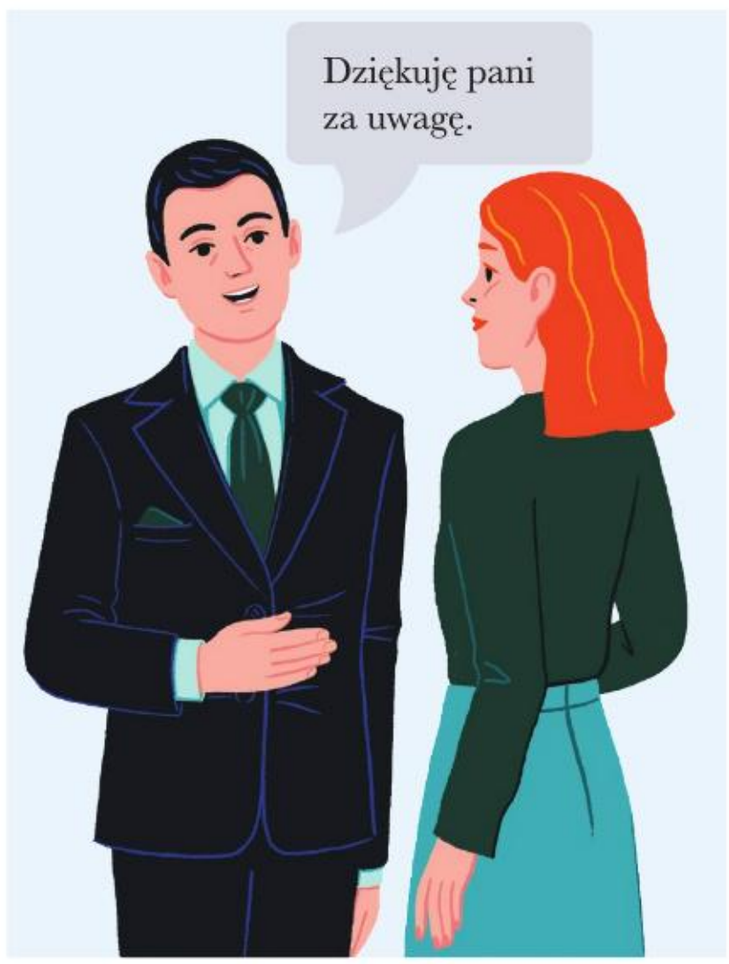
- **Odszukaj w internecie informacje na temat jednej z par romantycznych zakochanych – literackich lub historycznych.Wykonaj na ten temat prezentację multimedialną.**

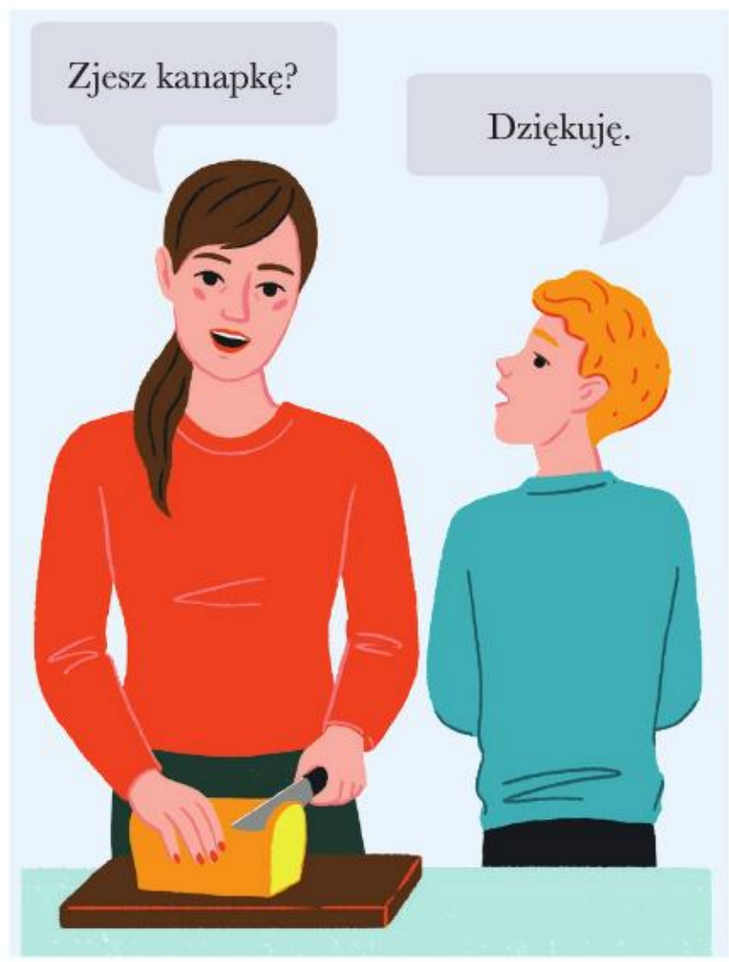
7.4 Dziękuję ci, że jesteś (podziękowanie, hiperbola, kategoria słowotwórcza, raport)

Podejmij temat









W której z przedstawionych na ilustracji sytuacji rzeczywiście się dziękuje, to znaczy „wyraża wdzięczność za coś”? Powiedz, co oznacza słowo *dziękuję* w pozostałych wypowiedziach.

- Dlaczego w poniższych odpowiedziach słowo *dziękuję* może być dwuznaczne?

  – Zjesz bułkę?
  – Dziękuję.

  – Napijesz się wody?
  – Dziękuję.

- Powiedz, jakich słów używasz na co dzień, dziękując koleżance, koledze.
- Przeczytaj wiersz Juliana Tuwima. Zwróć uwagę, kto jest adresatem wypowiedzi i jaki jest stosunek podmiotu lirycznego do niego.

Julian Tuwim
* * *

Ty jesteś moją żoną, to we krwi mojej tłucze
Popłochem, szczęściem, strachem, radością i wyskokiem!
Zamieram i wybucham, tryumfem wrę i huczę,
I płynę w dal obłokiem, i pędzę w dal potokiem.

I myślę, i wspominam, i przypominam sobie,
I modlę się, i płaczę, i ludziom ściskam dłonie,
I śmieję się do siebie, i nie wiem sam, co robię,
I ze wzruszeniem mówię: ja z żoną, żona, żonie...

Błękitno-złota moja! Wiosenna i jesienna!
Ty, co dzień po raz pierwszy ujrzana i kochana!
Spójrz, proszę, w oczy moje: ta sama moc niezmienna,
Ta moc, co jeno rzuca w pokorze na kolana!

Text© Copyright by Fundacja im. Juliana Tuwima i Ireny Tuwim, Warszawa 2006, Poland,
This edition © Copyright by Grupa MAC S.A. 2020

1. Określ, kto i do kogo zwraca się w wierszu Juliana Tuwima.

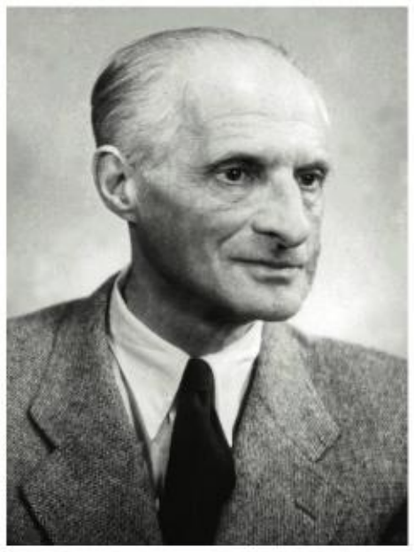
2. W jaki sposób podmiot liryczny wyraża swój stosunek do adresata?

a) Wskaż określenia odnoszące się do adresata oraz sformułowania oddające uczucia i reakcje podmiotu lirycznego.
b) Które określenia wydają się mieć największe „natężenie", są wręcz przesadne – **hiperboliczne**? Jaka jest ich funkcja w utworze?
c) Jak rozumiesz ostatnie dwa wersy utworu? O jakiej „mocy" mówi podmiot liryczny?

3. Skonstruuj z podanych wyrazów bardziej rozbudowane formy podziękowań. Które z nich zastosujesz w sytuacji nieoficjalnej, a które w sytuacji oficjalnej?

chcieć	pragnąć
pięknie	serdecznie
podziękować	dziękować
być wdzięcznym	być zobowiązanym

Julian Tuwim (1894–1953) – poeta i pisarz, także autor wierszy dla dzieci (np. *Lokomotywa*), tekstów piosenek (np. *Miłość ci wszystko wybaczy*) i tekstów kabaretowych; współzałożyciel grupy poetyckiej Skamander (1918–1939); opublikował m.in. tomiki wierszy *Sokrates tańczący*, *Rzecz czarnoleska*, poematy *Bal w Operze* i *Kwiaty polskie*.



Julian Tuwim

Hiperbola (przesadnia) – środek stylistyczny polegający na opisaniu, przedstawieniu zjawiska, przedmiotu, czynności w sposób przesadny, przejaskrawiony, wyolbrzymiony w celu wywarcia na odbiorcy silniejszego wrażenia.

Kategoria słowotwórcza – grupa wyrazów pochodnych mających to samo znaczenie strukturalne (wynikające z budowy słowotwórczej), np.:

- *pisarz to ten, kto pisze* (znaczenie słownikowe: *literat, człowiek zajmujący się pisarstwem*) – kategoria słowotwórcza: wykonawca czynności;
- *kielczanin to ten, kto mieszka w Kielcach* (znaczenie słownikowe: *mieszkaniec Kielc*) – kategoria słowotwórcza: nazwa mieszkańca.

Wyróżnia się bardzo wiele kategorii słowotwórczych z typowymi dla nich formantami, m.in.:

- nazwy miejsc, np. *pralnia*, *cukiernia*,
- nazwy urządzeń, narzędzi, np. *licznik*, *czytnik*, *odkurzacz*, *suszarka*,
- nazwy nosicieli cech, np. *głupiec*, *mędrzec*,
- nazwy uczuć, np. *radość*, *żałość*,
- zdrobnienia, np. *kotuś*, *stolik*, *żabka*,
- zgrubienia, np. *kocisko*.

4. W jaki sposób i za co podmiot liryczny z utworu Juliana Tuwima mógłby podziękować adresatowi? Ułóż krótkie podziękowanie w imieniu osoby mówiącej z wiersza. Użyj zwrotów z poprzedniego zadania.

5. Przekształć w zeszycie zdania złożone na pojedyncze, zamieniając podkreślone czasowniki na **rzeczowniki nazywające czynności**. Dostosuj pozostałe wyrazy w zdaniu.
Wzór: *Serdecznie dziękuję za to, że towarzyszyłeś mi w podróży. Serdecznie dziękuję za towarzyszenie mi w podróży.*

Dziękuję za to, że podwiozłeś mnie do domu.
Jestem wdzięczny za to, że podałeś mi telefon do Kasi.
Chcę ci podziękować za to, że przetłumaczyłeś mi ten niezrozumiały tekst.

6. Utwórz w zeszycie wyrazy pochodne zgodnie z opisem.

Osoba, która czyta, to...	Osoba, która mieszka w Łodzi, to...
Miejsce, w którym podaje się kawę, to...	Urządzenie, które służy do prania, to...

a) Podkreśl i nazwij użyte formanty.
b) Nazwij **kategorie słowotwórcze**, do których należą utworzone wyrazy.

7. Wskaż kategorie słowotwórcze, do których należą poszczególne wyrazy z poniższej rodziny.

dziękować	podziękowanie	dziękczynny

8. Podaj rzeczownik najtrafniej oddający stan, w którym znajduje się podmiot liryczny z wiersza Juliana Tuwima. Dobierz do niego wyrazy pokrewne i nazwij kategorie słowotwórcze, do których te wyrazy należą.



Ciekawe!

Juliana Tuwima i jego żonę Stefanię połączyła miłość od pierwszego wejrzenia. Ich pierwsze przypadkowe spotkanie miało miejsce na ulicy Piotrkowskiej w Łodzi w 1912 r. Na fotografii zrobionej w Toronto w 1945 r. przedstawieni są Julian Tuwim z żoną (w środku), siostrą Ireną Tuwim oraz szwagrem Julianem Stawińskim.

9. Podaj kilka przykładów wyrazów wchodzących w skład podanej kategorii słowotwórczej, zakończonych wskazanymi przyrostkami.

Nazwy miejsc: -alnia, -arnia, -isko, -ownia
Nazwy wykonawców czynności: -acz, -arz, -ca, -iciel
Nazwy mieszkańców miast, państw itp.: -anin, -czyk, -in, -ak

10. Czasem w podziękowaniach używa się przysłówków utworzonych od przymiotników, np.: *Strasznie ci dziękuję; Jestem ci strasznie wdzięczny.* Powiedz, dlaczego wielu ludzi uważa zwroty z przysłówkiem *strasznie* za niewłaściwe, a inni ich bronią. Powołaj się na odpowiednie argumenty podane w słowniku poprawnej polszczyzny. Wyjaśnij, w jakich sytuacjach można użyć tego typu podziękowań.

strasznie – 1. w sposób wzbudzający strach; groźnie, przerażająco. 2. źle, okropnie. 3. pot. bardzo, nadzwyczaj, niezmiernie. W tym znaczeniu nadużywane. Np.: *Był strasznie* (lepiej: *ogromnie*, *bardzo*) *zapracowany*.

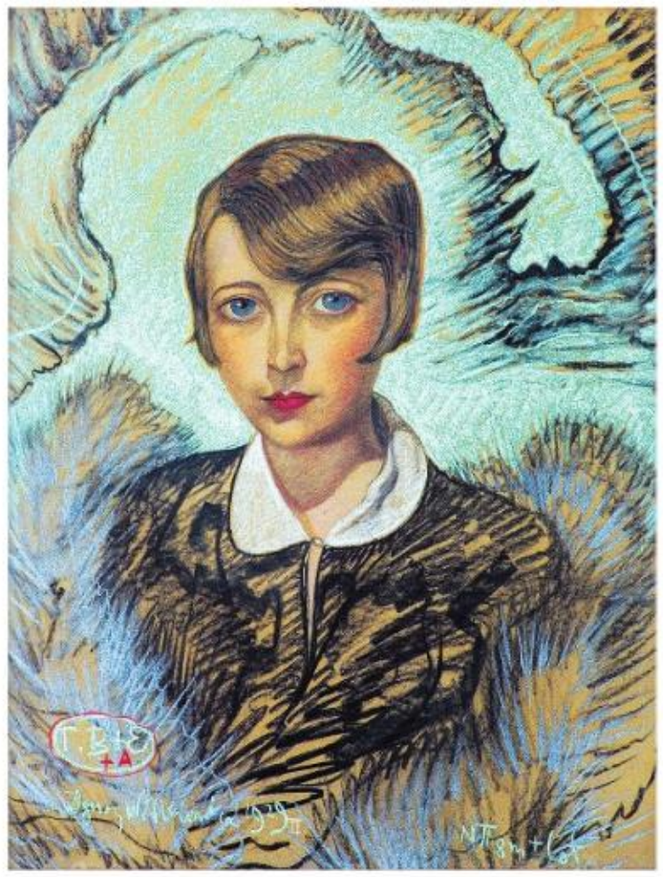
11. Co odpowiedzieć, gdy ktoś podziękuje? Jako osoba uprzejma zaproponuj przykładowe wypowiedzi.

– Jestem wdzięczny.
– .....

– Dzięki za pomoc.
– .....

12. A teraz przed wami zadanie prawie naukowe. Podzielcie się na grupy i przygotujcie **raporty**, które potwierdzą lub obalą opinię, powtarzaną przez liczną grupę Polaków: „Dobre maniery odchodzą szybko w zapomnienie. Dziś prawie nikt już nie przestrzega zasad dobrego wychowania". Przedstawcie obiektywne (bezstronne) sprawozdanie z obserwacji.

1) Waszym zadaniem będzie obserwacja zachowań młodzieży i dorosłych, zawężona do dwóch zasadniczych aspektów:
   a) kulturalnego zwracania się do siebie nawzajem, ze szczególnym uwzględnieniem: sposobów powitań, pożegnań oraz form językowych tych zachowań; sposobów nawiązywania kontaktów, nawiązywania rozmowy i prowadzenia jej; podziękowań i próśb; agresji słownej,
   b) zachowań w miejscach publicznych: na korytarzu w szkole, w autobusie, na przystanku, w kinie; palenia papierosów w obecności niepalących, śmiecenia, dbania o czystość; ułatwiania życia innym, pomocy, poszanowania praw innych.
2) Ustalcie, co można uznać za dobre maniery w zakresie badanych zachowań – pozwoli wam to wyznaczyć punkt odniesienia.
3) Przygotujcie wspólnie z nauczycielem *Harmonogram pracy badacza*, który będzie uwzględniał: termin wykonania pracy, sposób prowadzenia badań i opracowania raportu.
4) Załóżcie *Teczkę badacza*, w której zgromadzicie opisy swoich obserwacji, wnioski, pytania, stwierdzenia.
5) Badaniami i obserwacjami obejmijcie zachowania ludzi w różnych sytuacjach: w domu, w szkole, na ulicy; w stosunku do znajomych i nieznajomych, starszych i młodszych.
6) Przedstawcie swoje raporty koleżankom i kolegom z klasy lub z innych klas.



Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy), *Portret Stefanii Tuwimowej*, 1929

Raport – ustne lub pisemne sprawozdanie, doniesienie o czymś zwierzchnikowi, instytucji nadrzędnej itp.; relacja, meldunek. Tutaj: zadanie dziennikarskie, którego celem jest przedstawienie obiektywnych wyników obserwacji. Wyraz *raport* w prasie pojawia się jako słowo chwytliwe, mające niejako podnieść rangę publikowanego tekstu.

7.5 Małżeństwo jak z obrazka (analiza i interpretacja dzieła malarskiego, symbol)

Podejmij temat



Jan van Eyck (czyt. wan ejk), *Portret małżonków Arnolfinich*, 1434

Obejrzyj uważnie reprodukcję obrazu i powiedz, jakie wzbudza w tobie emocje.

Przygotujcie się do zabawy w żywy obraz – dawniej bardzo popularnej, organizowanej także w domach prywatnych. Będziecie odtwarzać dzieło Jana van Eycka.

Grupa I
Sporządźcie sztywną papierową ramę do obrazu (o ustalonych z nauczycielem wymiarach). Na ramie umieśćcie tabliczkę z nazwiskiem malarza Jana van Eycka oraz tytuł jego dzieła.

Grupa II
Wybierzcie spośród siebie dwie osoby, które odegrają role małżonków Arnolfinich. Przygotujcie stroje dla postaci (pamiętajcie o koniecznej umowności w podejściu do tego zadania).

Grupa III
Przygotujcie rekwizyty – przedmioty codziennego użytku widoczne na drugim planie obrazu (dywanik, meble sypialni). Pamiętajcie o koniecznej umowności w podejściu do tego zadania (np. meble sypialni można zastąpić ławkami szkolnymi lub papierową atrapą).

Grupa IV
Przygotujcie następujące rekwizyty: pieska (maskotkę), owoce (pomarańcze lub jabłka), miotełkę, figurkę św. Małgorzaty, sandały, różaniec, świecę, lustro. Wykorzystacie je w żywym obrazie (pamiętajcie o koniecznej umowności w podejściu do tego zadania). W czasie lekcji dowiecie się o symbolicznym znaczeniu rekwizytów przedstawionych na obrazie Jana van Eycka.

Grupa V
Przygotujcie lampkę elektryczną, którą wykorzystacie dla wzmocnienia efektu światła padającego z okna (zgodnie z reprodukcją). Na lekcji będziecie pełnić funkcję koordynatorów podczas tworzenia żywego obrazu. Pokierujecie aranżacją przestrzeni – ustawieniem poszczególnych osób, elementów i rekwizytów oraz oświetleniem.

Podczas czytania tekstu Waldemara Łysiaka zwróć uwagę na informację dotyczącą dzieła malarskiego, która cię najbardziej zdziwiła lub zaskoczyła.

Jan van Eyck (ok. 1390–1441) – malarz niderlandzki, jako jeden z pierwszych zaczął stosować w obrazach technikę olejną.



Pomnik Jana van Eycka w Belgii

Waldemar Łysiak

Jan van Eyck, *Małżeństwo Arnolfinich* vel[1] *Zaślubiny Arnolfinich* 1434, olej i tempera[2] na drewnie, 81,8 x 59,7, Londyn, National Gallery[3]

(fragment książki *Malarstwo białego człowieka*)

Oglądamy ceremonię ślubu. Dla współczesnego widza-turysty brzmi to dziwnie. Ceremonia ślubu? W ciasnej izbie mieszczańskiej, bez kapłana i ołtarza? Ludziom dzisiejszym wydaje się, że kościelne śluby jako obowiązek zawierających małżeństwo chrześcijan są dawne niczym Chrześcijaństwo[4]. [...] Chrześcijanin na ogół zdziwi się, gdy usłyszy, że przed Soborem Trydenckim[5], czyli przed drugą połową XVI wieku, ksiądz i ołtarz nie były wymagane do zawarcia ślubu. Starczyło, że kobieta i mężczyzna podali sobie ręce i przysięgli wierność. Gdziekolwiek, byle w obecności dwóch świadków, których odbicia (wraz z odbiciami nowożeńców) ukazuje lustro na malowidle van Eycka.

Waldemar Łysiak (ur. 1944) – pisarz, publicysta, eseista i architekt, autor ośmiotomowego ilustrowanego przewodnika po malarstwie pt. *Malarstwo białego człowieka* (wyd. 1997–2000).

[1] vel – (czyt. wel) albo

[2] olej i tempera – techniki malarskie

[3] National Gallery – czyt. naszynal galeri

[4] Chrześcijaństwo – pisownia rzeczowników wielką literą zgodna z oryginałem

[5] Sobór Trydencki – spotkanie biskupów Kościoła katolickiego w celu ustanowienia praw kościelnych, odbył się w latach 1545–1563 w Trydencie we Włoszech



Fragment obrazu van Eycka – wypukłe lustro

Jest tu aż tłoczno od symboliki ślubnej, rozszyfrowanej dawno temu. [...] Gesty mężczyzny to dwa rodzaje przysięgi wymagane w prawie kanonicznym[6] dla zawarcia małżeństwa bez księdza – przez podanie ręki i przez podniesienie dłoni. Piesek na pierwszym planie to symbol wierności małżeńskiej. Jeśli owoce na parapecie i na ławie to pomarańcze, wówczas symbolizują niewinność, a jeśli jabłka, mogą to być złote, symbolizujące rajską szczęśliwość jabłka, które Gaja złożyła Zeusowi i Herze jako dar w chwili ślubu. Miotełka oznacza czystość. Wieńcząca krzesło figurka św. Małgorzaty, patronki położnic[7], ma – rzecz prosta – symbolikę rozmnożeniową („Idźcie i rozmnażajcie się!"). Samo wnętrze, sypialnia z łożem małżeńskim, jest symbolem sakramentu małżeńskiego, a świętość miejsca podkreślają zdjęte, skórkowe i drewniane sandały (Pan rzekł Mojżeszowi: „Zdejm sandały, gdyż miejsce, w którym stoisz, święte jest"), jak również mnogość innych akcesoriów, np. kryształowy bądź bursztynowy różaniec wiszący obok lustra (symbolizuje pobożność pary małżeńskiej). Lecz *sacrum*[8] tutaj to przede wszystkim świeca i lustro.

Samotnie paląca się za dnia świeca w pięknym, mosiężnym[9], siedmioramiennym żyrandolu symbolizuje Chrystusa rozsiewającego blask, poświęcającego siebie i wszechwidzącego – Chrystusa jako świadka ceremonii. Takiej świecy używano do koncelebrowania[10] przysiąg, zwłaszcza ślubów. Niesiono ją przed orszakiem ślubnym, pan młody wręczał ją pannie młodej, a później królowała w domu młodożeńców wraz z krucyfiksem[11]. Równie istotną formą tej obecności jest u van Eycka lustro (zwierciadło zbawienia wiecznego),

[6] prawo kanoniczne – ogół norm prawnych obowiązujących w Kościołach chrześcijańskich

[7] położnica – kobieta rodząca lub w okresie po urodzeniu dziecka

[8] sacrum – (czyt. sakrum) sfera rzeczy, zjawisk, spraw świętych, przeciwstawiona sferze profanum, obejmującej rzeczy, zjawiska, sprawy świeckie

[9] mosiężny – wykonany z mosiądzu, czyli stopu miedzi z cynkiem i innymi metalami

[10] koncelebrowanie – odprawianie czegoś wspólnie; w Kościele katolickim koncelebracja to odprawianie mszy przez więcej niż jednego księdza

[11] krucyfiks – krzyż z figurą ukrzyżowanego Chrystusa

na którego ramie widać dziesięć medalionów – dziesięć scen Drogi Krzyżowej. Ten pasyjny[12] cykl twórca usytuował między nowożeńcami, tam, gdzie mógłby stać kapłan, gdyby to on rytualnym gestem łączył dłonie małżonków. Lustro jakby zastępuje duchownego. A fakt, iż szczytową pozycję w ramie lustra dał van Eyck Ukrzyżowaniu, czyli Ofierze będącej źródłem wszystkich sakramentów chrześcijańskich, może oznaczać sakramentalność związku, który zawierają kobieta i mężczyzna.

Cały ten szyfr, cały ten bogaty [...] język metafory nie jest wszakże natrętny, nie nęka widza. [...] U van Eycka to zwykłe przedmioty codziennego użytku wypełniające izbę. Są tam równie naturalne, jak drzewa, mchy i krzaki wewnątrz lasu. Widzimy portret dwojga mieszczan i komnatę, której sakralność jest tylko chwilowa i tylko dla znawców zauważalna. Nie ma tu elementów nadprzyrodzonych, prócz świecy palącej się w biały dzień. [...] Mógłbym powiedzieć zupełnie serio: „obrotowe" *sacrum* i *profanum*[13].

Spójrzmy na wypukłe lustro w centrum malowidła (zwierciadła były wówczas wypukłe, gdyż robiono je ze szkła dmuchanego). Można je interpretować jako symbol sakralny, [...] lecz również jako symbol ziemski, artystyczny. Takie małe zwierciadło stanowiło wówczas niezbędny element wyposażenia pracowni malarskiej. Van Eyck, plasując je w samym środku obrazu, na charakterystycznej dla swych dzieł osi symetrii, wykreował „oko" ściągające ciekawość widzów i, niewątpliwie, uważał lustro za symbol potęgi malarstwa. [...]

„Jak w zwierciadle!" – wzdychał tłum; tak też i pisano o realistycznych projekcjach twórców, dla których malarstwo było „zwierciadłem świata". Ludziom ówczesnym, nieprzyzwyczajonym do realizmu, takie obrazy [...] musiały się wydawać czymś na kształt płaskich luster odbijających rzeczywistość. Dzisiaj też tak działają, choć w innym znaczeniu: mamy tu lustrzane odbicie tamtej, zamierzchłej rzeczywistości, barwną „fotkę" z życia mieszczaństwa. [...]

Kim jest mężczyzna? Prawie na pewno to Włoch Giovanni[14] di Arrigo Arnolfini. Prawie, gdyż kontrowersje trwają, malarstwo flamandzkie XV wieku pęka od znaków zapytania. Arnolfini, bogaty kupiec z Lukki, był w Brugii niderlandzkim agentem Medyceuszów[15]. Poślubił Giovannę Cenami[16], córkę kupca również przybyłego z Lukki i osiadłego w Paryżu. Wiele wskazuje, że widzimy ten ślub.

[Wysunięto też tezę], że u van Eycka widzimy Arnolfiniego, lecz zaślubiana przezeń kobieta to nie Giovanna Cenami, tylko druga, tajna żona [...]. Przy ślubie legalnym mężczyzna zwyczajowo podawał oblubienicy prawą dłoń, u van Eycka podaje lewą! „Leworęczne śluby" z damą tego samego stanu były wykluczone – sztuka to krzywe zwierciadło. [...]

Wreszcie spór, już nieaktualny, który toczono przez pierwszą połowę lat 30. XX wieku: czy van Eyck namalował tu swój małżeński autoportret? Van Eyck ożenił się właśnie A.D.[17] 1434, i tego samego roku (wcześniej niż 30 lipca) jego żona powiła synka, tak więc ożenił się z kobietą w zaawansowanej

[12] pasyjny – dotyczący męki

[13] profanum – patrz przypis 8

[14] Giovanni – czyt. dżiowani

[15] Medyceusze – ród kupiecki i bankierski z Florencji we Włoszech, od 1532 książęta

[16] Giovannę Cenami – czyt. dżiowanę czinami

[17] A.D. – skrót od łac. Anno Domini (czyt. anno domini), czyli: w roku Pańskim

ciąży, a malowidło ukazuje chyba damę ciężarną[18]. Widać tam również (nad lustrem) słowa: „Johannes de eyck fuit hic. 1434", które próbowano tłumaczyć: „To był Jan van Eyck". Lecz prawidłowe tłumaczenie brzmi: „Jan van Eyck był tutaj", co jest sygnaturą[19] i zarazem formułą, którą świadkowie nowożeńców pisemnie potwierdzali wobec instancji prawnej swoją obecność przy ceremonii zaślubin. Jeżeli więc artysta był świadkiem pana młodego, wówczas napis z obrazu to mała „metryka ślubu" (van Eyck użył tego rodzaju liternictwa, jakiego używano, kaligrafując dokumenty oficjalne). W lustrze widać cztery sylwetki: parę oblubieńców i zapewne parę świadków [...].



Podpis malarza na obrazie

Zachwycająca jest gra przestrzenią. Pudełko izby ma autentyczną głębię, figury są miękko wymodelowane, wszystkie szczegóły pulsują własną materią i fakturą[20], i to samo można rzec o kolorach, gdyż lekko tłumione dzienne światło pysznie harmonizuje fiolety, zielenie, wiśnie i szkarłatne czerwienie, a zarazem nasyca każdy chrom[21] i podkreśla jego niderlandzki („emaliowy") blask – uwypukla duszę oleju.

Wszakże nie technika czy kompozycja jest duszą tego dzieła, lecz kameralna[22] poezja, intymność, zwłaszcza intymność złączonych dłoni kobiety i mężczyzny. [...] Z pewnością nie ma tutaj autoportretu van Eycka, lecz czuje się kawałek jego serca, może tkliwości, może smutku. Cały ten poemat o ewentualnym szczęściu, ta apoteoza[23] obiecywanej wierności i dobrobytu mieszczańskiego, ubrana w subtelną symbolikę ślubną, sakramentalną, rozbrzmiewa muzyką czułej ciszy. Lata będą się pleść leniwie niczym ciepłe światło popołudnia... [...]

Małżeństwo Arnolfinich to pierwszy w dziejach dubeltowy i całopostaciowy konterfekt[24]. Michael Levey[25] nazwał go „pierwszym triumfem nowoczesnej sztuki". Wielu akceptuje ten sąd, myśląc o tym, że van Eyck zapowiedział wspaniały holenderski nurt intymny, ponadczasowej sceny we wnętrzu – zapowiedział Vermeera[26]. Ja podzielam ten sąd, myśląc o nowoczesności dzisiejszej. Gdyby ten obraz został machnięty dzisiaj przez jakiegoś twórcę, cały świat krzyknąłby: arcydzieło! [...] Wracają echem słowa Picassa[27]: „Sztuka dawnych malarzy nie jest sztuką przeszłości, jest sztuką dnia dzisiejszego".

[18] Tak to wygląda, lecz nie jest to pewne. Davies [czyt. dejwis], Beenken [czyt. benken] i in. negują tezę o błogosławionym stanie bohaterki malowidła, tłumacząc wybrzuszenie sukni ówczesną modą [przyp. autora tekstu].

[19] sygnatura – podpis autora

[20] faktura – rodzaj powierzchni dzieła malarskiego

[21] chrom – tu: barwa

[22] kameralna – tu: przeznaczona dla niewielkiej liczby osób

[23] apoteoza – otoczenie czegoś czcią i uwielbieniem, przedstawienie w sposób wyidealizowany

[24] dubeltowy i całopostaciowy konterfekt – portret dwojga ludzi widocznych w całości

[25] Michael Levey – czyt. majkel lywi

[26] Jan Vermeer van Delft – czyt. vermir wan delft, (1632–1675) malarz holenderski, mistrz sceny rodzajowej we wnętrzach, malarz portretów, głównie kobiecych

[27] Pablo Picasso – czyt. pablo pikaso, (1881–1973) hiszpański malarz, grafik i rzeźbiarz

1. Podziel się swoimi spostrzeżeniami na temat dzieła *Małżeństwo Arnolfinich*. Przytocz najbardziej zaskakującą informację z przeczytanego tekstu.

2. Zapoznałeś się z fachowym opisem i interpretacją słynnego obrazu. Wybierz z tekstu i podaj po jednym przykładzie:

a) niezbitego faktu dotyczącego dzieła;
b) opinii znawcy na temat obrazu;
c) subiektywnej oceny wartości dzieła.

3. Zorganizujcie w klasie galerię z przygotowanym na początku lekcji żywym obrazem Jana van Eycka. Wykonajcie to zadanie w grupach.

Grupa I
Odszukajcie w tekście:
- wiadomości o artyście – autorze obrazu (nazwisko, epoka, przynależność do szkoły lub określonego kierunku w sztuce);
- wiadomości o dziele (tytuł obrazu, miejsce przechowywania i jego historia, temat obrazu);
- wiadomości biograficzne o sportretowanych postaciach.

Wyznaczcie spośród siebie przewodnika (lub przewodników) po galerii, który opowie pozostałym uczniom o waszych ustaleniach.

Grupa II
Odszukajcie w tekście informacje dotyczące analizy pierwszego planu obrazu (tzn. sposobu sportretowania postaci kobiety i mężczyzny – ustawienia postaci, ich strojów, gestów, mimiki). Porównajcie je z zamieszczoną w podręczniku reprodukcją. Wyznaczcie spośród siebie przewodnika (lub przewodników) po galerii, który opowie o kompozycji pierwszego planu na obrazie Jana van Eycka.

Grupa III
Odszukajcie w tekście informacje dotyczące analizy drugiego planu:
- wnętrza sypialni (umeblowanie, sportretowane szczegóły – elementy codziennego życia);
- centralnego punktu (tylna ściana z wypukłym lustrem);
- łacińskiego napisu nad lustrem (postawa artysty).

Porównajcie każdą informację z zamieszczoną w podręczniku reprodukcją. Wyznaczcie spośród siebie przewodnika (lub przewodników) po galerii, który opowie o kompozycji drugiego planu na obrazie Jana van Eycka.

Grupa IV
Odszukajcie w tekście wszystkie informacje dotyczące symboliki dzieła (według Łysiaka – tzw. szyfru). Uzyskane informacje sprawdźcie, oglądając zamieszczoną w podręczniku reprodukcję obrazu. Wyznaczcie spośród siebie przewodnika (lub przewodników) po galerii, który opowie o symbolice obrazu Jana van Eycka.

Grupa V
Odszukajcie w tekście informacje dotyczące wybranych elementów formy obrazu: kompozycji, przestrzeni (perspektywy), barw, gry światłem, techniki wykonania. Uzyskane informacje sprawdźcie, oglądając zamieszczoną w podręczniku reprodukcję obrazu. Wyznaczcie spośród siebie przewodnika (lub przewodników) po galerii, który opowie innym o waszych ustaleniach.



Obraz Jana van Eycka w National Gallery w Londynie

Czy nie zdziwiła cię wielkość obrazu van Eycka? Mnogość szczegółów i bogactwo treści mogą sugerować, że obraz będzie miał większe rozmiary. Czy zgadzasz się z tą tezą?



Muzeum Luwr w Paryżu



Muzeum Watykańskie



Muzeum Prado w Madrycie

Poszukaj informacji o muzeach przedstwionych na zdjęciach. Jakie ciekawe zbiory się w nich znajdują?

4. Uważnie przeczytaj wyjaśnienie Joanny Guze dotyczące symbolu. Pamiętaj o słowach historyka sztuki, gdy będziesz oglądać dzieła malarskie.

Znaczenie symbolu

Każdy obraz zasługujący na nazwę dzieła sztuki podoba nam się nie tylko jako piękne zestawienie barw, linii i kształtów, ale również dlatego, że wyraża jakąś treść. Ta treść obrazu może być zrozumiała dla każdego na pierwszy rzut oka, ale może być również ukryta. [...] Jeśli zetknęliśmy się z opowieściami biblijnymi, to wiemy, że namalowana na obrazie naga kobieta z jabłkiem w ręce i wężem w pobliżu nie jest zwykłą kobietą, której zachciało się trzymać jabłko w ręce i mieć węża u boku, ale Ewą w raju, którą wąż kusi do zjedzenia zakazanego owocu. Jeśli znamy mity greckie, wiemy z kolei, że inna namalowana piękna kobieta, również z jabłkiem, ale w towarzystwie dwóch innych kobiet jest boginią Afrodytą, a jabłko w jej ręce znakiem, że została uznana za piękniejszą od swoich dwóch towarzyszek. [...] W obu wypadkach jabłko – nie przestając być jabłkiem, jakie wszyscy znamy – jest zarazem tym, co nazywa się **symbolem**, **a więc przedmiotem o znaczeniu ukrytym**.

To **znaczenie staje się dla nas zrozumiałe dzięki pewnym opowieściom**: opowieści o Ewie, która właśnie z powodu nieszczęśliwego jabłka została wygnana z raju, i opowieści o Afrodycie, której przyznano palmę pierwszeństwa na starożytnym konkursie piękności. [...] **Znajomość pewnych symboli**, **a więc utajonych znaczeń przedmiotów**, **jest szczególnie przydatna przy oglądaniu malarstwa dawnego**, **które chętnie się nimi posługuje**. **Nie wynika stąd jednak**, **że ich nieznajomość pozbawia nas uczucia przyjemności czy podziwu na widok pięknego obrazu**. Portret Arnolfinich jest zachwycającym dziełem i pozostanie nim, czy będziemy znali jego utajone znaczenie, czy nie. **Ale przybędzie mu bogactwa**, **jeśli zrozumiemy to wszystko**, **co malując**, **chciał wyrazić artysta**. [...]

J. Guze, *Spotkania w muzeach świata*, Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia", Warszawa 1976

5. Sporządź na podstawie tekstu wykaz – wraz z krótkimi objaśnieniami – symboli występujących na obrazie Jana van Eycka. Które z tych malarskich metafor potrafiłeś samodzielnie odczytać, zanim zapoznałeś się z tekstem Waldemara Łysiaka?

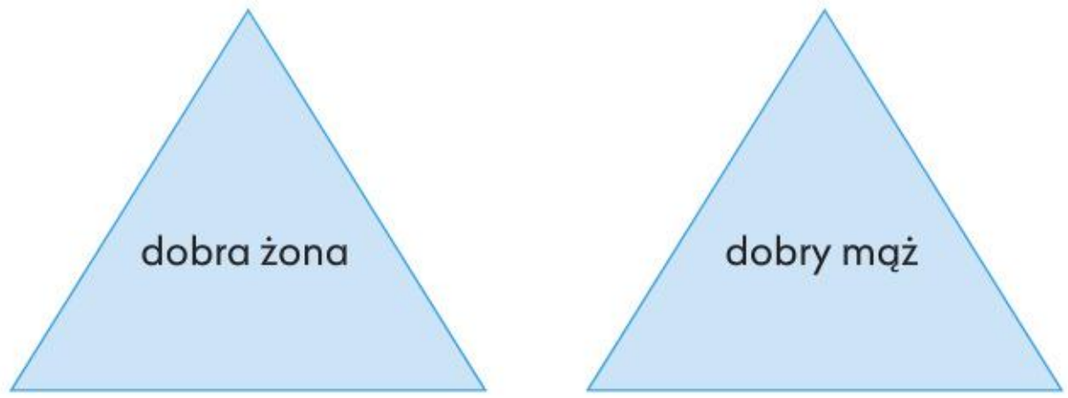
6. Na lekcji plastyki obejrzyjcie obraz przedstawiający parę kochających się ludzi (mogą to być pary historyczne, mitologiczne, biblijne). Dokonajcie, z pomocą nauczyciela, opisu i interpretacji dzieła.

7. Wybierz się do wybranego muzeum lub galerii sztuki. Poświęć czas na dokładne obejrzenie ekspozycji. Następnie opisz w kilku zdaniach swoją wizytę w tym miejscu i emocje, jakie ci wówczas towarzyszyły.

7.6 Małżeństwo z rozsądku (satyra, karykatura, charakterystyka i ocena bohatera)

Podejmij temat

- Istnieje wyrażenie *małżeństwo z rozsądku*. Powiedz, co ono oznacza. Możesz skorzystać ze słownika frazeologicznego.
- Wymieńcie cechy, którymi powinien odznaczać się dobry współmałżonek. Opracujcie piramidy ważności tych cech (na wierzchołku piramidy powinny znaleźć się cechy najistotniejsze w małżeństwie).



- Przeczytaj utwór Ignacego Krasickiego. Zwróć uwagę na cechy pary bohaterów – żony i męża.

Ignacy Krasicki

Żona modna

„A ponieważ dostałeś, coś tak drogo cenił,
Winszuję[1], panie Pietrze, żeś się już ożenił".
„Bóg zapłać". „Cóż to znaczy? Ozięble dziękujesz,
Alboż to szczęścia swego jeszcze nie pojmujesz?
Czyliż się już sprzykrzyły małżeńskie ogniwa?"
„Nie ze wszystkim, luboć[2] to zazwyczaj tak bywa,
Pierwsze czasy cukrowe[3]". „Toś pewnie w goryczy?"
„Jeszcześć![4]" „Bracie, trzymaj więc, coś dostał w zdobyczy!
Trzymaj skromnie, cierpliwie, a milcz tak jak drudzy,
Co to swoich małżonek uniżeni słudzy,
Z tytułu ichmościowie[5], dla oka dobrani,
A jejmość[6] tylko w domu rządczyna i pani.
Pewnie może i twoja?" „Ma talenta śliczne:
Wziąłem po niej w posagu cztery wsie dziedziczne,
Piękna, grzeczna, rozumna". „Tym lepiej". „Tym gorzej.
Wszystko to na złe wyszło i zgubi mnie wsporzej[7];
Piękność, talent wielkie są zaszczyty[8] niewieście,
Cóż po tym, kiedy była wychowana w mieście".
„Alboż to miasto psuje?" „A któż wątpić może?
Bogdaj to żonka ze wsi!" „A z miasta?" „Broń Boże!

Ignacy Krasicki (1735–1801) – poeta i satyryk, jeden z przedstawicieli oświecenia w Polsce. Był nazywany „księciem poetów polskich". Piastował ważne urzędy, w tym kościelne – był m.in. biskupem warmińskim oraz arcybiskupem gnieźnieńskim.

[1] winszować – gratulować

[2] luboć – chociaż

[3] czasy cukrowe – okres bezpośrednio po zawarciu małżeństwa, szczęście, wzajemna fascynacja małżonków

[4] Jeszcześć! – tu: Jeszcze jak!, podkreślenie intensywności odczuć

[5] ichmościowie – państwo (pani i pan), małżeństwo

[6] jejmość – tu: żona, pani

[7] wsporzej – szybciej

[8] zaszczyty – tu: zalety

Źlem tuszył[9], skorom moją pierwszy raz obaczył,
Ale żem to, co postrzegł, na dobre tłumaczył,
Wdawszy się już, a nie chcąc dla damy ohydy[10],
Wiejski Tyrsys, wzdychałem do mojej Filidy[11].
Dziwne były jej gesta[12] i misterne wdzięki,
A nim przyszło do ślubu i dania mi ręki,
Szliśmy drogą romansów[13], a czym się uśmiéchał,
Czym się skarżył, czy milczał, czy mówił, czy wzdychał,
Widziałem, żem niedobrze udawał aktora,
Modna Filis gardziła sercem domatora.
I ja byłbym nią wzgardził; ale punkt honoru,
A czego mi najbardziej żal, ponęta zbioru[14],
Owe wioski, co z mymi graniczą, dziedziczne,
Te mnie zwiodły, wprawiły w te okowy[15] śliczne.
Przyszło do intercyzy[16]. Punkt pierwszy: że w mieście
Jejmość przy doskonałej francuskiej niewieście,
Co lepiej (bo Francuzka) potrafi ratować,
Będzie mieszkać, ilekroć trafi się chorować.
Punkt drugi: chociaż zdrowa czas na wsi przesiedzi,
Co zima jednak miasto stołeczne odwiedzi.
Punkt trzeci: będzie miała swój ekwipaż[17] własny.
Punkt czwarty: dom się najmie wygodny, nieciasny,
To jest apartamenta paradne[18] dla gości,
Jeden z tyłu dla męża, z przodu dla jejmości.
Punkt piąty: a broń Boże! – Zląkłem się. A czego?
»Trafia się – rzekli krewni – że z zdania wspólnego
Albo się węzeł przerwie, albo się rozłączy!«
»Jaki węzeł?« »Małżeński«. Rzekłem: »Ten śmierć kończy«.
Rozśmieli się z wieśniackiej przytomni prostoty.
I tak płacąc wolnością niewczesne zaloty,
Po zwyczajnych obrządkach rzecz poprzedzających
Jestem wpisany w bractwo braci żałujących.
Wyjeżdżamy do domu. Jejmość w złych humorach:
»Czym pojedziem?« »Karetą«. »A nie na resorach[19]?«
Daliż[20] ja po resory. Szczęściem kasztelanic[21],
Co karetę angielską sprowadził z zagranic,
Zgrał się co do szeląga. Kupiłem. Czas siadać.
Jejmość słaba. Więc podróż musiemy odkładać.
Zdrowsza jejmość. Zajeżdża angielska karéta.
Siada jejmość, a przy niej suczka faworyta.
Kładą skrzynki, skrzyneczki, woreczki i paczki,
Te od wódek pachnących[22], tamte od tabaczki[23],
Niosą pudło kornetów[24], jakiś kosz na fanty;

[9] tuszyć – sądzić, być przekonanym o czymś

[10] ohyda – tu: wstyd

[11] Tyrsys, Filida, Filis – imiona bohaterów modnych sielanek dworskich

[12] gesta – sposób poruszania się, zachowania

[13] szliśmy drogą romansów – postępowaliśmy jak bohaterowie romansów

[14] zbiór – majątek, bogactwo

[15] okowy – kajdany, pęta, przyczyna zniewolenia

[16] intercyza – umowa przedślubna, w której się ustala sprawy majątkowe przyszłych małżonków

[17] ekwipaż – luksusowy pojazd konny

[18] apartamenta paradne – odpowiednie, eleganckie miejsca, pokoje

[19] resory – element konstrukcji pojazdu, którego rolą jest łagodzenie wstrząsów w czasie jazdy

[20] daliż – dalejże

[21] kasztelanic – syn kasztelana; kasztelan to wysoki urzędnik ziemski w XVIII-wiecznej Polsce, zasiadający też w senacie

[22] wódki pachnące – perfumy

[23] tabaczka, tabaka – sproszkowany tytoń, zażywany przez nos

[24] kornet – wysoki, ozdobny czepiec



W jednej klatce kanarek, co śpiewa kuranty[25],
W drugiej sroka, dla ptaków jedzenie w garnuszku,
Dalej kotka z kocięty i mysz na łańcuszku.
Chcę siadać, nie masz miejsca; żeby nie zwlec drogi,
Wziąłem klatkę pod pachę, a suczkę na nogi.
Wyjeżdżamy szczęśliwie, jejmość siedzi smutna,
Ja milczę, sroka tylko wrzeszczy rezolutna.
Przerwała jejmość myśli: »Masz waćpan kucharza?«
»Mam, moje serce«. »A pfe, koncept z kalendarza[26],
Moje serce! Proszę się tych prostactw oduczyć!«
Zamilkłem. Trudno mówić, a dopieroż mruczyć.
Więc milczę. Jejmość znowu o kucharza pyta.
»Mam, mościa dobrodziejko«. »Masz waćpan stangréta?«
»Wszak nas wiezie«. »To furman. Trzeba od parady
Mieć inszego. Kucharza dla jakiej sąsiady
Możesz waćpan ustąpić«. »Dobry«. »Skąd?« »Poddany«.
»To musi być zapewne nieoszacowany,
Musi dobrze przypiekać reczuszki[27], łazanki,
Do gustu pani wojskiej[28], panny podstolanki[29].
Ustąp go waćpan; przyjmą pana Matyjasza,
Może go i ksiądz pleban użyć do kiermasza[30].
A pasztetnik?« »Umiałci i pasztety robić«.
»Wierz mi waćpan, jeżeli mamy się sposobić
Do uczciwego życia, weźże ludzi zgodnych,
Kucharzy cudzoziemców, pasztetników modnych,
Trzeba i cukiernika. Serwis zwierściadlany[31]
Masz waćpan i figurki piękne z porcelany?«
»Nie mam«. »Jak to być może? Ale już rozumiem
I lubo jeszcze trybu wiejskiego nie umiem,
Domyślam się. Na wety[32] zastawiają półki,
Tam w pięknych piramidach krajanki, gomółki[33],
Tatarskie ziele[34] w cukrze, imbier[35] chiński w miodzie,
Zaś ku większej pociesze razem i wygodzie
W ładunkach bibułowych kmin kandyzowany[36],
A na wierzchu toruński piernik pozłacany.
Szkoda mówić, to pięknie, wybornie i grzecznie,
Ale wybacz mi waćpan, że się stawię sprzecznie[37].
Jam niegodna tych parad, takiej wspaniałości«.
Zmilczałem, wolno było żartować jejmości.
Wjeżdżamy już we wrota, spojźrzała z karety:
»A pfe, mospanie! parkan, czemu nie sztakiety[38]?«
Wysiadła, a z nią suczka i kotka, i myszka;
Odepchnęła starego szafarza[39] Franciszka,

[25] kuranty – tu: melodie

[26] koncept z kalendarza – pomysł z kalendarza, określenie pogardliwe, gdyż w XVIII w. tzw. kalendarze podawały niezbyt wiarygodne wiadomości, prognozy pogody, różne przepowiednie, prostackie żarty

[27] reczuszki – racuszki, placki z ciasta drożdżowego lub z tartych ziemniaków

[28] pani wojska – żona wojskiego; wojski to urzędnik zajmujący się sprawami wojskowymi

[29] panna podstolanka – córka podstolego, podstoli to zastępca stolnika, urzędnika, który sprawował pieczę nad stołem władcy, w Polsce XVIII-wiecznej były to tytuły honorowe

[30] kiermasz – uroczysty obchód rocznicy poświęcenia kościoła połączony z odpustem i najczęściej z jarmarkiem

[31] serwis zwierściadlany – elegancka, bogato zdobiona zastawa stołowa

[32] na wety... – na deser; w mniej zamożnych domach szlacheckich, gdzie nie używano serwisów, ustawiano koło stołów półki, na których podawane były słodycze

[33] gomółki – bryłki miękkiej masy o kształcie kulistym lub owalnym (np. sera)

[34] tatarskie ziele – tatarak, roślina przypominająca trzcinę, o waniliowym zapachu

[35] imbier – imbir

[36] kandyzowany – obsmażany w cukrze

[37] że się stawię sprzecznie – że się przeciwstawię

[38] sztakiety – sztachety, czyli deski w płocie

[39] szafarz – tu: sługa nadzorujący gospodarstwo domowe i zarządzający spiżarnią

Łzy mu w oczach stanęły, jam westchnął. W drzwi wchodzi.
»To nasz ksiądz pleban!« »Kłaniam[40]«. Zmarszczył się dobrodziéj.
»Gdzie sala?« »Tu jadamy«. »Kto widział tak jadać!
Mała izba, czterdziestu nie może tu siadać«.
Aż się wezdrgnął[41] Franciszek, skoro to wyrzekła,
A klucznica natychmiast ze strachu uciekła.
Jam został. Idziem dalej. »Tu pokój sypialny«.
»A pokój do bawienia?« »Tam gdzie i jadalny«.
»To być nigdy nie może! A gabinet?« »Daléj.
Ten będzie dla waćpani, a tu będziem spali«.
»Spali? Proszę, mospanie, do swoich pokojów.
Ja muszę mieć osobne od spania, od strojów,
Od książek, od muzyki, od zabaw prywatnych,
Dla panien pokojowych[42], dla służebnic płatnych.
A ogród?« »Są kwatery z bukszpanu, ligustru[43]«.
»Wyrzucić! Nie potrzeba przydatniego lustru[44].
To niemczyzna. Niech będą z cyprysów gaiki,
Mruczące po kamyczkach gdzieniegdzie strumyki,
Tu kiosk[45], a tu meczecik, holenderskie wanny[46],
Tu domek pustelnika, tam kościół Dyjanny[47].
Świątynia Sybilli w parku pałacowym w Puławach[48]
Wszystko jak od niechcenia, jakby od igraszki,
Belwederek[49] maleńki, klateczki na ptaszki,
A tu słowik miłośnie szczebioce do ucha,
Synogarlica[50] jęczy, a gołąbek grucha,
A ja sobie rozmyślam pomiędzy cyprysy
Nad nieszczęściem Pameli albo Heloisy[51]…«
Uciekłem, jak się jejmość rozpoczęła zżymać,
Już też więcej nie mogłem tych bajek wytrzymać.
Uciekłem. Jejmość w rządy. Pełno w domu wrzawy,
Trzy sztafety[52] w tygodniu poszło do Warszawy;
W dwa tygodnie już domu i poznać nie można.
Jejmość w planty[53] obfita, a w dziełach przemożna,
Z stołowej izby balki[54] wyrzuciwszy stare,
Dała sufit a na nim Wenery Ofiarę[55].
Już alkowa[56] złocona w sypialnym pokoju,
Gipsem wymarmurzony[57] gabinet od stroju.
Poszły słojki z apteczki, poszły konfitury,
A nowym dziełem kunsztu i architektury
Z półek szafy mahoni[58], w nich książek bez liku,
A wszystko po francusku; globus na stoliku,
Buduar[59] szklni się złotem, pełno porcelany,
Stoliki marmurowe, zwierściadlane ściany.

[40] kłaniam – forma pozdrowienia mająca odcień lekceważenia

[41] wezdrgnął – wzdrygnął, oznaka zaskoczenia, oburzenia

[42] dla panien pokojowych – w bogatszych dworach przyjmowano dziewczęta z biedniejszych rodzin szlacheckich, pełniące funkcje pośrednie między damą do towarzystwa a służącą

[43] kwatery z bukszpanu, ligustru – tu: miejsca w ogrodzie obsadzone bukszpanem i ligustrem (rodzaje krzewów)

[44] lustru – blasku, połysku

[45] kiosk – tu: altanka

[46] holenderskie wanny – prawdopodobnie baseny wokół fontann wykładane ozdobnymi kafelkami holenderskimi

[47] kościół Dyjanny – pawilon ogrodowy w kształcie starożytnej świątyni, tu: poświęcony bogini łowów Dianie

[48] Świątynia Sybilli w parku pałacowym w Puławach – budowla znajdująca się w parku przy pałacu Czartoryskich w Puławach, ma kształt rotundy

[49] belwederek – budynek na wzniesieniu z rozległym widokiem na okolicę

[50] synogarlica – tu: gołębica

[51] Pamela i Heloisa – bohaterki popularnych ówcześnie utworów

[52] sztafeta – posłaniec konny

[53] planty – plany, pomysły

[54] balki – belki

[55] Wenery ofiara – obraz przedstawiający boginię miłości, Wenerę (in. Wenus), składającą parę gołębi na ofiarę

[56] alkowa – sypialnia bez okien łącząca się z drugim pokojem

[57] wymarmurzony – ozdobiony

[58] szafy mahoni – szafy z mahoniu (rodzaj drewna)

[59] buduar – pokój pani domu służący do odpoczynku

Zgoła[60] przeszedł mój domek warszawskie pałace,
A ja w kącie nieborak, jak płaczę, tak płaczę.
To mniejsza, lecz gdy hurmem zjechali się goście,
Wykwintne kawalery i modne imoście,
Bal, maszki, trąby, kotły, gromadna muzyka,
Pan szambelan[61] za zdrowie jejmości wykrzyka,
Pan adiutant[62] wypija moje stare wino,
A jejmość, w kącie siedząc z panią starościną,
Kiedy się ja uwijam jako jaki sługa,
Coraz na mnie pogląda, śmieje się i mruga.
Po wieczerzy fajerwerk[63]. Goście patrzą z sali;
Wpadł szmermel[64] między gumna[65], stodoła się pali.
Ja wybiegam, ja gaszę, ratuję i płaczę,
A tu brzmią coraz głośniej na wiwat trębacze.
Powracam zmordowany od pogorzeliska,
Nowe żarty, przymówki, nowe pośmiewiska.
Siedzą goście, a coraz więcej ich przybywa,
Przekładam zbytni ekspens[66], jejmość zapalczywa
Z swoimi czterma wsiami odzywa się dwornie.
»I osiem nie wystarczy« – przekładam pokornie.
»To się wróćmy do miasta«. Zezwoliłem, jedziem;
Już tu od kilku niedziel zbytkujem[67] i siedziem.
Już… ale dobrze mi tak, choć frasunek[68] bodzie,
Cóż mam czynić? Próżny żal, jak mówią, po szkodzie".

[60] zgoła – zupełnie

[61] szambelan – wysoki urzędnik dworski, później szlachecki tytuł honorowy

[62] adiutant – żołnierz asystujący wyższemu oficerowi

[63] fajerwerk – sztuczne ognie

[64] szmermel – rodzaj fajerwerku

[65] gumno – podwórze między zabudowaniami gospodarskimi

[66] przekładam zbytni ekspens – zarzucam zbyt duże koszty, wydatki

[67] zbytkować – tu: tracić czas na zabawy

[68] frasunek – zmartwienie



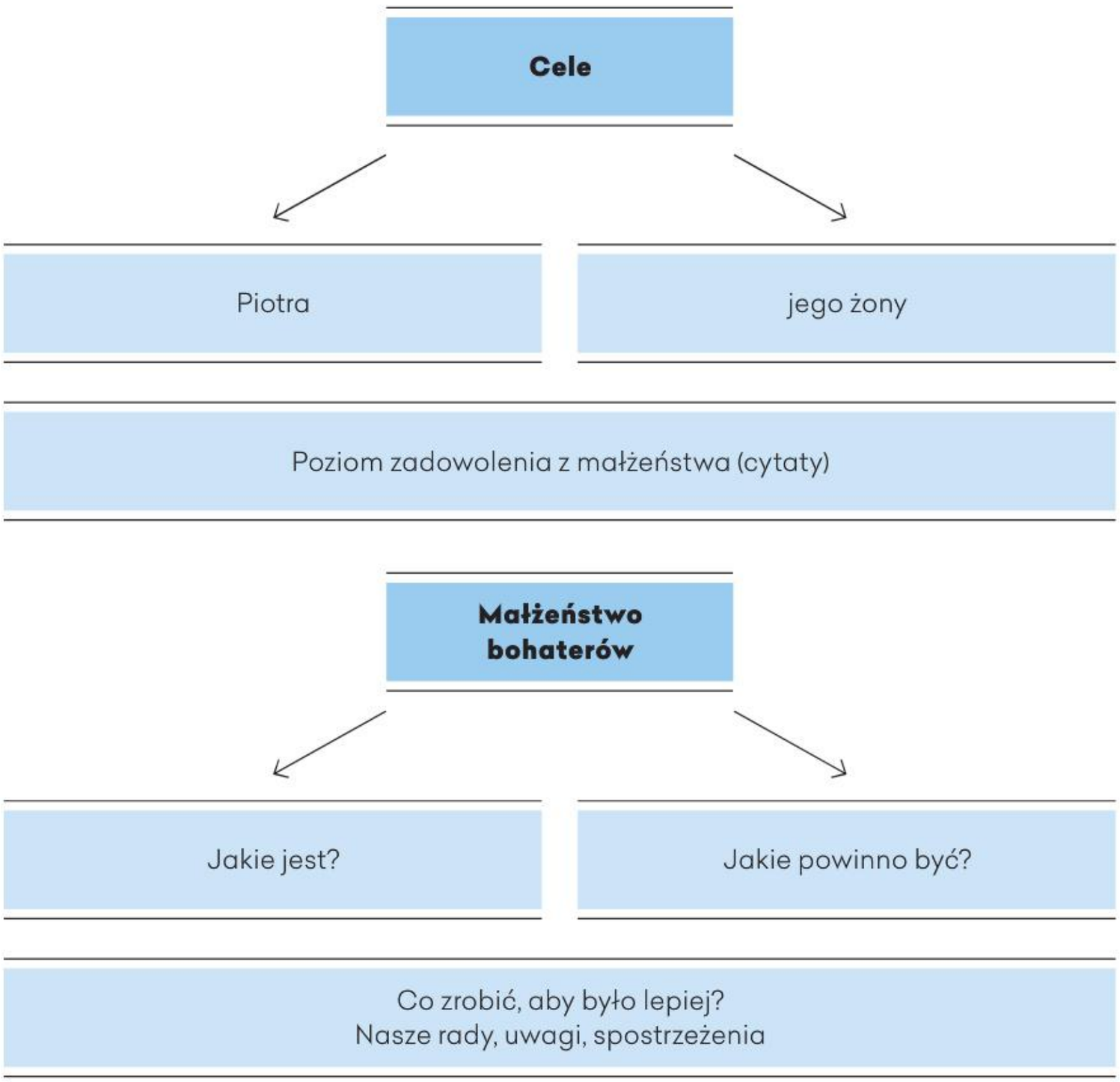
Wiliiam Hoghart (czyt. łiliam hogart), *Krótko po ślubie*, 1744

W jaki sposób, twoim zdaniem, tekst Krasickiego koresponduje z obrazem Hogartha?

1. Przeanalizujcie cechy pary bohaterów z utworu Ignacego Krasickiego.

a) Podzielcie się na dwie grupy – jedna grupa wypisuje na kartonie cechy żony, a druga grupa cechy męża. Wymieńcie się kartonami i dopiszcie ewentualnie te cechy, które zostały pominięte przez kolegów.
b) Odczytajcie swoje spostrzeżenia.
c) Oceńcie bohaterów jako kandydatów na męża i żonę.
d) Ustalcie, czy w ich wypadku można mówić o małżeństwie z rozsądku.

2. Przedyskutujcie, jakie było małżeństwo pana Piotra. Co można mu poradzić? Możecie wykorzystać w dyskusji poniższy schemat.



3. Porozmawiajcie, w jaki sposób została przedstawiona tytułowa żona modna.

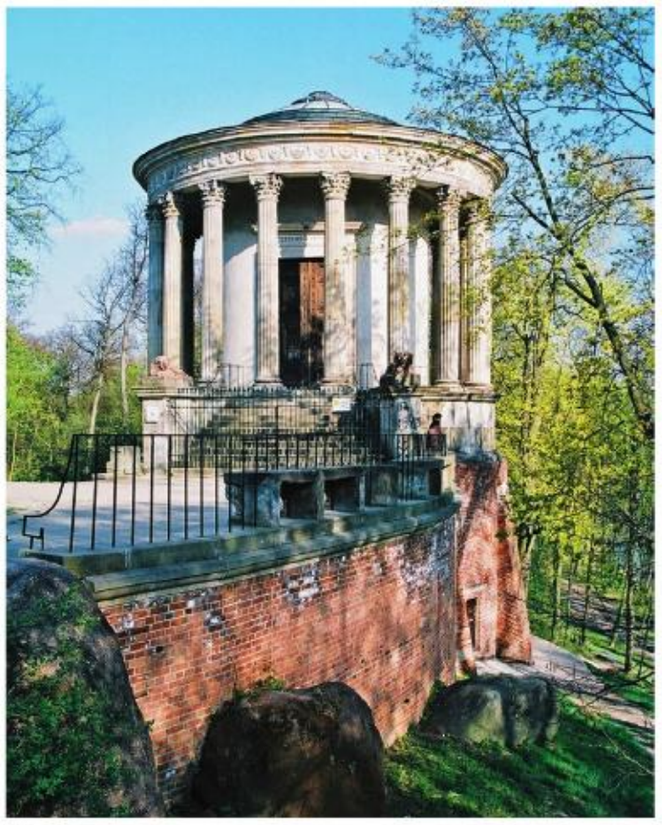
a) Wskażcie cytaty, z których wynika, kto o niej opowiada.
b) Ustalcie, na co głównie zwraca uwagę opowiadający – na jej wady czy zalety.
c) Jaki cel miał taki sposób przedstawienia kobiety? Przeczytajcie informację na temat **satyry** jako gatunku i zastanówcie się, dlaczego *Żona modna* została umieszczona w zbiorze *Satyry i listy*.

4. Głównym chwytem w satyrze jest ośmieszanie.

a) Wskaż przykłady sposobu przedstawienia głównej bohaterki typowego dla **karykatury**. Przytocz stosowne cytaty.
b) A może znajdziesz również przykłady karykaturalnego sposobu charakteryzowania pana Piotra?

Ciekawe!

Zaprojektowana przez Piotra Aignera (czyt. ajgnera) Świątynia Sybilli stojąca w parku przy pałacu Czartoryskich w Puławach była pierwszym polskim muzeum. Pomysłodawczynią jego powstania była Izabela Czartoryska, która gromadziła cenne pamiątki rodzinne Czartoryskich, Lubomirskich i Sieniawskich, a także pamiątki po wielkich Polakach. Miały one przypominać pozbawionemu niepodległości narodowi pełną chwały przeszłość Polski.



Świątynia Sybilli w zespole pałacowo-parkowym Czartoryskich w Puławach

Satyra – utwór literacki ośmieszający i piętnujący wady ludzkie, obyczaje, stosunki społeczne itp. Satyra zwykle nie ukazuje sposobu naprawy – neguje, ośmiesza, a przez to poucza. Często przedstawia rzeczywistość w krzywym zwierciadle, zdeformowaną przez komiczne wyolbrzymienie lub pomniejszenie. Obejmuje utwory reprezentujące różne rodzaje i gatunki literackie.

Karykatura – wyolbrzymienie, często aż do śmieszności, cech charakterystycznych jakiejś postaci na obrazie lub w opisie.

5. Przeczytaj poniższe informacje o odmianach satyry. Do której z nich i dlaczego zaliczyłbyś *Żonę modną*? Uzasadnij swoją odpowiedź co najmniej dwoma argumentami.

Wyróżniamy m.in. następujące odmiany satyry:

- satyry społeczno-obyczajowe – wymierzone przeciw postawom, zachowaniom i stosunkom społecznym;
- satyry polityczne – krytykujące rządzących, polityków;
- satyry osobiste – krytykujące osoby znane z działalności publicznej;
- satyry literackie – skierowane przeciw szablonom i konwencjom literackim, np. *Don Kichot* Miguela Cervantesa (czyt. don kiszot migela serwantesa) jako satyra literacka na romans rycerski.

6. Czy można powiedzieć, że Ignacy Krasicki w pewien sposób skrytykował też mężów pokroju pana Piotra? Wskaż te jego cechy, które odwodzą czytelnika od współczucia mu jako mężowi żony modnej.

7. Porozmawiajcie o zjawisku ulegania modzie, poddanym krytyce w utworze.

a) Co było modne według żony pana Piotra? Spróbujcie wyliczyć z pamięci kilka nowości wprowadzonych przez żonę.
b) Czym groziło małżeństwu uleganie tej modzie?
c) Czy warto podążać za modą? Podajcie plusy i minusy takiego postępowania i zastanówcie się, co przeważa.

Przeczytaj inną satyrę Ignacego Krasickiego. Przedstaw w klasie, jaki jest jej temat, jakie osoby lub zjawiska piętnuje i czego dzięki temu uczy.



Co sądzisz o tej karykaturze autorstwa Zygmunta Wagnera z 1795 r.? Co – twoim zdaniem – krytykuje?

7.7 Wciąż piszą o miłości (liryka, poezja miłosna, środki poetyckie, interpretacja wiersza)

Podejmij temat

Miłość można wyrazić na wiele sposobów i za pomocą różnych dziedzin sztuki. W literaturze do tego celu idealna wydaje się liryka... Oto kilka przykładów poezji miłosnej – wierszy poetów reprezentujących literaturę współczesną. Przeczytaj je i wybierz utwór, który chciałabyś/chciałbyś zadedykować – teraz lub w przyszłości – osobie, którą (po)kochasz.

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska
Wybrzeże

Meduzy rozrzucone niedbale,
muszle, które piasek grzebie,
i ryba opuszczona przez fale
jak serce moje przez ciebie.

Portret
Usta twoje: ocean różowy.
Spojrzenie: fala wzburzona.
A twoje szerokie ramiona:
Pas ratunkowy...

Małgorzata Hillar
Zakochana

Idzie ulicą
jakby tańczyła
na baletowym popisie
Uśmiecha się
do dziecka w wózku
do wróbla
który stracił ogon

Te kropki na sukience
myśli
mają kolor jego oczu

Od rana powtarza
najmilsze imię
i wychodzi z domu
w jednej pończosze

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska (1891–1945) – poetka, mistrzyni poezji miłosnej, autorka tomików m.in. *Niebieskie migdały*, *Cisza leśna*, *Pocałunki*. Pisała również dramaty i słuchowiska radiowe.



Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

Małgorzata Hillar (1926–1995) – poetka, tłumaczka. Autorka wielu zbiorów wierszy, w których porusza problemy ludzkich postaw i wyborów. Wiele z jej liryków to nastrojowe erotyki. Jej utwór *My z drugiej połowy XX wieku* stał się wierszem-manifestem pokoleniowym.



Małgorzata Hillar

My z drugiej połowy XX wieku

My z drugiej połowy XX wieku
rozbijający atomy
zdobywcy księżyca
wstydzimy się
miękkich gestów
czułych spojrzeń
ciepłych uśmiechów

Kiedy cierpimy
wykrzywiamy lekceważąco wargi

Kiedy przychodzi miłość
wzruszamy pogardliwie ramionami
Silni cyniczni
z ironicznie zmrużonymi oczami

Dopiero późną nocą
przy szczelnie zasłoniętych oknach
gryziemy z bólu ręce
umieramy z miłości

Wisława Szymborska (1923–2012) – polska poetka, eseistka, tłumaczka, laureatka literackiej Nagrody Nobla (1996), autorka zbiorów poezji, m.in. *Dlatego żyjemy*, *Wołanie do Yeti*, *Sto pociech*, *Wszelki wypadek*, *Koniec i początek*, *Widok z ziarnkiem piasku*.



Wisława Szymborska

[1] dyfteryt – błonica, ostra choroba zakaźna

[2] dagerotyp – zdjęcie wykonane najstarszą techniką fotograficzną wynalezioną w XIX w., polegającą na naświetlaniu pokrytej jodkiem srebra płytki miedzianej i wywoływaniu jej parami rtęci

Wisława Szymborska
Album

Nikt w rodzinie nie umarł z miłości.
Co tam było, to było, ale nie dla mitu.
Romeowie gruźlicy? Julie dyfterytu[1]?
Niektórzy wręcz dożyli zgrzybiałej starości. [...]
Może ktoś, dawniej, przed dagerotypem[2] –
Ale z tych, co w albumie, nikt, o ile wiem.
Rozśmieszały się smutki, leciał dzień za dniem,
a oni, pocieszeni, znikali na grypę.



Jarosław Marek Rymkiewicz

Erotyk[1] niemodny

Oto jest czas, bym znowu prosił
O jedno westchnienie gałęzi bez zieleni
Nad moją biedną rozpaloną głową, moją trzeźwą głową.
Załamanie rąk i długi spacer w wieczornej mgle.

Ten ruch, którym poprawia włosy,
Ten, którym zdejmuje bransoletę w kształcie podkowy,
Wargi, na które patrzeć tylko mogłem
I szelest spłoszonych liści pod moimi stopami.

Oto ja, dwudziestoletni,
Wobec spraw, które rozumiem niezbyt jasno,
Zaglądający w oświetlone okna miłości,
Szukający schronienia pod brunatnym niebem,

Tu, gdzie pasmo dymu oplata moje serce,
Które już na zawsze jest, jak na starej pocztówce:
Przebite strzałą i w wieńcu różyczek.

1. Podziel się swoimi wrażeniami na temat wybranego wiersza. Uzasadnij wybór kilkoma argumentami.

2. Przeanalizuj budowę i środki poetyckie w wierszu, który najbardziej przypadł ci do gustu. Powiedz, w jaki sposób przedstawia motyw miłości. Uzupełnij tabelę w zeszycie.

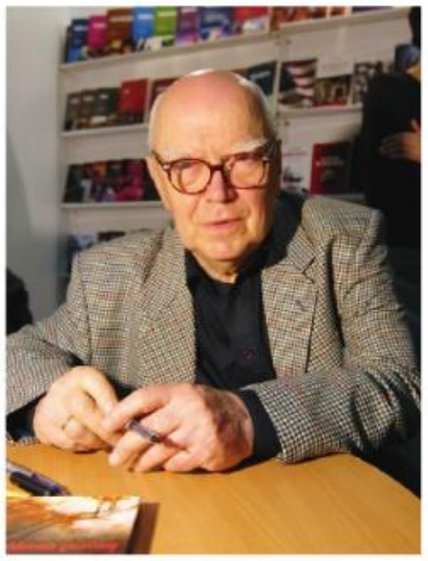
Tytuł wiersza	Budowa wiersza	Środki poetyckie	Motyw miłości

3. Przygotujcie klasowy wieczór literacko-muzyczny *Od zawsze miłość*. Wykorzystajcie w nim zaproponowane przez was wiersze i piosenki.

Wciel się w rolę poety piszącego wiersze miłosne i napisz własny utwór, który zadedykujesz ukochanej osobie.

5. Ikona polskiego przedwojennego kina, Hanka Ordonówna, grając główną rolę w filmie *Szpieg w masce*, śpiewała piosenkę *Miłość ci wszystko wybaczy*, do której słowa napisał Julian Tuwim, a muzykę skomponował Henryk Wars. Piosenka podbiła serca widzów i była wielokrotnie wykonywana przez powojennych piosenkarzy i aktorów. Sam jej tytuł skłania do refleksji: czy miłość może być usprawiedliwieniem dla ludzkich czynów i rzeczywiście wszystko może zostać wybaczone przez miłość? Porozmawiajcie na ten temat i zapiszcie w zeszycie wnioski z waszej dyskusji.

Jarosław Marek Rymkiewicz (ur. 1935) – polski poeta, eseista, dramaturg, krytyk literacki, autor m.in. następujących tomów wierszy: *Metafizyka*, *Co to jest drozd*, *Mogiła Ordona*, *Zachód słońca w Milanówku*, *Koniec lata w zdziczałym ogrodzie*.



Jarosław Marek Rymkiewicz

[1] erotyk – utwór o tematyce miłosnej

Poszukaj piosenek, które powstały w różnych latach i podejmują tematykę miłości. Zacznij od wysłuchania przedwojennej polskiej piosenki *Miłość ci wszystko wybaczy*.



Hanka Ordonówna (1902–1955) w filmie pt. *Szpieg w masce*.

Podsumowanie działu 7

Czy pamiętasz?

fraszka sielanka dialog i monolog liryczny hiperbola kategoria słowotwórcza symbol satyra karykatura liryka miłosna

1 Przeczytaj fragment poematu Juliusza Słowackiego.

Juliusz Słowacki

W Szwajcarii

(fragment)

Jest pod moimi oknami fontanna,
Co wiecznie jęczy zapłakanym szumem;
Jest jedne drzewo, gdzie harfowym tłumem
Żyją słowiki; jedna szyba szklanna,
Gdzie co noc blada zaziera[1] Dyjanna[2]
I czoło moje smutnym blaskiem mami.
I tak mię budzą zalanego łzami,
Te drzewo, księżyc ten i ta fontanna.
I wstaję blady, przez okno wyzieram
Słuchając różnych płaczów na dolinie.
Słowiki jęczą i fontanna płynie,
Mówią mi o niej – ja serce otwieram
I o śmierć prędką modlę się z rozpaczą,
I schnę, i więdnę – i ach, nie umieram…
I co dnia budząc mnie fontanny płaczą.

[1] zaziera – zagląda

[2] Dyjanna – rzymska bogini łowów, Diana, odpowiedniczka greckiej Artemidy, była również boginią księżyca

2 Wykonaj polecenia w zeszycie.

1. Określ uczucia podmiotu lirycznego z utworu. W jakiej sytuacji się znajduje?

2. Nadaj własny tytuł powyższemu fragmentowi. Uzasadnij swój wybór.

3. Sprawdź w *Słowniku symboli* lub w innych dostępnych ci źródłach, jaka jest symbolika użytych w utworze rekwizytów – słowika, księżyca, fontanny. Jak myślisz, dlaczego poeta posłużył się nimi w wierszu?

4. Czy fragment poematu Juliusza Słowackiego można zaliczyć do liryki miłosnej? Swoje stanowisko uzasadnij odpowiednimi argumentami.

5. Znajdź w wierszu przykład hiperboli. Jaka jest jej funkcja w przedstawieniu stanu podmiotu lirycznego?

6. Dopisz wyrazy pokrewne do rzeczownika *miłość*. Określ, do jakiej kategorii słowotwórczej należy każdy z nich.

7. „Do szczęścia nie jest potrzebne wygodne życie, lecz zakochane serce” – czy zgadzasz się ze słowami św. Josemarii Escrivy (czyt. hosemariji eskriwy)? Rozważ problem w rozprawce.

8. Napisz własną – tym razem satyryczną – wersję fragmentu poematu Juliusza Słowackiego.

8. Egzamin z miłości



1. Jak rozumiesz tytuł rozdziału? Na czym mógłby polegać taki egzamin?
2. Z jakich uczuć oprócz miłości można zdawać w życiu egzamin?
3. Jak opisalibyście scenę przedstawioną na ilustracji? Jakie budzi w was odczucia?

8.1 Kochasz? Stań do próby (dramat, komedia, tekst główny, tekst poboczny)

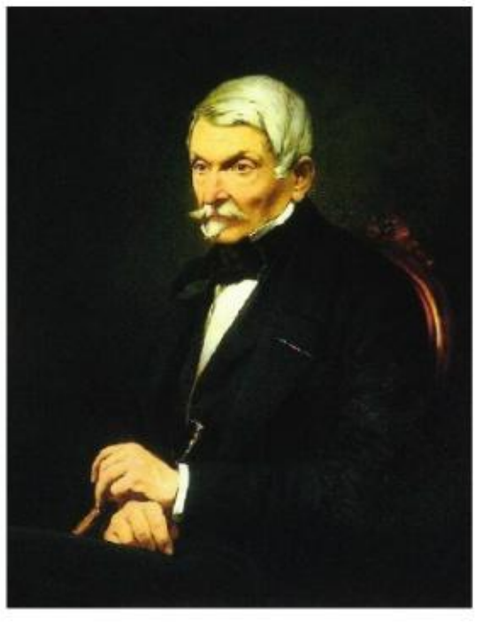
Podejmij temat



Ludzie często odmawiają innym, używając słowa: *nie*. Ale można też inaczej wyrazić swój sprzeciw bądź brak chęci do zrobienia czegoś. Zastanów się i powiedz, na czym polega odmowa w przedstawionych scenkach.

- Skonstruuj odpowiedź w podobnym stylu, której mogłaby udzielić osoba niechętna małżeństwu z kimś, kto właśnie powiedział: „Wyjdź za mnie!”.
- Przeczytaj fragment *Zemsty* Aleksandra Fredry. Zwróć uwagę, jakie warunki postawiła Klara Papkinowi.

Aleksander Fredro (1793–1876) – hrabia; komediopisarz, pamiętnikarz i poeta. Nigdy nie chodził do szkoły, nauki pobierał w domu rodzinnym. Komedie jego autorstwa to m.in.: *Śluby panieńskie*, *Pan Jowialski*, *Damy i huzary*.



Aleksander Fredro

Aleksander Fredro
Zemsta

(fragment)

AKT II

SCENA SIÓDMA

Klara, Papkin

KLARA

Więc zezwalam.

PAPKIN

(klękając)

Przyjmij śluby...

KLARA

Hola! teraz lata próby
W nich dowody posłuszeństwa,
Wytrwałości i śmiałości.

PAPKIN

O królowo wszechpiękności!
Ornamencie[1] człowieczeństwa!
Powiedz: „W ogień skocz, Papkinie” –
A twój Papkin w ogniu zginie.

(wstaje)

KLARA

Nie tak srogie me żądanie;
Klejnot rycerskiego stanu
Pastwą ognia nie zostanie.
Lecz powtarzam waszmość panu:
Posłuszeństwa, wytrwałości i śmiałości żądam próby.

[1] ornament – ozdoba



Ciekawe!

Na podstawie utworu Fredry powstały dwie ekranizacje: pierwsza w 1956 r. w reżyserii Antoniego Bohdziewicza oraz Bohdana Korzeniewskiego, druga w 2002 r. w reżyserii Andrzeja Wajdy.



Scena ze spektaklu *Zemsta* Aleksandra Fredry z 1936 r.

PAPKIN

W każdej znajdę powód chluby.

KLARA

Posłuszeństwa chcąc dać miarę,
Milczeć trzeba sześć miesięcy.

PAPKIN

Nic nie gadać?

KLARA

Tak – nic więcej.
Wytrwałości zaś dam wiarę,
Gdy o chlebie i o wodzie...

PAPKIN

Tylko, przebóg, niezbyt długo.

KLARA

Rok i dni sześć...

PAPKIN

(boleśnie)

Jestem w grobie...

(z ukłonem)

Ale zawsze – twoim sługą.

KLARA

Zaś śmiałości – w tym sposobie
Da mi dowód, kto dać zechce:
W oddalonej stąd krainie
Jadowity potwór słynie,
Najmężniejszym trwogą bywa,
Krokodylem się nazywa.
Niechaj go schwyci i przystawi[2]
Moje oko nim zabawi;
Bom ciekawa jest nad miarę
Widzieć żywą tę poczwarę.
To jest wolą niewzruszoną.
A kto spełni, co ja każę,
Ten powiedzie przed ołtarze,
Tego tylko będę żoną.

(ukłoniwszy się, odchodzi w drzwi prawe)

[2] przystawi – tu: dostarczy

SCENA ÓSMA

PAPKIN

(po długim milczeniu)

Krrrokodyla!

(ironicznie)

Tylko tyle!
Co za koncept[3], u kaduka[4]!
Pannom w głowie krokodyle,
Bo dziś każda zgrozy szuka;
To dziś modne, wdzięczne, ładne,
Co zabójcze, co szkaradne.
Dawniej młoda panieneczka
Mile rzekła kochankowi:
„Daj mi, luby, kanareczka" –
A dziś każda swemu powie:
„Jeśli nie chcesz mojej zguby,
Krrrokodyla daj mi, luby!".

(po krótkim milczeniu)

Post, milczenie – wszystko fraszka,
Straży przy mnie nie postawi. –
Ale potwór nie igraszka,
Czart – nie Papkin go przystawi.

(idzie ku drzwiom prawym)

[3] koncept – trafny, sprytny pomysł

[4] u kaduka! – tu: okrzyk wyrażający złość, zniecierpliwienie

1. Wypisz trzy żądania, które postawiła Klara Papkinowi. Przeanalizuj je na schemacie.

Wymagania wobec Papkina (kandydata na męża)		
próba posłuszeństwa:	próba wytrwałości:	próba śmiałości:
Opinia Papkina (możliwość spełnienia wymagań)		

Wniosek:

Klara ..... poślubić Papkina. Można tak sądzić, ponieważ ..... .



C. K. TEATR POLSKI W KRAKOWIE.

W Niedzielę dnia 1 Października 1865.

OTWARCIE WIDOWISK.

Artystki: Artyści:

Kierunek sceniczny J. S. Janińskiego A. D. k. Dyrektora Teatrów Warszawskich.
Reżyser p. W. Świeszewski A. K. T. W. — Dyrektor śpiewu p. Duniecki.

ZEMSTA

ZA MUR GRANICZNY

Komedja w 4 aktach wierszem hr. Aleksandra Fredro.

OSOBY:

Widowisko rozpocznie: Uwertura Reisigera, następnie Polonez.

CENY MIEJSC.

Początek o godzinie 7.

Afisz inscenizacji komedii Aleksandra Fredry *Zemsta* z 1865 r.

Dramat – jeden z trzech rodzajów literackich (obok epiki i liryki), utwór przeznaczony do wystawienia na scenie. Zawiera **tekst główny**, na który składają się dialogi (rozmowy) i monologi (dłuższe wypowiedzi bohatera występującego samotnie na scenie lub jego przemowa do milczących postaci) bohaterów oraz **tekst poboczny**, czyli didaskalia – dodatkowe uwagi o miejscu, czasie, wyglądzie bohaterów, zachowaniu i sposobie wypowiadania tekstu głównego. Dramat może być podzielony na **akty** i **sceny**.

Tragedia – jeden z gatunków dramatu; jego akcja przedstawia dzieje bohaterów kończące się ich klęską; bohater tragedii staje wobec niemożliwego do rozwiązania konfliktu (konflikt tragiczny), musi dokonać wyboru np. między dwiema równorzędnymi racjami albo wartościami.

Komedia – jeden z gatunków dramatu; utwór charakteryzujący się pogodną tematyką, żywą, pełną humoru akcją, której rozwiązanie ma dla bohaterów charakter pomyślny; zawiera komizm postaci, sytuacyjny oraz słowny.

2. Klara mogła powiedzieć Papkinowi: „Nie, nie poślubię waszmości". Dlaczego wybrała inny sposób odmowy?

3. Na podstawie definicji **dramatu** uzasadnij, że *Zemstę* można zaliczyć do tego rodzaju literackiego. Podaj trzy argumenty.

4. Odczytajcie na głos z podziałem na role przytoczony fragment *Zemsty*. Czytając **tekst główny**, starajcie się uwzględnić wskazówki umieszczone w **tekście pobocznym**.

5. Dwa podstawowe gatunki dramatu to **komedia** i **tragedia**. Jak myślisz, do którego z nich należy *Zemsta*? Uzasadnij swoją odpowiedź, uzupełniając notatkę.

„Zemsta" Aleksandra Fredry jest ....., ponieważ charakteryzuje się ..... tematyką i ..... akcją. Papkin to bohater, który ....., dlatego możemy uznać, że utwór zawiera komizm ..... . Rozmowa Klary z kandydatem na męża prezentuje komizm ..... oraz komizm ..... .

6. „Krokodyla daj mi, luby" – te słowa Papkina weszły do codziennego języka. Powiedz, czego dziś mogłaby sobie zażyczyć panna, która nie chciałaby oddać ręki natrętnemu wielbicielowi. Przedstaw dowcipne propozycje.

7. Przygotujcie w klasie inscenizację fragmentu *Zemsty*.

a) Podzielcie się w grupach rolami, ustalcie, jak je zagrać, przygotujcie tło muzyczne i wybierzcie rekwizyty.
b) Przeprowadźcie próbę czytaną.
c) Nauczcie się tekstu na pamięć.
d) Zaprojektujcie plakat zapraszający na wasze przedstawienie.
e) Wystawcie sztukę podczas klasowego pokazu.



Papkin (Artur Barciś) i Klara (Zofia Zborowska) podczas spektaklu *Zemsta* w Och Teatrze

Czy – twoim zdaniem – deklaracje Papkina można traktować poważnie?

8.2 W cudzysłowie o miłości (użycie cudzysłowu)

Podejmij temat



Odczytaj na głos powyższe wypowiedzi, uwzględniając zastosowane w zapisie znaki interpunkcyjne.

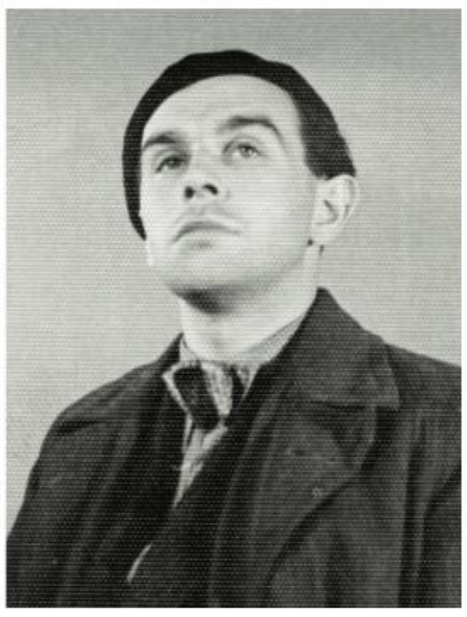
- Wskaż i nazwij znaki interpunkcyjne w wypowiedziach postaci z ilustracji. Do czego służą te znaki?
- Przeczytajcie wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego *Rozmowa liryczna*, zwróćcie uwagę, jak poeta zapisał wyznanie uczuć między zakochanymi osobami. Czy zrobił to zgodnie z zasadami interpunkcji?

Konstanty Ildefons Gałczyński

Rozmowa liryczna

– Powiedz mi, jak mnie kochasz.
– Powiem.
– Więc?
– Kocham cię w słońcu. I przy blasku świec.
Kocham cię w kapeluszu i w berecie.
W wielkim wietrze na szosie i na koncercie.
W bzach i w brzozach, i w malinach, i w klonach.
I gdy śpisz. I gdy pracujesz skupiona.
I gdy jajko roztłukujesz ładnie –
nawet wtedy, gdy ci łyżka spadnie.
W taksówce. I w samochodzie. Bez wyjątku.
I na końcu ulicy. I na początku.
I gdy włosy grzebieniem rozdzielisz.
W niebezpieczeństwie. I na karuzeli.
W morzu. W górach. W kaloszach. I boso.
Dzisiaj. Wczoraj. I jutro. Dniem i nocą.
I wiosną, kiedy jaskółka przylata.
– A latem jak mnie kochasz?
– Jak treść lata.

Konstanty Ildefons Gałczyński (1905–1953) – poeta i prozaik. Najbardziej znane tomiki jego wierszy to *Zaczarowana dorożka* i *Pieśni*. Dużą popularność przyniosły mu humorystyczne scenki o cechach absurdu i groteski, zebrane w zbiorku *Teatrzyk „Zielona Gęś”*.



Konstanty Ildefons Gałczyński

– A jesienią, gdy chmurki i humorki?
– Nawet wtedy, gdy gubisz parasolki.
– A gdy zima posrebrzy ramy okien?
– Zimą kocham cię jak wesoły ogień.
Blisko przy twoim sercu. Koło niego.
A za oknami śnieg. Wrony na śniegu.

1. Przeczytaj kilka najważniejszych informacji na temat użycia cudzysłowu. Postaraj się zapamiętać jak najwięcej zasad pisowni.

1. Cudzysłów najczęściej oznacza się następująco: „ ”.
2. Użycie cudzysłowu.
   a) Cudzysłów stosuj:
      - wprowadzając tytuły utworów, np.: *Wczoraj byliśmy na fantastycznej inscenizacji „Balladyny”*;
      - podając fragmenty cytowanych tekstów, np.: *Już sam Kochanowski pisał: „Szlachetne zdrowie…”* (UWAGA: Jeżeli cytowany tekst wyróżniony jest inną czcionką, nie trzeba ujmować go w cudzysłów);
      - podczas wyodrębniania niektórych nazw własnych: przezwisk, pseudonimów, kryptonimów, organizacji, jednostek wojskowych itp., np.: *Oddział „Grom” wyruszył na akcję odbicia zakładników*;
      - do wyodrębniania nazw firmowych, jeśli występują na końcu wielowyrazowych konstrukcji opisowych, np.: *autobus marki „Autosan”*, *chłodziarka marki „Amica”*;
      - aby podkreślić ironiczne użycie jakiegoś wyrazu (np. w znaczeniu przeciwnym do utrwalonego w języku), np.: *Ten „cud techniki” okazał się starym, zdezelowanym trabantem*.
   b) W cudzysłów nie ujmuj:
      - wyrazów użytych przenośnie lub w znaczeniu potocznym, np.: *Policjant wlepił kierowcy mandat bez wahania*;
      - związków frazeologicznych w zdaniach, np.: *Dziewczyna spiekła raka i wyszła*.
3. Cudzysłów w połączeniu z innymi znakami interpunkcyjnymi.

3.1. Jeśli po cytacie ujętym w cudzysłów należy postawić kropkę lub przecinek, stawiaj je zawsze po cudzysłowie zamykającym, nie przed nim, np.: *Dyskusję zakończył słowami: „Ja i tak pozostanę przy swoim stanowisku”*.

3.2. Znak zapytania stawiaj przed cudzysłowem zamykającym, jeśli odnosi się on do treści wyrażenia zawartego w obrębie cudzysłowu, np.: *Delikatnie i cicho zapytała: „Dlaczego?”*. Jeżeli natomiast dotyczy całego zdania, stawiaj go po cudzysłowie zamykającym, np.: *Czy słowa te pochodzą z bajki Mickiewicza: „Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie”?*

Na podstawie: Piotr Zbróg, *Słownik ortograficzny współczesnej polszczyzny*, Kielce 2002.

Utwór pt. *Rozmowa liryczna* powstał w 1950 r. w leśniczówce w Praniu na Mazurach, gdzie obecnie znajduje się muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.



Wnętrze leśniczówki w Praniu (obecnie Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego)

Wiele osób używa niepoprawnych form wyrazu *cudzysłów*. Znajdź informacje na temat deklinacji, czyli odmiany przez przypadki tego słowa. Możesz skorzystać ze słownika języka polskiego.

2. Wybierz dowolny fragment *Rozmowy lirycznej* i przekształć wiersz tak, by użyć cudzysłowu, pamiętaj o zasadach pisowni.

3. Wskaż zdanie, w którym cudzysłów został błędnie użyty.

Kupił jej w prezencie bransoletkę marki „Opal".
„Zamurowało" go jej wyznanie i „nabrał wody w usta".
W końcu powiedział: „Zamurowało mnie i nabrałem wody w usta".

4. Przepisz podane zdania i postaw kropkę lub przecinek we właściwych miejscach.

Uciekając krzyczeli: „Jeszcze tu wrócimy!"
Myślę, że warto zapytać: „Czy uczniowie mają kłopoty z użyciem cudzysłowu?"

5. Powiedz, w jakim celu sformułowano zasady użycia cudzysłowu.

Użyj we właściwej formie wyrazu podanego w nawiasie.

Powinieneś tu użyć (cudzysłów) ..... .
Zapomniałem o (cudzysłów) ..... w zdaniu złożonym.
Zapisz to zdanie w (cudzysłów) ..... .

7. Napisz krótki apel skierowany do koleżanek i kolegów dotyczący przestrzegania zasad interpunkcji podczas pisania tekstów.

8. Przytocz w cudzysłowie wyznania uczuć charakterystyczne dla twoich rówieśników. Zwróć uwagę na właściwe użycie cudzysłowu i znaku kończącego przytoczony tekst.

9. Napisz ogłoszenie o sprzedaży bardzo poczytnej wśród młodzieży książki o miłosnych problemach nastolatków.

10. Przepisz do zeszytu zdania, poprawnie wstawiając brakujące znaki interpunkcyjne.

Wolno szaleć młodzieży [...] – tymi słowami zaczyna się *Świat zepsuty* Krasickiego.

Wtedy matka zawołała: Chodź tu natychmiast

Podał jej lody marki Alga i zaproponował A może seans w kinie Paryż.

Podszedł i zapytał Pójdziesz ze mną na spacer



Konstanty Ildefons Gałczyński
z żoną Natalią Gałczyńską

Jak myślisz, o czym mogą rozmawiać przedstawione na zdjęciu postacie? Czy można utożsamiać je z bohaterami wiersza pt. *Rozmowa liryczna*?

8.3 Dotrzymaj miłosnej przysięgi (ballada, budowa akcji)

Podejmij temat

- Czy zdarza ci się przysięgać? Powiedz, dlaczego składa się przysięgi. Do czego zobowiązują?
- Wymień sytuacje, w których padają słowa przysięgi między dwojgiem zakochanych ludzi.
- Przeczytaj *Świteziankę* Adama Mickiewicza. Zwróć uwagę, w jaki sposób złożenie przysięgi miłosnej wpłynęło na losy bohaterów.

Adam Mickiewicz – patrz s. 107 podręcznika cz. 1.

Adam Mickiewicz

Świtezianka

(fragmenty)

Jakiż to chłopiec piękny i młody?
Jaka to obok dziewica?
Brzegami sinej Świtezi[1] wody
Idą przy świetle księżyca.

Ona mu z kosza daje maliny,
A on jej kwiatki do wianka;
Pewnie kochankiem jest tej dziewczyny,
Pewnie to jego kochanka.

Każdą noc prawie, o jednej porze,
Pod tym się widzą modrzewiem,
Młody jest strzelcem w tutejszym borze,
Kto jest dziewczyna? – ja nie wiem. [...]

„Powiedz mi piękna, luba dziewczyno –
Na co nam te tajemnice –
Jaką przybiegłaś do mnie drożyną?
Gdzie dom twój, gdzie są rodzice? [...]

Zawszeż po kniejach[2] jak sarna płocha[3],
Jak upiór błądzisz w noc ciemną?
Zostań się lepiej z tym, kto cię kocha,
Zostań się, o luba! ze mną. [...]

„Stój, stój – odpowie – hardy młokosie,
Pomnę, co ojciec rzekł stary:
Słowicze wdzięki w mężczyzny głosie,
A w sercu lisie zamiary.

[1] Świteź – jezioro na Białorusi, w pobliżu wsi Zaosie, w której urodził się Adam Mickiewicz

[2] knieja – wielki, gęsty las, pełen zwierzyny

[3] płocha – tu: płochliwa, bojaźliwa

Więcej się waszej obłudy boję,
Niż w zmienne ufam zapały,
Może bym prośby przyjęła twoje;
Ale czy będziesz mnie stały?".

Chłopiec przyklęknął, chwycił w dłoń piasku[4],
Piekielne wzywał potęgi,
Klął się przy świętym księżyca blasku,
Lecz czy dochowa przysięgi?

„Dochowaj, strzelcze, to moja rada:
Bo kto przysięgę naruszy,
Ach, biada jemu, za życia biada!
I biada jego złej duszy!".

To mówiąc dziewka więcej nie czeka,
Wieniec włożyła na skronie
I pożegnawszy strzelca z daleka,
Na zwykłe uchodzi błonie[5].

Próżno się za nią strzelec pomyka[6],
Rączym[7] wybiegom nie sprostał,
Znikła jak lekki powiew wietrzyka,
A on sam jeden pozostał. [...]

Idzie nad wodą, błędny krok niesie,
Błędnymi strzela oczyma;
Wtem wiatr zaszumiał po gęstym lesie
Woda się burzy i wzdyma.

Burzy się, wzdyma, pękają tonie,
O niesłychane zjawiska!
Ponad srebrzyste Świtezi błonie
Dziewicza piękność wytryska. [...]

„Chłopcze mój piękny, chłopcze mój młody –
Zanuci czule dziewica –
Po co wokoło Świtezi wody
Błądzisz przy świetle księżyca?

Po co żałujesz dzikiej wietrznicy[8],
Która cię zwabia w te knieje,
Zawraca głowę, rzuca w tęsknicy
I może jeszcze się śmieje?

[4] chwycił w dłoń piasku – w dawnych czasach przysięga na ziemię uważana była za szczególnie ważną

[5] błonie – duża łąka

[6] pomykać – pobiec, popędzić

[7] rączy – szybki, prędki

[8] wietrznica – lekkomyślna, niestała dziewczyna



Daj się namówić czułym wyrazem,
Porzuć wzdychania i żale,
Do mnie tu, do mnie, tu będziem razem
Po wodnym pląsać[9] krysztale. [...]

A na noc, w łożu srebrnej topieli[10]
Pod namiotami źwierciadeł,
Na miękkiej wodnych lilijek bieli,
Śród boskich usnąć widziadeł". [...]

Podbiega strzelec i staje w biegu,
I chciałby skoczyć, i nie chce;
Wtem modra fala, prysnąwszy z brzegu,
Z lekka mu w stopy załechce. [...]

Zapomniał strzelec o swej dziewczynie,
Przysięgą pogardził świętą,
Na zgubę oślep bieży w głębinie,
Nową zwabiony ponętą.

Bieży i patrzy, patrzy i bieży;
Niesie go wodne przestworze,
Już z dala suchych odbiegł wybrzeży,
Na średnim[11] igra jeziorze. [...]

Wtem wietrzyk świsnął, obłoczek pryska,
Co ją w łudzącym krył blasku,
Poznaje strzelec dziewczynę z bliska;
Ach, to dziewczyna spod lasku!

– „A gdzie przysięga? Gdzie moja rada?
Wszak kto przysięgę naruszy,
Ach, biada jemu, za życia biada!
I biada jego złej duszy!

Nie tobie igrać przez srebrne tonie
Lub nurkiem pluskać w głąb jasną;
Surowa ziemia ciało pochłonie,
Oczy twe żwirem zagasną.

A dusza przy tym świadomym[12] drzewie
Niech lat doczeka tysiąca,
Wiecznie piekielne cierpiąc zarzewie[13]
Nie ma czym zgasić gorąca".

[9] pląsać – tańczyć, hasać

[10] topiel – głębokie miejsce w naturalnym zbiorniku wodnym (rzece, stawie lub jeziorze)

[11] na średnim jeziorze – na środku jeziora

[12] świadome – tu: które było świadkiem

[13] zarzewie – żar, tlące się węgle

Słyszy to strzelec, błędny krok niesie,
Błędnymi rzuca oczyma,
A wicher szumi po gęstym lesie,
Woda się burzy i wzdyma.

Burzy się, wzdyma i wre aż do dna,
Kręconym nurtem pochwyca,
Roztwiera paszczę otchłań podwodna,
Ginie z młodzieńcem dziewica.

Woda się dotąd burzy i pieni,
Dotąd przy świetle księżyca
Snuje się para znikomych cieni:
Jest to z młodzieńcem dziewica.

Ona po srebrnym pląsa jeziorze,
On pod tym jęczy modrzewiem.
Któż jest młodzieniec? – strzelcem był w borze.
A kto dziewczyna? – ja nie wiem.



Kazimierz Alchimowicz, *Świtezianka*, 1900

Opisz sytuację ukazaną na obrazie Kazimierza Alchimowicza. Jak artysta przedstawił Świteziankę? Czy namalowana postać odpowiada twojemu wyobrażeniu tej bohaterki?

1. Przeanalizuj zachowanie strzelca, podjęte przez niego decyzje i ich konsekwencje. Odpowiedz na pytania:

a) Czego oczekują od niego spotkane dziewczyny?
b) Jaki ma wybór?
c) Jaką podejmuje decyzję?
d) Jakie ponosi konsekwencje?

2. Jak myślisz, dlaczego strzelec zdecydował się na złamanie przysięgi? Podaj dwa argumenty przemawiające za tym, by ulec pokusie nieznajomej z jeziora.

3. Przeprowadźcie sąd nad bohaterem utworu. Odpowiedzcie na pytania: *Czy strzelec został słusznie ukarany za swój czyn? Czy kara była adekwatna do przewinienia?* Wybierzcie spośród siebie oskarżycieli, obrońców, sędziów, świadków (ci ostatni muszą posługiwać się wyłącznie faktami przedstawionymi w tekście), a następnie zaimprowizujcie rozprawę sądową.

4. Autor umieścił *Świteziankę* w zbiorze zatytułowanym *Ballady i romanse*. Przeczytaj definicję **ballady** i znajdź jej cechy w utworze Adama Mickiewicza.

a) Określ nastrój utworu. Powiedz, co go tworzy. Uzupełnij poniższy schemat w zeszycie.

ELEMENTY BUDUJĄCE NASTRÓJ

miejsce	czas	bohaterowie

b) Prześledź budowę akcji w balladzie – wypisz zdarzenia składające się na poszczególne etapy rozwoju akcji.



c) Wskaż w utworze partie liryczne, przypominające poezję, oraz partie narracyjne będące opowiadaniem o zdarzeniach. Które miejsca są najbardziej dynamiczne? Zwróć uwagę na rolę dialogów w budowaniu tempa akcji.

d) Zgromadź informacje o narratorze prezentującym wydarzenia opisane w balladzie.

e) Podsumuj swoje spostrzeżenia i napisz wniosek w zeszycie.

5. Ballady, nawiązując do ludowych opowieści, ukazywały pewne prawdy moralne o życiu ludzi. Jaką wskazówkę dotyczącą postępowania człowieka znajdziemy w *Świteziance*? Zacytuj słowa przestrogi (pouczenia). Kto je wygłasza i w jakich okolicznościach?

6. Wyobraź sobie, że strzelec nie zdradził dziewczyny. Czy mogliby wieść razem szczęśliwe życie? Co przemawia za, a co przeciw takiemu przypuszczeniu – zapisz w zeszycie po dwa argumenty.

Ballada – wierszowany utwór, w którym narrator przedstawia tajemnicze, niezwykłe, fantastyczne wydarzenia, zazwyczaj zaczerpnięte z ludowych opowieści. Ballady są często udramatyzowane – niektóre partie tekstu wypełniają dialogi bohaterów, pojawiają się też fragmenty liryczne, wyrażające uczucia i zawierające obrazowanie poetyckie.

Świtezianka to nie jedyna ballada Adama Mickiewicza związana z jeziorem Świteź. Odszukaj tytuł drugiej, przeczytaj ją i zastanów się, czy utwory te niosą podobne, czy całkiem różne przesłanie.



Kamień z fragmentem *Świtezianki* znajdujący się nad jeziorem Świteź

Czy – twoim zdaniem – współcześnie jezioro Świteź może być źródłem natchnienia dla artystów do tworzenia dzieł takich jak *Świtezianka*?

8.4 Siła miłości w bezsilności (kontrastowe postacie, powieść, epika)

Podejmij temat

- Zastanów się, czy można zmusić człowieka do pokochania drugiej osoby?
- Przypomnij sytuacje prawdziwe lub fikcyjne, w których powodem pojedynków stała się miłość. Opowiedz, kto z kim się pojedynkował i w jakim celu.
- Uzupełnij w zeszycie mapę myśli związaną ze słowem *honor*.

wyrażenia i zwroty:
zachować się .....
mieć własny .....
dać słowo .....
czynić .....
uczynić komuś .....

Honor

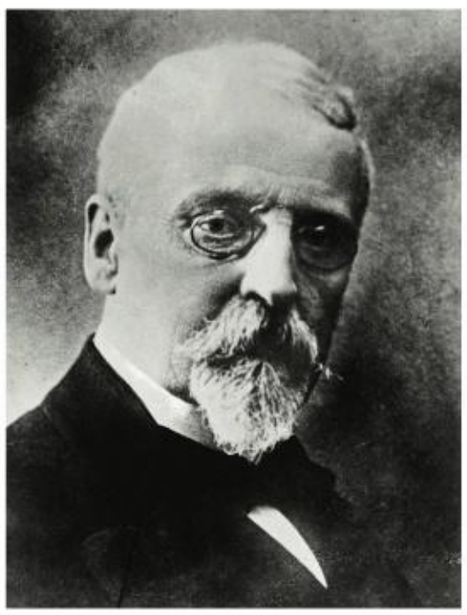
przykłady zachowania honorowego

różne formy wyrazu **honor** i wyrazy pokrewne

bohaterowie literaccy i filmowi kierujący się poczuciem honoru

- Podczas czytania fragmentu *Potopu* Henryka Sienkiewicza zwróć uwagę na najważniejsze zdarzenia.

Henryk Sienkiewicz (1846–1916) – jeden z najbardziej znanych polskich pisarzy (także za granicą), laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury w 1905 r. Zyskał uznanie czytelników głównie dzięki powieściom historycznym, np. *Krzyżacy*, *Potop*.



Henryk Sienkiewicz

Henryk Sienkiewicz
Potop

(fragmenty)

Litwa, XVII wiek. Andrzej Kmicic porwał Oleńkę Billewiczównę, młodą szlachciankę, panią na Wodoktach, którą miał poślubić zgodnie z wolą zapisaną w testamencie jej dziadka. Młodzi wprawdzie zakochali się w sobie od pierwszego wejrzenia, ale panna zmieniła zdanie, kiedy kompani Kmicica po pijanemu dopuścili się haniebnych czynów. Młodzieniec, ścigany przez Michała Wołodyjowskiego i okoliczną szlachtę, zabarykadował się z Oleńką w dworze w Lubiczu i groził, że wysadzi siebie wraz z zamkniętymi z nim ludźmi. Wołodyjowski zaproponował pojedynek – Oleńka miała odzyskać wolność, Kmicic również mógł odjechać bez przeszkód, jeśli uda mu się wyjść cało ze starcia z małym pułkownikiem.

Wnet drzwi otworzyły się i ukazał się w nich pan Andrzej, rosły, smukły jak topola. Brzask już był na świecie i pierwsze blade światełka dnia padły na jego twarz hardą, rycerską a młodą. Stanąwszy we drzwiach spojrzał śmiało na czeredę[1] szlachty i rzekł:

– Zaufałem waszmościom[2]... Bóg wie, czym dobrze uczynił, ale mniejsza z tym!... Który tu pan Wołodyjowski?

Mały pułkownik wysunął się naprzód.

– Jam jest! – odrzekł.

– Ho! nie na wielkoluda waszmość wyglądasz – rzekł Kmicic, czyniąc przymówkę do wzrostu rycerza. – Spodziewałem się zacniejszą figurę[3] znaleźć, choć ci muszę przyznać, żeś widać żołnierz doświadczony.

– Nie mogę tego waści przyznać, boś straży zaniedbał. Jeśliś taki do szabli, jak do komendy, to i nie będę miał roboty.

– Gdzie staniemy? – spytał żywo Kmicic.

– Tu... podworzec równy jak stół.

– Zgoda! gotuj się na śmierć!

– Takiś waść pewien? Widać, żeś w Orszańskiem nie bywał, skoro o tym wątpisz...

– Nie tylkom pewien, ale i żal mi waćpana, bom o tobie jako o sławnym żołnierzu słyszał. Dlatego ostatni raz mówię: zaniechaj mnie! Nie znamy się... [...] Czemu na mnie nastajesz?... Dziewka testamentem mi przynależy, jako i ta majętność, i Bóg widzi, swego tylko dochodzę... [...]

– Nie wykręcisz się sianem. Stawaj no teraz, stawaj, bo wiem, że cię tchórz oblatuje, choć się za orszańskiego mistrza podajesz.

– Chciałeś! – rzekł Kmicic, stając w pozycji. [...]

Pierwszy szczęk ozwał się echem w sercach wszystkich patrzących; pan Wołodyjowski przyciął[4] jakby od niechcenia, pan Kmicic odbił i przyciął z kolei, pan Wołodyjowski znów odbił.

Suchy szczęk stawał się coraz szybszy. Wszyscy dech wstrzymali. Kmicic atakował z furią, pan Wołodyjowski zaś lewą rękę w tył założył i stał spokojnie, niedbale czyniąc ruchy bardzo małe, prawie nieznaczne; zdawało się, że chciał siebie tylko osłonić, a zarazem oszczędzić przeciwnika – czasem cofnął się o mały krok w tył, czasem postąpił naprzód – widocznie badał biegłość Kmicica.

Tamten rozgrzewał się, ten był chłodny jak mistrz próbujący ucznia i coraz spokojniejszy; wreszcie, ku wielkiemu zdumieniu szlachty, przemówił:

– Pogawędzimy – rzekł – nie będzie nam się czas dłużył... Aha! to ta orszańska metoda?... widać tam sami musicie groch młócić, bo waćpan machasz jak cepem... Ten cios jeno u pachołków trybunalskich[5] w modzie... [...] Ten kurlandzki[6]... dobrze się nim od psów odpędzać. Uważaj waćpan na koniec szabli... Nie wyginaj tak dłoni, bo patrz, co się stanie... Podnieś!...

Ostatnie słowo wymówił pan Wołodyjowski dobitnie, jednocześnie zatoczył półkole, dłoń i szablę pociągnął ku sobie i nim patrzący zrozumieli, co znaczy „podnieś!" – już szabla Kmicica, jak wywleczona igła z nitki, furknęła nad głową pana Wołodyjowskiego i upadła mu za plecami; on zaś rzekł:

– To się nazywa: wyłuskiwać szablę.

[1] czereda – gromada, zgraja

[2] waszmość – tytuł grzecznościowy używany dawniej wśród szlachty, skrót od: wasza miłość

[3] zacniejsza figura – ktoś bardziej postawny, wyższy

[4] przyciąć – tu: wykonać ruch szablą, zaatakować przeciwnika

[5] pachołek trybunalski – pomocnik sądowy

[6] kurlandzki – pochodzący z Kurlandii, krainy historycznej położonej nad Bałtykiem, obecnie w zachodniej części Łotwy

Ciekawe!

Tradycja rozstrzygania konfliktów między rywalami za pomocą pojedynku sięga starożytności. Najsłynniejszym pojedynkiem tamtych czasów jest walka pomiędzy Achillesem i Hektorem opisana przez Homera w *Iliadzie*. W średniowieczu podstawę zasad pojedynkowania się stanowił kodeks rycerski. Określono sposób wzywania przeciwnika na pojedynek, np. poprzez rzucenie mu rękawicy. Odmowę podjęcia wyzwania uznawano za tchórzostwo, co groziło utratą rycerskiego honoru. Racja zawsze była po stronie zwycięzcy, pojedynek często traktowano jako sąd Boży w przekonaniu, że Bóg sprzyja sprawiedliwemu. W późniejszych czasach zaczęto nadużywać pojedynków do rozstrzygania błahostek, ośmieszania przeciwnika czy pozbawienia go majątku. Starcia niejednokrotnie kończyły się śmiercią, dlatego zwyczaj ten został zakazany, a za udział w pojedynku groziła kara.



Kadr z filmu *Potop Redivivus* z 2014 r. (film *Potop* wyreżyserowany przez Jerzego Hoffmana w 1974 r. po digitalizacji)

Kmicic stał blady, z obłąkanymi oczyma, chwiejący się, zdumiony nie mniej od szlachty laudańskiej[7], mały pułkownik zaś usunął się w bok i ukazawszy na leżącą na ziemi szerpentynę[8] powtórzył po raz drugi:

– Podnieś!

Przez chwilę zdawało się, że Kmicic rzuci się na niego z gołymi rękoma... Już, już był gotów do skoku, już pan Wołodyjowski, przesunąwszy rękojeść do piersi, nadstawił ostrze, ale pan Kmicic rzucił się na szablę i wpadł z nią znów na straszliwego przeciwnika. Szmery głośne poczęły się zrywać w kole patrzących i koło ścieśniało się coraz bardziej, a za nim uformowało się drugie, trzecie.

Kozacy Kmicicowi wtykali głowy między ramiona szlachty, jakby całe życie w najlepszej z nią żyli zgodzie. Mimowolne okrzyki wyrywały się z ust widzów; czasem rozlegał się wybuch niepohamowanego, nerwowego śmiechu, poznali wszyscy mistrza nad mistrzami.

Ten zaś bawił się okrutnie, jak kot z myszą – i pozornie coraz niedbalej robił szablą. Lewą rękę wysunął zza pleców i wsunął w kieszeń hajdawerów[9]. Kmicic pienił się, rzęził, na koniec chrapliwe słowa wyszły mu z gardzieli przez zaciśnięte usta:

– Kończ... waść!... wstydu... oszczędź!...

– Dobrze! – rzekł Wołodyjowski.

Dał się słyszeć świst krótki, straszny, potem stłumiony krzyk... jednocześnie Kmicic rozłożył ręce, szabla wypadła mu z nich na ziemię... i runął twarzą do nóg pułkownika...

– Żyje! – rzekł Wołodyjowski – nie padł na wznak!

[7] Lauda – region historyczny na Litwie, znajdujący się na północ od Kowna, graniczący ze Żmudzią, czyli jednym z pięciu etnograficznych (odrębnych kulturowo) regionów Litwy

[8] szerpentyna – krzywa szabla polska, używana w XVII i XVIII w.

[9] hajdawery – szerokie spodnie ściągane w pasie sznurkiem, noszone przez polską szlachtę

I zagiąwszy połę Kmicicowego żupana[10] począł nią ocierać szablę.

Zawrzasła szlachta jednym głosem, w tych zaś krzykach brzmiało coraz wyraźniej:

– Dobić zdrajcę... dobić!... rozsiekać!

I kilku Butrymów biegło z dobytymi szablami. Nagle stało się coś dziwnego; oto, rzekłbyś: mały pan Wołodyjowski urósł w oczach – szabla najbliższego Butryma wyleciała mu z ręki śladem Kmicicowej, jakby ją wicher porwał – pan Wołodyjowski zaś krzyknął z iskrzącymi się oczyma:

– Wara[11]!... wara!... Teraz on mój, nie wasz!... Precz!...

Umilkli wszyscy, bojąc się gniewu męża, on zaś rzekł:

– Nie potrzeba mi tu jatek[12]!... Waszmościowie szlachtą będąc, powinniście rozumieć kawalerski obyczaj, aby rannego nie dobijać. Nieprzyjacielowi nawet tego się nie czyni, a cóż dopiero przeciwnikowi w pojedynku zwyciężonemu. [...] A kto tu umie rany opatrywać?

– Krzych Domaszewicz. On z dawna wszystkich na Laudzie opatruje.

– Niechże go zaraz opatrzy, potem na łoże go przenieść.

[10] żupan – staropolski ubiór męski, przypominający długą sukienkę z rękawami, ze stojącym kołnierzykiem, z przodu zapinany na guzy, haftki lub liczne drobne guziki

[11] wara – precz, nie wolno, trzymaj się z daleka

[12] jatka – dawniej: stragan, sklep z mięsem, tu: rozsiekanie szablami rannego Kmicica

1. Pojedynki – podobne do tego, o którym opowiada fragment powieści – służyły w przeszłości do rozstrzygania różnych sporów i problemów. Korzystając ze schematu, omów starcie Wołodyjowskiego z Kmicicem.

Kmicic		**Wołodyjowski**
	Przyczyny pojedynku	
	Cel pojedynku	
	Zachowanie wobec przeciwnika	
	Przebieg pojedynku	
	Zakończenie pojedynku	

2. Wyjaśnij, dlaczego Wołodyjowski nie pozwala dobić Kmicica.

3. Jakie znaczenie można przypisać honorowi na podstawie działań bohaterów? Zastanówcie się, które zachowania bohaterów wynikały z poczucia honoru i chęci dotrzymania danego słowa.

Potop razem z innymi dwoma powieściami Sienkiewicza: *Ogniem i mieczem* oraz *Pan Wołodyjowski* tworzy tzw. *Trylogię*. Poszukaj innych dzieł pisarzy, także współczesnych, które określa się mianem trylogii.

Ciekawe!

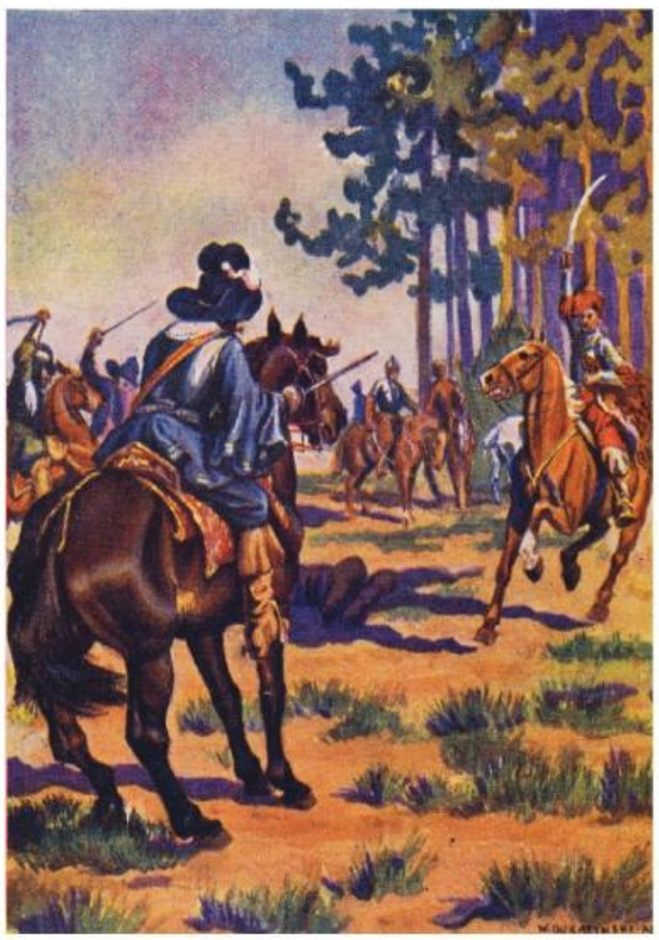
W rolę Kmicica w filmie Jerzego Hoffmana wcielił się Daniel Olbrychski. W swojej karierze niejednokrotnie występował w filmach będących adaptacjami dzieł Sienkiewicza. Inne jego role to m.in.: Tuhaj-bej w filmie *Ogniem i mieczem* oraz Azja Tuhajbejowicz w *Panu Wołodyjowskim*.



Daniel Olbrychski



Karta pocztowa przedstawiająca scenę postrzelenia Kmicica przez porwanego przez niego księcia Bogusława



Karta pocztowa przedstawiająca walkę Wołodyjowskiego z Kannenbergiem

Odszukaj w tekście *Potopu* fragmenty ukazujące te dwa starcia: księcia Bogusława z Kmicicem oraz Wołodyjowskiego z Kannenbergiem. W jaki sposób pisarz przedstawił sceny obu walk?

4. Na czym polega kontrast między przeciwnikami? Wskaż jego zasadnicze elementy, przytaczając cytaty z fragmentu powieści Henryka Sienkiewicza.

	Kmicic	**Wołodyjowski**
wygląd		
zachowanie		
cechy charakteru		

5. Powiedz, dlaczego postacie zostały właśnie tak wykreowane przez autora. Czemu sprzyja stworzenie takich wizerunków?

6. Przeczytany tekst jest niewielkim fragmentem powieści Henryka Sienkiewicza. Wymień cechy tego gatunku literackiego, które możesz zaobserwować w poznanym utworze.

7. Przypomnij, jakie cechy rodzajowe są charakterystyczne dla epiki. Ustal, czy powieść należy do tego rodzaju literackiego.

8. Przeanalizujcie narrację w poznanym tekście i odpowiedzcie na pytania.

a) Narrator jest obserwatorem czy uczestnikiem prezentowanych zdarzeń?
b) Wypowiada się w pierwszej czy w trzeciej osobie?
c) Czy zna myśli i cechy charakterystyczne bohaterów?

9. W epice wyróżnia się liczne gatunki pisane prozą, m.in.: mit, baśń, powieść, opowiadanie, a także pisane wierszem: epos, powieść poetycka. Wymieńcie znane wam utwory epickie i uzupełnijcie tabelę.

tytuł	**gatunek**
Dedal i Ikar	
	baśń
	opowiadanie
Lech, Czech i Rus	

10. Podyskutujcie w klasie o tym, czy pojedynkowanie się mogłoby być współczesnym sposobem rozwiązywania konfliktów.

8.5 Za miłością choćby w zaświaty (motyw literacki, monolog wewnętrzny, poemat)

Podejmij temat

- Porozmawiajcie o znanych parach, w których jedna osoba podjęła się ryzykownego zadania z miłości do drugiej. Jak oceniacie taką postawę?
- Przypomnijcie treść mitu o Orfeuszu, który z miłości do Eurydyki odbył niebezpieczną podróż do Hadesu.
- Przypomnij, czym jest motyw literacki. Zastanów się, jakie motywy pojawiały się w tekstach poznanych w klasie siódmej. Wśród wymienionych wskaż motywy wędrowne, czyli te, które występują w utworach wielu pisarzy i w dziełach z różnych epok, np. motyw podróży bohatera.
- Przeczytaj wiersz Czesława Miłosza – zwróć uwagę na motywy obecne w utworze.

Czesław Miłosz

Orfeusz i Eurydyka

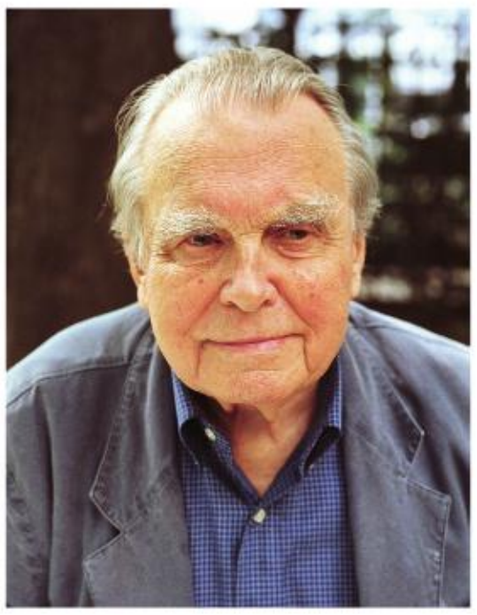
(fragmenty)

Stojąc na płytach chodnika przy wejściu do Hadesu
Orfeusz kulił się w porywistym wietrze,
Który targał jego płaszczem, toczył kłęby mgły,
Miotał się w liściach drzew. Światła aut
Za każdym napływem mgły przygasały.

Zatrzymał się przed oszklonymi drzwiami, niepewny,
Czy starczy mu sił w tej ostatniej próbie.
Pamiętał jej słowa: „Jesteś dobrym człowiekiem".
[…]
Tylko jej miłość ogrzewała go, uczłowieczała.
Kiedy był z nią, inaczej też myślał o sobie.
Nie mógł jej zawieść teraz, kiedy umarła.

Pchnął drzwi. Szedł labiryntem korytarzy, wind.
Sine światło nie było światłem, ale ziemskim mrokiem.
Elektroniczne psy mijały go bez szelestu.
Zjeżdżał piętro po piętrze, sto, trzysta, w dół.
Marzł. Miał świadomość, że znalazł się w Nigdzie.
[…]
To królestwo zdawało się nie mieć dna ni kresu.

Czesław Miłosz (1911–2004) – polski poeta, prozaik, historyk literatury i dyplomata; w latach 1951–1993 przebywał na emigracji, jego twórczość była obłożona w Polsce cenzurą (nie można było drukować i rozpowszechniać utworów poety) do 1980 r., w którym twórca otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury. Jest autorem wierszy, esejów, np. *Zniewolony umysł* oraz powieści, m.in. *Dolina Issy*. Jego utwory zostały przetłumaczone na 44 języki.



Czesław Miłosz

[…]
Na swoją obronę miał lirę[1] dziewięciostrunną.
Niósł w niej muzykę ziemi przeciw otchłani
Zasypującej wszelkie dźwięki ciszą.
Muzyka nim władała. Był wtedy bezwolny.
Poddawał się dyktowanej pieśni, zasłuchany.
Jak jego lira, był tylko instrumentem.

Aż zaszedł do pałacu rządców tej krainy.
Persefona[2], w swoim ogrodzie uschniętych grusz i jabłoni,
Czarnym od nagich konarów i gruzłowatych gałązek,
A tron jej żałobny ametyst[3], słuchała.

Śpiewał o jasności poranków, o rzekach w zieleni.
O dymiącej wodzie różanego brzasku.
O kolorach: cynobru[4], karminu[5],
sieny[6] palonej, błękitu,
O rozkoszy pływania w morzu koło marmurowych skał.
O ucztowaniu na tarasie nad zgiełkiem rybackiego portu.
O smaku wina, soli, oliwy, gorczycy, migdałów.
O locie jaskółki, locie sokoła, dostojnym locie stada
pelikanów nad zatoką.
O zapachu naręczy bzu w letnim deszczu.
O tym, że swoje słowa układał przeciw śmierci
I żadnym swoim rymem nie sławił nicości.

Nie wiem, rzekła bogini, czy ją kochałeś,
Ale przybyłeś aż tu, żeby ją ocalić.
Będzie tobie wrócona. Jest jednak warunek.
Nie wolno ci z nią mówić. I w powrotnej drodze
Oglądać się, żeby sprawdzić, czy idzie za tobą.

I Hermes[7] przyprowadził Eurydykę.
Twarz jej nie ta, zupełnie szara,
Powieki opuszczone, pod nimi cień rzęs.
Posuwała się sztywno, kierowana ręką
Jej przewodnika. Wymówić jej imię
Tak bardzo chciał, zbudzić ją z tego snu.
Ale wstrzymał się, wiedząc, że przyjął warunek.

Ruszyli. Najpierw on, a za nim, ale nie zaraz,
Stukanie jego sandałów i drobny tupot
Jej nóg spętanych suknią jak całunem.
Stroma ścieżka pod górę fosforyzowała[8]

[1] lira – instrument muzyczny

[2] Persefona – in. Kora, w mit. greckiej, córka Demeter, żona Hadesa, pani podziemnego świata zmarłych

[3] ametyst – kamień półszlachetny o fioletowej barwie

[4] cynobr – wł. cynober, tu: czerwony

[5] karmin – jaskrawoczerwony barwnik

[6] siena palona – wł. sjena, barwnik o ciepłym, brązowym kolorze

[7] Hermes – w mitologii greckiej bóg podróżnych, kupców, pasterzy, złodziei, posłaniec bogów, był również przewodnikiem zmarłych w drodze do Hadesu

[8] fosforyzować – świecić w ciemności bladym, zielonawym światłem



W ciemności, która była jak ściany tunelu.
Stawał i nasłuchiwał. Ale wtedy oni
Zatrzymywali się również, nikło echo.
Kiedy zaczynał iść, odzywał się ich dwutakt,
Raz, zdawało mu się, bliżej, to znów dalej.
Pod jego wiarą urosło zwątpienie
I oplatało go jak chłodny powój.
Nie umiejący płakać, płakał nad utratą
Ludzkich nadziei na z martwych powstanie,
Bo teraz był jak każdy śmiertelny,
Jego lira milczała i śnił bez obrony.
Wiedział, że musi wierzyć i nie umiał wierzyć.
I długo miała trwać niepewna jawa
Własnych kroków liczonych w odrętwieniu.

Dniało. Ukazały się załomy skał
Pod świetlistym okiem wyjścia z podziemi.
I stało się jak przeczuł. Kiedy odwrócił głowę,
Za nim na ścieżce nie było nikogo.

Słońce. I niebo, a na nim obłoki.
Teraz dopiero krzyczało w nim: Eurydyko!
Jak będę żyć bez ciebie, pocieszycielko!
Ale pachniały zioła, trwał nisko brzęk pszczół.
I zasnął, z policzkiem na rozgrzanej ziemi.

Ciekawe!

Na podstawie mitu o Eurydyce i Orfeuszu powstała opera w trzech aktach, skomponowana przez Christopha Wilibalda. Premiera odbyła się w Wiedniu w 1762 r.



Aktorzy wcielający się w role Orfeusza i Eurydyki (ok. 1900 r.)

1. Jakie motywy pojawiły się w wierszu Czesława Miłosza? Czy odnajdziemy je w innych utworach, jakich? Które z tych motywów należą do wędrownych?

2. Odnosząc się do mitu o Orfeuszu i Eurydyce, ustal:

W jakiej sytuacji znajduje się obecnie śpiewak?

Jaką podjął decyzję i co go do niej skłoniło?

Z czym wiąże się jego postanowienie?

3. Znajdź w utworze fragmenty mówiące o tym, jak na życie i samoocenę Orfeusza wpływała miłość Eurydyki oraz jej utrata.

4. Porównaj wędrówkę Orfeusza przedstawioną w utworze Czesława Miłosza z elementami znanymi z mitu. Pomoże ci w tym tabela.

	Mit	**Wiersz**
nazwa miejsca pobytu Eurydyki		
sposób przedostania się do świata zmarłych		
strażnik/straże		
sposób unikania niebezpieczeństw		
zgoda na powrót Eurydyki na ziemię		
warunek		



Frederic Leighton (czyt. frederik lejton), *Orfeusz i Eurydyka*, 1864

Poszukaj innych malarskich dzieł, które podejmują temat heroicznego czynu Orfeusza, jakim była próba wyprowadzenia ukochanej z Hadesu.

Jakie emocje wzbudza w tobie przedstawiona scena? Co mogą czuć Eurydyka i Orfeusz?

5. W jaki sposób został w wierszu pokazany świat żywych i świat zmarłych – zwróć uwagę na elementy obu światów, kolory i dźwięki.

ŚWIAT ŻYWYCH

elementy . .....

kolory . .....

dźwięki . .....

elementy . .....

kolory . .....

dźwięki . .....

ŚWIAT ZMARŁYCH

Zapisz w zeszycie wniosek rozpoczynający się od słów: *Świat żywych i świat zmarłych przedstawiony w utworze Czesława Miłosza został zestawiony na zasadzie .....*

6. Wiesz już, że monolog wewnętrzny to zapis myśli, uczuć i przeżyć bohatera. Wyobraź sobie, że znasz myśli Orfeusza w momencie, gdy stanął przed oszklonymi drzwiami, aby wejść do świata zmarłych. Napisz lub wygłoś monolog wewnętrzny nieszczęśliwego małżonka, pragnącego za wszelką cenę odzyskać ukochaną żonę. Weź pod uwagę niebezpieczeństwa, które musi pokonać, i uczucia z nimi związane.

7. Poznaliście już różne rodzaje i gatunki literackie. Zastanówcie się, jaki rodzaj i gatunek reprezentuje wiersz Czesława Miłosza. W tym celu wykonajcie polecenia.

- Ustalcie: kto się wypowiada w utworze, o czym mówi, jest obiektywny czy subiektywny, opisuje wydarzenia czy doznania i wrażenia?
- Przypomnijcie definicję poematu umieszczoną na s. 121 i porównajcie z waszymi ustaleniami.
- Zapiszcie w zeszycie wniosek dotyczący cech rodzajowych wiersza *Orfeusz i Eurydyka* Czesława Miłosza.

Wysłuchaj piosenki Jacka Kaczmarskiego pt. *Przechadzka z Orfeuszem*. W jaki sposób została w niej przedstawiona wędrówka bohatera? Porównaj obraz świata zmarłych ukazany w tekście piosenki oraz w wierszu Czesława Miłosza.

8.6 Niebo? Tylko jeśli wiesz, co to miłość (dramat, analiza postaci)

Podejmij temat

Przeczytaj fragment informacji zamieszczonej przez Adama Mickiewicza przed tekstem głównym dramatu *Dziady cz. II*. Zwróć uwagę, na czym polegał opisany obrzęd.

DZIADY. Jest to nazwisko uroczystości obchodzonej dotąd między pospólstwem w wielu powiatach Litwy, Prus i Kurlandii, na pamiątkę dziadów, czyli w ogólności zmarłych przodków. Uroczystość ta początkiem swoim zasięga czasów pogańskich i zwała się niegdyś ucztą kozła[1], na której przewodniczył Koźlarz, Huslar, Guślarz[2], razem kapłan i poeta (gęślarz).

W teraźniejszych czasach, ponieważ światłe duchowieństwo i właściciele usiłowali wykorzenić zwyczaj połączony z zabobonnymi praktykami i zbytkiem częstokroć nagannym, pospólstwo więc święci Dziady tajemnie w kaplicach lub pustych domach niedaleko cmentarza. Zastawia się tam pospolicie uczta z rozmaitego jadła, trunków, owoców i wywołują się dusze nieboszczyków. […] Pospólstwo rozumie, iż potrawami, napojem i śpiewami przynosi ulgę duszom czyscowym.

Cel tak pobożny święta, miejsca samotne, czas nocny, obrzędy fantastyczne przemawiały niegdyś silnie do mojej imaginacji[3]; słuchałem bajek, powieści i pieśni o nieboszczykach powracających z prośbami lub przestrogami; a we wszystkich zmyśleniach poczwarnych można było dostrzec pewne dążenie moralne i pewne nauki, gminnym sposobem zmysłowie[4] przedstawiane.

[1] uczta kozła – pogański obrzęd, który przetrwał na Żmudzi do XVI w. Organizowano go jesienią jako zadośćuczynienie za grzechy. W czasie uczty składano ofiarę z kozła, którego spożywano, a resztki zakopywano, przeznaczając je dla duchów przodków

[2] Guślarz – tu: powiązany z wyrazem gęślarz pochodzącym od nazwy instrumentu ludowego gęśle

[3] imaginacja – wyobraźnia

[4] zmysłowie – tu: zmysłowo, tzn. za pomocą obrazów przemawiających do zmysłów



Caspar David Friedrich (czyt. kaspar dawid fridrich), *Opactwo w Dąbrowie*, 1809/1810

Jaki, twoim zdaniem, nastrój chciał uwiecznić na obrazie malarz? Czy ta sceneria odpowiada nastrojowi, który stworzył Adam Mickiewicz, przedstawiając obrzęd dziadów?

- Powiedz, jaki cel miało odprawianie *dziadów* i co stanowiło główny akt tego obrzędu. Jakie znaczenie moralne miały *dziady*.
- Przeczytaj fragment *Dziadów cz. II*. Zwróć uwagę, co o sobie mówi główna bohaterka, a co mówią o niej inni.



Adam Mickiewicz

Dziady cz. II

(fragment)

GUŚLARZ – STARZEC pierwszy z chóru – CHÓR wieśniaków i wieśniaczek – kaplica, wieczór.

[…]

CHÓR

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie,
Co to będzie, co to będzie?

GUŚLARZ

Zamknijcie drzwi od kaplicy
I stańcie dokoła truny[1];
Żadnej lampy, żadnej świécy,
W oknach zawieście całuny.
Niech księżyca jasność blada
Szczelinami tu nie wpada.
Tylko żwawo, tylko śmiało.

STARZEC

Jak kazałeś, tak się stało.

CHÓR

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie,
Co to będzie, co to będzie?

[…]

GUŚLARZ

Teraz wy, pośrednie duchy,
Coście u tego padołu
Ciemnoty i zawieruchy
Żyłyście z ludźmi pospołu[2];
Lecz, od ludzkiej wolne skazy,
Żyłyście nie nam, nie światu,
Jako te cząbry i ślazy[3],
Ni z nich owocu, ni kwiatu.

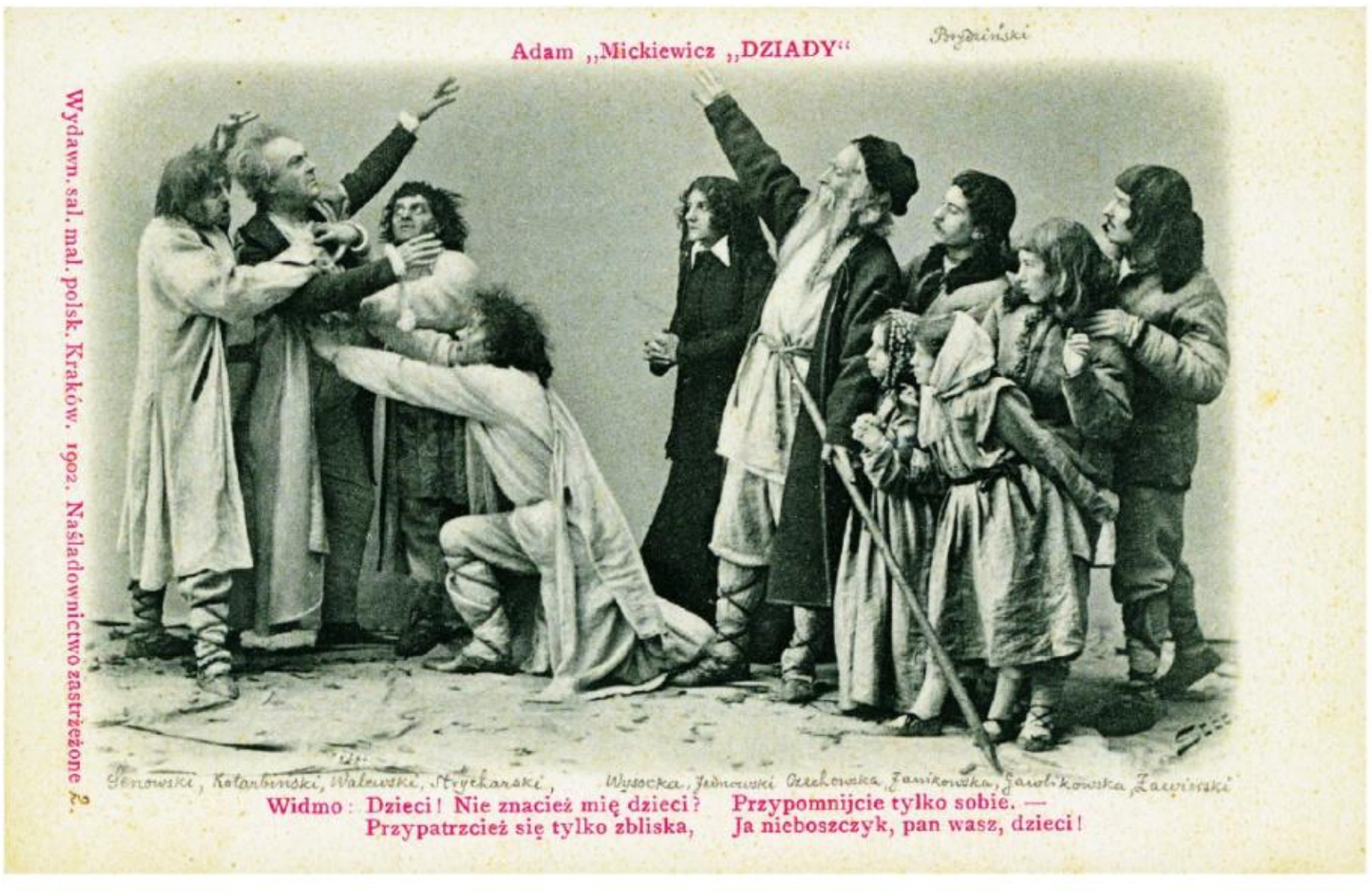
[1] truna – trumna

[2] pospołu – razem, wspólnie

[3] cząber i ślaz – zioła

Ani się ukarmi zwierzę,
Ani się człowiek ubierze;
Lecz w wonne skręcone wianki
Na ścianie wiszą wysoko.
Tak wysoko, o ziemianki,
Była wasza pierś i oko!
Która dotąd z czystym skrzydłem
Niebieskiej nie przeszła bramy,
Was tym światłem i kadzidłem
Zapraszamy, zaklinamy.





Pocztówki ze spektaklu *Dziady* w inscenizacji Stanisława Wyspiańskiego

Wskaż na pocztówkach postać Guślarza i ją opisz. Kogo jeszcze rozpoznajesz na obrazach?

CHÓR

Mówcie, komu czego braknie,
Kto z was pragnie, kto z was łaknie.

GUŚLARZ

A toż czy obraz Bogarodzicy?
Czyli anielska postać?
Jak lekkim rzutem obręcza
Po obłokach zbiega tęcza,
By z jeziora wody dostać,
Tak ona świeci w kaplicy.
Do nóg biała spływa szata,
Włos z wietrzykami swawoli,
Po jagodach uśmiech lata,
Ale w oczach łza niedoli.

GUŚLARZ I STARZEC

Do nóg biała spływa szata,
Włos z wietrzykami swawoli,
Po jagodach uśmiech lata,
Ale w oczach łza niedoli.

GUŚLARZ I DZIEWCZYNA

GUŚLARZ

Na głowie ma kraśny[4] wianek,
W ręku zielony badylek,
A przed nią bieży[5] baranek,
A nad nią leci motylek.
Na baranka bez ustanku
Woła: baś, baś, mój baranku,
Baranek zawsze z daleka:
Motylka rózeczką goni
I już, już trzyma go w dłoni;
Motylek zawsze ucieka. […]

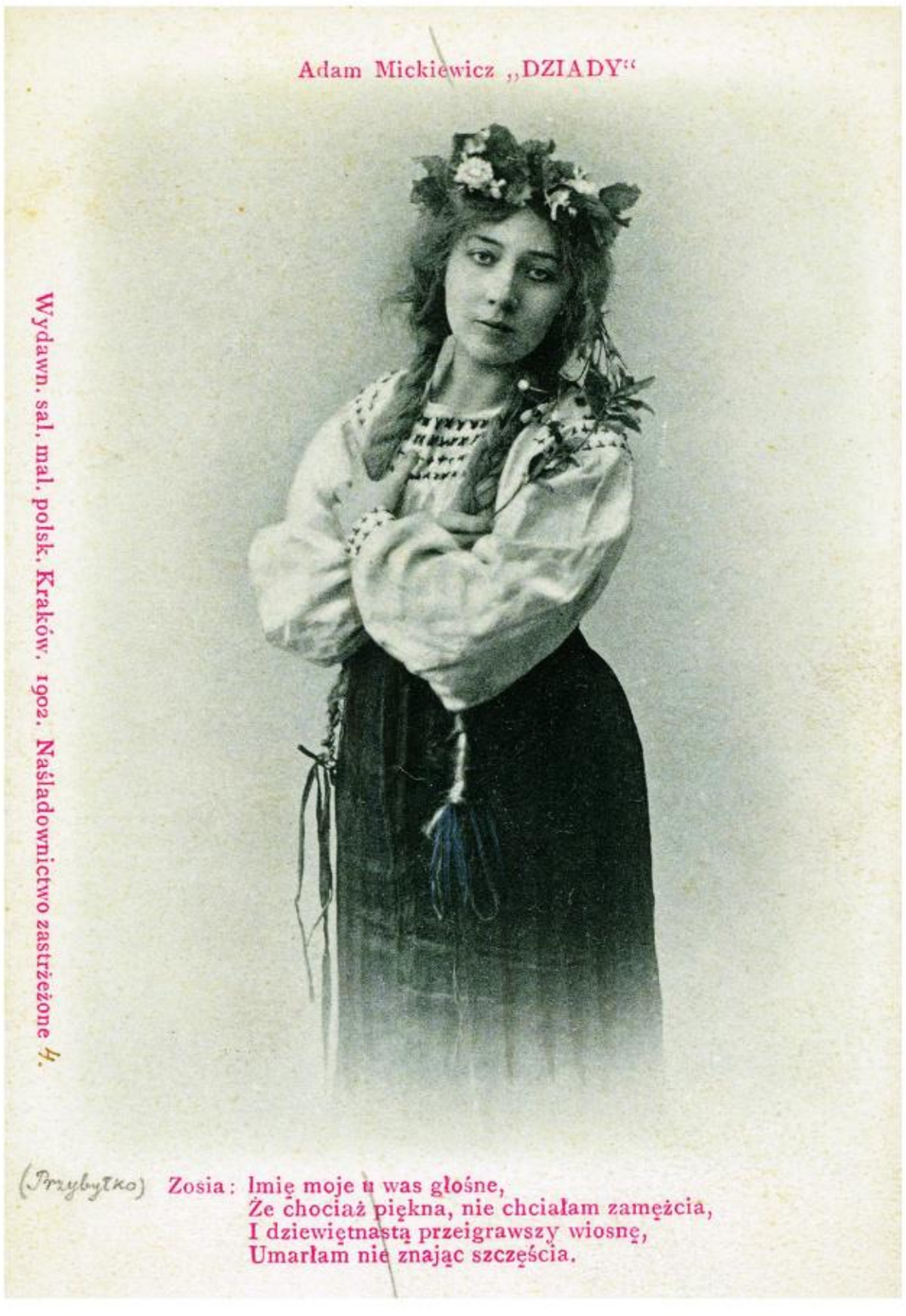
DZIEWCZYNA

Tu niegdyś w wiosny poranki
Najpiękniejsza z tego sioła,
Zosia pasając baranki
Skacze i śpiewa wesoła.
La la la la
Oleś za gołąbków parę
Chciał raz pocałować w usta;
Lecz i prośbę, i ofiarę
Wyśmiała dziewczyna pusta.

[4] kraśny – jaskrawy, piękny, też: czerwony

[5] bieży – biegnie

La la la la
Józio dał wstążkę pasterce,
Antoś oddał swoje serce;
Lecz i z Józia, i z Antosia
Śmieje się pierzchliwie Zosia.
La la la la
Tak, Zosią byłam, dziewczyną z tej wioski.
Imię moje u was głośne,
Że chociaż piękna, nie chciałam zamęścia
I dziewiętnastą przeigrawszy wiosnę,
Umarłam nie znając troski
Ani prawdziwego szczęścia.
Żyłam na świecie; lecz, ach! nie dla świata!
Myśl moja, nazbyt skrzydlata,
Nigdy na ziemskiej nie spoczęła błoni.
Za lekkim zefirkiem[6] goni,
Za muszką, za kraśnym wiankiem,



Pocztówka ze spektaklu *Dziady* w inscenizacji Stanisława Wyspiańskiego

[6] zefirek (zefir) – ciepły, łagodny wiatr

Jak wygląda Dziewczyna przedstawiona przez Adama Mickiewicza? Czy postać z pocztówki odpowiada opisowi i twojemu wyobrażeniu Zosi?

Za motylkiem, za barankiem;
Ale nigdy za kochankiem.
Pieśni i fletów słuchałam rada:
Często, kiedy sama pasę,
Do tych pasterzy goniłam stada,
Którzy mą wielbili krasę[7];
Lecz żadnego nie kochałam.
Za to po śmierci nie wiem, co się ze mną dzieje,
Nieznajomym ogniem pałam;
Choć sobie igram do woli,
Latam, gdzie wietrzyk zawieje,
Nic mię nie smuci, nic mię nie boli,
Jakie chcę, wyrabiam cuda.
Przędę sobie z tęczy rąbki[8],
Z przezroczystych łez poranku
Tworzę motylki, gołąbki.
Przecież nie wiem, skąd ta nuda:
Wyglądam kogoś za każdym szelestem,
Ach, i zawsze sama jestem!
Przykro mi, bez ustanku
Wiatr mną jak piórkiem pomiata.
Nie wiem, czy jestem z tego, czy z tamtego świata:
Gdzie się przybliżam, zaraz wiatr oddali,
Pędzi w górę, w dół, z ukosa:
Tak pośród pierzchliwej fali
Wieczną przelatując drogę,
Ani wzbić się pod niebiosa,
Ani ziemi dotknąć nie mogę.

CHÓR

Tak pośród pierzchliwej fali
Przez wieczne lecąc bezdroże,
Ani wzbić się pod niebiosa,
Ani dotknąć ziemi nie może.

GUŚLARZ

Czego potrzebujesz, duszeczko,
Żeby się dostać do nieba?
Czy prosisz o chwałę Boga,
Czy o przysmaczek słodki?
Są tu pączki, ciasta, mleczko,
I owoce, i jagódki.
Czego potrzebujesz, duszeczko.
Żeby się dostać do nieba?

[7] krasa – piękno, uroda

[8] rąbek – cienka podłużna chusta

DZIEWCZYNA

Nic mnie, nic mnie nie potrzeba!
Niechaj podbiegną młodzieńce,
Niech mię pochwycą za ręce,
Niechaj przyciągną do ziemi,
Niech poigram chwilkę z niemi.
Bo słuchajcie i zważcie u siebie,
Że według bożego rozkazu:
Kto nie dotknął ziemi ni razu,
Ten nigdy nie może być w niebie.

CHÓR

Bo słuchajmy i zważmy u siebie,
Że według bożego rozkazu:
Kto nie dotknął ziemi ni razu,
Ten nigdy nie może być w niebie,

GUŚLARZ

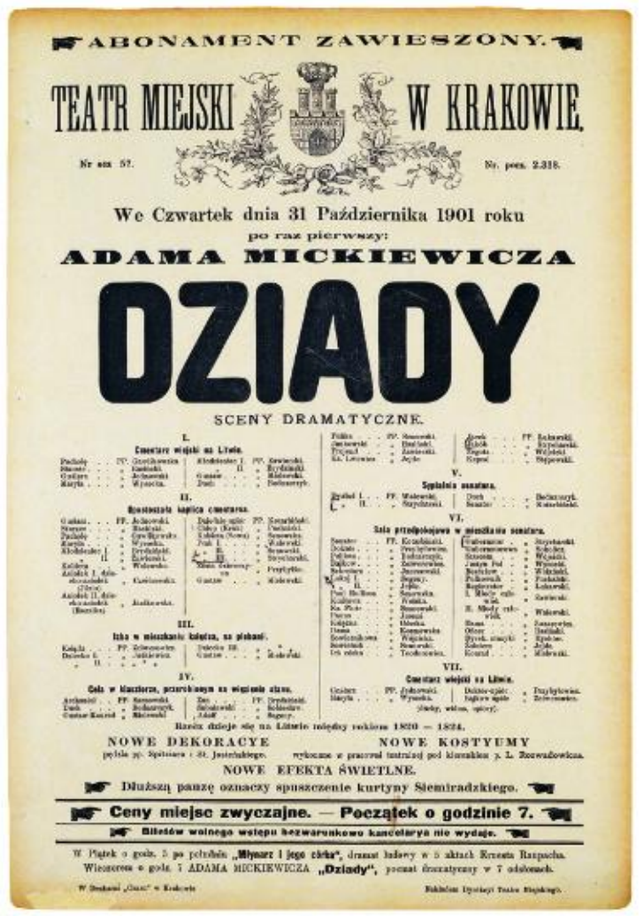
do kilku wieśniaków

Darmo bieżycie; to są marne cienie,
Darmo rączki ściąga biedna,
Wraz ją spędzi wiatru tchnienie.
Lecz nie płacz, piękna dziewico!
Oto przed moją źrenicą
Odkryto przyszłe wyroki:
Jeszcze musisz sama jedna
Latać z wiatrem przez dwa roki,
A potem staniesz za niebieskim progiem.
Dziś modlitwa nic nie zjedna.
Lećże sobie z Panem Bogiem.
A kto prośby nie posłucha,
W imię Ojca, Syna, Ducha!
Czy widzisz Pański krzyż?
Nie chciałaś jadła, napoju?
Zostawże nas w pokoju.
A kysz, a kysz!

CHÓR

A kto prośby nie posłucha,
W imię Ojca, Syna, Ducha!
Czy widzisz Pański krzyż?
Nie chciałaś jadła, napoju?
Zostawże nas w pokoju.
A kysz, a kysz!

Dziewica znika.


ABONAMENT ZAWIESZONY.

TEATR MIEJSKI W KRAKOWIE.

We Czwartek dnia 31 Października 1901 roku
po raz pierwszy:
ADAMA MICKIEWICZA
DZIADY
SCENY DRAMATYCZNE.

NOWE DEKORACYE
NOWE KOSTYUMY
NOWE EFEKTA ŚWIETLNE.
Dłuższą paurę oznaczy spuszczenie kurtyny Siemiradzkiego.
Ceny miejsc zwyczajne. — Początek o godzinie 7.
Biletów wolnego wstępu bezwarunkowo kancelarya nie wydaje.

Afisz teatralny ze spektaklu *Dziady* Adama Mickiewicza z 1901 r.

Poszukaj innych przykładów afiszów teatralnych zapowiadających premierę *Dziadów*. Zaprojektuj własny plakat teatralny informujący o premierze dramatu Adama Mickiewicza.

Ciekawe!

Utwór Adama Mickiewicza pt. *Dziady* składa się z czterech dość luźno powiązanych ze sobą części, które nie pojawiały się w takiej kolejności, jak sugerują oznaczenia w tytułach. Część II powstawała w latach 1820–1821, część IV na przełomie 1821 i 1822 roku, a część III została napisana w Dreźnie dziesięć lat później (w 1832 roku). Najciekawsze są losy części I, której poeta nigdy nie ukończył – została wydrukowana pięć lat po śmierci Mickiewicza i można ją potraktować zarówno jako początek, jak i zakończenie cyklu. Elementem łączącym kolejne dramaty jest tytułowy obrzęd *dziadów* zaprezentowany w części II.

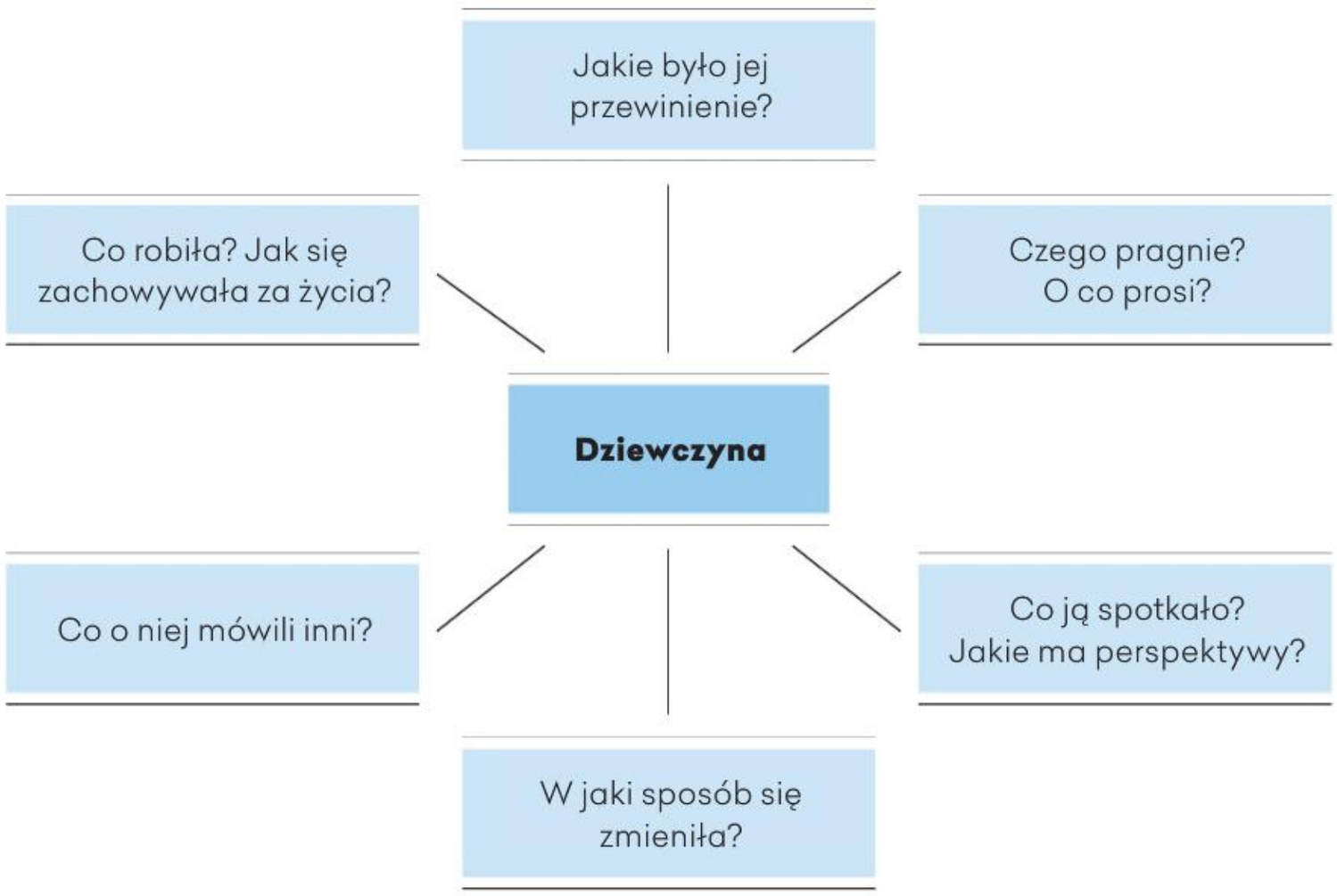


Znaczek pocztowy z podobizną Adama Mickiewicza i postacią Guślarza

Jaką rolę w obrzędzie dziadów odgrywał Guślarz? Czy w tekście Mickiewicza wywiązuje się ze swojej funkcji? Co robi? Jak wybrzmiewają jego słowa?

1. Co tworzy nastrój obrzędu *dziadów*? W jakich okolicznościach, o jakiej porze i w jakim miejscu się odbywa? Porównajcie opis umieszczony na wstępie z tekstem dramatu.

2. Odkryj główną myśl utworu. W tym celu prześledź losy Dziewczyny z dramatu. Wykorzystaj poniższy schemat analizy bohatera.



3. Odszukaj w tekście pouczenie, które wygłosiła Dziewczyna dla żywych uczestników obrzędu *dziadów*. Jak je rozumiesz?

4. Opracujcie w grupach instrukcję postępowania dla tych, którzy chcieliby zastosować się do wskazówki moralnej wygłoszonej przez bohaterkę. Zastanówcie się, czy zachowanie Dziewczyny zasługiwało na karę. Zaprezentujcie argumenty na poparcie swojego stanowiska.

5. Wymień cechy typowe dla **dramatu**, które można odnaleźć we fragmencie dzieła Adama Mickiewicza.

a) Przeanalizuj budowę utworu – wskaż tekst główny i tekst poboczny (didaskalia).
b) Zastanów się, czy utwór można wystawić na scenie. Jak wyglądałaby scenografia do przedstawienia?
c) Ustal rolę Chóru w przebiegu zdarzeń. Jakie słowa wypowiada? Czemu służy powtarzanie przez Chór wypowiedzi innych bohaterów?

Zrealizujcie słuchowisko na podstawie fragmentu *Dziadów* cz. II Adama Mickiewicza.

a) Podzielcie się rolami (aktorzy, reżyser, dźwiękowiec, operator dyktafonu); nauczcie się czytać lub recytować z pamięci swoje kwestie.
b) Przygotujcie efekty dźwiękowe oraz wybierzcie muzykę, która może oddać nastrój utworu.
c) Nagrajcie słuchowisko dyktafonem i opracujcie materiał, korzystając ze znanego sobie programu komputerowego.

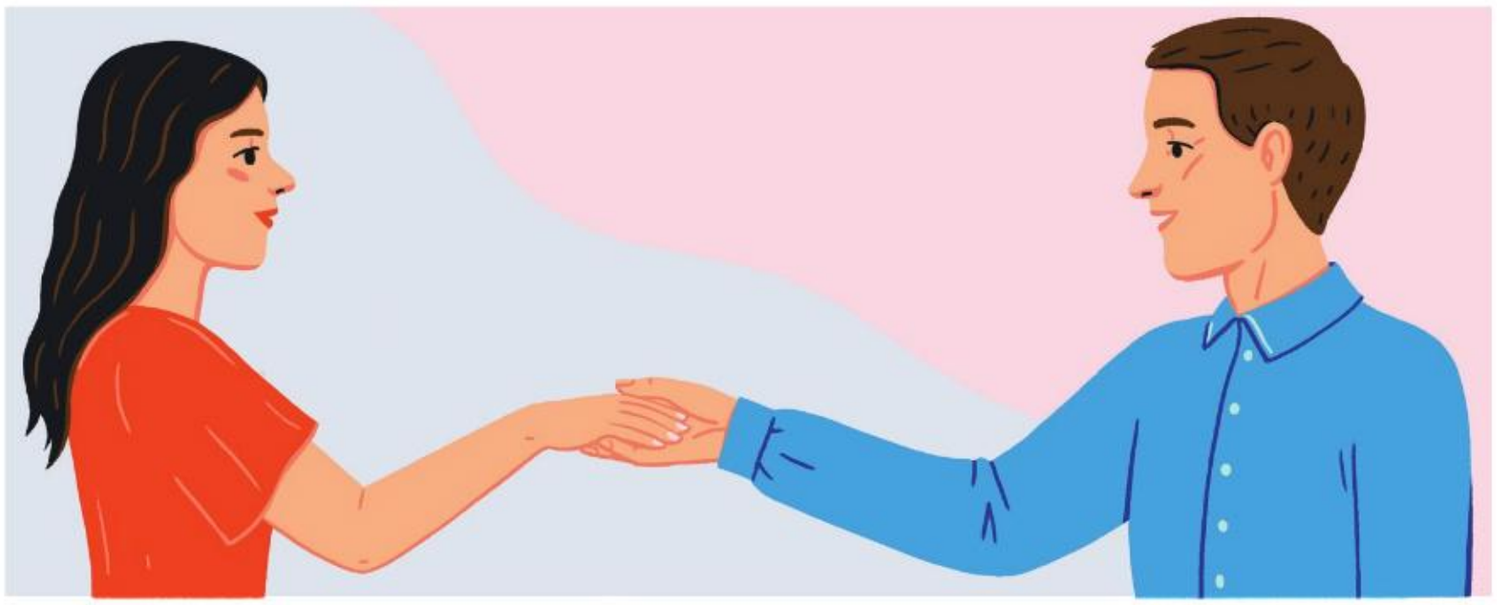


Spektakl *Dziady* Adama Mickiewicza w reż. Anny Kasprzyk (2011 r.)

O czym świadczy fakt, że *Dziady* nadal są wystawiane na deskach polskich teatrów? Porównaj zdjęcia z ilustracjami z kart pocztowych. Jakie dostrzegasz podobieństwa i różnice?

8.7 Oprawić miłość w odpowiednie słowa (zwrot do adresata)

Podejmij temat



Zastanów się, jakich słów powinny użyć postacie przedstawione na ilustracji, by okazać się kulturalnymi ludźmi i jednocześnie zwrócić na siebie uwagę.

- Przeczytaj poniższy tekst, który wyjaśnia wątki miłosne w powieści Henryka Sienkiewicza pt. *Pan Wołodyjowski*.

W klasie szóstej poznaliście pary zakochanych, które na stałe zagościły w filmie i literaturze. Jedna z nich to Michał Wołodyjowski i Barbara Jeziorkowska, bohaterowie ostatniej części *Trylogii* Henryka Sienkiewicza. Przytoczony fragment powieści *Pan Wołodyjowski* opowiada o wydarzeniach rozgrywających się tuż po tym, kiedy pan Wołodyjowski poznał Basię i jej krewną Krzysię Drohojowską. Swoje uczucie skierował ku łagodnej Krystynie, która obiecała mu wzajemność uczuć, jednak zmieniła zdanie, poznawszy Ketlinga. Splot wydarzeń sprawił, że zarówno Krzysia, jak i Michał odnaleźli szczęście. Wołodyjowski zrozumiał, że kocha „hajduczka", czyli energiczną, żywiołową Basię. Zwolnił Krzysię z danego mu słowa, przyczyniając się tym samym do szczęścia dwojga zakochanych – jej i swego przyjaciela Ketlinga.

Poszukaj informacji o tym, jacy aktorzy wcielili się w role Wołodyjowskiego i Ketlinga w filmie Jerzego Hoffmana z 1969 r. Obejrzyj fragment filmu, który ukazuje scenę poznania się Krzysi i Ketlinga.



Magdalena Zawadzka w roli Basi i Barbara Brylska w roli Krzysi w filmie *Pan Wołodyjowski* w reż. Jerzego Hoffmanna z 1969 r.

- **Przeczytaj fragment powieści Henryka Sienkiewicza, zapamiętaj zwroty grzecznościowe, których używają bohaterowie.**

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

(fragmenty)

Wtem zabrzmiał jego głos niski a miękki jak aksamit:

– Jestem Ketling of Elgin. Panam Wołodyjowskiego przyjaciel i towarzysz broni. Służba powiedziała mi już, że mam niewypowiedziane szczęście i honor ugaszczać pod swym dachem siostrę i krewne mego Pallada[1], ale przebacz, dostojna panno, mojej konfuzji[2], bo służba nie powiedziała mi tego, co oczy widzą, a i oczy same twego blasku znieść nie mogą…

Takim komplementem powitał rycerski Ketling Krzysię, ale ona nie wypłaciła mu podobnym, bo się na żadne słowo zdobyć nie mogła. Domyśliła się tylko, że skończywszy, zapewne jej powtórny pokłon oddaje, bo w ciszy usłyszała znów szelest piór o podłogę. […] Drżącymi rękoma chwyciła Krzysia za suknię, aby choć dygnąć przed kawalerem, na szczęście w tejże chwili wołania: „Ketling! Ketling!", rozległy się za drzwiami i do komnaty wpadł z otwartymi ramiony zasapany pan Zagłoba. […]

– Jak się masz? – wołał pan Zagłoba. – Radem ci w twoim domu jakoby w moim własnym. […] Bawi tu jego[3] siostra z dwiema pannami. Dziewki jak rzepy! Jedna Jeziorkowska, druga Drohojowska. Dla Boga! Panna Krzysia tu jest! Przepraszam waćpannę, ale niech temu oczy wylezą, kto wam gładkości[4] zaprzeczy, a na waćpaninej już się ten kawaler poznać musiał.

Ketling skłonił po raz trzeci głową i rzekł z uśmiechem:

– Zostawiłem dom cekhauzem[5], a zastałem go Olimpem[6], bom boginię ujrzał na wstępie.

– Ketling! Jak się masz! – zawołał po raz wtóry Zagłoba, któremu mało było jednego powitania i znów chwycił go w objęcia.

– Nic to! – mówił – hajduczkaś jeszcze nie widział! Jedna gładka, ale i druga miód, miód! Jak się masz, Ketling! Daj ci Boże zdrowie! Będę ci mówił: ty! Dobrze? Staremu poręczniej… Radeś z gości, co?… Pani Makowiecka tu zajechała, bo o gospodę było czasu konwokacji[7] trudno, ale teraz już łatwiej i pewnie się wyniesie, bo z pannami w kawalerskim domu mieszkać nie wypada, żeby ludzie krzywo nie patrzyli i żeby jakowego gadania nie było…

– Na Boga! Nigdy na to nie pozwolę! Jam Wołodyjowskiemu nie przyjaciel, ale brat, zatem panią Makowiecką jako siostrę przyjąć pod dachem mogę. Do waćpanny pierwszej o instancję[8] się udaję, a jeśli trzeba, to na kolanach będę o nią błagał!

To rzekłszy klęknął przed Krzysią i chwyciwszy jej rękę do ust przycisnął, a patrzył w jej oczy błagalnie, wesoło i smutno zarazem; ona zaś poczęła płonić się[9], zwłaszcza że Zagłoba zaraz wykrzyknął:

– Ledwie przyjechał, już przed nią na kolanach. Dla Boga! Powiem pani Makowieckiej, żem was tak zastał!… Ostro, Ketling!… Krzysiu! Poznaj waćpanna dworski obyczaj!… […]

Henryk Sienkiewicz – patrz s. 172.

[1] paladyn – wł. paladyn, sławny, znakomity rycerz; mowa o panu Michale Wołodyjowskim, sławnym rycerzu, przyjacielu Ketlinga

[2] konfuzja – zakłopotanie, zażenowanie

[3] bawi tu jego siostra – chodzi o siostrę Michała Wołodyjowskiego

[4] gładkość – tu: uroda

[5] cekhauz – skład broni, arsenał

[6] Olimp – masyw górski w Grecji, w mitologii greckiej siedziba bogów

[7] konwokacja – sejm zwoływany w Polsce w czasie bezkrólewia, opisane we fragmencie wydarzenia rozgrywają się po abdykacji króla Jana Kazimierza w 1668 r., przed wolną elekcją w 1669 r., w czasie której na króla Polski szlachta wybrała Michała Korybuta Wiśniowieckiego

[8] instancja – tu: wstawiennictwo

[9] płonić się – czerwienić się, wstydzić

Ciekawe!

Po utwory Sienkiewicza, w tym powieści składające się na *Trylogię*, często sięgali twórcy filmowi. Na podstawie wielu Sienkiewiczowskich dzieł powstały filmy i seriale. Jednymi z najsłynniejszych są adaptacje Jerzego Hoffmana: *Pan Wołodyjowski* (1969), *Potop* (1974), *Ogniem i mieczem* (1999).



Jerzy Hoffman

– Wstań waćpan!…

– Mogęż liczyć na instancję? Jam brat pana Michałowy! Jemu się krzywda stanie, gdy ten dom opustoszeje!…

– Na nic tu moja chęć! – odrzekła przytomniej Krzysia – chociaż za waćpanową wdzięczną być muszę.

1. Znajdź zwroty grzecznościowe używane przez bohaterów powieści. Uzupełnij je tymi, które pojawiły się w rozmowie Kmicica z Wołodyjowskim we fragmencie *Potopu* – s. 172–175. Następnie stwórz spis zwrotów grzecznościowych używanych w XVII wieku. Możesz skorzystać z innych dostępnych ci źródeł.

2. Jak rozumiesz sformułowania:

być z kimś na ty	być z kimś na pan/pani

3. Witając się z Ketlingiem, Zagłoba stwierdza: „Będę ci mówił: ty!”. Jak uzasadnia to samowolne pozwolenie sobie na ominięcie formy grzecznościowej? Ustalcie, w jakich sytuacjach takie zachowanie jest dopuszczalne.

4. Podyskutujcie o tym, dlaczego w dzisiejszych czasach ludzie coraz częściej zwracają się do siebie na ty, a nie na pan/pani? Co wpływa na wybór sposobu zwracania się do innej osoby?

Więcej o języku

Jak i kiedy używać zwrotów grzecznościowych?

Z pewnością zauważyliście, że na przestrzeni wieków zwroty grzecznościowe ulegają zmianie, jednak warto zapamiętać kilka zasad dotyczących ich stosowania.

- Do nieznanej, starszej od siebie osoby zawsze należy mówić: *proszę pana*, *proszę pani*.
- Zwracając się do kogoś, używa się zwykle formy **wołacza**, np.: *Basiu*, *kolego*, *proszę pani*, *panie Michale*. W niektórych sytuacjach zamiast wołacza można użyć mianownika, np.: *Marek*, *Julka*. Zwykle też w mianowniku pozostają nazwiska w zwrotach, np.: *Panie Nowak! Kierowniku Gołąb!* Uchodzą jednak za niezbyt grzeczne.
- Przy rzeczownikach typu *państwo* zawsze wymagany jest czasownik w liczbie mnogiej, np. *Proszę, by państwo podeszli do mnie*. Wyjątek: *małżeństwo*, np. *Proszę, by małżeństwo podeszło do mnie*.
- W oficjalnych sytuacjach dla większości nazw zawodów, tytułów oraz godności dominuje model złożony z wyrazu *pani* i rzeczownika rodzaju męskiego, np. *pani psycholog*, *pani magister*, *pani prezydent* (nazwy zawodów itp. są w tym przypadku nieodmienne, np. *z panią psycholog*, *o pani magister*). Jednak coraz powszechniejsze jest tworzenie żeńskich odpowiedników wspomnianych nazw i formy typu (w tym przypadku odmienne): *pani socjolożko*, *pani prezydentko* są dopuszczalne.
- W kontaktach z niektórymi osobami używamy nazw godności. Do biskupa zwrócimy się słowami: *Ekscelencjo,* do kardynała: *Eminencjo*, do papieża: *Wasza Świątobliwość*, a do rektora wyższej uczelni: *Magnificencjo*.

5. Użyj poprawnej formy rzeczowników podanych w nawiasach.

(Pan prezes) ....., telefon.
(Pani kierowniczka) ....., przywieźli świeży chleb.
(Zuzanna) ....., podejdź do okna.
(Kaśka) ....., dlaczego jeszcze nie wstałaś?

Które z powyższych rzeczowników w wołaczu są zastępowane rzeczownikami w mianowniku? Dlaczego tak się dzieje?

6. Użyj zwrotów z nawiasów we właściwej formie.

Państwo (być proszonym) o zajęcie miejsc.
Państwo (zostać powiadomionym) jako pierwsi.
Państwo (musieć przejść) do pierwszego rzędu.

7. *Państwo* to *pani i pan*, często żona i mąż. Wyjaśnij krótko, kto tworzy pary określane podanymi rzeczownikami.

O poniższych rzeczownikach mówi się, że są przestarzałe. Dlaczego?



sędziostwo



wujostwo



premierostwo

8. Użyj we właściwej formie przymiotników określających podane rzeczowniki.

(miły) państwo –
(szanowny) sędziostwo –
(dostojny) generałostwo –
(sympatyczny) małżeństwo –

9. Utwórz dwa zdania z dowolnymi rzeczownikami z polecenia 8. wraz z określającymi je przymiotnikami.

10. Powiedz, w jaki sposób zwrócisz się do kobiety, a w jaki do mężczyzny, odwołując się do podanych nazw stanowisk pracy i zawodów.

prezes

doktor

dyrektor

premier

minister

profesor



Karta pocztowa z albumu *Pan Wołodyjowski*

Na karcie pocztowej widnieje napis: „Jestem Ketling of Elgin" – to pierwsze słowa z poznanego fragmentu *Pana Wołodyjowskiego*. Zastanów się i powiedz, w jaki sposób, zgodnie z zasadą używania zwrotów grzecznościowych, przedstawisz Ketlinga pannie Krysi.

8.8 Miłość przez wielkie M (pisownia nazw wielką i małą literą, skróty)

Podejmij temat

- Zgromadźcie jak najwięcej skrótów używanych przez was w rozmowach, komunikowaniu się przez telefon lub przez internet. Wyjaśnijcie, co oznaczają i w jakich sytuacjach mają zastosowanie.
- Zastanówcie się, dlaczego młodzi ludzie często używają skróconych wyrazów lub stworzonego przez siebie tajnego kodu niezrozumiałego np. dla osób starszych?
- Rozszyfrujcie tytuł znanego polskiego filmu *Listy do M*. Co może oznaczać wielka litera M z kropką? Z czym wam się kojarzy taki zapis?
- Czytając wiersz Adama Mickiewicza *Do M****, zastanów się, kto lub co może kryć się za literą umieszczoną w tytule utworu.

Adam Mickiewicz – patrz s. 107 podręcznika cz. 1.

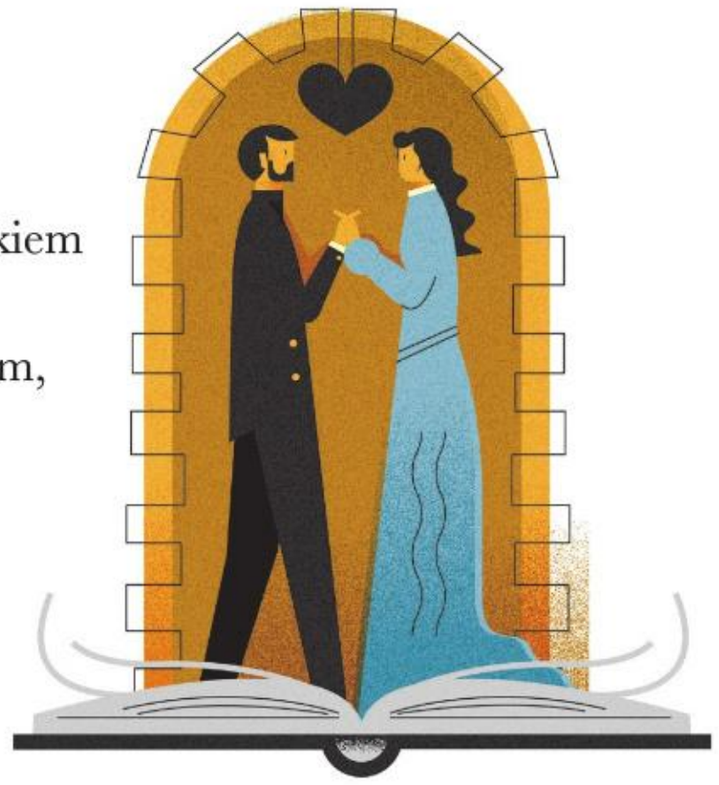
Adam Mickiewicz

Do M***

(fragment)

Precz z moich oczu!… posłucham od razu,
Precz z mego serca!… i serce posłucha,
Precz z mej pamięci!… Nie! tego rozkazu
Moja i twoja pamięć nie posłucha.
[…]
Na każdem miejscu i o każdej dobie,
Gdziem z tobą płakał, gdziem się z tobą bawił,
Wszędzie i zawsze będę ja przy tobie,
Bom wszędzie cząstkę mej duszy zostawił.

Czy zadumana w samotnej komorze[1]
Do arfy[2] zbliżysz nieumyślną rękę,
Przypomnisz sobie: właśnie o tej porze
Śpiewałam jemu tę samę piosenkę.
[…]
Czy książkę weźmiesz, gdzie smutnym wyrokiem
Stargane ujrzysz kochanków nadzieje,
Złożywszy książkę z westchnieniem głębokiem,
Pomyślisz sobie: ach, to nasze dzieje…
[…]



[1] komora – tu: pokój, komnata

[2] arfa – harfa, instrument muzyczny

1. Zgromadź informacje o podmiocie lirycznym (osobie mówiącej w wierszu). Pomoże ci w tym schemat.

Podmiot liryczny jest kobietą / mężczyzną.

Co na to wskazuje?

- Przeżywa szczęśliwą / nieszczęśliwą miłość.
- Wie, że zapomni / będzie pamiętał o ukochanej osobie.
- Po rozstaniu może / nie może wyrzucić miłość z serca / pamięci.
- Miłość traktuje jako ważny aspekt życia / szybko mijające zauroczenie drugą osobą.



Znaczek pocztowy z wizerunkiem Adama Mickiewicza

2. Jak można wyjaśnić skrót *M*? Weź pod uwagę pisownię i postaw kilka hipotez (przypuszczeń) związanych z tytułem wiersza. Zbierz też argumenty przemawiające za słusznością swoich przypuszczeń.

3. Przypomnij zasady dotyczące stosowania **wielkiej i małej litery** w zapisie. Uzupełnij swoją wiedzę, starając się zapamiętać podane na marginesie reguły.

4. Wskaż reguły pisowni, które zastosowano w zdaniach:

„Ustawę zatwierdza Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej".

Do Wrocławia przybył premier z krótką wizytą.

Zaliczenia z wykładu wpisuje profesor Rokowski.

Exposé wygłasza prezes Rady Ministrów.

5. Napisz w zeszycie nagłówki listów do:

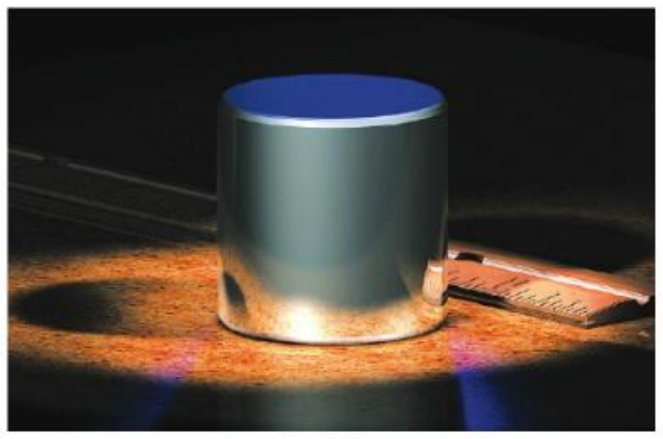
dyrektora szkoły

bliskiej ci osoby

Wielką literę stosujemy, zapisując:
- nazwy urzędów jednoosobowych używane w oficjalnych aktach prawnych, np. *Prezydent RP*;
- nazwy osób, do których zwracamy się w listach, podaniach, a w korespondencji prywatnej także osób bliskich nadawcy.

Małą literą zapiszemy:
- nazwy godności, tytułów naukowych i zawodowych, np. *profesor, kierownik, dyrektor*.

Ciekawe!



Od 20 maja 2019 r. obowiązuje nowy międzynarodowy wzorzec kilograma (kg). Poprzedni, używany przez 130 lat, ma formę metalowego cylindra, będącego stopem platyny i irydu. Przechowywany jest w sejfie Międzynarodowego Biura Miar i Wag w Sèvres (czyt. sewr) koło Paryża.

6. Niekiedy nazwy tytułów i godności zapisywane są za pomocą **skrótów**. Przeczytaj wyjaśnienie, czym jest skrót, a następnie przepisz do zeszytu podane skróty i zapisz pełne formy skróconych wyrazów.

Skrót to skrócona forma wyrazu, która występuje tylko w języku pisanym. Wyróżniamy następujące rodzaje skrótów:

- skróty utworzone **z pierwszej litery** lub **początkowych liter** wyrazu, np. *a.* (*albo*), *p.* (*pan, pani*), *r.* (*rok, rodzaj*), *mies.* (*miesiąc*), *godz.* (*godzina*). Po takich skrótach zawsze należy postawić kropkę;
- skróty **nazw dwu-** lub **wielowyrazowych**, np. *itp.* (*i tym podobne*), *cdn.* (*ciąg dalszy nastąpi*), *br.* (*bieżącego roku*). Kropkę stawiamy na końcu skrótu, natomiast kropki po skrócie każdego wyrazu stawiamy tylko wówczas, gdy kolejne wyrazy zaczynają się na samogłoskę, np. *p.o.* (*pełniący obowiązki*), *m.in.* (*między innymi*);
- skróty **jednostek monetarnych**, np. *zł* (*złoty*), *gr* (*grosz*). Kropkę należy postawić po skrótach oznaczających zagraniczne jednostki monetarne, np. *dol.* (*dolar*), *kop.* (*kopiejka*);
- skróty **jednostek miar i wag**, np. *kg* (*kilogram*), *ha* (*hektar*), *cm* (*centymetr*), *l* (*litr*). W tych skrótach nie stawiamy kropki;
- skróty utworzone **z pierwszej i ostatniej litery** wyrazu skracanego, np. *abp* (arcybiskup), *dr* (*doktor*), *mjr* (*major*), *mgr* (*magister*). Po takich skrótach nie stawiamy kropki.

prof.	dr	mgr
prez.	dyr.	min.
itd.	p.n.e.	np.

Wyjaśnij, kiedy na końcu skrótu stawiamy kropkę, a kiedy jej nie stosujemy.

7. Przepisz tekst do zeszytu – uzupełnij zdania skrótami wyrazów podanych w nawiasach.

Uprzejmie zawiadamiamy (panią) ..... (Annę) ..... Mitorajek, że od 20 stycznia (bieżącego roku) ..... ulegają zmianie (godziny) ..... pracy (doktora) ..... (Mateusza) ..... Jurajskiego. Konsultacje odbywać się będą od (poniedziałku) ..... do (piątku) ..... w (godzinach) ..... 7.30–10.00. Dodatkowo informujemy, że w lipcu (doktor) ..... planuje uruchomienie punktu konsultacyjnego dla (magistra) ..... (Jana) ..... Kolanko (albo) ..... (profesora) ..... (Marka) ..... Lipnickiego (pełniącego obowiązki) ..... (dyrektora) ..... instytutu.

Zastanów się, czy zawsze powinniśmy używać skrótów? Kiedy lepiej z nich zrezygnować? Zapisz wniosek pod przepisanym do zeszytu tekstem z polecenia 7.

Więcej o języku

Jak poprawnie zapisywać skróty?

Gdy skrót typu *mgr*, *płk*, *mjr*, *dr* jest użyty w przypadku innym niż mianownik, wówczas stawiaj na końcu kropkę, np.: *Widziałem płk. Stanka*; *Mówili to mgr. Jankowskiemu*.
Jeżeli jednak do skrótu dodasz końcówkę danego przypadka gramatycznego, kropki nie stawiaj, np.: *Widziałem płka Stanka*; *Mówili to mgrowi Jankowskiemu*.
Nie stawiaj też kropki po skrótach dotyczących kobiet, np.: *Widziałem płk Kowalską*; *Mówili to mgr Jankowskiej*.
W pisowni skrótów nie używaj znaków nieliterowych, zapisuj np. *Kazimierz nad Wisłą* albo *Kazimierz n. Wisłą*, a nie: *Kazimierz n/Wisłą*; pisz *wg* (*według*), *ds*. (*do spraw*), a nie: *w/g*, *d/s*.
W wielowyrazowych nazwach instytucji i organizacji skróty zapisuj małymi literami, np. *Szkoła Podstawowa nr 33 w Poznaniu*.

8. Korzystając z powyższych informacji, uzupełnij w zeszycie zdania poprawnymi formami skrótów. Tam, gdzie to możliwe, podaj obie formy zapisu.

Kupiłam kwiaty (doktor) ..... lub ..... *Makowskiemu.*
Pismo to przekazała (magister) ..... *Anna Nowacka.*
Na dokumentach widniał podpis (major) ..... lub ..... *Tomasza Polaka.*

9. Zapisz poprawnie skróty utworzone od wyrazów w nawiasach.

Nasz plan jest realizowany ściśle ..... (według) wytycznych inwestora.
Tę sprawę rozstrzygnie Wydział ..... (do spraw) Studentów.

10. Sprawdź, czy zapamiętałeś zasady pisowni skrótów. Przeczytaj skróty z ramki i umieść je we właściwym miejscu w tabeli.

tys.	km	mjr	cdn.	dol.	art.	zł	itd.	i in.	lp.	lek.	inż.
jw.	mgr	lm.	dag	mm	mld	n.p.m.	ppoż.	tzn.	tzw.	Sz.P.	

Skróty:				
utworzone z pierwszej litery lub początko-wych liter	**nazw dwu- lub wielowyrazo-wych**	**jednostek monetarnych**	**jednostek miar i wag**	**utworzone z pierwszej i ostatniej litery**

Pisząc SMS-y lub krótkie wiadomości za pośrednictwem komunikatorów internetowych, używamy różnych skrótów, aby oszczędzić na czasie. Zapisz kilka z nich w zeszycie wraz z objaśnieniami. Jak oceniasz stosowanie tego typu skrótów – ułatwiają, czy może raczej utrudniają komunikację?

Podsumowanie działu 8

Czy pamiętasz?

dramat komedia tekst główny tekst poboczny ballada cudzysłów motyw literacki monolog wewnętrzny poemat pisownia wyrazów wielką i małą literą skróty

1 Przeczytaj fragment ballady Adama Mickiewicza.

Adam Mickiewicz

Rękawiczka

(z Schillera)

Chcąc być widzem dzikich bojów,
Już u zwierzyńca podwojów[1]
Król zasiada.
Przy nim książęta i panowie Rada;
A gdzie wzniosły[2] krążył ganek,
Rycerze obok kochanek.
Król skinął palcem, zaczęto igrzysko […]
Znowu podwój otwarty:
I z jednego zachowu[3]
Dwa wyskakują lamparty.
Łakoma boju, para zajadła
Już tygrysa opadła,
Już się tygrys z niemi drapie,
Już obydwu trzyma w łapie […].
Wtem leci rękawiczka z krużganków[4] pałacu,
Z rączek nadobnej[5] Marty,
Pada między tygrysa i między lamparty
Na środek placu.
Marta z uśmiechem rzecze do Emroda:
„Kto mię tak kocha, jak po tysiąc razy
Czułemi przysiągł wyrazy,
Niechaj mi teraz rękawiczkę poda".
Emrod przeskoczył zapory,
Idzie pomiędzy potwory,
Śmiało rękawiczkę bierze.
Dziwią się panie, dziwią się rycerze;
A on w zwycięskiej chwale
Wstępuje na krużganki.

[1] podwój – brama, wejście; u zwierzyńca podwojów – obok bramy dla zwierząt

[2] wzniosły – tu: wzniesiony

[3] z zachowu – z zamkniętego miejsca

[4] krużganek – korytarz okalający wewnętrzny dziedziniec w zamku

[5] nadobna – piękna

[6] dzięków – podziękowań

Tam, od radosnej witany kochanki,
Rycerz jej w oczy rękawiczkę rzucił:
„Pani, twych dzięków[6] nie trzeba mi wcale”.
To rzekł i poszedł, i więcej nie wrócił.

2 Wykonaj polecenia w zeszycie.

1. Napisz, jaki motyw został wykorzystany w przeczytanej balladzie. Przypomnij inne utwory, w których się pojawia.

2. Ballady przekazywały zwykle jakąś mądrość, naukę. Czy z *Rękawiczki* można by wysnuć pouczenie? Jakie?

3. Zastanów się, jaką rolę w balladzie pełnią wypowiedzi bohaterów.

4. Ustal, w jakim stopniu budowa ballady wpływa na dynamikę akcji, zmienność tempa opowiadania. Zwróć uwagę na konstrukcję strof i wersów, wypowiedzi bohaterów oraz układ rymów.

5. Znajdź fragmenty tekstu ballady, które zapisano w cudzysłowie. Wyjaśnij, czy został on użyty zgodnie z obecnie obowiązującymi zasadami pisowni.

6. Napisz skróty podkreślonych wyrazów. Przeanalizuj, w jaki sposób zostały utworzone. Pamiętaj o poprawnym zastosowaniu kropki.

7. Czy można by tę balladę przedstawić na scenie? Ostatnie cztery wersy utworu przekształć w jedną scenę dramatu. Wyodrębnij tekst główny oraz tekst poboczny.

8. Bohaterkę ballady zaskoczyło zachowanie Emroda, być może skłoniło ją też do zastanowienia się nad swoim postępowaniem. Napisz monolog wewnętrzny Marty po odzyskaniu rękawiczki.

9. Ballady są utworami łączącymi w sobie cechy liryki, epiki i dramatu. Zastanów się, czy w *Rękawiczce* można wskazać cechy różnych rodzajów literackich. Zapisz wnioski w postaci tabeli.

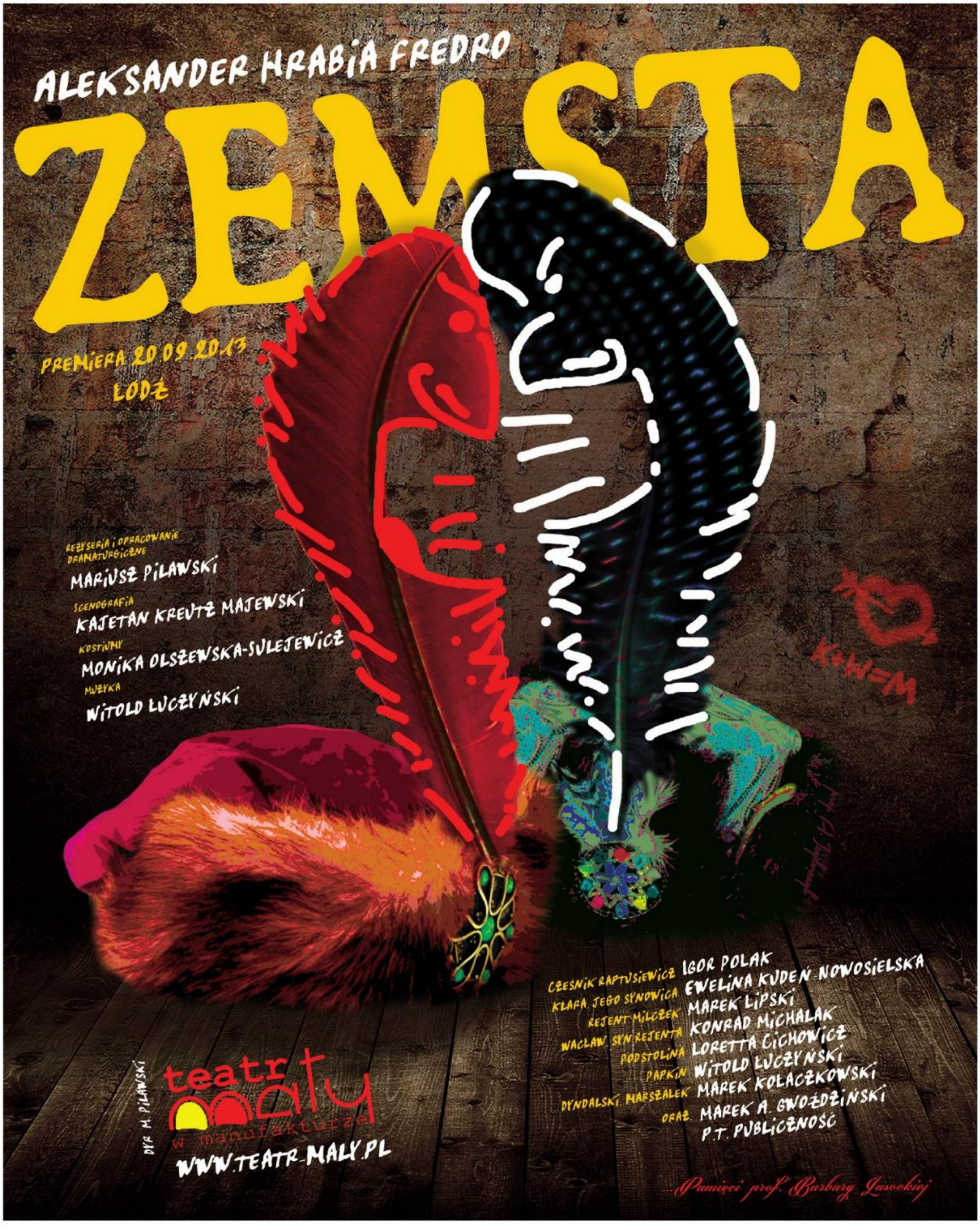
Ballada *Rękawiczka*		
cechy epiki	**cechy dramatu**	**cechy liryki**

10. W czwartym wersie *Rękawiczki* pojawia się wyraz *rada* zapisany wielką literą. Wypisz skojarzenia związane z tym słowem, także te wynikające z kontekstu utworu. Przypomnij, kiedy stosujemy wielką literę. Jak można uzasadnić taki zapis w balladzie? Do kogo odnosi się nazwa Rada?





Na obu znaczkach pocztowych przestawiono scenę pocałunku. Znaczek umieszczony po lewej stronie przedstawia kadr z filmu pt. *Przeminęło z wiatrem*, a po prawej reprodukcję obrazu Gustava Klimta pt. *Pocałunek*. Obejrzyj znaczki i powiedz, dlaczego motyw miłości jest tak często i chętnie wykorzystywany przez artystów.



Plakat do spektaklu *Zemsta* (Teatr Mały w Manufakturze, Łódź), autor: Agnieszka Izydorczyk



Plakat do spektaklu *Balladyna* (Teatr im. J. Słowackiego w Krakowie), autor: Andrzej Pągowski/Kreacja Pro



Plakat do spektaklu *Dziady cz. 2* (Teatr Słowa „trzynastka"), autor: Marcin Sarota/Tresura Aparatu

Bibliografia antologii

Aureliusz M., *Rozmyślania*, tłum. Marian Reiter, https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/rozmyslania-marek-aureliusz.pdf, dostęp: 24.10.2019 r.
Broniewski W., *Moja córka*, https://literatura.wywrota.pl/wiersz-klasyka/40821-wladyslaw-broniewski-moja-corka.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Broniewski W., *Obietnica*, https://literatura.wywrota.pl/wiersz-klasyka/40844-wladyslaw-broniewski-obietnica.html, dostęp: 24.10.2019 r.
De Mello A., *Słodycz truskawki*, https://absta.pl/anthony-de-mello-modlitwa-aby-cz-ii.html?page=9, dostęp: 24.10.2019 r.
De Mello A., *Wahadło*, https://absta.pl/anthony-de-mello-modlitwa-aby-cz-ii.html?page=9, dostęp: 24.10.2019 r.
De Saint-Exupéry A., *Mały Książę*, tłum. Jan Szwykowski, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa, 2015
Dickens Ch., *Opowieść wigilijna*, http://vsetutpl.com/uploads/files/powie_wigilijna.pdf, dostęp: 24.10.2019 r.
Ehrmann M., *Dezyderata*, http://przewodnikduchowy.pl/m/dezyderata-max-ehrmann.php, dostęp: 24.10.2019 r.
Fredro A., *Zemsta*, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/zemsta.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Gałczyński K.I., *Rozmowa liryczna*, [w:] tegoż, *Siódme niebo*, Czytelnik, Warszawa, 1969
Guze J., *Spotkania w muzeach świata*, Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia", Warszawa, 1976
Hillar M., *My z drugiej połowy XX wieku*, https://poezja.org/wz/Hillar_Ma%C5%82gorzata/2922/My_z_drugiej_po%C5%82owy_XX_wieku, dostęp: 24.10.2019 r.
Hillar M., *Zakochana*, https://wiersze.annet.pl/w,,11396, dostęp: 24.10.2019 r.
Homer, *Odyseja*, tłum. J. Parandowski, Prószyński i S-ka, Warszawa, 1998
Jak święty Franciszek, wędrując z bratem Leonem, tłumaczył mu, co to jest radość doskonała, http://lektury.kochamjp.pl/teksty_/kwiatki_sw_franciszka_tekst.pdf, dostęp: 9.7.2020 r.
Karpiński F., *Laura i Filon*, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/laura-i-filon.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Kim R., *Janusz Świtaj zaczyna nowe życie*, www.dziennik.pl/wydarzenia, dostęp: 24.10.2019 r.
Kochanowski J., *Do paniej*, https://literat.ug.edu.pl/fraszki/024.htm, dostęp: 24.10.2019 r.
Kochanowski J., *O żywocie ludzkim*, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/fraszki-ksiegi-pierwsze-o-zywocie-ludzkim-fraszki-to-wszytko.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Kochanowski J., *Odprawa posłów greckich*, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/odprawa-poslow-greckich.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Kochanowski J., *Raki*, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/fraszki-ksiegi-pierwsze-raki.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Kochanowski J., *Tren I*, http://staropolska.pl/renesans/jan_kochanowski/treny/treny_03.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Kochanowski J., *Tren V*, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/treny-tren-v.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Kochanowski J., *Tren VII*, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/treny-tren-vii.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Kochanowski J., *Tren VIII*, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/treny-tren-viii.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Kochanowski J., *Z Anakreonta*, http://staropolska.pl/renesans/jan_kochanowski/fraszki/fraszki_11.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Krasicki I., *Żona modna*, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/satyry-czesc-pierwsza-zona-modna.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Księga Koheleta, [w:] *Cztery poematy biblijne*, przeł. i wstępem poprzedził Roman Brandstaetter, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, 1972
Kwiatki świętego Franciszka, tłum. Leopold Staff, Aleksandra Dębniak, Warszawa, 2012
Lec S. J., *Aforyzmy*, https://aforyzmy-cytaty.pl/autor/lec-jerzy-stanislaw.html, dostęp: 10.12.2019 r.
Leśmian B., *Urszula Kochanowska*, https://literat.ug.edu.pl/lesman/urszula.htm, dostęp: 24.10.2019 r.
Łysiak W., *Jan van Eyck Małżeństwo Arnolfinich vel Zaślubiny Arnolfinich 1434, olej i tempera na drewnie, 81,8 x 59,7, Londyn, National Gallery*, [w:] tegoż, *Malarstwo białego człowieka*, T. 1, Nobilis, Warszawa, 2009
Małgorzata D., *Język i kultura w komunikacji*, http://magazynbang.pl/jezyk-i-kultura-w-komunikacji/, dostęp: 24.10.2019 r.
Markowska W., *Mity Greków i Rzymian*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa, 2002
Mickiewicz A., *Do M****, [w:] tegoż, *Wiersze*, Czytelnik, Warszawa, 1969
Mickiewicz A., *Dziady cz. II*, Pruszyński i S-ka, Warszawa, 1999
Mickiewicz A., *Niepewność*, [w:] tegoż, *Wiersze*, Czytelnik, Warszawa, 1969
Mickiewicz A., *Rękawiczka*, [w:] tegoż, *Wiersze*, Czytelnik, Warszawa, 1969
Mickiewicz A., *Świtezianka*, [w:] tegoż, *Wiersze*, Czytelnik, Warszawa, 1969

Miłosz C., *Orfeusz i Eurydyka*, Copyright © 2004, Czesław Miłosz, wykorzystany za zgodą The Wylie Agency (UK) Limited, http://www.tygodnik.com.pl/numer/277840/milosz-wiersz.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Optymiści czy pesymiści. Jacy są Polacy? „Gazeta Wyborcza", 9 maja 2003, http://wyborcza.pl/1,75248,1467668.html?disableRedirects=true, dostęp: 24.10.2019 r.
Osobowość – czym jest i jakie są jej rodzaje? https://dziendobry.tvn.pl/a/osobowosc--czym-jest-i-jakie-sa-jej-rodzaje, dostęp: 24.10.2019 r.
Pawlikowska-Jasnorzewska M., *Portret*, [w:] *Liryczne strofy*, Wydawnictwo Profile, Bielsko-Biała, 1993
Pawlikowska-Jasnorzewska M., *Wybrzeże*, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pawlikowska-jasnorzewska-wybrzeze.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Przerwa-Tetmajer K., *Ludzie miotają się, dręczą i cierpią...*, https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/ludzie-miotaja-sie-drecza-cierpia.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Rymkiewicz J.M., *Erotyk niemodny*, https://milosc.info/jaroslaw-marek-rymkiewicz/erotyk-niemodny/, dostęp: 24.10.2019 r.
Schiller F., *Do Radości*, http://dobre-wiersze.blogspot.com/2012/08/konstanty-ildefons-gaczynski-oda-do.html, dostęp: 10.12.2019 r.
Sęp-Szarzyński M., *Do Anusie*, http://znanewiersze.pl/mikolaj-sep-szarzynski/do-anusie, dostęp: 24.10.2019 r.
Sienkiewicz H., *Pan Wołodyjowski*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, 1969
Sienkiewicz H., *Potop*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa, 1982
Słowacki J., *W Szwajcarii*, [w:] tegoż, *Dzieła wybrane, t. I, Wiersze i poematy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, 1983
Staff L., *Odys*, https://literatura.wywrota.pl/wiersz-klasyka/39178-leopold-staff-odys.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Stettner-Stefańska B., *Jan Kochanowski wśród znaków zapytania*, „Płomyk" nr 16, 1984
Sztaudynger J., *Ach, nie wadziłem się z Bogiem*, https://epigramat.pl/sztaudynger-jan, dostęp: 24.10.2019 r.
Szymborska W., *Album*, http://wiersze.bfcior.pl/wislawa-szymborska.php?show=album, dostęp: 24.10.2019 r.
Szymborska W., *Rady dla początkujących pisarzy*, [w:] tejże, *Poczta literacka czyli jak zostać (lub nie zostać) pisarzem*, Wydawnictwo Literackie, Kraków, 2000
Tuwim J., ** * * [Ty jesteś moją żoną...]*, [w:] tegoż, *Poezje*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin, 1991
Twardowski J., *Śpieszmy się*, https://literatura.wywrota.pl/wiersz-klasyka/7093-ksiadz-jan-twardowski-spieszmy-sie.html, dostęp: 24.10.2019 r.
Witt A., *Dedykowany?* www.wittamina.pl/dedykowany, 25 czerwca 2015, dostęp: 24.10.2019 r.
Ziemianin A., *List do Małego Księcia*, http://www.ewa.bicom.pl/chwile/s26.htm, dostęp: 24.10.2019 r.
Zych J., *Próba napisu na nieistniejącym grobie*, [w:] *Od Staffa do Wojaczka: poezja polska 1939–1988. Antologia,* T. 2, wyb. B. Drozdowski, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź, 1991

Indeks

A

antonim **74**
artykuł prasowy **29**

B

ballada **171**

D

dramat **162**

E

epopeja (epos) **21**
etymologia **95**
eufemizm **77**

F

fraszka **48**
frazeologizm **10**, **11**

H

hiperbola **135**

I

imiesłowowy równoważnik zdania **47**
imiesłów przymiotnikowy bierny **32**
imiesłów przymiotnikowy czynny **32**
imiesłów przysłówkowy (współczesny, uprzedni) **46**

K

karykatura **152**
kategoria słowotwórcza **136**
komedia **162**

L

list motywacyjny **60**

M

motyw arkadyjski **127**

N

nazwisko mówiące **92**

O

oda **70**
oksymoron **94**

P

personifikacja (uosobienie) **41**
peryfraza **100**
porównanie homeryckie **99**
przypowieść (parabola) **27**

R

raport **137**
rdzeń **94**
rodzina wyrazów **94**
rytm wiersza **24**

S

satyra **151**
sentencja **82**
sielanka **127**
skrót **198**

T

tragedia **162**
tren **99**

W

wyrazy złożone **107**

Wykaz dysponentów praw autorskich do obrazów i zdjęć zamieszczonych w publikacji:

Agencja Gazeta: Bartosz Banka: wahadło z kościoła św. Katarzyny w Gdańsku, s. 27.
Archiwum: GE S.A.: Jan Styka, *Odyseusz obejmujący Penelopę*, s. 24, karykatura autorstwa Zygmunta Wagnera, s. 152, Kazimierz Alchimowicz, *Świtezianka*, s. 170, Wiliiam Hogarth, *Krótko po ślubie*, s. 150, Angelica Kauffmann, *Abelard i Heloiza*, s. 120.
Biblioteka Narodowa: POLONA: scena ze spektaklu *Zemsta*, s. 160, karta pocztowa z albumu pt. *Pan Wołodyjowski*, s. 195, Zygmunt Krasiński, s. 133, pojedynek Wołodyjowskiego z Kannenbergiem – pocztówka, s. 176, postrzelenia Kmicica przez księcia Bogusława – pocztówka, s. 176, afisz *Dziadów* z 1901 r., s. 189, pocztówki ze spektaklu *Dziady* w inscenizacji S. Wyspiańskiego, s. 185 i 187, afisz *Zemsty* z 1865 r., s. 161, J. Kochanowski, *Treny*, s. 98.
BE&W: Alamy: J. van Eyck, *Portret małżonków Arnolfinich*, s. 143, GAGlinka: Wisława Szymborska, s. 154, Alarmy: Antoine de Saint-Exupery, s. 34, Alarmy: Epikur z Samos, s. 8.
Cyfrowy Czarnolas: fotel Jana Kochanowskiego, s. 57.
Dorota i Marek Szala, www.gorskiewedrowki.blogspot.com: tablica upamiętniająca 300 Spartan poległych w bitwie pod Termopilami, s. 112.
EAST NEWS: Muzeum Literatury (Julian Tuwim z żoną Stefanią, s. 136), akg-images / Bruni Meya (Czesław Miłosz, s. 177), INPLUS (kadr z filmu *Potop* – pojedynek Kmicica i Wołodyjowskiego, s. 174), Lech KROLIKOWSKI (kamień z cytatem ze *Świtezianki*, s. 171), Laski Diffusion (Natalia Gałczyńska z mężem, s. 165), LECH GAWUC/REPORTER (Jarosław Marek Rymkiewicz, s. 155), Danuta Lomaczewska (Małgorzata Hillar, s. 153), Leslaw Sagan (Marek Grechuta, s. 131), CZESLAW CZAPLINSKI/FOTONOVA (Jan Twardowski, s. 93), Collection Christophel (kadr z animacji pt. *Opowieść wigilijna* z 2009 r., s. 91), Lucjan Fogiel (Stanisław Jerzy Lec, s. 75), Beata Zawrzel/REPORTER (Muzeum Czartoryskich w Krakowie, s. 52), Image supplied by Capital Pictures (kadr z filmu pt. *Mały Książę* z 2015 r., s. 36), VIPHOTO (Janusz Świtaj, s. 28), Andrzej Szypowski (Jan Sztaudynger, s. 6), Universal History Archive/Universal Images Group (Zenon z Kition, s. 8).
Filmoteka Narodowa: Fototeka: M. Zawadzka w roli Basi i B. Brylska w roli Krzysi w filmie *Pan Wołodyjowski*, s. 192.
fotopolska.eu: Rafał T: tablica upamiętniająca domniemane miejsce, w którym stał dom rodzinny Kochanowskich, s. 56.
Grzegorz Wrzecionowski: J. Matejko, *Jan Kochanowski nad zwłokami Urszulki*, s. 105, Zygmunt Trembecki, *Jan Kochanowski z Urszulką*, s. 101, konterfekt Jana Kochanowskiego, s. 53.
Media Rodzina: okładka *Małego Księcia* przetłumaczonego na gwarę śląską, s. 41.
Muzeum Narodowe w Krakowie: iMNK: Wojciech Weiss, *Melancholik* (Portret Antoniego Procajłowicza), s. 62.
Muzeum Narodowe w Warszawie: Digital: Zofia z Jabłonowskich Fredro, s. 133, Delfina Potocka, s. 133, Tischbein, Johann Heinrich, *Antoniusz i Kleopatra*, s. 123, Aleksander Gierymski, *Trumna chłopska*, s. 118, Józef Simmler, *Śmierć Barbary Radziwiłłówny*, s. 111, Jan Piotr Norblin, *Marionetki*, s. 49.
NAC: Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji: Leopold Staff, s. 23, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, s. 7, Bolesław Leśmian, s. 106, Hanka Ordonówna, s. 155, Henryk Sienkiewicz, s. 172, Konstanty Ildefons Gałczyński, s. 163, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, s. 153, Miernicki Władysław: Julian Tuwim, s. 135, Józef Holewiński, *Portret Jana Kochanowskiego wg Jana Matejko*, s. 53.
Forum: Tomasz Adamowicz: Arlena Witt. s. 31.
Och-Teatr w Warszawie: Ola Grochowska: Papkin (Artur Barciś) i Klara (Zofia Zborowska) w *Zemście* A. Fredry, s. 162.
Ossolineum: F. Łosik: Adam Mickiewicz i Maryla Wereszczakówna – drzeworyt, s. 132.
Pinakoteka: Galeria Malarstwa Polskiego: Henryk Siemiradzki, *U źródła*, s. 127.
Shutterstock: Thomas Noitz (pustynia, s. 64), Vladimir Volodin (album na zdjęcia, s. 154), Electric Egg (tablica nagrobna Fryderyka Chopina, s. 113), jorisvo (popiersie Marka Aureliusza, s. 7), irena iris szewczyk (Jerzy Hoffman, s. 194), Anibal Trejo (Muzeum Prado, s. 144), Pyty (Muzeum Watykańskie, s. 144), FrimuFilms (Luwr, s. 144), spatuletail (znaczek pocztowy z reprodukcją obrazu G. Klimta pt. *Pocałunek*, s. 201), spatuletail (znaczek pocztowy z kadrem z filmu pt. *Przeminęło z wiatrem*, s. 201), Olga Popova (znaczek pocztowy z Adamem Mickiewiczem, s. 197), Boris15 (znaczek pocztowy z Adamem Mickiewiczem, s. 190), Oleg Golovnev (aktorzy grający Eurydykę i Orfeusza, s. 180), Denis Makarenko (Daniel Olbrychski, s. 175), canyalcin (Jan van Eyck, s. 139), monysasu (pomnik Jana Twardowskiego, s. 95), neftali (znaczek pocztowy przedstawiający postać Scrooge'a, s. 92), Nicku (Charles Dickens, s. 86), Susan Schmitz (bazylika Świętego Franciszka w Asyżu, s. 72), Dmitry Molchanov (grupa ludzi na szczycie góry, s. 71), ArtMediaFactory (Muzeum w Czarnolesie, s. 57), Mitrofanov Alexander (znaczek pocztowy – Jan Kochanowski, s. 51), Dziurek (marionetki, s. 50), Boris15 (znaczek pocztowy – Jan Kochanowski, s. 48), Antonio Guillem (grupa cieszących się ludzi, s. 47), Mooshny (dziewczyna z telefonem komórkowym, s. 45), Isa Fernandez Fernandez (rzeźba Małego Księcia, s. 43), neftali (znaczek pocztowy – A. de Saint-Exupery, nr 1, s. 39, znaczek pocztowy – A. de Saint-Exupery, nr 2, s. 39), catwalker (Mały Książę – znaczek pocztowy, nr 1, s. 37, Mały Książę – znaczek pocztowy, nr 2, s. 37), smoxx (pomnik Odyseusza, s. 21), Lefteris Papaulakis (znaczek pocztowy – Odyseusz i syreny, nr 1, s. 20, znaczek pocztowy – Odyseusz i syreny, nr 2, s. 20), Andrei Molchan (rzeźba Neptuna w Messynie, s. 14), Kamira (rzeźba Homera, s. 13), rook76 (znaczek pocztowy – koń trojański, s. 19), Avopross (szklanka z wodą, s. 10), fizkes (mama z córką, s. 9).
Stowarzyszenie Lemko Tower ze Strzelec Krajeńskich: okładka *Małego Księcia* przetłumaczonego na język łemkowski, s. 41.
Teatr Cracovia: spektakl *Dziady*, zdjęcie 1 i 2, s. 191.
Teatr Żeromskiego w Kielcach: Grzegorz Kaczmarczyk: *Mały Książę*, s. 85.
Wikipedia: Masur (obraz Narcyza, s. 22), Koninklijk Kabinet van Schilderijen Mauritshuis (P. Claesz, *Vanitas*, s. 67), Greg L (wzorzec kilograma, s. 198), Duży Bartek (leśniczówka Pranie, s. 164), Gower (Witkacy, *Stefania Tuwimowa*, s. 137), POLONA (Aleksander Fredro, s. 133), (Caspar David Friedrich, *Mężczyzna i kobieta kontemplujący księżyc*, s. 132), Musée du Louvre (Thomas Gainsborough, *Rozmowa w parku*, s. 128), Tate Britain (John Everett Millais, *Ofelia*, s. 111), Gemäldegalerie der Staatlichen Museen zu Berlin (Jan Bruegel, *Raj*, s. 108), Luwr (Nicolas Poussin, *Sąd Salomona*, s. 68), Splintercellguy (Hipokrates, s. 59), Arnaud Malon (pomnik Małego Księcia, s. 38), Sailko (Diogenes, s. 8), Alte Nationalgalerie (Caspar David Friedrich, *Opactwo w Dąbrowie*, s. 183), Leighton House Museum (Frederic Leighton, *Orfeusz i Eurydyka*, s. 181), Muzeum Pałac w Wilanowie (Aleksander Fredro, s. 158), Grzegorz Hałaś, Ghalas (Świątynia Sybilli w Puławach, s. 151), Mathiasrex (Ignacy Krasicki, s. 145), National Gallery (Jan van Eyck, *Portret małżonków Arnolfinich*, s. 138; fragment obrazu J. van Eycka – wypukłe lustro, s. 140; fragment obrazu J. van Eycka – podpis, s. 142), Aleksander Regulski (Franciszek Karpiński, s. 125), Frick Collection (François Boucher, *Cztery pory roku: wiosna*, s. 124), Sotheby's (Willem van Mieris, *Mężczyzna podający kiść winogron kobiecie*, s. 121), DatBot (Max Ehrmann, s. 114), Koperczak (Władysław Broniewski, s. 109), Pinacoteca di Brera (Andrea Montegna, *Opłakiwanie zmarłego Chrystusa*, s. 104), Mathiasrex (Władysław Łuszczkiewicz, *Jan Kochanowski z Urszulką*, s. 102), Jean-Pol GRANDMONT (Seneka, s. 85), Evil berry (moneta z wizerunkiem Aequitas z rogiem obfitości, s. 81), MatthiasKabel (Eirene z Plutosem, s. 81), Library of Congress (król Midas – ilustracja, s. 80), Parzi (portret św. Franciszka, s. 73), APPER (Fryderyk Schiller, s. 69), Kröller-Müller Museum (Barthel Bruyn Starszy, *Vanitas*, s. 67), Web Gallery of Art. (Pedro Berruguete, *Salomon*, s. 65), Sailko (Terencjusz – rzeźba, s. 64), Rafał Terkner (kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Zwoleniu, s. 54), DatBot (Anthony de Mello, s. 26), Gemäldegalerie der Staatlichen Museen zu Berlin (Rembrandt, *Przypowieść o bogaczu*, s. 25), Hermitage Museum (Rembrantd, *Powrót syna marnotrawnego*, s. 25), Jdsteakley (Johann Heinrich Wilhelm Tischbein, *Odyseusz i Penelopa*, s. 24), Museo Nacional del Prado (Tycjan, *Syzyf*, s. 22), Mattes (Niccolò Bambini, *Ariadna i Tezeusz*, s. 22), Ackland Museum (Richard Westall, *Miecz Damoklesa*, s. 22), Huanghuibi (Ary Renan, *Charybda i Scylla*, s. 19), Trzęsacz (Herbert James Draper, *Odyseusz i syreny*, s. 19), Odyseusz wymykający się z jaskini Polifema (malowidło na sarkofagu z I połowy V wieku p.n.e., obecnie w muzeum w HYPERLINK "https://pl.wikipedia.org/wiki/Kuklia_(dystrykt_Pafos)"Kukli, s. 12).

Wydawnictwo Aula: okładka książki: Kazimierz Bosak, *Na tropie Jana z Czarnolasu*, s. 55.
Wydawnictwo Siedmioróg: okładka *Małego Księcia* wydanego po polsku, s. 41.
Wydawnictwo SKRA: okładka *Małego Księcia* przetłumaczonego na język kaszubski, s. 41.
Zamek Królewski w Warszawie: Louis de Silvestre, *Porwanie Persefony*, s. 99.



Grupa MAC S.A.
ul. Witosa 76
25-561 Kielce

www.mac.pl

ISBN 978-83-8108-665-3



indeks 881470